INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU



WARSZAWA 2015

Recenzenci
prof. dr hab. Adam Massalski
dr hab. Grzegorz Nowik
dr Andrzej Zawistowski

Projekt graficzny
Krzysztof Findziński
Marcin Koc
Anna Zakrzewska

Projekt okładki
Sylwia Szafrańska

Redakcja
Magdalena Jagielska
Aneta Muszel

Korekta
Maria Aleksandrow

Redakcja techniczna
Wojciech Czaplicki

Skład i łamanie
Marcin Koc

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2015

Seria „Seria 18/89”: tom 4

ISBN 978-83-7629-868-9

Zapraszamy na stronę internetową
www.ipn.gov.pl
oraz do księgarni internetowej
www.ipn.poczytaj.pl

Spis treści

Przedmowa 6
Wstęp. Skautowy system wychowawczy 7

Rozdział I. **Początki polskiego skautingu** 8
I.1. Niepodległościowe organizacje młodzieży 9
I.2. Skauting, „Zarzewie", „Sokół" i „Eleusis" 10
Rozdział II. **Polski skauting w zaborze austriackim przed rokiem 1914** 14
II.1. Skauting angielski 14
II.2. Na wzór skautingu angielskiego 14
II.3. Rozkaz Małkowskiego 15
II.4. Skauting żeński w Galicji 17
II.5. Ideowe spory w skautingu galicyjskim 17
II.6. Polacy na III Wszechbrytyjskim Zlocie Skautów 19
Rozdział III. **Początki polskiego skautingu w zaborach rosyjskim i pruskim** 21
III.1. Pierwsze drużyny skautowe w Warszawie 21
III.2. Tajna Naczelna Komenda Skautowa dla Kongresówki 21
III.3. Skauting w Kongresówce 22
III.4. Początki skautingu w zaborze pruskim 23
Rozdział IV. **Praca drużyn i przekształcenia organizacyjne harcerstwa w warunkach wojennych (1914–1918)** 25
IV.1. Drużyny w Galicji po wybuchu wojny 25
IV.2. Harcerstwo na Ukrainie i w Rosji 26
IV.3. Drużynowi w Kongresówce przeciw władzom skautowym 28
IV.4. Powstanie Związku Skautek Polskich 29
IV.5. Pierwszy Związek Harcerstwa Polskiego 29
IV.6. Zjazd w Lublinie 30
Rozdział V. **Harcerstwo w bojach o niepodległość (1914–1921)** 33
V.1. Skauci w czynie legionowym. 33
V.2. Skautowe konspiracje 34
V.3. Harcerze przeciw bolszewikom w Rosji i na Ukrainie 36
V.4. Listopadowe dni 1918 r. 37
V.5. Harcerstwo w walce o Lwów, Wielkopolskę i Śląsk 39
V.6. Harcerstwo w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. 41
Rozdział VI. **Rozwój harcerskiej myśli wychowawczej – w służbie odrodzonej ojczyzny (1918–1939)** 45
VI.1. Budowa ZHP po wojnie 45

VI.2 Harcerski program dla odrodzonej ojczyzny 46
VI.3. Czerwone Harcerstwo – przeciw ZHP i na wzór ZHP 50
VI.4. Od zlotów narodowych do zlotu w Spale w roku 1935 51
VI.5. Dorobek Organizacji Harcerek ZHP 52
VI.6. Nowoczesność i tradycja harcerskiego wychowania 54
VI.7. Harcerstwo w nowych środowiskach 56
VI.8. Zuchowy eksperyment pedagogiczny 58
VI.9. Starsze harcerstwo 59
VI.10. Harcerstwo wśród Polaków żyjących poza granicami Rzeczypospolitej 61
VI.11. Harcerstwo w międzynarodowych strukturach skautingu 63
VI.12. Skauting mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej 65
VI.13. Ewolucja podstaw ideowych ZHP 66
VI.14. Konflikty i napięcia w ZHP w latach trzydziestych 66
VI.15. ZHP przed wybuchem wojny 68
Rozdział VII. **Harcerstwo w czasie II wojny światowej (1939–1945)** 70
VII.1. Kampania wrześniowa 1939 r. 70
VII.2. ZHP w konspiracji 71
VII.3. Harcerki w godzinie próby 73
VII.4. Harcerstwo Polskie (Hufce Polskie) 75
VII.5. Inne organizacje harcerskie 75
VII.6. „Kamienie na szaniec” 76
VII.7. Z bronią w ręku 78
VII.8. Powstanie warszawskie 79
VII.9. ZHP na uchodźstwie (1939–1945) 81
Rozdział VIII. **Po wojnie – odbudowa i zniewolenie harcerstwa** 84
VIII.1. Odrodzenie ZHP 84
VIII.2. Ideały i działania odrodzonego ZHP 85
VIII.3. Likwidacja ZHP (1948–1951) 87
VIII.4. Organizacja Harcerska ZMP (1951–1955) 89
VIII.5. Konspiracje harcerskie (1948–1955) 91
VIII.6. ZHP w Niemczech i Austrii 93
VIII.7. ZHP działający poza granicami Kraju 94
Rozdział IX. **Przejęcie ZHP w Polsce Ludowej (1956–1980)** 96
IX.1 Organizacja Harcerska Polski Ludowej 96
IX.2. Odrodzenie harcerstwa (1956–1958) 97
IX.3. ZHP w systemie politycznym PRL (1959–1973) 100
IX.4. ZHP po zjednoczeniu ruchu młodzieżowego (1973–1980) 104
IX.5. Odwrót od ideałów harcerskich w ZHP 105
IX.6. Drugi nurt harcerstwa 108
IX.7. Renesans idei harcerskiej 110
Rozdział X. **Harcerstwo w natarciu (1980–1989)** 112
X.1. Harcerstwo w „karnawale »Solidarności«” (1980–1981) 112
X.2. Radykalizacja „niepokornego” harcerstwa 115
X.3. Stan wojenny (1981–1983) 117
X.4. Niezależni i „niepokorni” 119

X.5. Duszpasterstwo Harcerek i Harcerzy (1982–1989) 120
X.6. „Biała Służba” 121
X.7. Ruch Harcerski i organizacje niezależne 123
X.8. ZHP działający poza granicami Kraju a harcerstwo w Polsce 125
X.9. Czas przełomu 130
X.10. Harcerski rok 1989 131
Rozdział XI. **W odrodzonej Rzeczypospolitej (1989–2011)** 134
XI.1. Bydgoski zjazd ZHP i jego skutki 134
XI.2. Dwa zloty w roku 1991 135
XI.3. Zjednoczenie ZHR i ZHP-1918 w 1992 r. 136
XI.4. Krótkotrwała federacja 137
XI.5. Referat „Wschód” ZHR 138
XI.6. Trudny powrót Polski do organizacji światowego skautingu (1991–1995) 139
XI.7. Kontynuacja programu „Białej Służby” 140
XI.8. Harcerska droga służby Polsce i bliźnim 142

Zakończenie 144
Wykaz skrótów 146
Aneks 148
Prawo harcerskie 148
Przyrzeczenie harcerskie 153
Przewodniczący organizacji harcerskich 155
Stopnie harcerskie i instruktorskie 158
Wybrana literatura 161

Przedmowa

Kiedy w 1910 r. Andrzej Małkowski otrzymał do tłumaczenia książkę angielskiego gen. Roberta Baden-Powella pt. *Scouting for Boys*, nie spodziewał się, że tak bardzo wpłynie ona na losy polskiej młodzieży. Początki nowego ruchu były skromne. 22 maja 1911 r. we Lwowie rozkazem Andrzeja Małkowskiego powołano trzy pierwsze drużyny skautowe. Tak na ziemiach polskich powstał ruch skautowy (od 1912 r. harcerski), który już po kilku latach rozwinął się w wielki ruch społeczny. W jego działalność angażowały się kolejne pokolenia Polaków. Ruch ten przetrwał sto lat i nadal zachowuje zdumiewającą żywotność.

Książka, którą oddajemy do rąk Czytelników, traktuje właśnie o fenomenie harcerstwa w ostatnim burzliwym stuleciu i na początku obecnego. Nie mamy ambicji napisania monografii harcerstwa. Jego dzieje są tak bogate, że przygotowanie ich syntezy wymagałoby jeszcze wieloletnich szczegółowych badań. Niniejsza publikacja jest raczej zapisem najważniejszych wydarzeń historii harcerstwa, problemów i osiągnięć, ujętych w łatwiejszej do przyswojenia popularnej formie, opatrzonych ilustracjami i aneksami. Praca zawiera również dodatkowe informacje dotyczące politycznego i społecznego kontekstu dziejów harcerstwa. Czytelnik znajdzie w książce biogramy ważnych postaci związanych z polskim harcerstwem. Ufamy, że tak skonstruowane opracowanie ułatwi poznanie historii harcerstwa i wyszukiwanie potrzebnych informacji. Mamy również nadzieję, że publikacja stanie się impulsem do pogłębionych studiów, zainteresowania się przeszłością macierzystych drużyn, szczepów i hufców.

Pomysłodawcą napisania tej książki jest prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Łukasz Kamiński, który uczestniczył w dniach 25–28 sierpnia 2011 r. w Krakowie-Łagiewnikach w jubileuszowym zlocie pod hasłem „100-lecie Harcerstwa" zorganizowanym przez Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza", Stowarzyszenie Harcerskie, Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie, Harcerstwo Polskie na Ukrainie i ZHP działający poza granicami Kraju. Prezes IPN był pod wrażeniem dorobku ruchu harcerskiego i zaproponował, aby niniejsza publikacja dotarła do każdej harcerki i każdego harcerza, przybliżając im dzieje harcerstwa w ostatnich stu latach. Dla nas, jako jej autorów, historyków, a zarazem harcerzy ta inicjatywa jest dowodem uznania dla dorobku harcerstwa ze strony instytucji, do której zadań statutowych należy ochrona narodowej pamięci.

W przygotowaniu tej książki bardzo pomogła nam życzliwa postawa wielu osób, środowisk i instytucji. Podziękowania kierujemy zwłaszcza pod adresem Instytutu Pamięci Narodowej i jego władz z Prezesem na czele. Wydatnego wsparcia udzieliły Muzeum Harcerstwa w Warszawie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Narodowe Archiwum Cyfrowe, Muzeum Powstania Warszawskiego, Izba Tradycji Harcerstwa Ziemi Radomskiej przy Hufcu Związku Harcerstwa Polskiego w Radomiu, Naczelnictwo Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz osoby prywatne: hm. Roman Wróbel, dr Sebastian Piątkowski, dr Przemysław Bartkowiak, hm. Bartosz Bednarczyk. Mamy nadzieję, że nasza książka spodoba się zarówno braci harcerskiej, jak i osobom spoza tego środowiska, ale zainteresowanym dziejami skautingu w Polsce.

Wojciech Hausner, Marek Wierzbicki

Skautowy system wychowawczy

Druga połowa XIX i początek XX w. to okres dużych zmian społecznych i gospodarczych. Pojawiały się nowe rozwiązania techniczne ułatwiające życie człowieka. Rozwijała się sieć linii kolejowych. Wyrastały aglomeracje miejskie. Znajdowano nowe zastosowania dla energii elektrycznej, konstruowano pierwsze samochody, a także wymyślano nowe rodzaje broni. Narastały konflikty między narodami i państwami. Musiało to wpłynąć na wychowanie młodzieży. Pedagodzy zauważyli, że u wielu młodych ludzi obniża się sprawność fizyczna, pogarsza zdrowie, zanikają wzajemne relacje między ludźmi, następują zmiany w hierarchii wartości. W miastach widywano gromady dzieci pozostawianych bez opieki przez rodziców pracujących 10–14 godzin na dobę.

Na taki grunt trafił skauting, którego powstanie i rozwój stanowi szczególny przykład stworzenia systemu wychowawczego na bazie doświadczeń wojennych. Geneza skautingu związana jest z toczącą się w latach 1899–1902 wojną burską w Afryce Południowej. Dowództwo obrony miasta Mafeking wykorzystało specjalnie utworzone oddziały zwiadowcze chłopców. Obserwacje poczynione wtedy przez gen. Roberta Baden-Powella oraz wrażenia wyniesione z angielskich szkół pozwoliły mu z początku na zorganizowanie w 1907 r. pierwszego obozu skautowego dla chłopców na wyspie Brownsea, a następnie na wydanie w 1908 r. książki *Scouting for Boys*, która była poprawioną wersją napisanej wcześniej pracy *Aids to Scouting*.

Jakie były główne założenia skautingu? Skauting miał być „wielką grą". W tym kontekście Baden-Powell przytaczał powiedzenie o przynęcie, wędce, rybaku i rybie – na końcu wędki powinna znaleźć się przynęta, którą lubi ryba, a nie rybak. Dlatego cały proces wychowania skautowego ujęto w zasady gry atrakcyjnej dla młodych ludzi. Protest przeciwko życiu w dużych miastach wyprowadził skautów na łąki, do lasów i nad jeziora. Troska o przyrodę i umiejętność życia w zgodzie z przyrodą stały się jednymi z głównych haseł skautingu. Innym fundamentem ruchu skautowego była służba bliźnim, szczególnie znajdującym się w trudnej sytuacji i najbardziej doświadczonym przez los. Skautowe wychowanie obywatelskie miało na celu kształtowanie charakteru, poprawę stanu zdrowia i kondycji fizycznej, a także ćwiczenie zręczności i wykonywania prac fizycznych.

O sukcesie skautingu zadecydowała metoda przyjęta przez Baden-Powella. Polegała na pracy w małych zespołach, zwanych patrolami (zastępami), kierowanych przez rówieśników, a wchodzących w skład większych jednostek, zwanych drużynami. Na ich czele stał drużynowy – starszy brat dający osobisty przykład, wychowawca, mistrz i przyjaciel. Ważnym elementem skautingu było zdobywanie stopni i sprawności skautowych, co motywowało do samokształcenia i samowychowania.

ROZDZIAŁ I

Początki polskiego skautingu

Na przełomie XIX i XX w. Polska była wciąż nieobecna na mapie Europy. Rozbiory z lat 1772, 1793, 1795 oznaczały zagarnięcie ziem polskich przez potężnych sąsiadów: Austrię, Rosję i Prusy oraz likwidację państwa polskiego. Polacy reprezentujący naród o bogatej kulturze i wielowiekowej tradycji nigdy nie pogodzili się z utratą niepodległości. Przez cały XIX w. usiłowali odzyskać własne suwerenne państwo na drodze walki zbrojnej. Wybuchło kilka powstań (listopadowe w latach 1830–1831, krakowskie w 1846 r., wielkopolskie w 1848 r. i styczniowe w latach 1863–1864). Mimo że wszystkie zakończyły się niepowodzeniem i dotkliwymi represjami, wzmacniały tożsamość narodową i ducha walki o wolność. Ponieważ inspirowana romantyzmem walka zbrojna nie przynosiła sukcesów, wielu Polaków podjęło pokojowe starania o rozwijanie polskiej gospodarki, oświaty i kultury, określane mianem pracy organicznej. Przodowała w tym inteligencja, wykorzystując możliwości legalnego działania w ramach porządku prawnego państw zaborczych lub prowadząc je nielegalnie. Ostatnich trzydzieści lat XIX w. upłynęło pod znakiem rewolucji przemysłowej na ziemiach polskich. Pociągnęła ona za sobą demontaż stosunków feudalnych, rozwój kapitalizmu (m.in. przemysłu i miast), a także przyczyniła się do uformowania nowoczesnego narodu polskiego. Skutkiem ostatniego z wymienionych procesów było powstanie nowoczesnych ruchów politycznych: ludowego, robotniczego i narodowego, reprezentujących poszczególne grupy społeczeństwa polskiego (robotników, chłopów, drobnomieszczaństwo, inteligencję, ziemiaństwo, burżuazję).

W pierwszych latach XX w. Polacy musieli się zmagać z rusyfikacją w zaborze rosyjskim i germanizacją w zaborze pruskim. Korzystali natomiast z szerokich swobód politycznych i kulturalnych w zaborze austriackim, zwanym Galicją. Tam właśnie w warunkach autonomii działało bez przeszkód wiele organizacji, stowarzyszeń i instytucji o charakterze niepodległościowym i narodowym. Zakres wolności poszerzyła też rewolucja w Królestwie Polskim (zabór rosyjski). Wybuchła w styczniu 1905 r. i trwała aż do 1907 r. Pod naciskiem zbuntowanego społeczeństwa władze carskie były zmuszone zgodzić się na przyznanie Polakom (oraz innym narodom) prawa do nauczania w języku ojczystym, swobody zrzeszania się w stowarzyszeniach kulturalnych, partiach politycznych i związkach zawodowych, wolności wyrażania opinii. Mimo że po stłumieniu rewolucji cofnięto wiele z tych koncesji, sytuacja Polaków pod rządami rosyjskimi znacznie się polepszyła w stosunku do ostatniego ćwierćwiecza poprzedniego stulecia.

Rywalizacja wielkich mocarstw Europy, do jakiej doszło na przełomie XIX i XX w., wzbudziła w społeczeństwie polskim ogromne nadzieje na odbudowanie niepodległego państwa. Miały one mocne podstawy, ponieważ we wrogich sojuszach polityczno-militarnych znaleźli się trzej zaborcy: Niemcy i Austro-Węgry w bloku państw centralnych, tzw. Trójprzymierzu, Rosja zaś razem z Francją i Wielką Brytanią – w bloku państw ententy, tzw. Trójporozumieniu. Na ziemiach polskich wyczekiwano więc wybuchu wojny, powtarzając słowa wieszcza narodowego Adama Mickiewicza: „O wojnę powszechną za wolność ludów, prosimy Cię Panie”. Część Polaków zamierzała stanąć po stronie Austro-Węgier i Niemiec, pozostali – po stronie Rosji. Oznaczało to, że zbliżająca się Wielka Wojna będzie wojną bratobójczą.

I.1. Niepodległościowe organizacje młodzieży

Pod koniec XIX i na początku XX w. w szkołach na ziemiach polskich dorastało pokolenie młodych Polaków, które o walce o niepodległość dowiadywało się z rozmów z ojcami i dziadkami. Dojrzewało do swojej walki o wolną ojczyznę, kształcąc się w tajnych kołach i w dziesiątkach organizacji. Od 1898 r. na młodzież szkół średnich silnie oddziaływało czasopismo „Promień" wydawane we Lwowie. W latach 1907–1908 Marian Kukiel i Stanisław Kot zaczęli nadawać „Promieniowi" kierunek niepodległościowy. Przygotowanie do życia w niepodległej Polsce polegało na samokształceniu w zakresie literatury, historii, ekonomii i socjologii.

Na środowisko młodzieży gimnazjalnej i akademickiej duży wpływ miał tajny Związek Młodzieży Polskiej (ZET) działający w trzech zaborach, powstały w końcu lat osiemdziesiątych XIX w. Był on związany z rozwijającym się ruchem narodowym – z Ligą Narodową, a następnie z Ligą Polską. Organizacja miała tworzyć szkołę narodową, podnosić poziom moralny, kształtować charakter, utrzymywać łączność młodzieży między zaborami. W 1906 r. ZET utworzył jawnie działającą Organizację Młodzieży Narodowej. W środowisku młodzieży szkolnej powstała tajna organizacja „Przyszłość" (PET). W zaborze pruskim w Wielkopolsce jako odpowiedź na realizowaną od końca XIX w. politykę germanizacyjną niemalże w każdym gimnazjum powstało konspiracyjne Towarzystwo im. Tomasza Zana (TTZ). Na Pomorzu działały Związki Filomatów, tajne organizacje młodzieży nawiązujące do tradycji wileńskich filomatów.

Sytuacja wytworzona przez rewolucję z lat 1905–1907 wpłynęła na powstanie tajnej organizacji wojskowej. W 1908 r. we Lwowie odbyło się zebranie założycielskie Związku Walki Czynnej (ZWC), którego celem była walka o niepodległą, demokratyczną republikę polską. Na czele organizacji stanęli m.in. Józef Piłsudski, Kazimierz Sosnkowski, Marian Kukiel i Kazimierz Fabrycy. W kręgu działaczy Narodowego Związku Robotniczego i ZET zrodziła się na przełomie lat 1908 i 1909 inicjatywa stworzenia Polskiego Związku Wojskowego (PZW). Komendantem mianowano Mieczysława Norwid-Neugebauera. Oprócz niego w sztabie byli m.in. Henryk Bagiński i Marian Januszajtis. Jesienią 1910 r. przy Komendzie Naczelnej PZW powstała Komisja Wychowania Fizycznego (KWF), która miała organizować wśród młodzieży szkół średnich ćwiczenia fizyczne i pracę wojskową. Z inicjatywy KWF opracowano regulamin Oddziałów Ćwiczebnych działających przy tajnej organizacji szkolnej. Oparto go na wielu rozwiązaniach zaczerpniętych z angielskiego skautingu. Henryk Bagiński uznał działania Oddziałów Ćwiczebnych za tajny skauting. Charakterystyczna dla tego okresu była wielopłaszczyznowa współpraca między Oddziałami Ćwiczebnymi, sokolimi drużynami skautowymi i Polskimi Drużynami Strzeleckimi.

Opracowany w 1909 r. regulamin przewidywał, że Oddziały Ćwiczebne będą miały charakter „tajnych grup przy tajnej organizacji szkolnej", czyli przy PET, który pozostawał pod wpływami

Ruch narodowy

W drugiej połowie XIX w. Europa doświadczała przebudzenia narodów. Powstawały ruchy polityczne, które w centrum swojej aktywności stawiały naród. Rodził się nacjonalizm. Ruch narodowy w Polsce nie tworzył w początkowym okresie jednolitej struktury. Tajna Liga Narodowa od 1893 r. kierowała poprzez swoich członków różnymi organizacjami, m.in. młodzieżowymi, zawodowymi, środowiskowymi i oświatowymi. Idee narodowe, szacunek dla przeszłości, duma z własnego państwa, odrodzenie moralne zdobywały popularność także wśród młodzieży. Pierwszą narodową partią polityczną było Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe. Stąd przez następne lata na określenie ruchu używano nazwy narodowej demokracji, czyli endecji. Twórcami ruchu narodowego były wybitne postacie polskiej polityki, m.in. Zygmunt Balicki i Roman Dmowski. Już w Polsce niepodległej nazwy organizacji narodowych zmieniały się. W pierwszych sejmach ruch narodowy był reprezentowany przez Związek Ludowo-Narodowy, później Stronnictwo Narodowe. Część narodowców w latach trzydziestych XX w., radykalizując swój program, utworzyła Obóz Wielkiej Polski i Obóz Narodowo-Radykalny.

„Zarzewie"

W maju 1909 r. z organizacji ZET wyodrębniła się Organizacja Młodzieży Niepodległościowej nazwana od wydawanego przez siebie czasopisma „Zarzewie". Centrala OMN znajdowała się we Lwowie. Celem „Zarzewia" był udział w walce o niepodległość Polski. Organizacja od początku swego istnienia włączyła się do prac Polskiego Związku Wojskowego. Prowadziła szkolenie wojskowe, zajęcia w terenie, a jej członkowie należeli do grup samokształceniowych. W 1910 r. do „Zarzewia" zaczęły przystępować grupy PET, skupiającego młodzież szkół średnich. W latach 1911–1912 „Zarzewie" organizowało Polskie Drużyny Strzeleckie. Uczestnikami pierwszego kursu skautowego we Lwowie na wiosnę 1911 r. w dużej części byli zarzewiacy. Przed wybuchem wojny grupy zarzewiackie pojawiły się w zaborach rosyjskim i pruskim, a także poza granicami ziem polskich. W latach I wojny światowej duża część członków „Zarzewia" zasiliła szeregi Legionów Polskich. W 1920 r. organizacja uległa rozwiązaniu. Do zarzewiaków należeli m.in. Henryk Bagiński, Olga Drahonowska-Małkowska i Andrzej Małkowski, Jerzy Grodyński, Eugeniusz Kwiatkowski, Mieczysław Smorawiński, Stanisław Sosabowski.

„Zarzewia". Pierwszy oddział powstał pod kierownictwem Henryka Bagińskiego we Lwowie jesienią 1909 r., niemal równocześnie z opublikowaniem przez Naganowskiego informacji o skautingu. Oddziały Ćwiczebne zorganizowano na wzór wojskowy. Podobną strukturę miały tworzone później drużyny skautowe. Skupiano się na przygotowaniu młodzieży do zbrojnej walki o niepodległość. Oddziały miały swoich patronów wybranych spośród bohaterów narodowych, a podstawą wychowania fizycznego były ćwiczenia w terenie, czyli tzw. skautowanie (czytanie map, obozowanie, służba polowa), i gimnastyka prowadzona przez „Sokoła".

Rosnące napięcie na Bałkanach przy południowej granicy monarchii austro-węgierskiej wskazywało na możliwość wybuchu poważnego konfliktu zbrojnego. Wzrosło zainteresowanie władz austriackich przysposobieniem wojskowym młodzieży. W 1910 r. władze wyraziły zgodę na tworzenie we Lwowie „Związku Strzeleckiego", a na początku 1911 r. w Krakowie – „Strzelca". Wśród form pracy tych organizacji znalazły się: nauka strzelania, szermierka, musztra, jazda konna, pływanie i wioślarstwo. Mimo że „Strzelec" i drużyny strzeleckie oddziaływały przede wszystkim na młodzież akademicką, z racji swej specyfiki wytwarzały również wśród uczniów szkół średnich atmosferę przygotowań do bezpośredniej walki zbrojnej o niepodległość.

1.2. Skauting, „Zarzewie", „Sokół" i „Eleusis"

Znaczący wpływ na powstanie skautingu na ziemiach polskich miało „Zarzewie". Z organizacją już w latach 1909–1910 byli związani m.in. Andrzej Małkowski, Henryk Bagiński – później

„Sokół"

W 1867 r. we Lwowie powstało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", wzorowane na czeskim Sokole. W pierwszych latach lwowski „Sokół-Macierz" był jedyny na ziemiach polskich. W 1884 r. pojawiły się gniazda „Sokoła" w Tarnowie i Stanisławowie. Rok później – w Kołomyi, Krakowie, Przemyślu i Tarnopolu. Środowisko krakowskie inspirowało tworzenie gniazd w całej zachodniej Małopolsce. W latach 1884–1886 powstawały gniazda sokole w zaborze pruskim (Inowrocław, Poznań, Bydgoszcz). Siła i popularność „Sokoła" w społeczeństwie polskim wynikały z umiejętnego połączenia wychowania fizycznego z głębokim patriotyzmem i programem wychowania narodowego. Dla podkreślenia tych wartości zmieniono nazwę na Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół". W 1893 r. powstał „Związek Sokołów Polskich" w państwie niemieckim, a w 1905 r. pojawiło się PTG „Sokół" w zaborze rosyjskim, początkowo nieużywający tej zakazanej przez władze nazwy. W gniazdach sokolich istniały wyspecjalizowane sekcje: konne, wioślarskie, kolarskie i gimnastyczne. Demonstracją sprawności i znaczenia „Sokoła" były obchody grunwaldzkie i Zlot Sokoli w Krakowie w 1910 r. Wkrótce potem władze „Sokoła" zdecydowały o tworzeniu drużyn sokolich o charakterze wojskowym i wsparły budowę skautingu. W 1914 r. członkowie „Sokoła" w Małopolsce masowo zgłaszali się do oddziałów legionowych. Równocześnie wojna przyniosła zniszczenie majątku, budynków, obiektów sportowych organizacji. W 1918 r. siedziba „Sokoła" została przeniesiona do Warszawy. Kontynuacja programu wychowania fizycznego i patriotyczny wymiar organizacji sprawiły, że „Sokół" stał się obiektem represji ze strony okupantów w latach II wojny światowej, a w okresie powojennym został zdelegalizowany przez władze komunistyczne. Gniazda sokole pozostały natomiast na emigracji. Odrodzenie „Sokoła" nastąpiło w 1989 r.

Andrzej Małkowski (1888–1919), jeden z twórców polskiego skautingu, instruktor harcerski, działacz polskich organizacji młodzieżowych i niepodległościowych. Rozpoczął naukę w gimnazjum w Warszawie, później uczył się w Tarnowie, a w latach 1902–1905 uczęszczał do I Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie. W 1904 r. był współzałożycielem abstynenckiej organizacji „Młodzież". W 1905 r. przerwał naukę, przedostał się do Królestwa i brał udział w organizacji w Warszawie strajku szkolnego. Gimnazjum ukończył we Lwowie. Studiował na Politechnice Lwowskiej. W latach 1908–1910 pełnił funkcję przewodniczącego „Eleuterii Akademickiej", od 1909 r. – „Eleuterii". Był instruktorem „Sokoła", „Zarzewia", Organizacji Armii Polskiej i Polskich Drużyn Strzeleckich. Pierwszą próbę organizacji skautingu podjął latem 1910 r. przy lwowskim „Sokole".

W 1911 r. przetłumaczył książkę Roberta Baden-Powella *Skauting dla chłopców* i poprowadził we Lwowie pierwszy kurs skautowy. Następnie po rozwiązaniu Drużyn Młodzieży Sokolej wydał 22 maja 1911 r. rozkaz tworzący pierwsze lwowskie drużyny skautowe. Dostosowując angielski skauting do polskich warunków, wydał książkę *Skauting jako system wychowania młodzieży*. W 1911 stworzył i do 1912 r. redagował dwutygodnik „Skaut". Odwiedził w listopadzie i grudniu wiele miast i miasteczek Małopolski, wygłaszał tam odczyty o skautingu, prowadził ćwiczenia i zakładał drużyny. W Anglii poznał Baden-Powella. Doprowadził w 1912 r. do umieszczenia w prawie skautowym zasady abstynencji. Zorganizował drużynę złożoną z ubogich i zaniedbanych lwowskich „batiarów". W 1913 r. był głównym organizatorem wyprawy polskich skautów na III Wszechbrytyjski Zlot Skautowy w Birmingham. Nad obozem wyprawy powiewała m.in. polska flaga. Opublikował potem książkę *Jak skauci pracują*.

Od początku jego współpracowniczką była Olga Drahonowska, z którą w 1913 r. zawarł związek małżeński. Zamieszkali w Zakopanem (dokąd Olga Drahonowska wyjechała na leczenie). W gimnazjum uczył języka angielskiego i gimnastyki. Był drużynowym I Zakopiańskiej Drużyny Skautów im. księcia Józefa Poniatowskiego. Założył Komitet Skautowy, prowadził zajęcia na kursach, zorganizował warsztaty harcerskie. Po wybuchu wojny zgłosił się do Legionów. Wykonywał zadania wywiadowcze, tworzył POW w Piotrkowie, na froncie dowodził plutonem 2 pułku, realizował pomysł stworzenia Rzeczypospolitej Podhalańskiej. Po wykryciu przez austriacką policję składów broni zagrożony aresztowaniem, wyjechał do Austro-Węgier, następnie do Szwajcarii, Francji, Anglii i wreszcie jesienią 1915 r. do USA. Organizował tam polski skauting i bez wiedzy władz amerykańskich oddziały ochotnicze, które miały walczyć z Niemcami. W 1916 r. wstąpił do armii kanadyjskiej, ukończył tam szkołę oficerską i w 1917 r. w stopniu porucznika znalazł się na froncie, dowodził m.in. oddziałem złożonym z żołnierzy z przeszłością kryminalną. W listopadzie 1918 r. przeniesiono go do Armii Polskiej gen. Józefa Hallera. Wysłany z misją do Odessy, gdzie odradzały się polskie korpusy, zginął w nocy z 15 na 16 stycznia 1919 r., kiedy statek „Chaouia" trafił na minę w okolicach Messyny.

Został odznaczony m.in. brytyjskimi medalami „Za wojnę 1914–1918", „Za Wielką Wojnę za Cywilizację 1914–1919" i pośmiertnie Krzyżem Niepodległości.

pułkownik, szef sztabu służby saperów, Mieczysław Norwid-Neugebauer – w II Rzeczypospolitej generał, dowódca 23 DP, minister robót publicznych, kawaler Virtuti Militari, i Kazimierz Żórawski.

Dla polskiego skautingu ważny był zjazd zarzewiackiej młodzieży szkół średnich 2 lutego 1910 r. we Lwowie. Postanowiono przyjąć metodę skautową w Oddziałach Ćwiczebnych, a Mieczysław Norwid-Neugebauer przeprowadził krótki kurs informacyjny na temat skautingu. W „Zarzewiu" ukazał się jego artykuł, w którym postulował stosowanie metody skautowej w „oddziałach ćwiczebnych przy sokolniach".

We wrześniu 1910 r. Henryk Bagiński przeprowadził we Lwowie kurs instruktorski dla kierowników Oddziałów Ćwiczebnych. Wtedy zarzewiacy zażądali przemianowania drużyn młodzieży sokolej na drużyny skautowe. Spotkało się to z odmową „Sokoła". Członkowie tajnych Oddziałów Ćwiczebnych nadal uczestniczyli w zajęciach gimnastyki prowadzonych przez „Sokoła". Po rozwiązaniu „organizacji konspiracyjnej Oddziałów Ćwiczebnych" w listopadzie 1911 r. nastąpił podział na nowe patrole skautowe, które weszły w skład Sokolich Drużyn Skautowych na terenie zaboru austriackiego. W maju 1912 r. kierujący pracą niepodległościową w zaborze austriackim zdecydowali, że młodzież szkół średnich nie powinna brać udziału w pracach wojskowych, lecz jedynie należeć do drużyn skautowych.

Po próbach przeprowadzonych zimą 1909/1910 r. lwowski Wydział „Sokoła-Macierzy" 19 marca 1910 r. zatwierdził regulamin Drużyn Młodzieży Sokolej (DMS). Wydział powołał równocześnie komisję z Kazimierzem Wyrzykowskim

na czele. Sprawowała ona władzę zwierzchnią nad drużynami. Do drużyn mogli należeć uczniowie szkół średnich narodowości polskiej od czwartej klasy oraz „młodzież handlowa i rękodzielnicza". Drużynowy był wybierany przez drużynę, którą tworzyły cztery plutony liczące po dwunastu członków i plutonowego. Wspomniany regulamin wprowadzał również oznaczenia dla drużynowego (biało-czerwona opaska), plutonowego (czerwona opaska) i dla wszystkich członków drużyn (naszywany pasek z napisem „Sokół-Macierz"). Odbywały się ćwiczenia i wycieczki „połączone ze służbą wywiadowczą na wzór angielskich *boy-scouts*". W październiku 1910 r. naczelnik „Sokoła-Macierzy" odrzucił propozycję przekształcenia DMS w drużyny skautowe.

Odradzający się ruch niepodległościowy objął również organizacje abstynenckie. W 1903 r., w rocznicę powstania styczniowego, w krakowskim środowisku akademickim powstała abstynencka organizacja „Eleusis". Jej założycielem był Wincenty Lutosławski, filozof związany z Uniwersytetem Jagiellońskim. On też do roku 1907 odgrywał w „Eleusis" rolę przywódcy. Później na czoło wysunęła się grupa najaktywniejszych członków, m.in. Tadeusz Strumiłło, Witold Fusek, Stanisław Pigoń i Stanisław Cywiński. „Eleusis" prowadziło samokształcenie w grupach, których członkowie mieszkali razem w lokalach stowarzyszenia. W ten sposób pracowano nad takimi cechami charakteru, jak: karność, braterstwo oraz dyscyplina wewnętrzna. Program ten uzupełniały praktyki religijne – grupowe przyjmowanie komunii świętej w święta narodowe, rekolekcje.

Z ruchem abstynenckim zetknął się w Krakowie Andrzej Małkowski, który w roku szkolnym 1904/1905 – jako uczeń VI klasy I Wyższej Szkoły Realnej – uczestniczył w pracy Związku „Młodzież". W 1907 r. „Młodzież" przeobraziła się w Związek Nadziei (ZN), a Kraków stał się centrum tego ruchu. Organem Związku było czasopismo „Młodzież" wydawane w nakładzie 1000 egzemplarzy. Organizacja obejmowała trzy okręgi: krakowski (Kraków), czerwonoruski (Lwów) i podkarpacki (Biecz).

„Eleusis"

Abstynencka katolicka organizacja „Eleusis" została założona przez filozofa Wincentego Lutosławskiego w 1903 r. Jej pierwsi członkowie wywodzili się z „Eleuterii", towarzystwa abstynenckiego działającego wśród lwowskich studentów i inteligencji. Należący do organizacji nazywali siebie elsami. Składali śluby poczwórnej wstrzemięźliwości – od alkoholu, tytoniu, hazardu i rozpusty. Odrzucali metodę walki zbrojnej, drogą do niepodległości było dla nich doskonalenie moralne. Ideowy manifest elsów został sformułowany w 1910 r. na tzw. sejmie kosowskim, podczas I Zjazdu „Eleusis" w Kosowie Huculskim. Cel organizacji stanowiła odnowa narodu polskiego. Organizacja liczyła 5500 członków, w tym 1500 w oddziale lwowskim. W zaborze pruskim „Eleusis" było uważane za organizację antypaństwową, w związku z tym władze pruskie aresztowały 47 elsów. Mimo to koła „Eleusis" powstały w 44 miejscowościach na Śląsku. Zasługą elsów było odrodzenie w 1909 r. istniejącego od XIX w. abstynenckiego Związku Nadziei, który zasilił powstający skauting. Elsowie (m.in. Michał Affanasowicz, Olga Drahonowska-Małkowska, Ignacy Kozielewski, Stanisław Pigoń i Tadeusz Strumiłło) wprowadzili do prawa skautowego dziesiąty punkt dotyczący abstynencji.

Akademicy z „Eleusis" w 1911 r. zasilili kadrowo skauting, grupy ZN natomiast, wstępując w całości do drużyn skautowych, wzbogaciły ich program o elementy etyczne i moralne. Wśród działaczy ZN pojawiają się Witold Fusek, Jan Dobrowolski, Róża Szulówna, Roma Wodziczkówna oraz Tadeusz Strumiłło i Jerzy Grodyński. Należeli oni do organizatorów skautingu na terenie zaboru austriackiego.

Do idei kształtowania zdrowego młodego pokolenia Polaków nawiązywał dr Henryk Jordan w stworzonym przez siebie w 1889 r. w Krakowie parku dla dzieci i młodzieży (obecnie Park im. dr. Henryka Jordana). Aleksander Kamiński zwrócił uwagę, że „poczynania Jordana w znacznym stopniu przygotowały grunt dla polskiego skautingu-harcerstwa". Zarówno grupy młodzieży organizowane przez Henryka Jordana, jak i późniejsze patrole skautowe prowadziły swoje zajęcia na obszarach poza miastem, głównie w lasach i na łąkach. Jordan podzielił młodzież na grupy (zastępy), których zajęcia prowadzili przewodni-

cy, początkowo wybierani przez samego Jordana, a potem przez młodzież. Kierujący pracą parku dla dzieci i młodzieży dr Marian S. Tokarski przyjął stosowaną do dzisiaj przez instruktorów harcerskich zasadę urozmaicania, przemienności i stopniowania trudności w zabawie. Z pracą w parku dr. Jordana byli związani m.in. Andrzej Małkowski, Eugeniusz Piasecki i Zygmunt Wyrobek. Ten ostatni prowadził gry i zabawy terenowe na kursie w Skolem w 1910 r. Doświadczenia z organizacji skautowych obozów wykorzystał w podręczniku *Vademecum skauta*.

Polski skauting w zaborze austriackim przed rokiem 1914

ROZDZIAŁ II

II.1. Skauting angielski

Informacje o powstającym w Anglii skautingu zaczęły przenikać na ziemie polskie wkrótce po zorganizowaniu przez Baden-Powella pierwszych eksperymentalnych obozów. 8 października 1909 r. w warszawskim „Świecie" pojawił się artykuł *Na drodze do stałej armii* ilustrowany m.in. portretem Baden-Powella w mundurze skautowym. 16 i 17 listopada 1909 r. w lwowskim „Słowie Polskim" ukazały się kolejno dwa artykuły: *Bi-bi* (skrót od Boys Brigade) i *Bi-es* (skrót od Boy Scouts). Ich autorem był sekretarz Towarzystwa Literackiego Przyjaciół Polski z siedzibą w Londynie Edmund Naganowski, który w 1909 r. nawiązał korespondencję z Baden-Powellem. Naganowski przekazał sekretarzowi „Sokoła" Stanisławowi Biedze otrzymany od twórcy skautingu egzemplarz *Scouting for Boys*. Podczas obchodów rocznicy bitwy pod Grunwaldem 15 lipca 1910 r. „Przegląd Sokoli" wezwał do tworzenia z początkiem nowego roku szkolnego organizacji na wzór angielskiego skautingu.

W tym czasie opublikowano także artykuł dr. Mariana Stępowskiego *Jak swoją młodzież wychowują Anglicy (Pułki wywiadowcze Boy Scouts w Anglii)* zamieszczony w wydanym w Krakowie *Kalendarzu Towarzystwa Szkoły Ludowej na rok 1911*, nad którym prace rozpoczęły się w 1910 r., gdy brakowało jeszcze doświadczeń w pracy skautowej na terenie Polski. Artykuł omawiał skautową metodę wychowawczą, ilustrowały go fotografie z życia skautów i skautek angielskich. Stępowski zaproponował polskie nazewnictwo zamiast angielskiego. Pojawiły się drużyna, instruktor i… tropczy (od tropienia), a także pozdrowienie „czuwaj!" zamiast *be prepared* (ang. bądź gotów).

W latach 1909–1910 równolegle w trzech ośrodkach prowadzono prace nad tłumaczeniem książki *Scouting for Boys:* we Lwowie (Andrzej Małkowski i Eugeniusz Piasecki), w Warszawie (Bronisław Bouffał) oraz Krakowie (Marian Stępowski).

Niebagatelny wpływ na rozwój skautingu u jego początków miał Eugeniusz Piasecki. Angażował się on w różnorodną działalność na polu wychowania fizycznego – m.in. sokolstwo i skauting – upowszechniając gry i zabawy ruchowe. 7 maja 1910 r. na posiedzeniu lwowskiego Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych wygłosił wykład pt. „Organizacja młodzieży Boy Scout w Anglii". Eugeniusz Piasecki, przedstawiając w 1911 r. na XI Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Krakowie swoje postulaty dotyczące wychowania fizycznego, mówił o skautingu, że jest to „niezwykle szczęśliwie pomyślana synteza turystyki, gier ruchowych i ćwiczeń wojskowych, owiana przy tym najczystszym duchem miłości bliźniego, poczucia obywatelskiego i patriotyzmu". Piasecki stał się wybitnym teoretykiem wychowania fizycznego.

II.2. Na wzór skautingu angielskiego

Próby zastosowania systemu wychowania skautowego na ziemiach polskich podjęto niezależnie w różnych środowiskach, m.in. wśród młodzie-

ży szkolnej. W zaborze austriackim władze szkolne w Wiedniu nie pozwoliły uczniom gimnazjalnym na przynależność do organizacji. Rada Szkolna Krajowa w Galicji widziała zaś w skautingu skuteczną metodę wychowawczą przyczyniającą się do poprawy wyników w nauce i zachowania, a także podniesienia poziomu moralnego uczniów.

W latach 1909–1910 powstały „drużyny harcowe" w Stanisławowie, Bieczu i Stryju. Zimą 1910 r. Kazimierz Żórawski z młodzieży abstynenckiej ZN sformował drużynę skautową im. płk. Zygmunta Miłkowskiego. Wydawał także pismo „Hasła Filareckie" z dodatkami „Harcerz" i „Na Zwiady".

Feliks Gacek, uczeń VI klasy krakowskiego Gimnazjum św. Anny, przywiózł z wakacji spędzonych na Śląsku gazetkę „Pfadfinder". Zainspirowała ona gimnazjalistów do rozpoczęcia pracy skautowej. We wrześniu 1910 r. powstał skautowy zastęp „Kruki" z Władysławem Smolarskim jako zastępowym. Smolarski został później zawodowym oficerem, dosłużył się stopnia pułkownika. Był szefem sztabu obrony Lwowa, a we wrześniu 1939 r. dowódcą piechoty dywizyjnej w 17 DP. Odznaczono go krzyżem Virtuti Militari.

We wrześniu 1910 r. pracę w I Wyższej Szkole Realnej w Krakowie rozpoczął dr Herman Mojmir. Podejmowane przez niego wcześniej próby zorganizowania skautingu wśród młodzieży były nieudane. Dopiero kolejne przyniosły spodziewany efekt. W maju 1911 r. Mojmir odbył z grupą chłopców klasy V wycieczkę do zamku w Melsztynie. Po powrocie chłopcy utworzyli zastęp skautowy „Lisy", a we wrześniu w szkole powstała drużyna kierowana przez Mojmira (późniejsza 6 Krakowska Drużyna Skautów).

Inną historię miała drużyna z Rakowic pod Krakowem. Od 1910 r. przy Gimnazjum oo. Pijarów istniało Towarzystwo Sportowe „Sokół". Związany z nim był Stanisław Pigoń, który po kursie w Skolem przekonał się do idei skautingu. We wrześniu 1911 r. towarzystwo przekształciło się w 1 Rakowicką Drużynę Skautową im. hetmana Czarnieckiego, z Kazimierzem Zajdzikowskim, nauczycielem gimnastyki, jako drużynowym. Niewiele osób wie, że Pigoń – więzień obozu Sachsenhausen i znakomity profesor historii literatury polskiej – był współtwórcą skautingu.

II.3. Rozkaz Małkowskiego

W biografii Andrzeja Małkowskiego czytamy o karze dyscyplinarnej, jaką otrzymał w „Zarzewiu" wiosną 1910 r. Miał przetłumaczyć *Scouting for Boys*. Przełożonym ukaranego był Mieczysław Norwid-Neugebauer. Małkowski początkowo odłożył książkę na półkę. Gdy ją przeczytał, zafascynowany lekturą nie tylko ją przetłumaczył, ale rozpoczął organizowanie skautingu.

Przekładając dzieło Baden-Powella i przerabiając je na potrzeby młodzieży polskiej, dostosował również do warunków polskich prawo skautowe będące syntezą idei skautingu. Znalazło się ono w książce *Scouting jako system wychowania młodzieży* wydawanej w częściach od marca do czerwca 1911 r. Ponownie prawo skautowe opublikowano w numerze drugim czasopisma „Skaut" z 1 listopada 1911 r. Cztery miesiące później w „Skaucie" ukazała się wersja uzupełniona o dziesiąty punkt: „Skaut jest czysty w myśli, mowie i uczynku – wolny od nałogów pętających i osłabiających ciało". Trzecia redakcja prawa skautowego opublikowana 1 marca 1914 r. przetrwała – ze zmianą słów „skaut" na „harcerz" i „ojczyzna" na „Polska" – do roku 1939.

W warunkach polskich założenia programowe i wychowawcze skautingu zostały uzupełnione o ideę walki o niepodległość. Przygotowanie do niej stało się istotnym elementem działania drużyn skautowych powstających na terenie wszystkich trzech zaborów. Z myślą o walce rozbudowywano również program kształtowania charakteru, stawiając młodym ludziom wysokie wymagania etyczne i moralne, sprzeciwiając się w ten sposób niszczącym tkankę narodową działaniom zaborców. Pojawiło się określenie skautingu jako „zakonu rycerskiego".

W pierwszych miesiącach 1911 r. wydarzenia potoczyły się szybko. 26 lutego Grono Nauczycielskie „Sokoła" w większości złożone z zarzewiaków, skupiające nauczycieli gimnastyki i spełniające ważną rolę w strukturze Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", przyjęło uchwałę o przeprowadzeniu przez „Sokół-Macierz" kursu skautowego. 20 marca przy „Sokole-Macierzy" we Lwowie rozpoczął się kierowany przez Jerzego Grodyńskiego kurs skautowy z udziałem 200 uczestników, na którym wykłady i ćwiczenia prowadzili m.in. Andrzej Małkowski, Henryk Bagiński, Stanisław Gibbes, Kazimierz Kierzkowski, Mieczysław Norwid-Neugebauer, Franciszek Pększyc-Grudziński. 21 maja rozwiązano Drużyny Młodzieży Sokolej we Lwowie i przekształcono je w drużyny skautowe, a Komenda Drużyn zmieniła się w Komendę Skautową. W jej skład wchodzili: Kazimierz Wyrzykowski, Andrzej Małkowski, Czesław Pieniążkiewicz, Franciszek Kapałka, Olga Drahonowska, Jerzy Grodyński, Alojzy Horak. Szczególną rolę w drużynach odgrywali Kazimierz Kierzkowski, który w 1919 r. był szefem sztabu wojsk powstańczych na Śląsku, w 1939 r. prezesem Zarządu Głównego Organizacji Orła Białego, w 1942 r. został zamordowany w Auschwitz, Franciszek Pększyc-Grudziński – kawaler Virtuti Militari, żołnierz 1 pp Leg., który poległ w 1915 r. pod Modliborzycami, i Alojzy Horak, w 1939 r. dowódca Grupy Operacyjnej „Brześć", komendant Okręgu Warszawa-Województwo ZWZ, który został rozstrzelany w 1943 r.

Rozkazem z 22 maja 1911 r., podpisanym przez Andrzeja Małkowskiego (co świadczy o jego wyjątkowej roli w tworzeniu skautingu), utworzono oficjalnie pierwsze drużyny skautowe na ziemiach polskich: 1 Lwowską Drużynę Naczelnika Kościuszki z Czesławem Pieniążkiewiczem jako drużynowym, 2 Lwowską Drużynę hetmana Chodkiewicza z Franciszkiem Kapałką i 3 Lwowską Drużynę pułkownika Platerówny z Olgą Drahonowską. Jerzego Grodyńskiego mianowano patrolowym patroli akademickich. Wykłady skautowe prowadzone w tym czasie w „Sokole" przez Małkowskiego zostały wydane w formie książkowej pod tytułem *Scouting jako system wychowania młodzieży*. 1 grudnia 1911 r. Komenda Skautowa przekształciła się w Naczelną Komendę Skautową (NKS), a 6 lutego 1912 r. – w Związkowe Naczelnictwo Skautowe (ZNS) z Kazimierzem Pankiem jako naczelnikiem i Kazimierzem Wyrzykowskim jako komendantem. Małkowski zawsze podkreślał znaczenie opieki „Sokoła" nad skautingiem.

W Krakowie udany rok pracy zastępu „Kruki" sprawił, że po powrocie z kursu w Skolem odwiedził zastęp Zygmunt Wyrobek. Spotkanie zorganizowane z inicjatywy Bronisława Piątkiewicza, nauczyciela Gimnazjum św. Anny, odbyło się 16 września 1911 r. W efekcie zdecydowano o utworzeniu 1 Sokolej Drużyny Skautowej im. Tadeusza Kościuszki z Wyrobkiem jako drużynowym. Piątkiewicz do początku lat dwudziestych był filarem krakowskiego skautingu, potem zaś jako profesor fotogrametrii poświęcił się pracy naukowej.

W latach 1911–1912 młody polski ruch skautowy wzbogacił się o istniejącą do dzisiaj symbolikę. Miesięcznik „Skaut" redagowany przez Małkowskiego ogłosił konkurs na odznakę. Na podstawie projektu ks. Kazimierza Lutosławskiego został stworzony krzyż harcerski. Pierwotnie w żeńskiej drużynie lwowskiej, a potem w całym polskim skautingu używano zamiast angielskiego pozdrowienia „bądź gotów!" tradycyjnej polskiej formuły „czuwaj!". Pieśnią od początku powszechnie śpiewaną w uroczystych chwilach przez drużyny skautowe była *Rota*. W 1914 r. została uznana za hymn skautów i skautek polskich; stała się również hymnem ZHP. Tymczasem już w pierwszym numerze „Skauta" w październiku 1911 r. opublikowano wiersz Ignacego Kozielewskiego *Wszystko, co nasze, Ojczyźnie oddamy*. Olga Drahonowska dostosowała ten wiersz do zapożyczonej od socjalistów melodii pieśni *Na barykady*, dopisując refren. I to ta pieśń na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. stała się oficjalnym hymnem harcerskim. W jednej z fundamentalnych prac dotyczących harcerstwa – napisanych wspólnie przez Eugeniusza Piaseckiego i Mieczysława Schreibera

Harcach młodzieży polskiej – autorzy zaproponowali rodzime nazewnictwo (harcerz, zastęp, hufiec, chorągiew itp.), realizując postulaty spolszczenia nazw używanych w ruchu skautowym. Nazwy odnosiły się do polskiej tradycji rycerskiej, co korespondowało również z nawiązaniem w prawie skautowym do kodeksu rycerskiego i odwoływaniem się do postaci Zawiszy Czarnego.

W pierwszych latach skautingu na ziemiach polskich skauci nie mieli jednolitego umundurowania. Wykorzystywano mundury sokole, niektóre drużyny szyły mundury na wzór angielski, używano skautowych kapeluszy, „rogatych" czapek albo nakryć głowy podobnych do czapek akademickich. W „Skaucie" w 1913 r. ogłoszono przepisy dotyczące stroju skautowego. Składał się z kapelusza zielonopopielatego, takiej lub oliwkowobrązowej bluzy z naramiennikami i kieszeniami na piersiach, spodni krótkich popielatych lub khaki spiętych pod kolanem, wełnianych sztylp i skórzanych trzewików. Mundur skautowy (harcerski) miał być przystosowany do zajęć w terenie, również pod względem kolorystycznym. Do dzisiaj używane przez harcerzy chusty były pomocne w zajęciach samarytańskich (udzielania pierwszej pomocy medycznej). Do dzisiaj zmiany w umundurowaniu harcerskim wynikają z unowocześnienia produkcji tkanin, uwzględniania nowoczesnego kroju, a nie z radykalnej zmiany wzorca. Współcześni harcerze są bardzo podobni do tych z 1912, 1923 czy też 1939 r.

Wzrastająca liczba skautów w drużynach przy „Sokole" powodowała trudności organizacyjne i budziła zaniepokojenie władz szkolnych, które zdawały sobie sprawę, że tracą kontrolę nad kierunkami wychowania młodzieży skautowej. W marcu 1912 r. Rada Szkolna Krajowa zabroniła organizowania tzw. dzikiego skautingu i zaleciła, aby „przy zawiązywaniu patroli i drużyn […] w poszczególne organizacje łączono tylko młodzież z tego samego zakładu [tj. szkoły]". Skauting miał być powiązany ze szkołą. Decyzje władz szkolnych przyspieszyły rozwój skautingu w zaborze austriackim. Do wybuchu wojny w 1914 r. pracowało ponad 140 drużyn w 87 miejscowościach. Należało do nich 4–6 tys. skautów.

II.4. Skauting żeński w Galicji

Powołanie drużyny żeńskiej jako jednej spośród pierwszych trzech lwowskich drużyn miał niebagatelne znaczenie dla zrównoważonego rozwoju skautingu. Podkreślić należy odmienne uwarunkowania społeczne pracy skautowej dziewcząt. Z dużą podejrzliwością patrzono na dziewczęta uczestniczące w ćwiczeniach gimnastycznych, w wycieczkach, spotykające się poza szkołą bez rodziców. Nie było oficjalnego poparcia władz oświatowych dla tego typu działalności, zwłaszcza że Radzie Szkolnej Krajowej podlegały jedynie gimnazja męskie.

Już w maju 1912 r. we Lwowie odbył się żeński kurs instruktorski. Później organizowano następne. Wkrótce do lwowskich drużyn dołączyły drużyny skautek w Sanoku, Sokalu, Trembowli i Krakowie. W czerwcu 1913 r. było już 800–1000 skautek. 1 stycznia 1913 r. przy ZNS powstała sekcja żeńska z Jadwigą Falkowską. Kazimierz Wyrzykowski, Andrzej Małkowski, Olga Drahonowska i Helena Paliwodzianka wydali ważną książeczkę zatytułowaną *Polskie skautki – zarys organizacyjny*. Przewodniczącą Zarządu Głównego Żeńskich Drużyn Skautowych mianowano Marię Czarnecką. Wzmocnieniem i nowym impulsem do rozwoju żeńskiego skautingu był kurs dla instruktorek ze wszystkich zaborów zorganizowany w 1914 r. W tym czasie w zaborze austriackim działało 56 drużyn żeńskich w 38 miejscowościach.

II.5. Ideowe spory w skautingu galicyjskim

W pierwszych miesiącach tworzenia skautingu w zaborze austriackim grupy instruktorów skautowych wywodzące się z rozmaitych ruchów i organizacji podlegały różnym wpływom. W niektórych miejscowościach przeważali ludzie związani z ruchem odrodzenia moralnego, w innych

Olga Małkowska z Drahonowskich (1888–1979), jedna z założycielek polskiego skautingu, instruktorka harcerska, współautorka hymnu harcerskiego, założycielka szkół instruktorskich, harcmistrzyni Rzeczypospolitej. Studiowała w lwowskim konserwatorium grę na fortepianie, w 1910 r. uzyskała dyplom. Ukończyła też kurs rzeźby w Szkole Artystyczno-Przemysłowej. Na Uniwersytecie Lwowskim studiowała biologię. Była instruktorką oraz nauczycielką gimnastyki i wychowania fizycznego „Sokoła". Należała do „Zarzewia" – gdzie w stopniu porucznika ukończyła szkolenie wojskowe – i do „Eleusis". Była uczestniczką kursu skautowego w marcu 1911 r., na którym Andrzej Małkowski prezentował przetłumaczoną przez siebie książkę Baden-Powella *Scouting for Boys*. Była założycielką i drużynową 1 Żeńskiej Drużyny Skautowej im. Emilii Plater. Jako patrolowa „plutonu wakacyjnego" w Kosowie zetknęła się z ks. Kazimierzem Lutosławskim. Weszła w skład lwowskiej Komendy Skautowej. Wprowadziła do harcerstwa hasło „czuwaj". Przystosowała wiersz Ignacego Kozielewskiego do melodii robotniczej pieśni i napisała refren, tworząc tym samym przyszły hymn harcerski. W 1913 r. wyjechała na leczenie do Zakopanego. Tam odbył się jej ślub z Andrzejem Małkowskim. Założyła 2 Zakopiańską Drużynę Skautek im. Emilii Plater. Zimą 1913/1914 współorganizowała kurs dla skautów z wszystkich trzech zaborów. Po wybuchu wojny organizowała skautów zakopiańskich do służby na rzecz Legionów i Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN). Po wykryciu składu broni pod Nosalem musiała wraz z mężem wyjechać do Wiednia, a następnie do Francji.

W latach 1915–1916 przebywała w USA. W Chicago urodził się syn Lutyk. W 1917 r. pracowała jako nauczycielka muzyki i rzeźby w szwajcarskiej szkole. W Londynie prowadziła szkołę dla dzieci starej emigracji polskiej. W 1919 r. w Devon, gdzie pracowała w szkołach ss. dominikanek, założyła drużynę skautek i gromadę wilcząt. W 1920 r. uczestniczyła w Międzynarodowej Konferencji Instruktorek Skautowych w Oxfordzie.

Po powrocie do Polski podjęła pracę w Szkole Gospodarstwa Domowego Zamoyskich w Kuźnicach, a od 1922 r. w Państwowym Gimnazjum w Zakopanem. Uczestniczyła w II Międzynarodowej Konferencji Instruktorek Skautowych w Cambridge. W 1924 r. doprowadziła do zbudowania „Cisowego Dworku" w Sromowcach Wyżnych, ośrodka harcerskiego, w którym utworzyła szkołę z internatem, prowadziła obozy i kursy instruktorskie. W kolejnych latach, będąc kierowniczką całego ośrodka, rozwinęła placówkę – postawiła obok Dworku „Dom Ludowy", „Orle Gniazdo", „Watrę" i „Pustelnię". W 1924 r. była komendantką I Zlotu Narodowego Harcerek nad Świdrem. Przewodniczyła polskiej delegacji na III Międzynarodowej Konferencji Skautek w Foxlease, w 1928 r. została wybrana do Światowego Komitetu Skautek, w 1932 r. przewodniczyła VII Światowej Konferencji Skautek w Buczu. W 1927 r. była przedstawicielką Polski na Konferencji Nowego Wychowania w Locarno, a w 1934 r. jako reprezentantka skautingu została wydelegowana do sekcji opieki na dziećmi Ligi Narodów w Genewie.

Po wybuchu wojny syn namówił ją do wyjazdu z Polski. W 1940 r. zorganizowała Dom Dziecka i Żołnierza Polskiego w Dartmouth w Devon, przeniesiony następnie do Castlemains w Szkocji. Została członkinią Doraźnego Światowego Komitetu Pomocy Skautkom i przewodniczącą Komitetu Harcerskiego (1943–1946 – Komitetu Naczelnego ZHP na czas wojny). W 1942 r. wróciła do Londynu, działała m.in. w Girls International Service. W 1948 r. ponownie zorganizowała Dom Polskiego Dziecka w Hawson Court w Devon. W latach 1946––1947 wchodziła w skład Naczelnictwa ZHP na obczyźnie. Uczestniczyła również w światowych konferencjach skautek w Anglii i we Francji.

W 1961 r. wróciła do Polski i zamieszkała w Zakopanem. „Cisowy Dworek", „Orle Gniazdo" i „Watrę" przekazała władzom oświatowym województwa warszawskiego z przeznaczeniem na ośrodek kolonijny.

Była odznaczona m.in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Krzyżem Niepodległości, skautową i harcerską Odznaką „Wdzięczności", Honorowym Krzyżem Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość, angielskim skautowym Brązowym Krzyżem Zasługi.

dominowali zwolennicy intensywnego przygotowania wojskowego. Powstawały konflikty. W takiej sytuacji niebagatelne znaczenie dla skautingu miały decyzje Związku Nadziei. We wrześniu 1911 r. Stanisław Pigoń pisał: „Gdy się utworzy drużyna – poddać ją absolutnie pod przewodnictwo Towarzystwa »Sokół« lub Związkowi Nadziei w Krakowie". Tenże Pigoń, ukryty pod pseudonimem „Podchorąży", podkreślał w tym czasie, że „skautami powinni być wszyscy członkowie ZN bez względu na płeć i wiek. Idealny skaut będzie idealnym członkiem ZN". 31 grudnia 1911 r. zjazd Związku Nadziei w Przemyślu podjął decyzję o samorozwiązaniu i włączeniu członków do skautingu.

Podczas lwowskiego zjazdu drużynowych i plutonowych w marcu 1912 r. krakowski instruktor wywodzący się ze Związku Nadziei Jan Marian Dobrowolski zaproponował przyjęcie rezolucji sprzeciwiającej się oddzielaniu wychowania fizycznego od wychowania moralno-ideowego. Andrzej Małkowski w związku z nieprzestrzeganiem zasady abstynencji przez wielu skautów miał problem

Tadeusz Strumiłło, „Szumiący Dąb" (1884––1958), doktor filozofii, pedagog, harcmistrz Rzeczypospolitej. W kijowskim gimnazjum należał do tajnej korporacji uczniowskiej. W 1905 r. ukończył studium rolnicze UJ, a w 1912 r. filozofię i historię kultury i sztuki. Należał do ZET, Sodalicji Akademickiej, „Eleusis", do organizacji Armia Polska. Pracował nad uświadomieniem narodowym robotników na Górnym Śląsku i w Westfalii. Pod wpływem Andrzeja Małkowskiego zaangażował się w prace skautingu. Współtworzył pierwszą redakcję prawa skautowego, szczególnie zabiegał o umieszczenie w nim punktu dotyczącego abstynencji. W 1912 r. przyczynił się do powstania drużyn skautowych w Poznaniu i Berlinie.

Po wybuchu wojny w 1914 r. uczył w polskiej szkole w Wiedniu, gdzie organizował harcerstwo. Podczas wojny polsko-bolszewickiej służył jako ochotnik w pociągu pancernym „Bartosz Głowacki". W latach 1918–1921 był naczelnym inspektorem harcerstwa w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1919–1923 – redaktorem „Harcmistrza", 1920–1923 – wiceprzewodniczącym ZHP, a 1923––1926 – przewodniczącym ZHP. W 1929 r. na łamach „Harcmistrza" rzucił hasło „Ofensywa na młodzież", zwracając uwagę, że zwiększenie liczby harcerzy nie powinno się odbić na jakości pracy harcerskiej i że trzeba szkolić instruktorów harcerskich. Był na wielu konferencjach skautowych w latach 1922–1935. W latach 1927–1929 pełnił funkcję przewodniczącego Biura Skautów Słowiańskich. W latach 1933, 1935 i 1939 reprezentował ZHP w Międzynarodowym Komitecie Skautowym. Pod wpływem Strumiłły utrzymano w harcerstwie m.in. zasadę abstynencji od alkoholu. W latach 1923–1926 wykładał na KUL, UJ, w latach 1930–1935 w seminariach nauczycielskich w Tarnowskich Górach i Mysłowicach, w Instytucie Pedagogicznym w Katowicach, a od 1938 r. na Uniwersytecie Poznańskim.

W 1941 r., po wysiedleniu przez Niemców z Poznania, osiadł w Księżniczkach pod Krakowem. Uczestniczył w tajnym nauczaniu, udzielał schronienia partyzantom i osobom poszukiwanym przez Niemców. Po wojnie wrócił do Poznania. W latach 1945–1947 był dyrektorem Państwowego Pedagogium, wykładał w seminarium duchownym na Ostrowie Tumskim, pracował w szkołach średnich i na wyższych uczelniach. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, harcerską Odznaką „Wdzięczności", duńską „Lilią Honorową".

z uporządkowaniem spraw w Krakowie. Zarzucał tamtejszym skautmistrzom zachowywanie abstynencji tylko podczas ćwiczeń skautowych.

Rozbieżności w rozumieniu istoty ruchu skautowego między instruktorami wywodzącymi się z „Zarzewia", „Eleusis" i „Sokoła" nie prowadziły do integracji. Tadeusz Strumiłło uznał za konieczne wspólne działanie „Elsów" w skautingu i przeciwdziałanie tendencjom militarystycznym zarzewiaków i sokołów. Zimą na przełomie lat 1911 i 1912 utworzono poufny zespół „Gwiazda", który miał umacniać wśród skautów zasady moralne „Eleusis". Jego pracami kierowali Tadeusz Strumiłło i Ignacy Kozielewski. Z ostrą krytyką wystąpił Henryk Bagiński, który zwrócił uwagę na rozwiązanie z jednej strony Związku Nadziei, a z drugiej strony na utworzenie zakonspirowanej „Gwiazdy". Doszło do tego, że na kursie we Lwowie (1 lutego – 30 kwietnia 1912 r.) zażądano usunięcia ze skautingu członków „Zarzewia" i Polskich Drużyn Strzeleckich. Być może skutkiem tego sporu było ustąpienie Juliusza Ulrycha i Janusza Gąsiorowskiego z funkcji drużynowych w Krakowie. Zarówno Ulrych, jak i Gąsiorowski poświęcili się później służbie w Wojsku Polskim. Ten pierwszy, kawaler Virtuti Militari, w stopniu pułkownika sprawował funkcję zastępcy szefa II Oddziału Sztabu Głównego WP, szefa sztabu KOP i ministra komunikacji. Drugi, również kawaler Virtuti Militari i generał brygady, był szefem Sztabu Głównego WP i dowódcą 7 DP.

W marcu 1912 r. ogłoszono, jakie warunki powinien spełniać instruktor skautowy (skautmistrz): „Instruktor musi w możliwie doskonały sposób odpowiadać swym życiem zasadom prawa skautowego i musi posiadać zdolności pedagogiczne w myśl intencji skautingu".

II.6. Polacy na III Wszechbrytyjskim Zlocie Skautów

Andrzej Małkowski szybko nawiązał kontakt z Robertem Baden-Powellem. Polscy skauci zostali zaproszeni do uczestnictwa w 1913 r. w III Wszechbrytyjskim Zlocie Skautów w Birmingham. W skład drużyny reprezentującej polski skauting weszli przedstawiciele ponad dwudziestu drużyn. Wszyscy spotkali się w Krakowie w czerwcu 1913 r. na cztery dni. Polską reprezenta-

cją kierowała trzyosobowa komenda; nominalnie przewodniczył jej Michał Affanasowicz. 41 skautów podzielono na cztery patrole: „Dzwońce", „Kruki", „Wilgi" i „Czajki". Poza tym samodzielny zastęp tworzyło siedmiu skautmistrzów, z Józefem Lewickim na czele. Niebieskoszare i khaki mundury ozdobiono barwami narodowymi – różyczkami białą i amarantową przypiętymi do kapelusza skautowego oraz biało-czerwoną wstążką z napisem „Polska-Poland" umieszczoną nad lewą kieszenią munduru.

Dyskusję wywoływała sprawa sposobu prezentacji polskiej drużyny na zlocie. Jeszcze we Lwowie komendant drużyny otrzymał zalecenie, aby nie brać udziału w pokazach, lecz jedynie przyglądać im się z boku. W Krakowie, m.in. pod wpływem Zygmunta Wyrobka, zdecydowano jednak, że polscy skauci zademonstrują podczas zlotu swoje umiejętności i sprawność. 29 czerwca drużyna w pełnym rynsztunku, w towarzystwie orkiestry sokolej i wszystkich krakowskich drużyn, została pożegnana słowami Wyrobka: „Pamiętajcie, że jesteście przedstawicielami Polski". Na zlocie powiewała biało-czerwona flaga. Spowodowało to protesty przedstawicieli państw zaborczych w Londynie. Baden-Powell zaś nie miał problemów z akceptacją polskich akcentów, na zlocie nosił w klapie polskiego orła.

Początki polskiego skautingu w zaborach rosyjskim i pruskim

ROZDZIAŁ III

III.1. Pierwsze drużyny skautowe w Warszawie

Po burzliwych wydarzeniach roku 1905 w Rosji, a także na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego, nastąpiła częściowa i krótkotrwała liberalizacja polityki władz rosyjskich zakończona objęciem stanowiska premiera rządu rosyjskiego przez Piotra Stołypina.

W 1907 r. władze zaborcze wyraziły zgodę na utworzenie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Leśne ścieżki i drogi zapełniły się wędrującymi grupami młodzieży. Wycieczki stały się również przykrywką dla działalności tajnych organizacji.

W lecie 1910 r. nauczyciel gimnastyki z Warszawy Edmund Nebel zastosował metodę skautową w grupie chłopców w Ciechocinku, po czym w październiku założył drużynę skautową w Szkole Realnej prowadzonej przez Witolda Wróblewskiego w Warszawie (późniejszą 27 Warszawską Drużynę Harcerzy). W sierpniu 1911 r. Antoni Ostrowski utworzył drużynę skautową im. Romualda Traugutta przy szkole Mariana Rychłowskiego (1 Warszawską Drużynę Harcerzy). We wrześniu powstały zastępy skautowe przy gimnazjum Emiliana Konopczyńskiego prowadzone przez Kazimierza Morrisa. Tutaj swoją skautową przygodę rozpoczynali ks. Kazimierz Lutosławski i ks. Jan Mauersberger. Z inspiracji Organizacji Młodzieży Narodowej (OMN) powołano w październiku drużynę przy Gimnazjum Państwowym im. Stanisława Staszica (16 Warszawską Drużynę Harcerzy), do której należeli m.in. Jerzy Wądołkowski i Piotr Olewiński, oraz drużynę przy Szkole Pawła Chrzanowskiego, późniejszym Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Maurycego hr. Zamoyskiego (2 Warszawską Drużynę Harcerzy), której członkami byli m.in. Stanisław Rudnicki, Tadeusz Maresz i Tomasz Piskorski. Przy szkole założonej przez Wojciecha Górskiego rozpoczęła tworzenie skautingu Organizacja Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej z udziałem m.in. Alojzego Pawełka, Karola Wądołkowskiego i Romana Umiastowskiego. W Warszawie działania skautowe miały najczęściej charakter tajny. Takie były zastępy skautowe powstałe z inspiracji Pawełka w szkole technicznej przy Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej oraz w klasach rzemieślniczo-przemysłowych Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Od jesieni 1911 r. powstawały drużyny dziewcząt. Inicjatorem skautingu żeńskiego w Warszawie była OMN i grupa akademiczek z kursów Jana Miłkowskiego. Rok później powstała Komenda Skautowa drużyn żeńskich. Przy wsparciu przybyłych ze Lwowa Heleny Paliwodzianki i Jadwigi Falkowskiej odbyły się latem 1913 i w marcu 1914 r. żeńskie kursy skautowe.

III.2. Tajna Naczelna Komenda Skautowa dla Kongresówki

W konspiracji kształtowała się komenda warszawskich drużyn. W listopadzie 1911 r. powstała komisja porozumiewawcza. Z misją doprowadzenia do porozumienia między skautami ze wszystkich ziem polskich przybył do Warszawy Jerzy Grodyński. Utworzono tajną i autonomiczną wobec ZNS we Lwowie Naczelną Komendę

Skautową dla Kongresówki, m.in. z Czesławem Jankowskim, Kazimierzem Morrisem, a później ks. Kazimierzem Lutosławskim w składzie. Pod koniec 1912 r. w Warszawie istniało jedenaście drużyn skautowych. Powstawały także drużyny poza Warszawą (m.in. w Łodzi, Piotrkowie, Radomiu, Sosnowcu, Siedlcach, Płocku i Wilnie), dlatego Rada Drużynowych w okresie Bożego Narodzenia 1913 r. przeprowadziła dwa kursy: dla instruktorów spoza Warszawy i dla instruktorów warszawiaków. Dla uczestników tego drugiego ks. Lutosławski stworzył, na podstawie projektu przesłanego wcześniej na konkurs „Skauta", model krzyża harcerskiego.

Skauci warszawscy uczestniczyli w rozpowszechnianiu wydawnictw niepodległościowych i odezw, brali udział w manifestacjach patriotycznych, m.in. podczas pogrzebu członka Rządu Narodowego z okresu powstania styczniowego Stanisława Krzemińskiego. Tajny charakter części działań drużyn skautowych powodował zwiększone zainteresowanie władz rosyjskich. Istniały obawy o zamykanie szkół w związku z aktywnością drużyn. Skauci często mieli zajęcia i ćwiczenia poza miastem nie tylko z powodu wymagań metody skautowej. Kierowana przez Alojzego Pawełka kolonia drużyny im. Zawiszy Czarnego została zorganizowana latem 1913 r. w odległym od Warszawy majątku Olewińskich na Polesiu, co pozwalało ukryć się przed czujnym okiem władz rosyjskich.

III.3. Skauting w Kongresówce

W powstaniu skautingu łódzkiego ważną rolę odegrała książka Andrzeja Małkowskiego. Bazując na wiedzy zaczerpniętej z książki, powołano jesienią 1911 r. pierwsze patrole skautów, a później Radę Patrolowych, m.in. z udziałem Jerzego Szletyńskiego i Wacława Lipińskiego. Po kursie prowadzonym latem 1912 r.

Kazimierz Lutosławski, „Jan Zawada" (1880–1924), ksiądz, działacz endecki, poseł na sejm, instruktor harcerski, autor pierwowzoru krzyża harcerskiego. Studiował w Niemczech i Szwajcarii. W Zurychu wstąpił do ZET i Organizacji Młodzieży Narodowej, był komendantem tamtejszego „Sokoła". W 1903 r. uzyskał tytuł doktora medycyny. Studiując fizykę i nauki społeczno-ekonomiczne w Londynie, zetknął się ze skautingiem. W 1906 r. wrócił do Polski, zorganizował szkoły w Szymanowie koło Warszawy i w Starej Wsi. W 1909 r. wstąpił do seminarium duchownego we Fryburgu w Szwajcarii, w 1912 r. otrzymał święcenia kapłańskie, a potem obronił doktorat z teologii. Był prefektem szkół warszawskich. W 1911 r. w rodzinnym Drozdowie zorganizował zastępy skautowe „Kruków" i „Czajek". W Kosowie, w zakładzie leczniczym dr. Apolinarego Tarnowskiego, zorganizował „pluton wakacyjny" skautów. Współpracował z 3 Warszawską Drużyną Skautów przy Szkole Konopczyńskiego (późniejszym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza). W 1912 r. został członkiem Naczelnej Komendy Skautowej w Warszawie.

Z Tadeuszem Strumiłłą współtworzył skauting w zaborze pruskim. W 1911 r. na konkurs czasopisma „Skaut" opracował projekt odznaki skautowej, która po modyfikacjach nabrała kształtu krzyża harcerskiego funkcjonującego do dzisiaj. Kierował kursami skautowymi w Skolem i w Warszawie na Dynasach. 19 czerwca 1913 r. błogosławił w Zakopanem małżeństwo Olgi i Andrzeja Małkowskich. Na początku wojny głoszone przez niego poglądy przeciwne militarnej koncepcji skautingu doprowadziły do jego podziału w warszawskim środowisku. Po ewakuacji z Warszawy w 1915 r. trafił do Moskwy. Był tam drużynowym 3 Drużyny im. Henryka Dąbrowskiego, a następnie w latach 1916–1918 komendantem Chorągwi Moskiewskiej Harcerstwa w Rosji i na Rusi. W 1918 r. był członkiem komisji wojskowej organizującej przerzucanie żołnierzy gen. Hallera do Murmańska. Po rozstrzelaniu przez bolszewików braci ks. Lutosławskiego – Mariana i Józefa – sam zagrożony aresztowaniem wrócił do Warszawy. Założył tam 20 WDH. Potem włączył się w działalność polityczną. Został wybrany do Sejmu Rzeczypospolitej w latach 1919 i 1922 z ramienia Związku Ludowo-Narodowego. Był m.in. wiceprzewodniczącym komisji konstytucyjnej. Napisał wiele prac dotyczących harcerstwa i młodzieży, m.in. *Czuj Duch! Szesnaście gawęd obozowych o idei skautingu*, *Śpiewnik polskiego skauta*, *Skauting jako system wychowania moralnego*, *Letniska młodzieży szkolnej*, a także poświęconych innej tematyce, m.in. *Hasła rewolucji w świetle nauki katolickiej*. Był redaktorem czasopisma „Polak-Katolik" (1917–1918), „Sprawa" (1919–1920) i „Bulletin Catholique de Pologne" (1921). Zmarł na szkarlatynę, którą zaraził się, pełniąc posługę kapłańską.

Został odznaczony Krzyżem Walecznych (1920) i harcerską Odznaką „Wdzięczności" (1921).

przez przybyłego z Warszawy Antoniego Ostrowskiego i porozumieniu grup skautów powstała drużyna im. Tadeusza Kościuszki. Patrolowy łódzkich skautów Wacław Lipiński był potem członkiem Komendy Głównej POW, w II Rzeczypospolitej dyrektorem Instytutu Józefa Piłsudskiego, a w 1946 r. stał na czele podziemnego Stronnictwa Niezawisłości Narodowej. Podpułkownika Lipińskiego, kawalera Virtuti Militari, Niemcy aresztowali w 1944 r. i więzili kilka miesięcy. Po wojnie, w 1947 r. władze komunistyczne skazały go na karę śmierci, zamienioną później na dożywocie.

W Łodzi w roku szkolnym 1910/1911 idea skautingu trafiła do kół samokształceniowych dziewcząt. Po lekturze książki Małkowskiego jedno z kół prowadzone przez siostry Marię i Zofię Wocalewskie przekształciło się w zastęp „Kukułki". Z Organizacji Młodzieży Narodowej wyłonił się zastęp „Jaskółki". Później powstała 1 Żeńska Drużyna Skautowa im. Emilii Plater prowadzona przez Eugenię Jabłońską. Równocześnie drużyny skautowe rozwinęły się w Pabianicach, Zgierzu i Ozorkowie.

W grudniu 1910 r. Kazimierz Kierzkowski przywiózł do Zagłębia Dąbrowskiego instrukcję Oddziałów Ćwiczebnych. Na początku 1911 r. dzięki instrukcjom zawartym w książce Małkowskiego powstał oddział, z którego wiosną wyrosła tajna drużyna skautowa. Potem podobnie jak w innych rejonach ziem polskich zaczęły działać zastępy w Będzinie, Grodźcu, Sosnowcu. Skauting w wielu miejscach działał pod przykrywką kółek wycieczkowych.

Ideę skautową w Wilnie szerzyli działacze „Eleusis", m.in. Stanisław Cywiński. Jesienią 1911 r. w mieście pojawił się delegat ZNS ze Lwowa Tadeusz Strumiłło. Powstały pierwsze zastępy, a rok później utworzono 1 Drużynę im. Romualda Traugutta z drużynowym Stanisławem Popławskim. Inicjatorką zastępu żeńskiego była Jadwiga Falkowska. 1 Drużynę Skautek im. Tadeusza Kościuszki stworzono dopiero w czasie wojny, we wrześniu 1914 r. Od maja tego roku w Wilnie działała Komenda Skautowa.

III.4. Początki skautingu w zaborze pruskim

W grudniu 1911 r. w „Sokole", czasopiśmie Związku Sokołów Polskich w państwie niemieckim, ukazał się artykuł o rozwijającym się skautingu. Bernard Chrzanowski, prezes poznańskiego „Sokoła", a w niepodległej Polsce kurator okręgu szkolnego, skierował do Lwowa prośbę o przysłanie doświadczonego instruktora. Już w sierpniu 1912 r. Tadeusz Strumiłło i Jerzy Grodyński przeprowadzili kurs skautowy w Puszczykowie. W tym czasie w Wielkopolsce istniało cieszące się dużą popularnością wśród polskiej młodzieży Towarzystwo im. Tomasza Zana. Inicjatorzy skautingu w Poznaniu, obawiając się pruskiej policji i nie chcąc zaszkodzić TTZ, zdecydowali się na utworzenie jedynie dzielnicowej komendy skautowej. Systematyczną pracę skautową podjęli poza szkołami członkowie samokształceniowych towarzystw „Iskra" i „Ogniwo". Działania te doprowadziły do utworzenia w październiku 1912 r. najpierw zastępu skautów „Poznań", a następnie 1 Poznańskiej Drużyny Skautów „Piast", do której należeli m.in. Cezary Jindra, Henryk Śniegocki i Wincenty Wierzejewski. Z kolei z kółka „Czarna Ręka" nawiązującego do idei powstania listopadowego powstała 2 Poznańska Drużyna Skautów. Po zorganizowaniu kolejnych drużyn i opierając się na drużynie „Piast", powstał Hufiec Skautów „Piast". Aktywność skautowa obudziła czujność pruskiej policji. Jindra jako poddany austriacki otrzymał polecenie opuszczenia terytorium Niemiec. Nie wykonał jednak tego nakazu i nadal pełnił funkcję drużynowego „Piasta". W sierpniu 1913 r. aresztowano go i odstawiono do granicy zaboru w Oświęcimiu.

Tymczasem OMN inicjowała powstawanie w szkołach tajnych drużyn skautów, opierając się na tajnych kołach TTZ. Tak powstały kolejne drużyny skautów w Poznaniu oraz w Inowrocławiu, Gnieźnie, Ostrowie Wielkopolskim, Chojnicach, Chełmie, Świeciu, Wałczu, Nakle, Brodnicy i Grudziądzu.

W listopadzie 1912 r. Koło im. Emilii Plater zapoczątkowało w Poznaniu pracę skautową wśród dziewcząt. Powstała drużyna „Wanda". Prześladowania władz zatrzymały pracę w 1913 r. Jeszcze przed I wojną światową skauting żeński w Poznaniu wznowił działalność w Drużynie im. Królowej Jadwigi prowadzącej kółka oświatowe. Ośrodki skautowe istniały oficjalnie jako towarzystwa sportowe. W Gnieźnie skauting zarejestrowano w policji jako klub sportowo-wycieczkowy, a u władz administracyjnych jako „Związek Chusteczkowy".

Praca drużyn i przekształcenia organizacyjne harcerstwa w warunkach wojennych (1914–1918)

ROZDZIAŁ IV

28 czerwca 1914 r. w Sarajewie, stolicy Bośni-Hercegowiny, doszło do udanego zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, następcę tronu Austro-Węgier. Arcyksięcia zastrzelił serbski student Gawriło Princip należący do nacjonalistycznej organizacji Czarna Ręka. Śmierć Franciszka Ferdynanda spowodowała dalsze pogorszenie, i tak już niezwykle napiętej, sytuacji międzynarodowej. Austro-Węgry postawiły ultimatum ograniczające suwerenność Serbii – niewielkiego państwa, które słusznie posądzono o inspirację zamachu. Niepełne przyjęcie warunków ultimatum dało pretekst monarchii austro-węgierskiej do wypowiedzenia Serbii 28 lipca 1914 r. wojny. 1 sierpnia Niemcy – związane sojuszem z Austro-Węgrami – wypowiedziały wojnę Rosji, wspierającej Serbię, a 3 sierpnia – Francji, sojusznikowi Rosji. W odpowiedzi na to 4 sierpnia Wielka Brytania, złączona sojuszem z Rosją i Francją, przystąpiła do wojny przeciwko Rzeszy. O światowym charakterze Wielkiej Wojny (jak ją określano w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.) przesądziło przystąpienie do niej w 1917 r. Japonii i Stanów Zjednoczonych. Był to straszliwy, największy od czasów napoleońskich, konflikt militarny, w którym zginęło ok. 20 mln ludzi. Po raz pierwszy zastosowano podczas walk nowoczesne wynalazki, takie jak samoloty, łodzie podwodne, broń chemiczną i czołgi. Pierwsza wojna światowa przyniosła wielkie straty i zniszczenia oraz klęskę państw centralnych (Niemiec i Austro-Węgier), na ich gruzach zaś utworzenie wielu państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej.

IV.1. Drużyny w Galicji po wybuchu wojny

Na początku I wojny światowej w polskim skautingu doszło do sporu o aktywny udział w czynie niepodległościowym. Władze skautowe we Lwowie stały na stanowisku, że skauci nie powinni wstępować do oddziałów wojskowych. Drużynowi i rzesze skautów traktowały z kolei udział w walce jako kontynuację pracy skautowej.

Od sierpnia 1914 r. linia frontu na południu przesuwała się. Rosjanie zajęli Galicję Wschodnią, a następnie podjęli marsz w kierunku Krakowa. Związkowe Naczelnictwo Skautowe zdecydowało się na rozwiązanie drużyn skautowych. Zajęcie 3 września 1914 r. Lwowa przez Rosjan uniemożliwiło pracę ZNS. Pozostały dwa ośrodki życia skautowego: Kraków i Zakopane. Z drużyn odchodzili instruktorzy i wstępowali do oddziałów legionowych. Na przełomie lat 1914 i 1915 walczące armie stały na linii Nida–Dunajec.

Z początkiem wojny na czele miejscowej komendy skautowej w Krakowie stanął Bronisław Piątkiewicz i w niezwykle trudnych warunkach pełnił tę funkcję do 1917 r. Zygmunt Wyrobek zaapelował do skautów o wstępowanie do służb pomocniczych. Zgłosiło się ich blisko dwustu. Po przeszkoleniu powstały „dziesiątki samarytańskie" do transportu chorych i rannych z Dworca Kolejowego do szpitali. Skauci dyżurowali także w siedzibie NKN, pomagali w gospodarstwach rolnych, zbierali porzuconą broń i amunicję. Pełnili także służbę łącznikową i kurierską. Skautki włączyły się

do służb pielęgniarskich w szpitalu polowym przy dworcu kolejowym. Uruchomiono skautowe Biuro Pośrednictwa Pracy, Komisję Dostaw Skautowych i drukarnię. W pierwszych tygodniach wojna nie miała dużego wpływu na działalność krakowskich drużyn skautek. Dziewczęta pracowały do czasu opuszczenia wraz z rodzinami miasta m.in. w pralni, magazynach, szwalni, gdzie szyły maciejówki.

Na przełomie lat 1914 i 1915 sytuacja w Krakowie była napięta i pełna niepokoju. Zbliżali się Rosjanie. Jadwiga Krawczyńska we wspomnieniach drużynowej pisała: „Drużyny skautowskie męskie brały udział w walkach i wielu […] [skautów] zostało powieszonych w okolicach Krakowa […]. Działalność skautingu na terenie Krakowa trwała… do września 1914 [r.] – potem mundury zostały zniszczone w poszczególnych rodzinach z obawy przed zbliżającym się wojskiem rosyjskim". Zagrożenie minęło po zakończonej sukcesem wojsk niemieckich i austriackich bitwie pod Gorlicami. Rosjanie do sierpnia 1915 r. opuścili Galicję.

Po ustąpieniu Rosjan ze Lwowa Kazimierz Panek wznowił pracę ZNS. W grudniu Czesław Pieniążkiewicz stanął na czele Komendy Miejscowej, a do połowy 1916 r. działało już siedem lwowskich drużyn. Wznowiono wydawanie „Skauta". W żeńskim hufcu we Lwowie podjęło na nowo pracę sześć drużyn z 260 skautkami.

W opisywanym czasie Olga i Andrzej Małkowscy (wzięli ślub w 1913 r.) przebywali w Zakopanem. W 1914 r. Andrzej Małkowski rzucił myśl stworzenia w Tatrach „polskich Termopil". Podhale miało się stać ostatnim bastionem przed rosyjską ofensywą. Skauci pełnili nocną straż porządkową, organizowali łączność rowerową z Krakowem, przerzucali ze Słowacji prowiant, a także przygotowywali szpital dla rannych żołnierzy. Pojawienie się żołnierzy z rozwiązanego Legionu Wschodniego zrodziło następny pomysł – utworzenie polskiego Piemontu na Podhalu, czyli Rzeczypospolitej Podhalańskiej. Zaznaczył się tutaj wpływ lektur *Snu o szpadzie* i *Wiernej rzeki* oraz osobisty kontakt Małkowskich z ich autorem Stefanem Żeromskim. Małkowscy, zagrożeni aresztowaniem, musieli w 1915 r. wyjechać. Olga pozostała w Szwajcarii. Andrzej podjął próby organizowania formacji zbrojnych spośród Polaków w Ameryce, a potem w Kanadzie. 15 stycznia 1919 r. w Cieśninie Mesyńskiej wybuchła mina pod statkiem „Chaouia", którym Małkowski płynął do Odessy, wykonując rozkaz gen. Józefa Hallera. Tak zginął współtwórca polskiego skautingu.

IV.2. Harcerstwo na Ukrainie i w Rosji

Już przed wybuchem I wojny światowej, ale przede wszystkim w czasie wojny i walk rewolucyjnych, niezwykle dynamicznie rozwijał się polski skauting na Ukrainie i w zachodniej Rosji.

Wieści o powstającym w Galicji skautingu już w 1912 r. dotarły do Kijowa. Dziesięć procent mieszkańców tego miasta stanowili Polacy. Idea skautowa padła na podatny grunt. Działały tu korporacje uczniowskie: Centralne Biuro Organizacji Uczniowskich na Rusi i Zjednoczenie Narodowe Uczniowskie w Kijowie. Józef Dąbrowski i Władysław Nekrasz utworzyli pierwszy zastęp „Kruki". W latach 1913 i 1914 nastąpił szybki rozwój skautingu. Władysław Nekrasz przeprowadził akademicki kurs drużynowych. Powstała Komenda Naczelna kierowana przez naczelnika Stefana Radomskiego. Komendantem miejscowym w Kijowie został Władysław Nekrasz. Kolejne drużyny zaczęły powstawać w Żytomierzu, Winnicy, Białej Cerkwi, Berdyczowie i Charkowie. Polski skauting na tych terenach był wspierany przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", a także przez organizacje akademickie „Polonia" i „Filarecja".

Po wybuchu wojny praca harcerska na terenie cesarstwa rosyjskiego stała się bardzo trudna. Władze rosyjskie traktowały skautów polskich niemalże jak agentów Austro-Wegier, z którymi Rosja znajdowała się w stanie wojny. Każda przywożona ze Lwowa książka skautowa, każdy egzemplarz „Skauta" mogły być przyczyną oskarżenia o szpiegostwo. Udział w tajnych kursach był niebezpieczny, groziły aresztowania za tworzenie antypaństwowych organizacji.

Przesunięcie frontu na wschód i ewakuacja Królestwa spowodowały falę ucieczek setek tysięcy mieszkańców tych terenów i osób przymusowo przesiedlonych w głąb Rosji. Wśród nich był ks. Kazimierz Lutosławski, który po przybyciu z Warszawy do Moskwy stanął na czele tamtejszego hufca. We wrześniu 1915 r. do Kijowa dotarł Stanisław Sedlaczek. Pod koniec roku odbył się zjazd instruktorów harcerskich w Rosji. Kierownictwo Naczelnictwa objął Sedlaczek, a w licznym gronie współpracowników znaleźli się m.in. Władysław Nekrasz, Henryk Glass, Jan Grabowski, Olgierd Grzymałowski, Kazimierz Nowak, Alojzy Pawełek, Eugeniusz Piasecki i Stanisław Sielecki. Członkowie komendy hufca kijowskiego i NKS na Rusi odbyli dwumiesięczny tajny kurs podoficerski. W Kijowie działało Towarzystwo Popierania Ruchu Harcerskiego, a harcerze ofiarnie pomagali, ratując rannych, ludzi starszych i chorych z rozpadających się i płonących domów po wybuchu prochowni i składów z amunicją. Harcerstwo na Rusi porozumiało się z Polską Organizacją Wojskową (POW) w sprawie wspólnego działania na drodze do niepodległej Rzeczypospolitej.

W 1916 r. naczelnikiem Harcerstwa na Rusi i w Rosji nadal był – posługujący się pseudonimem „Marian Lwowicz" – Stanisław Sedlaczek. Pod szyldem Rady Okręgowej Polaków na Rusi i Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny prowadzono oficjalnie kursy kierowników kolonii letnich, będące faktycznie kursami instruktorów skautowych. Tworzenie takich kolonii zainicjował komendant Chorągwi Harcerskiej w Moskwie ks. Kazimierz Lutosławski. W miejscowości Syrec pod Kijowem (obecnie dzielnica tego miasta) odbył się pierwszy kurs, a następne w latach 1917 (100 uczestników)

Stanisław Sedlaczek (1892–1941), pedagog, harcmistrz Rzeczypospolitej. Studiował budowę maszyn na Politechnice Lwowskiej. W czasie studiów działał w Towarzystwie Szkoły Ludowej, Towarzystwie Wzajemnej i Bratniej Pomocy, Technickim Kole Pomocy Przemysłowej. Był członkiem ZET i „Sokoła". Współzakładał Akademickie Stałe Drużyny Sokole. Do skautingu wstąpił w 1913 r. Wkrótce wszedł w skład Związkowego Naczelnictwa Skautowego i w 1914 r. został jego sekretarzem. Po wybuchu wojny dotarł do Legionu Wschodniego, potem był w Krakowie, a następnie przedarł się przez front do Lwowa. Tam zajął się pracą w tajnym skautingu i w Polskim Komitecie Ratunkowym. Odbył kurs wojenny. Nawiązał kontakty z Warszawą, Wilnem i Kijowem. Po niemieckiej ofensywie pozostał jesienią 1915 r. w Kijowie. Wybrano go na naczelnika Harcerstwa Polskiego w Rosji i na Rusi, funkcję tę pełnił do 1918 r. Był redaktorem czasopisma „Harce". Dokonał własnego przystosowania książki Baden-Powella i wydał ją w 1917 r. pod tytułem *Szkoła harcerza*. Utworzył harcerski oddział wywiadowczy dla I Korpusu gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego.

Bolszewicy wydali na Sedlaczka wyrok śmierci. Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. kierował wspólnie z Władysławem Nekraszem ochotniczą akcją harcerstwa.

Przygotowywał lubelski zjazd, na którym utworzono ZHP. W latach 1919–1921 był naczelnikiem Głównej Kwatery Męskiej, w latach 1921–1926 – wiceprzewodniczącym ZHP, w latach 1926–1931 – naczelnikiem harcerzy, w latach 1931–1935 – kierownikiem Wydziału Programowego Głównej Kwatery Harcerzy. W 1919 r. został sekretarzem ds. harcerstwa w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a w latach 1921–1929 był Inspektorem Harcerstwa w tym ministerstwie. Prowadził kursy, współredagował „Harcmistrza" i „Harcerza", uczestniczył w Jamboree w latach 1924, 1929 i 1933 oraz w międzynarodowych konferencjach skautowych w latach 1926 i 1931. Był współzałożycielem Kręgu św. Jerzego.

Jako asystent w Państwowym Instytucie Pedagogicznym redagował „Rocznik Pedagogiczny". Podjął studia psychologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1933–1935 był kierownikiem Państwowego Instytutu Psychotroniki. Od 1935 r. przebywał w Poznaniu, gdzie pracował w Katolickim Związku Młodzieży Męskiej i Katolickim Związku Młodzieży Żeńskiej.

Po wybuchu wojny w 1939 r. wrócił do Warszawy. W 1939 r. został naczelnikiem konspiracyjnego Harcerstwa Polskiego („Hufców Polskich"). Pracował w tym czasie w Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej, organizując schroniska i sekcję dla wysiedlonych, internat dla dziewcząt, bursy szkolne, domy dla sierot oraz tajne nauczanie. Współpracował z Radą Główną Opiekuńczą i jako kolonie RGO organizował obozy harcerskie. Został aresztowany i osadzony na Pawiaku. Zamordowano go w obozie Auschwitz 3 sierpnia 1941 r.

Opublikował wiele prac dotyczących problematyki harcerskiej, m.in. *Bibliografię harcerską*, *Rocznik harcerski*, *Harcerstwo. Zarys podstaw ideowych i organizacji. Próby*.

Był odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległości i harcerską Odznaką „Wdzięczności".

i 1918 (150 uczestników) na letnisku Kiń Grust (po ukraińsku „porzuć smutek", obecnie osiedle w Kijowie). Z powodu rewolucyjnej sytuacji w Rosji ich uczestnicy musieli być uzbrojeni. Twórcą i kierownikiem kursów w Kiń Grust był Stanisław Sedlaczek. Kursy żeńskie prowadziła Zofia Smolikówna. Niemal wszyscy twórcy i działacze Harcerstwa na Rusi i w Rosji po 1918 r. weszli w skład naczelnych władz ZHP. Olgierd Grzymałowski, Władysław Nekrasz, Jan Grabowski zostali zamordowani w 1940 r. w Charkowie i Katyniu.

W 1917 r. środowiska harcerskie działały m.in. w Piotrogrodzie, Odessie, Taganrogu, Tbilisi, Permie i Samarze. Ważnym ośrodkiem harcerskim był Humań. W 1916 r. funkcję hufcowego pełnił tutaj Tadeusz Maresz, w latach 1918–1919 przewodniczący Skautowego Biura Porozumiewawczego. W pracy pomagał mu Aleksander Kamiński. Harcerstwo Polskie na Rusi i w Rosji zostało podzielone na trzy chorągwie – piotrogrodzką, moskiewską, kijowską – oraz Okręg Północny w Permie. Powstały drużyny w Omsku, a następnie – hufiec syberyjski. Praca osłabła po wstąpieniu drużynowych do polskiej 5 Dywizji Syberyjskiej, a na skutek represji bolszewickich harcerstwo na Syberii w 1919 r. zostało zlikwidowane. Rozwój drużyn wspierało pismo „Młodzież", przekształcone później w „Harce". W grudniu 1916 i grudniu 1917 r. odbyły się kolejne zjazdy – II i III. Wydano ważne podręczniki: Stanisława Sedlaczka *Szkoła harcerza* i Alojzego Pawełka *Młoda drużyna*.

Wstąpienie części instruktorów i najstarszych skautów do polskich korpusów osłabiło pracę drużyn. Po rozbiciu i rozbrojeniu korpusów wielu z nich wróciło do pracy w drużynach, np. Alojzy Pawełek organizujący drużyny w Riazaniu i Bobrujsku. W tym czasie w całej Rosji aż po Ural w 200 drużynach, w 115 miastach i miasteczkach było ok. 10 tys. harcerek i harcerzy.

Na początku 1919 r. Stanisław Sedlaczek i Roman Bniński wyjechali na posiedzenie Naczelnej Rady Harcerskiej (NRH) do Warszawy. Funkcję naczelnika w Kijowie pełnił wtedy Henryk Glass. Zbliżała się Armia Czerwona, praca harcerska została zakonspirowana. Kontakty z hufcami i drużynami w terenie były utrzymywane przez kurierów, ustnie przekazujących polecenia i rozkazy. Pogarszające się warunki skłoniły Glassa do przekazania pełnomocnictw kierownikom komend miejscowych – Tadeuszowi Sopoćce w Winnicy, Tadeuszowi Mareszowi w Humaniu i Augustowi Raczkowskiemu w Charkowie. Glass, zagrożony aresztowaniem przez bolszewików, wyjechał z Kijowa 12 czerwca 1919 r.

IV.3. Drużynowi w Kongresówce przeciw władzom skautowym

Na początku wojny w Warszawie doszło do sporu o zaangażowanie w prace niepodległościowe. Jego zwolennikami była większość drużynowych skautowych. Realizując skautową ideę przygotowania wojskowego, przeważająca grupa instruktorów i starszych skautów uczestniczyła w ćwiczeniach i wykładach Wolnej Wszechnicy Wojskowej, czemu sprzeciwiała się NKS. Komenda skautowa wydała zakaz brania udziału w nabożeństwach i manifestacjach publicznych.

Druga faza konfliktu rozpoczęła się wykładem ks. Kazimierza Lutosławskiego, który negował historyczne korzyści powstań z lat 1830 i 1863. Nie zgadzało się z tym wielu skautów, a NKS zawiesiła w czynnościach i odsunęła protestujących drużynowych. Trzynastu drużynowych ze swoimi drużynami wypowiedziało posłuszeństwo NKS. Utworzyli oni Wydział Rady Drużynowych z Piotrem Olewińskim na czele. Wiosną 1915 r. udało się osiągnąć porozumienie. Na miejsce ks. Lutosławskiego do władz NKS powołano Konrada Chmielewskiego i ks. Jana Mauersbergera.

Spory skautowych wychowawców o bezpośrednie zaangażowanie wojskowe skautów i skautek próbował rozstrzygnąć Departament Wojskowy NKN. Z jego inicjatywy na początku 1915 r. przybył z Lublina do Piotrkowa instruktor skautowy Jan Sikorski i rozpoczął tworzenie Polskiej Organizacji Skautowej (POS). Swoim działaniem miała ona

obejmować austriacką strefę okupacyjną. Protektorat nad POS objął ks. bp Władysław Bandurski. 7 lipca 1916 r. na IV Zjeździe POS postanowiono o przeniesieniu Naczelnej Komendy z Piotrkowa do Radomia. Na naczelnego komendanta wybrano Zdzisława Kąkolewskiego (ostatnim komendantem był Stefan Pomarański).

Idea walki o niepodległość pozostawała drogowskazem pracy skautowej. Ponownie doszło do konfliktu warszawskich drużynowych z NKS. Blisko połowa z nich przystąpiła do POS, zrywając z NKS. 3 stycznia 1916 r. Warszawska Komenda Skautowa utworzyła XXI Okręg POS. Naczelna Komenda Skautowa, reorganizując swoją pracę, powołała Radę Hufcowych ze Stanisławem Rudnickim na czele. Rada przyjęła nazwę Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP) i przekształciła się w Komendę I Okręgu ZHP.

IV.4. Powstanie Związku Skautek Polskich

W 1913 r. w kursie skautowym w Skolem brały udział Helena Gepnerówna i Halina Kożuchowska. Z ich inicjatywy powstała w Warszawie naczelna komenda skautek (później: Komenda Główna) z Antoniną Walicką na czele. Jesienią 1914 r. powołano Radę Drużynowych kierowaną przez Helenę Gepnerównę i Irenę Rebandelównę. Elżbietę Kwiatkowską skierowano do prac wojskowych. Na początku 1915 r. powstał Związek Skautek Polskich (ZSP). Za namową ks. Jana Mauersbergera skautką naczelną ZSP została Antonina Walicka, wspierająca skautki od wielu lat i tworząca im w swojej szkole warunki do działania. Komenda Główna była zakonspirowana.

W związku z konspiracją pojawiły się zarzuty w prasie warszawskiej wobec skautek. Społeczeństwo akceptowało tajne działania drużyn męskich, nie wszycy natomiast akceptowali taką formę funkcjonowania organizacji żeńskiej. W tej sytuacji nastąpiło ujawnienie Komendy Głównej ze skautką naczelną.

IV.5. Pierwszy Związek Harcerstwa Polskiego

W grudniu 1915 r. NKS w Królestwie wystąpiła do Józefa Piłsudskiego o zwolnienie z szeregów Legionów drużynowych skautowych. W marcu 1916 r. do Warszawy wrócił Piotr Olewiński. To on prowadził rozmowy z POS. 2 maja 1916 r. zawarto porozumienie, którego efektem był wspólny udział w paradzie w dniu Święta Konstytucji 3 maja. Skauci maszerowali przed trybuną, na której obok Józefa Piłsudskiego stali m.in. ks. Jan Mauersberger i Józefa Gebethnerówna.

W tym miejscu kilka słów trzeba poświęcić jeszcze jednej organizacji skautowej – Junactwu. Jego założycielem był Stefan Plewiński. Jesienią 1912 r. wśród robotników na Woli skauci ze szkół zawodowych utworzyli I Drużynę Junacką im. ks. Józefa Poniatowskiego z Władysławem Olędzkim na czele. Drużyny junackie powstały w Dąbrowie Górniczej, Łomży i Łodzi. Silny ośrodek ukształtował się w Lublinie, gdzie w 1915 r. działał Olędzki.

Wiosną ZHP, POS, ZSP oraz Junactwo utworzyły komisję porozumiewawczą. W dniach 1–2 listopada 1916 r. odbył się wspólny zjazd. Powstał Związek Harcerstwa Polskiego, który przyjął symbolicznie jako swoje znaki krzyż harcerski (używany w ZHP) i lilijkę (używaną przez członków POS). Przewodniczącym ZHP został ks. Jan Mauersberger, a tworzyły go ZHP, POS i ZSP. Junactwo natomiast pozostało organizacją odrębną, a jego przedstawiciel wchodził w skład komendy ZHP. Na czele Głównej Kwatery (GK) stanął Stefan Pomarański, jej sekcji żeńskiej – Helena Gepnerówna. Po rozdzieleniu w marcu 1917 r. kierownictwa drużyn męskich i żeńskich Gepnerówna kierowała GK Żeńską, a Olewiński – GK Męską.

Drużyny systematycznie pracowały. Do dorobku ZHP z lat 1916–1918 zaliczyć należy wydawanie czasopism „Harcerz” i „Harcmistrz”, książek z serii „Biblioteka Harcerska”, pierwsze próby pracy z najmłodszymi – z zuchami, oraz Zlot Drużyn Okręgu Warszawskiego ZHP w parku Agrykola.

Jan Mauersberger (1877–1942), ksiądz, doktor teologii, podpułkownik, harcmistrz Rzeczypospolitej. Uczył się w kilku warszawskich szkołach, zagrożony chorobą płuc, wyjechał do Algierii. Potem w Rzymie studiował teologię, uzyskał doktorat z teologii i prawa kanonicznego. Do Warszawy wrócił w 1903 r. i uczył na tajnych kompletach. Od 1905 r. uczył religii w szkołach Emiliana Konopczyńskiego (późniejsze Gimnazjum im. Adama Mickiewicza) i Jadwigi Kowalczykówny.

W 1912 r. zetknął się z tajnym skautingiem. W 1915 r. wszedł w skład Naczelnej Komendy Skautowej w Warszawie. W 1916 r. doprowadził do połączenia działających w Kongresówce organizacji skautowych i utworzenia ZHP. Został pierwszym komendantem Związku. Przyczynił się do powstania w 1917 r. warszawskiej Komisji Dostaw Harcerskich.

W wojsku w latach 1920–1924 pełnił funkcje kapelana i proboszcza m.in. 1 pułku inżynierii Warszawskiej Szkoły Podchorążych oraz Inspektoratu Lotnictwa. Pracował nad metodyką i programem nauczania religii. Wykładał na Państwowych Kursach Nauczycielskich, w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim. W latach 1923–1929 był przewodniczącym ZHP, 1924–1925 – naczelnym kapelanem ZHP, w latach 1920–1923 i 1931–1939 – wiceprzewodniczącym ZHP. Przyczynił się do powstania szkoły instruktorskiej w Buczu i założenia prewentorium w Kościelisku.

W 1939 r., będąc najwyższym funkcją i obecnym w okupowanym kraju przedstawicielem władz ZHP, pełnił obowiązki przewodniczącego na obszarze okupowanym. Poszukiwany przez gestapo, ukrywał się w Konstancinie pod Warszawą. Zmarł w 1942 r.

Został odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta, Krzyżem Niepodległości, harcerską Odznaką „Wdzięczności" i Honorowym Krzyżem Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość. Opublikował m.in. *Katechizm harcerski – czyli co każdy harcerz wiedzieć powinien*, *Związek zuchów, czyli młodych skautów*, *Komentarz do Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego*.

Pod koniec 1916 r. Niemcy w porozumieniu z Austro-Węgrami wystąpiły z projektem werbunku polskich rekrutów do armii państw centralnych. Tak powstał pomysł ogłoszenia deklaracji utworzenia z terenów dawnego zaboru rosyjskiego Królestwa Polskiego. Obszary te znajdowały się pod okupacją niemiecką (jako Generalne Gubernatorstwo Warszawskie) i austriacką (jako Generalne Gubernatorstwo Lubelskie). Generałowie-gubernatorzy Hans von Beseler i Karl von Kuk w imieniu cesarzy Niemiec i Austro-Węgier ogłosili deklarację nazwaną Aktem 5 listopada, w której zapowiedzieli powstanie Królestwa Polskiego. W efekcie pojawiły się polskie instytucje – na początku 1917 r. Tymczasowa Rada Stanu, Polska Siła Zbrojna (Polnische Wehrmacht), na którą nałożono obowiązek przysięgi na wierność cesarzom niemieckiemu i austro-węgierskiemu, a we wrześniu Rada Regencyjna. Rada powołała Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). W marcu władze okupacyjne odmówiły zatwierdzenia statutu ZHP, a niemiecka policja nakazała ks. Janowi Mauersbergerowi rozwiązanie drużyn harcerskich. Można sądzić, że utworzenie w tym czasie w MWRiOP Naczelnego Inspektoratu Harcerskiego (Tadeusz Strumiłło, Maria Wocalewska) uspokoiło Niemców.

Ważną rolę w dalszym rozwoju harcerstwa pełniły kursy organizowane przez inspektorów. Doniosłe znaczenie miał kurs w Staszowie, który odbył się latem 1918 r. Poprzedziła go jedenastodniowa konferencja pogłębiająca na płaszczyźnie społecznej i moralnej rozumienie prawa harcerskiego. W cyklu wykładów „Ku czemu Polska szła" przedstawiono dzieje Polski. W staszowski kurs zaangażowani byli m.in. ks. Jan Mauersberger, Tadeusz Strumiłło, Maria Wocalewska.

IV.6. Zjazd w Lublinie

Polski skauting mimo rozdzielenia granicami państw zaborczych przejawiał silne tendencje do działania na wszystkich ziemiach polskich. W zaborze austriackim pogłębił się na tym tle konflikt skautów z „Sokołem". O antagonizmie świadczyły ponadroczne zwlekanie z podjęciem decyzji i ostatecznie odrzucenie przez władze „Sokoła" przedłożonego przez NKS wniosku z 29 września 1916 r. o przyjęcie nazwy „harcerstwo" zamiast „skauting". Na odbywającym się w dniach 12–14 kwietnia 1917 r. w Warszawie zjeździe kierowników pracy harcerskiej wysunięto ogólny projekt organizacji przyszłego ZHP obejmującego wszystkie drużyny.

Działalność Polskiej Komisji Likwidacyjnej na południu, a także decyzje Rady Regencyjnej w Warszawie dawały nadzieję na rychłe odzyskanie niepodległości przez Polskę. 29 i 30 czerwca 1918 r. w Krakowie odbyło się posiedzenie ZNS z Kazimierzem Pankiem jako przewodniczącym. Utworzono Stały Wydział Skautowy (Biuro Skautowe). Wobec trudności, jakie napotykało biuro, podjęto w wyniku rozmów przedstawicieli Naczelnego Inspektoratu Harcerskiego, harcerstwa wielkopolskiego, Harcerstwa Polskiego na Rusi i w Rosji i lwowskiej NKS decyzję o zwołaniu w Lublinie na 1 listopada spotkania w założeniach jednoczącego ruch harcerski. Nie było to łatwe. Na udział przedstawicieli skautingu galicyjskiego nie zgodził się Wydział Związkowy „Sokoła". W przekonywaniu starszego pokolenia skautmistrzów uczestniczył Zbigniew Trylski jako przedstawiciel młodszych krakowskich instruktorów.

Jan Grabowski, sekretarz Naczelnictwa Harcerstwa Polskiego na Rusi i w Rosji, nawiązał kontakty z organizacjami harcerskimi we Lwowie i w Warszawie. Do Lublina z Kijowa pojechali Stanisław Sedlaczek, Henryk Glass, Tadeusz Sopoćko i Alojzy Pawełek. Na miejsce dotarli dopiero 3 listopada po zakończeniu obrad. W Lublinie zobaczyli się z Janem Grabowskim i Władysławem Nekraszem.

Rozpoczęte 1 listopada spotkanie zostało uznane przez jego uczestników za zjazd Harcerskiej Komisji Międzydzielnicowej. Do historii przeszło jako zjazd zjednoczeniowy, co należy traktować symbolicznie. Przyjęto uchwałę o połączeniu „polskich organizacji harcerskich" z zaboru pruskiego, Małopolski, Rusi i Rosji, Królestwa Kongresowego i Litwy w jeden Związek Harcerstwa Polskiego oraz o utworzeniu Naczelnej Rady Harcerskiej. W jej skład, poza przedstawicielami dzielnic, weszli: Henryk Śniegocki z Poznania, Bronisław Piątkiewicz z Krakowa, Jan Grabowski z Kijowa oraz Tadeusz Strumiłło, Helena Gepnerówna, Piotr Olewiński i Maria Wocalewska z Warszawy.

U stóp pomnika Unii Lubelskiej uczestnicy zjazdu złożyli wieniec z napisem: „Zjednoczone Harcerstwo – Zjednoczonej Polsce". Blisko trzy lata trwało jeszcze rzeczywiste jednoczenie ruchu harcerskiego. Obrady skrócono na wieść o walkach o Lwów.

Jadwiga Falkowska (1889–1944), pedagog, fizyk, harcmistrzyni Rzeczypospolitej. W 1908 r. ze złotym medalem ukończyła Maryjne Gimnazjum Żeńskie w Twerze. Prowadziła tam samokształceniowe kółko polskie. We Lwowie i w Krakowie studiowała fizykę i astronomię.

Należała do „Zarzewia" i organizacji Armii Polskiej. W „Eleusis" poznała Olgę Drahonowską i wstąpiła do prowadzonego przez nią zastępu skautek. W 1912 r. została drużynową 3 Lwowskiej Drużyny Skautowej im. Emilii Plater. Weszła w skład Związkowego Naczelnictwa Skautowego. Będąc delegatką ZNS do spraw zakordonowych, organizowała skauting w Warszawie, Wilnie, Twerze i Poznaniu. Jako jedna z pierwszych dokonała taternickiego wejścia na Zadniego Mnicha.

Po wybuchu wojny pozostała w Twerze, a następnie wyjechała do Moskwy i kontynuowała studia. W Moskwie w latach 1915–1918 prowadziła drużynę, współtworzyła bursę „Strzecha Akademicka". W 1918 r. wróciła do Warszawy, była asystentką na Politechnice Warszawskiej. W latach 1918–1919 pełniła funkcję komendantki harcerstwa żeńskiego w Warszawie. Weszła w skład Naczelnej Rady Harcerskiej, a następnie Naczelnictwa. W latach 1918–1921 kierowała Wydziałem Programowym i Wydziałem Metodyki GKŻ. Podczas wojny 1920 r. wstąpiła do harcerskiej czołówki sanitarnej „Czujka". Pełniła służbę w okolicach Grodna i Wilna.

Po zakończeniu wojny została w Wilnie, gdzie pracowała w Katedrze Fizyki Uniwersytetu im. Stefana Batorego. W Wilnie uczestniczyła w pracy harcerskiej, m.in. w komendzie Wileńskiej Chorągwi Harcerek. W 1925 r. wróciła na Politechnikę Warszawską. W latach 1926–1927 była Naczelniczką GKŻ i pracowała w szkole w Wyszkowie. W 1928 r. prowadziła II Narodowy Zlot Harcerek w Rybienku, a w 1930 r. Zlot Starszyzny w Kiełpinach. Uczyła w Seminarium Nauczycielskim w Bodzentynie i w Liceum Krzemienieckim. W latach trzydziestych opracowała m.in. program dla starszych dziewcząt – wędrowniczek.

W 1939 r., w czasie obrony Warszawy, prowadziła szpital wojskowy dla 150 rannych. W latach 1939–1942 była komendantką konspiracyjnej Warszawskiej Chorągwi Harcerek, pracowała także w Oddziale I KG AK, współpracowała z Oddziałem V. Na tajnych kompletach Gimnazjum i Liceum im. Anny Wazówny uczyła fizyki. W 1942 r. została zastępczynią Wojskowej Służby Kobiet KG AK. W pierwszym dniu powstania warszawskiego budynek, w którym przebywała, został otoczony przez własowców. 7 sierpnia 1944 r. Falkowską zastrzelono.

Była odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Krzyżem Walecznych, pośmiertnie Krzyżem Armii Krajowej.

Tabela 1. Liczba harcerek i harcerzy na ziemiach polskich 1 listopada 1918 r. (w tys.)

Obszar działania	Harcerze	Harcerki	Razem
Królestwo i Litwa	10,5	4,5	15,0
Wielkopolska, Pomorze	2,9	0,8	3,7
Małopolska, Śląsk Cieszyński	3,5	1,7	5,2
Kresy Wschodnie, Rosja, Syberia	7,5	2,0	9,5
Razem	24,4	9,0	33,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie: „Harcerski Zeszyt Historyczny" 1977, Londyn, nr 1, s. 18; W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Warszawa 1985, s. 115–116, 128.

W listopadzie 1918 r. blisko połowa harcerzy i harcerek należących do ZHP pochodziła z dawnego Królestwa Polskiego i Litwy. Trzeba pamiętać, że na tych terenach znajdowały się duże ośrodki miejskie, takie jak Warszawa, Łódź i Wilno. Na dużą liczbę harcerzy na Wschodzie, w Rosji i na Syberii na pewno wpłynęły działania wojenne i ewakuacja w 1915 r. tysięcy Polaków do Rosji. W latach 1919–1921 wielu z nich wracało do niepodległej ojczyzny. Intensywne działania wojenne w latach 1914–1918 na obszarze zaboru austriackiego obniżyły dynamikę rozwoju drużyn harcerskich w tym rejonie.

Harcerstwo w bojach o niepodległość (1914–1921)

ROZDZIAŁ V

V.1. Skauci w czynie legionowym

Już 3 sierpnia 1914 r. do Józefa Piłsudskiego zgłosił się wywiadowczy oddział skautowy przy 1 Polskiej Drużynie Strzeleckiej, złożony ze skautów 4 Lwowskiej Drużyny. 8 sierpnia w Miechowie do 1 Kompanii Kadrowej przybył patrol skautów. W kronice 1 Kieleckiej Drużyny zapisano, że pierwszym strzelcem wkraczającej do miasta kompanii kadrowej był skaut Pomarański. W składzie plutonu konnego I Brygady znajdowali się skauci 5 Lwowskiej Drużyny. Krakowscy skautmistrze, a równocześnie legionowi oficerowie, zasilili szeregi formowanego w Krakowie 2 pp Leg. Wraz z nim uczestniczyli jesienią 1914 r. w walkach w Karpatach Wschodnich w górzystym terenie Komitatu Máramaros w rejonie Sighetu Marmației przeciw dwóm kozackim dywizjom, budowali „drogę Legionów" na Przełęcz Legionów (przełęcz Rogodze Wielkie) i brali udział w bojach pod Mołotkowem i Rafajłową. Na przełomie lat 1915 i 1916 w szeregach 4 pp Leg. walczyli harcerze nad Stochodem i w kampanii wołyńskiej nad Stryjem, a podczas letniej ofensywy Brusiłowa – pod Kostiuchnówką.

W I Brygadzie było 55 skautów, w dużej części z krakowskich drużyn 3 i 4, ale także z Biecza, Grodźca Będzińskiego, Częstochowy i Kielc. Skautem 1 Drużyny był Jan Kanty Lasota – podpułkownik, w latach 1943–1944 szef sztabu komendy Okręgu Krakowskiego AK, więziony przez NKWD, kawaler Virtuti Militari. Do 8 Drużyny należał Aleksander Stawarz, żołnierz pułków piechoty Leg. 2 i 4, kawaler Virtuti Militari, pułkownik, w 1939 r. dowódca 2 Brygady Górskiej Armii „Karpaty", zamordowany w KL Auschwitz. Henryk Kowalówka, pułkownik, skaut drużyn 1 i 8, zastępowy w 3 Drużynie, walczył w 5 pp Leg. pod Łowczówkiem i nad Stochodem, dwukrotnie został odznaczony Virtuti Militari, a w czasie II wojny światowej był komendantem Okręgu Śląskiego ZWZ i Okręgu Poznańskiego AK. W II Brygadzie znalazł się też Vilim Frančić, skaut 1 Podgórskiej Drużyny, pedagog, w 1939 r. więziony przez Niemców razem z profesorami UJ, słowianoznawca.

We Lwowie ze skautów tworzono kompanię pionierską i oddziały wywiadowcze Legionu Wschodniego. Dowódcą jednej ze skautowych kompanii był Czesław Pieniążkiewicz. Do służby w Legionach, według Małkowskiego, poszły niemalże w całości lwowskie drużyny 4 i 8. Do Legionu Wschodniego wstąpił ze swoją drużyną z Jarosławia Antoni Chruściel, później trzykrotny kawaler Virtuti Militari, dowódca Okręgu Warszawa-Miasto AK i sił powstańczych w 1944 r., generał brygady.

Po wkroczeniu strzelców do Łodzi w październiku 1914 r. i mobilizacji w szeregach skautowych 23-osobowa grupa z Jerzym Szletyńskim na czele (wśród nich byli m.in. Wacław Lipiński i Edward Pfeiffer) poszła do boju w oddziale Władysława Beliny-Prażmowskiego w pułkach piechoty Leg. 1 i 5. Kolejne grupy łódzkich skautów służyły w Komendzie Legionów i 6 pp Leg. Szletyński zginął w 1915 r., prowadząc w bój harcerski pluton. Pfeiffer, odznaczony Virtuti Militari, był w powstaniu warszawskim dowódcą Grupy Śródmieście-Północ – Radwan, a potem 28 DP AK. Pozostali w mieście młodsi skauci nosili pocztę przez granicę stref okupacyjnych niemieckiej i austriackiej.

Edwarda Pfeiffera wkrótce wysłano do Łodzi w celu organizowania POW. Skautów przydzielił

Legiony Polskie

Praca niepodległościowa, prace wojskowe, działalność polskich organizacji paramilitarnych (m.in. Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego) w zaborze austriackim na początku XX w., zbudowanie przez Józefa Piłsudskiego środowiska działaczy niepodległościowych stawiających jako swój cel budowę przyszłej polskiej armii doprowadziły do wymarszu 6 sierpnia 1914 r. z krakowskich Oleandrów I Kompanii Kadrowej. Nie udał się plan wywołania powstania antyrosyjskiego w Królestwie Polskim, ale powołana do życia w grudniu 1914 r. I Brygada Legionów z Piłsudskim na czele poszła w bój o niepodległą Polskę. W maju 1915 r. powstała II Brygada Legionów, zwana „karpacką", która walczyła w Karpatach i nad Prutem. W tym samym czasie utworzono III Brygadę Legionów. Latem 1916 r. wszystkie trzy brygady liczyły ok. 16 tys. żołnierzy. W latach 1914–1917 walczyli oni przeciw Rosji, u boku Austro-Węgier. Niezwykła ofiara walk na Ponidziu, pod Krzywopłotami, w kampanii podhalańskiej, pod Kostiuchnówką, nad Stochodem, w Karpatach stała się fundamentem odrodzonej Rzeczypospolitej.

W 1917 r. Piłsudski, I Brygada i część III odmówili złożenia przysięgi cesarzowi Niemiec, czego zażądali okupanci, realizując Akt 5 listopada i próbując tworzyć Polską Siłę Zbrojną (Polnische Wehrmacht). Legioniści zostali internowani w Beniaminowie i Szczypiornie, Piłsudskiego zaś osadzono w twierdzy w Magdeburgu. Poddanych austriackich wcielono do armii Austro-Węgier, wysyłając ich m.in. na front włoski. Jeszcze rok po stronie państw centralnych walczyła II Brygada Legionów gen. Józefa Hallera. Po traktacie brzeskim kończącym działania zbrojne na froncie wschodnim między Rosją a Niemcami II Brygada przebiła się przez front pod Rarańczą, przechodząc na stronę rosyjską. Część żołnierzy z samym Hallerem znalazła się we Francji w szeregach tzw. Błękitnej Armii.

do dwóch grup – wojskowo-wywiadowczej i dywersyjnej. W marcu 1915 r. w czasie walk nad Nidą powstał z łódzkich i małopolskich skautów pluton wywiadowczy, z 42 ludzi pozostało przy życiu 20. W maju 1915 r. walczyli oni w 5 pp Leg. pod Konarami jako awangarda I Brygady.

Naczelna Komenda POS wystąpiła do Komendy Legionów z prośbą o grupowanie skautów w odrębne oddziały. W ten sposób powstały dwa skautowe plutony w 6 pp Leg. To one w październiku 1914 r. w bitwie pod Kuklami powstrzymały atak Rosjan prowadzony przez wyłom w linii frontu. Nad Stryjem odnotowano w tych oddziałach 35 proc. strat.

V.2. Skautowe konspiracje

Latem 1914 r. w Skolem odbywał się kolejny kurs skautowy. W chwili wybuchu wojny wśród uczestników kursu powstał pomysł zorganizowania Poczty Narodowej, częściowo zakonspirowanej, dla obsługi tajnej działalności NKN. Kierownikiem poczty został Roman Wasilewski, który współpracował z Jerzym Grodyńskim i Bolesławem Biegą. Drużyny tworzyły „agencje pocztowe". Powstał oddział we Lwowie z filią w Krakowie oraz okręgi pocztowe w Tarnopolu, Stryju, Stanisławowie, Jarosławiu, Przemyślu i Samborze.

Sytuacja armii rosyjskiej na froncie pogorszyła relacje skautów z władzami w Warszawie. Latem 1915 r. rosyjska policja przeprowadziła wiele rewizji i dokonała aresztowań. U Czesława Jankowskiego zarekwirowano archiwum NKS. Podczas harcerskiej nocnej wycieczki aresztowano skautów 1 WDH. Po rozprawie zesłano ich do Charkowa. Pięć instruktorek żeńskich drużyn wywieziono w głąb Rosji. Tuż przed ewakuacją skauci weszli w skład pogotowia broniącego przed wywiezieniem wybitnych polskich działaczy. W sierpniu po odejściu Rosjan władze POW po mobilizacji utworzyły Batalion Warszawski. W jego składzie znalazło się dziesięciu warszawskich instruktorów skautowych. 22 sierpnia batalion pod Włodawą włączył się do I Brygady Legionów.

Policja rosyjska w Warszawie starała się również rozbić struktury żeńskiego skautingu. W lipcu 1915 r. na ulicy zatrzymano jedną ze skautek. W jej domu znaleziono listę adresową, na podstawie której przeprowadzono rewizje w mieszkaniach innych skautek. Część z nich zdążyła pozbyć się dokumentów z mieszkania (m.in. Józefa Gebethnerówna), część musiała się ukryć (m.in. Helena

Polska Organizacja Wojskowa

W sierpniu 1914 r. przebywający w Warszawie, odcięci linią frontu od Galicji, działacze Związku Walki Czynnej i Polskich Drużyn Strzeleckich powołali wojskową strukturę konspiracyjną – w październiku nazwaną Polską Organizacją Wojskową (POW). Inicjatorem jej powstania był Józef Piłsudski, który wyznaczał kierunki jej politycznej i militarnej działalności. Komendantem POW został ppor. Tadeusz Żuliński. W pierwszym roku POW m.in. przygotowywała ochotników do służby w Legionach. Powstała Wolna Szkoła Wojenna. Pion dywersyjny POW przyjął Oddział Lotny Wojsk Polskich. Po ewakuacji Warszawy przez Rosjan warszawski batalion POW został włączony do I Brygady. Piłsudski widział w POW argument w rozgrywce z Austro-Węgrami i Niemcami. W 1915 r. na czele POW na krótko stanął mjr Michał Żymierski, a po nim kpt. Tadeusz Kasprzycki. Po ogłoszeniu Aktu 5 listopada w 1916 r. wstrzymano akcję werbunkową. Znacząca liczebnie POW (ok. 7 tys. członków) stała się ważnym elementem akcji niepodległościowej. Za sprawą Piłsudskiego Komisja Wojskowa Tymczasowej Rady Stanu została niemalże w całości obsadzona przez Komendę Naczelną POW.

Ważną rolę w naczelnych władzach POW odgrywali m.in. Janusz Gąsiorowski, Wacław Jędrzejewicz, Bogusław Miedziński, Walery Sławek, Adam Skwarczyński. W wydawanych przez POW publikacjach konsekwentnie budowano legendę Komendanta Józefa Piłsudskiego. Stan liczbowy POW wzrósł do ok. 11 tys. Pozycję POW zmieniła rewolucja lutowa w Rosji, kryzys przysięgowy i internowanie legionistów w lipcu 1917 r. Szeregi POW zostały zdziesiątkowane masowymi represjami. Przestała być aktualna koncepcja sformowania wojska polskiego u boku Niemiec przeciw carskiej Rosji.

W latach 1917–1918 powstał wielostopniowy system konspiracji przenikającej bardzo różne środowiska, związki, stowarzyszenia, partie polityczne, a całość ziem polskich została objęta działaniem komend okręgowych POW. Jesienią 1917 r. komendantem głównym POW został Edward Śmigły-Rydz. Wśród jego współpracowników znaleźli się m.in. Władysław Bortnowski, Wacław Lipiński, Julian Stachiewicz i Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Dopiero w tym czasie powstały struktury POW w Galicji. W POW znalazła się znaczna liczba wojskowych z regularnych oddziałów. Na terenach okupowanych przez Niemcy i Austro-Węgry przeprowadzono w połowie października 1918 r. akcję dywersyjną. W listopadzie POW rozbrajała Niemców w Królestwie Polskim. 7 listopada 1918 r. oddziały POW podporządkowały się Tymczasowemu Rządowi Ludowemu Republiki Polskiej w Lublinie. W grudniu 1918 r. POW została oficjalnie rozwiązana, chociaż tą nazwą posługiwały się różne związki militarne m.in. podczas powstań śląskich.

Gepnerówna). Uwięziono wtedy i wywieziono w głąb Rosji Zofię Szteinównę.

W Wilnie po ewakuacji starsi skauci włączyli się w działania POW. Jesienią 1918 r. rozpoczęły się powroty do kraju, a w ramach Wileńskiej Samoobrony powstały dwa harcerskie plutony.

Powołany do armii niemieckiej Wincenty Wierzejewski, jedna z głównych postaci skautingu poznańskiego, został ranny na froncie zachodnim w 1915 r. Gdy wyzdrowiał, nie wrócił do oddziału, ukrywał się i nadal pracował dla skautingu, organizując ucieczki Polaków z niemieckiego wojska. Wchodzili oni potem w skład organizacji niepodległościowych, w tym skautingu. Opierając się na drużynach skautowych, współtworzył grupy bojowo-niepodległościowe. Aresztowano go podczas próby przekroczenia granicy szwajcarskiej. We wrześniu 1917 r. uciekł z poznańskiego Fortu VIII „Grolman" i ponownie włączył się do konspiracji.

W zaborze pruskim policja utrudniała spotkania skautowe. Po interwencjach Komendy Skautowej władze niemieckie zaproponowały podporządkowanie drużyn związkowi przysposobienia wojskowego Ostverband Jungwehr. Po odmowie w maju 1915 r. władze pruskie wydały polecenie rozwiązania organizacji skautowych. Mimo to w Zielone Świątki w 1916 r. w Wierzenicy odbył się zlot z udziałem 400 członków drużyn z Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Środy i Śremu. Podczas procesji Bożego Ciała harcerze nieśli sztandar z białym orłem i śpiewali pieśń *Boże coś Polskę*. Po obchodach kościuszkowskich w Poznaniu w październiku 1917 r., podczas których harcerski pochód ze sztandarami, idący pod pomnik Mickiewicza, przerwała policja, nastąpiły aresztowania, a na uczestników pochodu nałożono kary pieniężne.

9 lutego 1918 r. państwa centralne zawarły w Brześciu nad Bugiem pokój z Ukraińską Republiką Ludową, której przekazano Chełmszczyznę, część Podlasia i Galicję Wschodnią. 3 marca traktat pokojowy z Niemcami i Austro-Węgrami podpisała Rosja bolszewicka. Rada Regencyjna wystosowała orędzie, w którym traktat brzeski nazwano rozbiorem Polski. Ustalenia traktatu brzeskiego wywołały protesty społeczeństwa polskiego. Trwały one blisko dwa miesiące. Skauci w Poznaniu rozwieszali plakaty potępiające traktat. Aresztowano

18 harcerzy, wobec których zasądzono kary 2–3 miesięcy więzienia. Niemcy rozwiązali organizację skautową 14 maja 1918 r., a skauci uciekali przed poborem do wojska niemieckiego do Warszawy. W Krakowie odbyła się 18 lutego 1918 r. demonstracja przeciw traktatowi. Po tych wydarzeniach 13 Krakowska Drużyna zorganizowała konspiracyjną pocztę i przekazywanie korespondencji od legionistów II Brygady, która przeszła linię frontu rosyjsko-austriackiego.

V.3. Harcerze przeciw bolszewikom w Rosji i na Ukrainie

Rewolucja lutowa 1917 r. w Rosji, obalenie cara Mikołaja II i utworzenie rządu Aleksandra Kiereńskiego pobudziły Polaków mieszkających w Rosji do większej aktywności. Gromady młodych ludzi, w tym harcerze, zgłaszały się do oddziałów Korpusów Polskich I, II lub III. Władysław Nekrasz zorganizował w Kijowie tajny związek, do którego weszli Polacy z miejscowych szkół wojskowych. Potem wszyscy przystąpili do legalnego Związku Wojskowych Polaków, skupiającego rodaków służących w armii rosyjskiej. Henryk Bagiński był jednym z twórców Polskiej Ligi Wojennej Walki Czynnej, tajnej organizacji wojskowej.

Radykalna zmiana sytuacji nastąpiła po przewrocie bolszewickim i rewolucji październikowej. W Kijowie walczono z bolszewikami i Ukraińcami. Harcerze tworzyli oddziały sanitarne. Polscy żołnierze byli atakowani i rozstrzeliwani. Terror bolszewicki w Kijowie, rozboje, mordy, rabunek wryły się tak głęboko w świadomość Polaków, że z ulgą powitali oni wojska niemieckie, które wkroczyły do miasta w lutym 1918 r.

W styczniu 1918 r. w Mińsku aresztowano członków Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego. Bolszewicy atakowali polskie oddziały. Mińscy harcerze utworzyli w dowodzonym przez gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego I Korpusie Polskim na Wschodzie Harcerski Oddział Wywiadowczy z Edwardem Wojzbunem na czele. Oddział organizował służbę wywiadowczą i informacyjną, wykradał bolszewikom dokumenty, mapy i materiały wojenne, niszczył tory, przeprowadzał i ukrywał polskich jeńców. Harcerze wzięli udział w zbrojnej wyprawie i zdobyciu Mińska. Rada Polska Ziemi Mińskiej udekorowała harcerski sztandar swoją odznaką honorową. Krzyże Walecznych otrzymało czternastu harcerzy, sześciu kolejny raz.

Po ogłoszeniu traktatu brzeskiego, który rozwiewał nadzieje na odbudowę przez Niemców i Austriaków państwa polskiego, przez front przebiła się II Brygada dowodzona przez gen. Józefa Hallera. W 3 Kijowskiej Drużynie zainicjowano w tym czasie tworzenie oddziału harcerskiego głównie z zadaniami wywiadowczymi i szkolenia wojskowego. Jego komendantem został Stanisław Sielecki, stając się równocześnie pośrednikiem w kontaktach z POW. W celu nawiązania łączności z żołnierzami Hallera, z Kijowa do Besarabii ruszyła wyprawa, której przewodził Tadeusz Sopoćko, drużynowy 2 Kijowskiej Drużyny. Celem tej wyprawy było m.in. dostarczenie żołnierzom mundurów rosyjskich. Komendant hufca w Białej Cerkwi Stanisław Gibbes zdobył 1000 kompletów umundurowania. Generał Haller wysłał do Kijowa Kazimierza Nowaka z zadaniem zorganizowania wywiadu. Nowak spotkał się z Sieleckim, zlecając mu obserwację oddziałów niemieckich operujących na Ukrainie i działania dywersyjne. Harcerze m.in. zdobyli plany fabryki amunicji, uszkodzili samoloty w hangarze przy Porcie Wołyńskim. Natalia Majewska-Nekraszowa kierowała powstałym w 1919 r. wywiadem z udziałem dziewcząt.

Na olbrzymich przestrzeniach rozciągających się od krajów bałtyckich po Ukrainę Niemcy nie mogli długo tolerować zwartych polskich formacji wojskowych. Sytuacja była skomplikowana, linia frontu nieszczelna, w różnych miejscach przenikały oddziały niemieckie i bolszewickie. Najpierw rozbrojono I Korpus w Bobrujsku, a potem Niemcy rozbili II Korpus w bitwie pod Kaniowem. Wielu żołnierzy polskich uciekało przed uwięzieniem. W tej sytuacji harcerze i harcerki stworzyli system ostrzegania przed aresztowaniem i organizowali zbiorowe ucieczki. Olgierd Grzymałowski i Ta-

deusz Sopoćko uczestniczyli w ochronie wyjazdu gen. Józefa Hallera z Kijowa do Murmańska.

Coraz więcej Polaków wracało do kraju. Sielecki w porozumieniu z Sedlaczkiem rozszerzył dotychczasową inicjatywę kijowską i stworzył konspiracyjną organizację wśród harcerzy. Powstały oddziały wywiadowcze w Białej Cerkwi, Kowlu, Żytomierzu i Winnicy. Oddział w Winnicy składał się z harcerzy 1 Drużyny im. Stanisława Żółkiewskiego, chłopców w wieku 13–16 lat. Zbierali oni broń dla polskiej samoobrony. Wcześniej utrzymywali łączność z III Korpusem. Sieleckiemu doświadczenia te przydały się w latach II wojny światowej – był wtedy szefem Oddziału III Operacyjnego Sztabu II Korpusu. W 1944 r. został odznaczony orderem Virtuti Militari, a po wojnie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego i przewodniczącego ZHP działającego poza granicami Kraju.

W Kijowie po odrzuceniu propozycji bolszewików, aby instruktorzy harcerscy zorganizowali drużyny młodych komunistów, tzw. juków (od ros. *junyje kommunisty*), nastąpiły aresztowania i rewizje. Skonfiskowano miesięcznik „Harce". Brakowało informacji na temat wydarzeń w Polsce, a bolszewicy rozpowszechniali trudne do sprawdzenia plotki. Niemcy zajmujący pozycje rozciągające się z północy na południe przerwali komunikację Harcerstwa Polskiego na Rusi i w Rosji z Warszawą, w związku z czym skauci nie wiedzieli, co się dzieje w Polsce.

W 1919 r. nasiliły się prześladowania Polaków ze strony rządzących w Kijowie bolszewików, m.in. rozstrzelano Mariana Nekrasza. Bez wieści zaginął Aleksander Berka, komendant Chorągwi Charkowskiej. W Żytomierzu połowa członków POW była harcerzami. Gdy na ich trop wpadli bolszewicy, doszło do aresztowań. 24 grudnia 1919 r. sześcioro harcerzy, skatowanych i związanych drutem kolczastym, rozstrzelano. Wspomnieć trzeba tragiczną historię Anny Dworzeckiej-Bohdanowiczówny. Po rozwiązaniu przez władze bolszewickie harcerstwa w Witebsku prowadziła ona konspiracyjny zastęp. W 1920 r. aresztowano i zesłano do Samary jej ojca. Ciężar utrzymania rodziny spadł na jej barki. Za pracę harcerską aresztowano ją w 1921 r. Podczas śledztwa wzięła na siebie całą odpowiedzialność i w wieku 21 lat została rozstrzelana.

Do Warszawy wysyłano kurierów z raportami o sytuacji. Dwóch z nich – Bożydar Złobnicki i Józef Domaniewski – dotarło do celu, ale w drodze powrotnej zostali schwytani przez bolszewików i zginęli. Zdecydowano o likwidacji śladów istnienia organizacji – biur Naczelnictwa, sekretariatu. Ukryto archiwa. W czerwcu 1919 r. agent armii gen. Denikina ostrzegł członków Naczelnictwa o możliwych represjach ze strony bolszewików. Dzięki temu m.in. Henryk Glass uniknął rozstrzelania. Bolszewickie zbrodnie zostały ujawnione po zajęciu na kilka miesięcy Kijowa przez armię Denikina.

V.4. Listopadowe dni 1918 r.

11 listopada 1918 r. w miejscowości Compiègne we Francji został podpisany rozejm kończący I wojnę światową. Przypieczętował on klęskę Niemiec i Austro-Węgier oraz umożliwił utworzenie mniejszych państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Z tej okazji zamierzali skorzystać również Polacy, którzy jeszcze przed formalnym zakończeniem działań wojennych podjęli zabiegi dyplomatyczne na Zachodzie (Roman Dmowski i Ignacy Paderewski) i utworzyli kilka niezależnych ośrodków władzy na ziemiach polskich. Do największych ośrodków należały Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie, (Naczelna) Rada Ludowa w Poznaniu, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, Rada Regencyjna w Warszawie i Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie. Wysiłki niepodległościowe urzeczywistniono jednak głównie za sprawą Józefa Piłsudskiego, który – po powrocie z internowania w Magdeburgu – 11 listopada 1918 r. przejął władzę nad polskimi formacjami zbrojnymi, zbudował centralny ośrodek polityczny w Warszawie oraz struktury administracji państwowej w terenie. 22 listopada został mianowany Naczelnikiem Państwa Polskiego. Ponadto pełnił też funkcję Naczelnego Wodza

Armii Polskiej, zbudowanej niemal od zera dzięki spontanicznemu wysiłkowi i poświęceniu młodych ochotników. W ten sposób po 123 latach na mapie Europy ponownie pojawiło się niepodległe państwo polskie. Odrodzoną Polskę czekały jeszcze ponad trzy lata ciężkich walk o ustalenie granic, naznaczone sześcioma konfliktami zbrojnymi z innymi narodami (Litwinami, Ukraińcami i Niemcami) czy sąsiadującymi państwami (Czechosłowacją, Niemcami i Rosją bolszewicką). Dopiero w 1923 r. państwo polskie uzyskało potwierdzenie swoich granic, które obowiązywały do wybuchu II wojny światowej w 1939 r.

Harcerze uczestniczyli w tych wydarzeniach, pełniąc służbę wartowniczą, biorąc udział w kursach wojskowych, organizując system łączności. Komunikację między Warszawą a terenami okupacji austriackiej wspierali krakowscy harcerze i żołnierze Legionów, m.in. Bogusław Szul-Skjöldkrona (3 KDH), Tadeusz Parafiński (6 KDH). Mieczysław Więckowski (drużynowy 5 Krakowskiej Drużyny Skautów) był szefem sztabu Komendy Naczelnej nr 2 Polskiej Organizacji Wojskowej w Krakowie, a rzeszowski skaut Leopold Kula-Lis stał na czele Komendy Naczelnej nr 3 w Kijowie. Kiedy Bolesław Roja objął dowództwo Tymczasowej Komendy Wojsk Polskich w Krakowie, Więckowski objął Komendę Placu w mieście.

31 października 1918 r. Kraków oswobodził się spod władzy austriackiej. Skauci zrywali flagi austriackie i niszczyli dwugłowe cesarskie orły na budynkach. Harcerze 13 KDH zdobyli 24 karabiny, rozbrajając Austriaków. Cała 3 Drużyna weszła w skład plutonów wartowniczych utworzonych decyzją Bolesława Roi, mającego duże zaufanie do harcerzy. Do wojska wstąpił Zbigniew Trylski (8 KDH), późniejszy naczelnik harcerzy ZHP w latach trzydziestych. Walczył w grupie harcerskiej i został ranny. W lutym 1919 r. pluton harcerzy z Trójki (czyli 3 Drużyny) został przeniesiony do Jabłonny, gdzie powstała grupa harcerska podległa dowództwu 2 DP Leg., stając się zawiązkiem oddziału wydzielonego. Na początku roku Wojciech Miłkowski z harcerzy należących do 2 Drużyny utworzył Straż Obywatelską, a następnie wiosną ze starszego plutonu „Czarnej Trzynastki" powstał Harcerski Oddział Lotny.

Na początku listopada w Warszawie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli ZHP (Zdzisław Zalewski, ks. Jan Mauersberger, Stanisław Rudnicki, Wincenty Wierzejewski) i POW (płk Adam Koc). Efektem spotkania było utworzenie przez Naczelny Inspektorat Harcerski Wydziału Wojskowego. Już 10 listopada wieczorem Stanisław Rudnicki z kilkunastoma harcerzami (z warszawskich drużyn harcerskich 1, 2, 3 i 21) rozpoczął rozbrajanie Niemców. Do końca 1918 r. działało Pogotowie Młodzieży wykorzystywane w służbie pomocniczej, m.in. przy pilnowaniu magazynów, gmachów publicznych, do przygotowywania materiałów opatrunkowych, w prowadzeniu gospód dla żołnierzy. Do Pogotowia Młodzieży włączył się z ogromnym zaangażowaniem pluton 46 harcerzy z 10 WDH. Oddziały Pogotowia Młodzieży w Łodzi kierowane przez Antoniego Olbromskiego liczyły 434 młodych ludzi.

11 listopada 1918 r. ZHP ogłosił alarm dla starszych harcerzy. Wydział Wojskowy wydał rozkaz mobilizacyjny. Powstał Batalion Harcerski w Warszawie, który wszedł – ku rozczarowaniu harcerzy – w skład garnizonu. Włączono do niego przybyłą z Łodzi kompanię harcerską. Batalion dobrze wykonujący swoje zadania był potrzebny w stolicy, w której obawiano się m.in. wydarzeń rewolucyjnych inspirowanych przez bolszewików. Trzy kompanie harcerskie brały udział w zajęciu Dworca Głównego, w zdobyciu ratusza i komendy policji, Dworca Kaliskiego, składu map wojskowych, patrolowaniu miasta, pełnieniu warty przy Józefie Piłsudskim. Decyzją władz wojskowych Batalion Harcerski w kwietniu 1919 r. został rozwiązany, jego część trafiła do 1 DP Leg., z części sformowano oddział przyboczny Naczelnego Wodza, a część znalazła się w Szkole Podoficerskiej w Dęblinie.

W gorących listopadowych dniach harcerze brali udział w akcjach wojskowych także w Częstochowie, Sosnowcu, Ciechanowie, Łodzi, Łowiczu, Łomży, Mławie, Kaliszu, Grodnie i Sejnach.

V.5. Harcerstwo w walce o Lwów, Wielkopolskę i Śląsk

W październiku 1918 r. monarchia austro-węgierska rozpadała się na niezależne państwa. Armia i urzędnicy austriaccy opuszczali dotychczas zajmowane obszary. We Lwowie ułatwili oni w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r. przejęcie władzy przez Ukraińców. Polacy, stanowiący większość mieszkańców, upomnieli się z bronią w ręku o swoje miasto. Od pierwszych dni listopada ze Lwowa płynęły dramatyczne wezwania o pomoc. Harcerze nie tworzyli zwartych oddziałów. Wielu z nich służyło w Legionach i w pułkach austriackich. W samym Lwowie znajdowała się grupa 135 harcerzy młodszych, nawet 13–14-letnich, dowodzonych przez Jerzego Grodyńskiego. Część brała bezpośredni udział w walce, a część pełniła służbę wywiadowczą. Harcerzy można było spotkać pod Cytadelą, na ulicy Bema, pod sejmem, w obronie radiotelegrafu w Kozielnikach, na Górze Stracenia, w wyprawach po benzynę, przy przeprowadzaniu ochotników z okolic zajętych przez wroga. Harcerki były kurierkami, przenosiły listy, rozkazy i biuletyny, pracowały w służbach sanitarnych, opiekowały się sierotami i dziećmi żołnierzy, a także należały do milicji obywatelskiej. Walerian Sikorski, lwowski drużynowy i późniejszy komendant Chorągwi Poznańskiej, z małoletnich harcerzy stworzył oddział pełniący służbę na odcinku Kleparów–Rzęsna. Intendenturę Naczelnej Komendy Obrony Lwowa organizował Jerzy Grodyński. Legendą obrosły Orlęta Lwowskie – 18 harcerzy 5 Lwowskiej Drużyny z drużynowym Aleksandrem Warzenicą na czele. Później wszystkich najmłodszych obrońców Lwowa nazwano Orlętami. 8 grudnia 1918 r. z Warszawy dotarł do Lwowa pociąg sanitarny, wśród sanitariuszek były harcerki kierowane przez Helenę Gepnerównę. W marcu 1919 r. w obronie Lwowa wzięła udział kompania harcerska z Poznania. Do rodzinnego miasta wróciła połowa kompanii. W 1928 r. sztandar Lwowskiej Chorągwi Harcerzy został odznaczony Krzyżem Obrońców Lwowa.

Z Krakowa do oblężonego Lwowa przekradł się przez linie ukraińskie Alfons Tąkiel. Po powrocie zdał relację z wydarzeń we Lwowie, co przyczyniło się do wymarszu do Lwowa 4 pp Leg. z kompanią harcerską. Tąkiel poległ potem w walkach i został odznaczony pośmiertnie Virtuti Militari. Decyzją gen. Bolesława Roi z ochotników kierowanych do Lotnego Oddziału Skautowego przez Skautową Komendę Okręgu utworzono 1 kompanię 4 pp Leg. Harcerze z Krakowa byli także w załodze pociągu pancernego nr 2 „Śmiały" jadącego z pomocą dla Lwowa, a dowodzonego przez Jerzego Lewakowskiego, skautmistrza ze Lwowa. Niemalże cały hufiec z Zagórza wszedł w skład oddziału kolejowego. Stanisław Szwed, zastępca dowódcy pociągu pancernego „Pionier", Władysław Szwed i Adam Gebus zostali odznaczeni Virtuti Militari. Pociągi oczyściły z oddziałów ukraińskich okolice węzła kolejowego w Zagórzu.

Podobna sytuacja jak we Lwowie panowała w Przemyślu. Ukraińcy chcieli również zająć miasto nad Sanem. Zaangażowanie harcerek dobrze ilustrują losy Marii Krynickiej. To ona zorganizowała szwalnię i pocztę harcerską. Po przesunięciu się frontu na wschód stworzyła pięć ochronek dla dzieci na przedmieściach Przemyśla. Grupę przemyskich harcerzy wysłała potem do akcji plebiscytowej na Spiszu i Orawie.

W walkach o Lwów zginął drużynowy 16 Warszawskiej Drużyny Jerzy Boguski, Honorowy Harcerz Rzeczypospolitej. 14-letniego Jurka Bitschana dwie kule dosięgły, kiedy podczas walk o Cmentarz Łyczakowski chronił się za nagrobnym pomnikiem. Jerzy Grodyński jako dowódca kompanii 38 Pułku Strzelców Lwowskich dostał się pod Dawidowem do niewoli i został zabity. 13 grudnia 1918 r. w bitwie pod Niżankowicami, decydującej dla losów Przemyśla, zginęło 14 harcerzy.

Ważną rolę odegrali harcerze w walkach o niepodległość w Wielkopolsce. Już w lutym 1918 r. na czele POW zaboru pruskiego stanął Wincenty Wierzejewski, znacząca postać wielkopolskiego skautingu. Stał się później jedną z ważniejszych osób w strukturach zbrojnych powstania wielkopolskiego. W grudniu w Poznaniu po pierwszych

agresywnych wystąpieniach Niemców harcerze roznosili wezwania do walki. Po wybuchu powstania wielkopolskiego kompania harcerska rozbrajała żołnierzy niemieckich oraz brała udział w zajęciu Fortu VIII „Grolman", ataku na lotnisko Ławica i odpieraniu ataku bombowego niemieckiego lotnictwa. Kompania ta stała się zalążkiem 1 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Odznaczono 53 harcerzy z tej kompanii, Virtuti Militari otrzymali Wincenty Wierzejewski, Józef Ratajczak, Stefan Marciniak. W walkach powstańczych brali udział harcerze m.in. z drużyny „Piast" z Kruszwicy, 1 Gnieźnieńskiej Drużyny „Lech", z Mogilna, Kościana i Wrześni. 3 marca 1929 r. w 15-lecie harcerstwa w Inowrocławiu Okręgowy Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków wyróżnił sztandar harcerski odznaką „Wielkopolska swemu obrońcy". 6 października 1929 r. sztandar 1 Inowrocławskiej Drużyny im. ks. Józefa Poniatowskiego został udekorowany odznaką honorową 59 Pułku Piechoty „w dowód uznania zasług położonych przez członków drużyny w czasie organizacji pułku oraz ofiar krwi złożonych w szeregach 59 pp na polach walki".

Kraków położony blisko historycznych granic Śląska był w latach 1919–1921 ośrodkiem pomocy dla powstańców śląskich. W sierpniu 1919 r. skauci przerzucali broń i amunicję, żywność i ochotników, organizowali kwatery dla rannych i chorych, służbę kurierską. Na rzecz Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich pracowała „Czarna Trzynastka" (13 Krakowska Drużyna Harcerzy). Straż Graniczna została powołana na front. Zastąpiła ją Straż Kolejowa, a harcerze chorągwi zagłębiowskiej zajęli posterunki na stacjach kolejowych. Szacuje się, że ok. 200 harcerzy zagłębiowskich wzięło udział w walkach. Bronisław Piątkiewicz w koszarach przy ul. Rajskiej utworzył harcerski półbatalion złożony z 15–17-letnich chłopców. Pilnowali m.in. granicy na Przemszy. W 1920 r. przy Naczelnictwie ZHP powstał Wydział Plebiscytowy kierowany przez Stanisława Rudnickiego. Zajął się on m.in. organizacją drużyn na Śląsku i kursu dla harcerskich działaczy plebiscytowych. Patrole plebiscytowe na Warmii i w Prusach Wschodnich organizował Adam Ciołkosz. W 1920 r. na Górny Śląsk przybyli instruktorzy z byłej Kongresówki, z Małopolski i Wielkopolski. Stworzyli trzon Inspektoratu Harcerskiego Okręgu Górnego Śląska (Miłosz Sołtys, Antoni Olbromski, Jadwiga Sołtysowa i Jan Wawrzyniak). W Czarnym Lesie i Patoce przeprowadzono dwa kursy żeńskie i cztery męskie przygotowujące kadrę do pracy harcerskiej. Ich uczestnicy wzięli udział w powstaniu. W II powstaniu śląskim krakowscy harcerze w składzie V batalionu 201 pp obsadzili ponownie granicę nad Przemszą. Później kompania V batalionu licząca 100 harcerzy wyruszyła do Cieszyna, a 96-osobowy oddział do Oświęcimia i do Jaworzna. Harcerze uczestniczyli w akcji wywiadowczej.

Na Górnym Śląsku w okresie między walkami powstańczymi a akcją plebiscytową toczyło się zwyczajne harcerskie życie. W listopadzie 1920 r. w Bytomiu zorganizowano Zlot Harcerstwa Górnośląskiego dla 1000 uczestników z 27 środowisk. Niezwykłym wydarzeniem w czasie zlotu było publicznie złożone przyrzeczenie harcerskie (służby Bogu, ojczyźnie i bliźnim). W 1921 r. na Śląsku nie było spokoju, podobnego zlotu nie dało się już zorganizować. W marcu zbliżał się plebiscyt. Drużynowi otrzymali polecenie zgłaszania się do Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Nasilenie działania niemieckich bojówek przeciw Polakom na Śląsku spotkało się z reakcją starszych harcerzy. W związku z plebiscytem i w obawie przed niekorzystnym dla Polski rozstrzygnięciem mocarstw w sprawie Górnego Śląska zdecydowano o podjęciu walki. Wybuchło powstanie. Oficjalnie rząd Rzeczypospolitej nie organizował pomocy. Indywidualnie natomiast do III powstania przystępowały gromady harcerzy ochotników, m.in. z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Częstochowy, Sosnowca i Radomia, najliczniej z najbliższej Zagłębiowskiej Chorągwi Harcerzy (z 3 Drużyny Częstochowskiej, zagłębiowskich drużyn 5 i 15, z 8 Drużyny Sosnowieckiej) oraz z krakowskich drużyn: 1, 3, 4, 6 i 12. W powstaniu tym wzięło udział 1500 harcerzy śląskich i 600–700 harcerzy spoza Śląska. 9 maja 1921 r. pod Starym Koźlem w ataku na Kędzierzyn zginął Jan Surzycki (drużynowy krakowskich drużyn 3 i 5) dowodzący baterią artylerii,

z którą wcześniej uciekł z koszar przy ul. Rajskiej w Krakowie. Pod Strzebinem i pod Olekszą zginęli krakowscy harcerze i uczniowie Korpusu Kadetów we Lwowie Zygmunt Toczyłowski i Karol Chodkiewicz, potomek wielkiego hetmana. Pola Maciejowska, warszawska drużynowa, została przez Niemców zamordowana w więzieniu w Bytomiu.

Harcerskie zasługi z lat 1914–1919 doceniło Wojsko Polskie. Na mundurach żołnierskich nie można było umieszczać odznak innych niż wojskowe, ale w związku z tym, że żołnierze-harcerze wykazali się od roku 1914 nadzwyczajnym wojskowym przygotowaniem, poświęceniem i bohaterstwem w boju, Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich dzięki staraniom Naczelnictwa ZHP wydało 15 listopada 1919 r. rozkaz zezwalający harcerzom w czynnej służbie wojskowej na noszenie krzyża harcerskiego na wojskowym mundurze.

V.6. Harcerstwo w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.

Od samego początku ciężkich walk o granice niepodległej Rzeczypospolitej oddziały młodego Wojska Polskiego wchodziły w kontakt bojowy z armią Rosji radzieckiej – obie armie zajmowały, postępując naprzód, pas ziemi opuszczany po traktacie brzeskim przez wojska niemieckie. Niewypowiedziana wojna tliła się od początku 1919 r.

Z krakowskich skautów w Jabłonnie sformował się oddział gońców pieszych. Został przemianowany na grupę harcerską, która stała się zalążkiem oddziału wydzielonego w 2 DP. W czerwcu 1919 r. oddział ten, dowodzony przez por. Stanisława Thuna, liczył 124 żołnierzy i brał udział w ciężkich walkach pod Mołodecznem. Władysław Krzyżanowski, drużynowy 1 Krakowskiej Drużyny Harcerzy, prowadził swój oddział do walki z okrzykiem: „Naprzód, skauci!". Zginęło 14 skautów, 6 zaginęło; wśród poległych był także Krzyżanowski.

Nadeszło lato 1920 r. Po wiosennych sukcesach armii polskiej – wspieranej przez ukraińskie oddziały Symona Petlury – zakończonych zajęciem Kijowa i olbrzymich obszarów Ukrainy nastąpiło załamanie. Uderzenie konnej armii Budionnego zmusiło do odwrotu oddziały polskie, a 14 lipca kontrofensywa północnego frontu Armii Czerwonej dowodzonego przez Michaiła Tuchaczewskiego doprowadziła do zagarnięcia Wilna. Bezładny odwrót Polaków sprawił, że w sierpniu wojska bolszewickie stanęły u bram Warszawy. Wydawało się, że nadszedł kres marzeń o niepodległości.

5 lipca Rada Obrony Państwa wydała odezwę do narodu. Powstały pierwsze jednostki Armii Ochotniczej. W tych ciężkich dniach nie zabrakło harcerzy. 7 lipca po konferencji władz harcerskich u ówczesnego przewodniczącego ZHP i dowódcy Armii Ochotniczej gen. Józefa Hallera wydano rozkaz postawienia harcerstwa w stan pogotowia. Powołano Pogotowie Wojenne Harcerek z Józefiną Łapińską na czele. Powstały tzw. trójki, czyli trzyosobowe zespoły przygotowane do służby sanitarnej i gospodarczej. Na froncie działały czołówki sanitarne, oświatowe i zajmujące się żywnością. Prowadzono pracę propagandową i plebiscytową na Górnym Śląsku. Harcerki zorganizowały w Pruszkowie i Łącku kolonie dla dziewcząt uciekających ze wschodu. Równolegle w Głównej Kwaterze Żeńskiej ZHP działały Wydział Pogotowia Wojennego (kierowany przez Jadwigę Wocalewską-Szletyńską) i Wydział Opieki (kierowany przez Janinę Opieńską).

Kierownikiem akcji wojskowej harcerzy został Władysław Nekrasz. Rozkaz Głównej Kwatery Męskiej z 9 lipca 1920 r. określił przydział różnych grup wiekowych do rezerwy i służb pomocniczych: gońców, biurowej, wartowniczej. Najstarszych skierowano do harcerskiego obozu ćwiczebnego, a potem do służby frontowej. Naczelnictwo ZHP w odezwie do rodziców zwróciło się o pomoc w wojennym ekwipowaniu harcerek i harcerzy. Harcerskie służby wojskową i pomocniczą uregulowały specjalne zarządzenia gen. Kazimierza Sosnkowskiego, wiceministra spraw wojskowych. Główne Kwatery Żeńska i Męska powołały wydziały wojskowe, a faktycznie przekształciły się w biura mobilizacyjne, werbunkowe i centra niesienia pomocy ofiarom wojny.

Józef Haller (1873–1960), generał broni WP, legionista, działacz polityczny i harcerski. Zgodnie z życzeniem rodziców został przeznaczony do służby wojskowej. Uczył się w szkołach w Koszycach i Hranicach. W latach 1892–1895 studiował na Akademii Wojskowo-Technicznej w Wiedniu. W armii austriackiej służył w latach 1895–1910 (w 11 pułku artylerii we Lwowie i w 43 dywizji haubic w Stanisławowie). Był dowódcą dywizjonu i komendantem szkoły oficerskiej artylerii. Z przyczyn zdrowotnych przeszedł w stan spoczynku.

Od 1912 r. był inspektorem kółek rolniczych, organizował kursy rolnicze i hodowlane. Wstąpił do „Sokoła", organizował polowe drużyny sokole. W 1913 r. był instruktorem na kursie skautowym w Skolem. W 1914 r. należał do głównych organizatorów Legionu Wschodniego. Potem został dowódcą 3 pp II Brygady. Walczył pod Nadwórną, Mołotkowem i Pasieczną. W 1915 r. awansował do stopnia pułkownika. W 1916 r. został mianowany brygadierem i komendantem II Brygady Legionów. Poprowadził II Brygadę w lutym 1918 r. pod Rarańczą przez front rosyjsko-austriacki i dołączył do II Korpusu Polskiego. Objął dowództwo 5 Dywizji Strzelców Polskich, potem już w stopniu generała dowództwo korpusu do chwili kapitulacji pod Kaniowem. Tworzył wojsko polskie w Rosji bolszewickiej. Unikając aresztowania, przez Moskwę dotarł do Murmańska, a następnie do Francji. Zdążył jeszcze wydać rozkaz wzywający żołnierzy i oficerów II Korpusu do wstępowania do polskich oddziałów, po czym przekazał Lucjanowi Żeligowskiemu dowodzenie z nominacją generalską.

W Paryżu mianowano go dowódcą Armii Polskiej we Francji, nazywanej od koloru mundurów Błękitną Armią. W kwietniu 1919 r. przybył do Polski z pierwszymi oddziałami armii. Dowodził zwycięską ofensywą przeciw Ukraińcom, a potem był dowódcą frontu południowo-zachodniego. Wbrew poleceniom rządu organizował pomoc dla I powstania śląskiego. Na czele wojska polskiego opanował Pomorze, a 10 lutego 1920 r. dokonał aktu „zaślubin Polski z morzem" w Pucku. Podczas wojny z bolszewikami dowodził Armią Ochotniczą, frontami północno-wschodnim i północnym.

W latach 1920–1923 był przewodniczącym ZHP. W 1921 r. został generalnym inspektorem artylerii, w latach 1922–1923 pozostawał w stanie nieczynnym, a w 1926 r. na jego prośbę przeniesiono go w stan spoczynku. Był posłem na sejm z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. W latach 1923 i 1934 odbył podróże do USA, serdecznie witany przez Polonię. Działał w PCK, Związku Hallerczyków, Akcji Katolickiej i Sodalicji Mariańskiej. W latach 1927–1931 pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Oddziału Wielkopolskiego ZHP.

W 1936 r. wspólnie z Ignacym Paderewskim, Władysławem Sikorskim, Wincentym Witosem i Wojciechem Korfantym utworzył tzw. Front Morges. W 1937 r. został prezesem Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy. Po wybuchu wojny w 1939 r. został internowany w Rumunii, a potem przez Jugosławię przedostał się do Francji. Otrzymał nominację na ministra bez teki w rządzie Sikorskiego. Od 1940 r. w Wielkiej Brytanii zajmował się organizacją polskich szkół. Do 1947 r. pozostawał w dyspozycji Naczelnego Wodza, w latach 1954–1957 był członkiem Tymczasowej Rady Jedności Narodowej.

W 1960 r. zmarł i został pochowany na londyńskim cmentarzu Gunnersbury. W 1993 r. prochy gen. Józefa Hallera złożono w Krakowie w kościele św. Agnieszki.

Był odznaczony m.in. Orderem Orła Białego, Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, francuskim Orderem Legii Honorowej, Orderem Korony Włoch i estońskim Krzyżem Wolności.

W wezwaniu mobilizacyjnym z 13 lipca 1920 r. m.in. określono oznaczenia harcerskich ochotników (odznaka Armii Ochotniczej, czyli rozeta z czerwonej wstążki z białym środkiem, oraz 2 lilie harcerskie na kołnierzu) oraz zwolniono ze stawienia się na zbiórkę w Warszawie drużyny wielkopolskie, małopolskie i śląskie oraz podległe komendom w Brześciu, Lublinie i Wilnie.

17 lipca stanęli w Warszawie harcerze ochotnicy, najliczniej z chorągwi: Warszawskiej i Mazowieckiej – 800, Radomskiej – 400, Łódzkiej – 350, Kaliskiej – 200, Zagłębiowskiej i Piotrkowskiej – 150, Włocławskiej – 150 i Brzeskiej – 150. Później dołączały grupy z chorągwi: Płockiej, Białostockiej, Siedleckiej, Lubelskiej, Kieleckiej. Harcerze chorągwi: Lwowskiej, Krakowskiej i Wielkopolskiej przystępowali do oddziałów Armii Ochotniczej na swoich terenach. W Wilnie powstał Harcerski Batalion Wileński, który przebył drogę odwrotu – od Wilna, przez Narew, pod Warszawę – dając innym wzór dyscypliny i porządku, na co zwrócił uwagę gen. Lucjan Żeligowski. Już pod Warszawą do batalionu dołączył Oddział Ochotniczy złożony z krakowskich harcerzy zorganizowany przez Józefa Grzesiaka „Czarnego". Wileńscy ochotnicy, wraz z innymi przybyłymi do Warszawy na wezwanie Naczelnictwa, weszli w skład pułków ochotniczych: 201, 205, 236, a harcerze lwowscy – 240 pp. W 201 pp w chwili wymarszu 70–80 proc. stanowili harcerze: w kompanii szturmowej głównie z Jędrzejowa, Krakowa, Lwowa i Kresów, a w kompanii wileńskiej por. Tadeusza Kawalca z Wilna, Grodna, Białegostoku, Petersburga, Carycyna i Rygi. Harcerze wielkopolscy skoncen-

trowani w obozie ćwiczebnym w Biedrusku tworzyli oddział do służby łączności. W tych dniach w Wojsku Polskim znalazło się 9 tys. żołnierzy z krzyżami harcerskimi na mundurach. Trzeba pamiętać również o prawie 15 tys. we wszelkich formacjach pomocniczych (służbie łącznikowej, zwiadowczej, sanitarnej, łącznie z całym szpitalem polowym, organizowanej przez harcerki). Mimo zbliżającej się nawałnicy bolszewickiej minister spraw wojskowych znalazł czas na wydanie rozkazu z 7 sierpnia 1920 r. Określono w nim, że jeśli w oddziale znajdzie się więcej niż 50 proc. harcerzy, to powinien on oprócz swojego numeru nosić miano „harcerski", a oficerowie – w miarę możliwości – również powinni być harcerzami.

Nadeszła połowa sierpnia. Trwał dramatyczny bój o Warszawę. Walczące strony zdawały sobie sprawę ze znaczenia tej bitwy. Na szalę rzucono wszystkie siły. Ciężkie walki toczyły się pod Radzyminem, który był kluczem do stolicy. W pierwszym z ataków zginął, prowadząc żołnierzy z religijną pieśnią *Serdeczna Matko* na ustach, 28-letni harcerski komendant spod Czernichowa ks. Ignacy Skorupka, ochotnik w 236 pp. Pod Żołądowem, niedaleko Wrońska, walczył 201 pp.

Tymczasem w dniach 14–16 sierpnia nastąpił przełom w wojnie. Wyprowadzone znad Wieprza uderzenie na rozciągnięte w walce oddziały rosyjskie skoncentrowanej w rejonie Dęblina 4 Armii oraz atak 5 Armii gen. Władysława Sikorskiego od Płocka w kierunku Narwi doprowadziły do rozbicia wojsk Tuchaczewskiego. Armie polskie przeszły do ofensywy i pościgu. Manewr zaplanowany i poprowadzony przez Józefa Piłsudskiego mógł być wykonany dzięki ofiarnej walce żołnierzy jeszcze niedawno cofających się dywizji i Armii Ochotniczej na przedpolach Warszawy.

W tym miejscu trzeba przywołać szczególny epizod z wojny – bohaterską obronę Płocka. Miasto stało na drodze Armii Czerwonej, która mogła – tak jak armia rosyjska podczas powstania listopadowego 1830–1831 – oskrzydlić Warszawę od północy i zachodu. Starsi harcerze z Płocka odeszli do Armii Ochotniczej, więc ciężar obrony Płocka 18 i 19 sierpnia 1920 r. spadł na młodszych. Było ich blisko 130. Przez kilkanaście długich godzin uczestniczyli mężnie w walkach na ulicach miasta, broniąc wielu barykad, które powstrzymywały napór bolszewickiej kawalerii. Ostatecznie wróg został odrzucony, trzynastu harcerzy zaś, w wieku 11–32 lat, m.in. komendanta Chorągwi Płockiej Klemensa Jędrzejewskiego i 11-letniego Tadeusza Jeziorowskiego, Józef Piłsudski odznaczył Krzyżem Walecznych.

Skończył się sierpień. 5 września 201 pp wyruszył na Białystok i Grodno (zajęte 26 września 1920 r.), następnie bronił linii Niemna przed Litwinami. W październiku wileńscy harcerze, już jako 2 wileński pułk „zbuntowanej" dywizji gen. Lucjana Żeligowskiego, wrócili do swojego miasta. Potem 2 Wileński Pułk Piechoty stał się 6 pp tworzonym przez dawny harcerski batalion wileński i harcerską kompanię szturmową, o którym śpiewano pieśni: „Na front nasz pójdzie hufiec niemały, choćby za nami druhny płakały, szósty pułk harcerski to armii kwiat. Niechaj mu się dziwi cały świat". Generał Lucjan Żeligowski w swoim rozkazie nadał wyróżniającym się oddziałom specjalne nazwy: 5 pp – ochotniczy, 6 pp – harcerski. Bluzy mundurowe harcerek i harcerzy walczących o ziemię wileńską ozdobiły dwa ordery Virtuti Militari i 22 Krzyże Walecznych. Wartość żołnierza ochotnika tak ocenił Adam Koc: „Harcerze, jako materiał wojskowy, odegrali w dywizji ochotniczej chlubną rolę. Mimo młodego wieku i niedostatecznego wyszkolenia, spowodowanego koniecznością szybkiej organizacji oddziałów, okazali się pierwszorzędnymi żołnierzami […]. We wszystkich bitwach dywizji ochotniczej, poczynając od Łap i Suraża, a szczególnie pod Wyszomierzem, harcerze bili się z niezwykłym bohaterstwem". Kilku harcerzy zginęło, udzielając pomocy rannym kolegom. Inni otoczeni przez wroga umierali, broniąc pozycji bojowych przed przeważającymi siłami i walcząc do ostatniego naboju.

W 39 Pułku Strzelców Lwowskich walczył Adam Kordecki z 2 Przemyskiej Drużyny Harcerzy. W bitwie pod Milatynem z garstką obrońców próbował w nocnej walce zatrzymać atak kozaków i piechoty bolszewickiej. Pozostał na polu bitewnym w skautowej bluzie z harcerskim krzyżem „Gwiaz-

dy Przemyśla". Naczelnictwo ZHP mianowało go Honorowym Harcerzem Rzeczypospolitej. Członek Głównej Kwatery ZHP, organizator harcerstwa na Kaukazie i dowódca kompanii w 201 pp, ppor. Jerzy Mularski zmarł w bolszewickiej niewoli. Inny dowódca kompanii 201 pp, por. Karol Wądołkowski, warszawski skautmistrz, zginął pod Paprocią Dużą. Stanisław Grabski, organizator harcerstwa na Śląsku Cieszyńskim, obrońca Lwowa, zginął w 1920 r. pod Czarnobylem. Pośmiertnie został odznaczony orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych.

Władysław Nekrasz w latach trzydziestych szacował, że 20 proc. ochotników w wojsku polskim stanowili harcerze. Tym uzasadniał powołanie 2 września 1920 r. podległego bezpośrednio gen. Józefowi Hallerowi Inspektoratu Harcerskiego przy Dowództwie Frontu Północnego, z nim samym jako inspektorem na czele. Decyzje podejmowane przez dowódców różnych szczebli w strukturze wojska polskiego świadczyły o istotnym znaczeniu harcerstwa podczas działań wojennych 1920 r.

Władysław Nekrasz zrobił zestawienie formacji wojskowych i liczby służących w nich harcerzy w okresie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. Najwięcej harcerzy, ok. 15 tys., było zaangażowanych w służby pomocniczą i zastępczą. W Inspektoracie Harcerskim przy Dowództwie Frontu Północnego w pułkach piechoty 201, 205, 232, 236 i 21 służyły 3 tys. harcerzy, w kompaniach wartowniczych, garnizonowych Lwów, Kraków, Poznań, Radom, Kielce i innych – kilkuset, w Harcerskim Batalionie Wileńskim (potem w 201 pp) – 420, w półbatalionie kieleckim Straży Granicznej – 320, w dwóch kompaniach 240 pp – 300, w kompanii marszowej w Lublinie – 250, w półbatalionie Chorągwi Krakowskiej Straży Granicznej – 200, w kompanii służby łączności Biedrusko – 120, w oddziałach kurierskich Oddziału II i Oddziału V Naczelnego Dowództwa – 105, w Pomorskiej Kompanii Harcerskiej – 80, w harcerskich plutonach wywiadowczych przy Dowództwie 4 Armii, w Dowództwie Frontu Południowo-Wschodniego, w Dowództwie 15 DP – 76, w Harcerskiej Kompanii Zapasowej Modlin – 70, w kompanii szturmowej w Grudziądzu – 44, w Harcerskim Oddziale Łącznikowo-Wywiadowczym Dowództwa Frontu Północnego – 40. Po 30 harcerzy służyło w trzech oddziałach: plutonie wywiadowczym Oddziału II Naczelnego Dowództwa, kompanii sanitarnej „Czuwaj" z Warszawy oraz w kompanii sanitarnej „Czuwajka" z Warszawy, w szpitalu harcerskim na 30 łóżek w Łodzi – 15, w harcerskiej czołówce kulturalno-oświatowej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych zaś 12, a w oddziale telefonicznym 142 pp – 11. Liczebność wszystkich harcerzy zaangażowanych w działania wojenne szacuje się na 20–24 tys.

W latach 1914–1921 największe straty poniosły późniejsze chorągwie ZHP: Łódzka, Lwowska, Krakowska, Warszawska z Mazowiecką i Zagłębiowska. Długa jest lista 16–17-latków wśród poległych. 20 grudnia 1920 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski objął protektorat nad ZHP, a 1 lipca 1921 r. wystosował z okazji zjazdu ZHP we Lwowie pismo, które zakończył następująco: „Oddając cześć poległym za Ojczyznę kolegom Waszym, wyrażam Wam, harcerze, podziękę i uznanie za dotychczasową służbę".

Dla Hufca Harcerzy władze miasta Kutno ufundowały sztandar z tabliczką, na której widniał napis: „Harcerzom Ochotnikom na pamiątkę zwycięskich walk w obronie Ojczyzny m[iasto] Kutno 1920 r." Na ścianie szkoły w Białymstoku zawisła tablica poświęcona uczniom harcerzom: „*D*[eo] *O*[ptimo] *M*[aximo]. *Dulce et decorum* [est] *pro patria mori!* (Bogu Najlepszemu Największemu. Jak słodko i zaszczytnie jest umierać za Ojczyznę!). W walkach o całość i niepodległość Polski w latach 1918–1920 bohatersko swe życie oddali. Ku uczczeniu ich wielkiej ofiary na ołtarzu miłości Ojczyzny złożonej, tablicę tę ufundowało w r[oku] 1927 gimnazjum państwowe im. Króla Zygmunta Augusta". Jeden z końcowych rozdziałów swojej pracy *Harcerze w bojach* Władysław Nekrasz zatytułował *Złota Księga Harcerstwa*. Umieścił tam nazwiska harcerek i harcerzy, którzy zginęli w walce o niepodległość, w kilku słowach pisząc o ich bohaterstwie. Według ustaleń Nekrasza, poległo 411 harcerzy i harcerek, w tym 58 w czasie służby w Legionach i Korpusach Polskich, pozostali podczas działań wojennych w latach 1918–1920.

Harcerstwo w II Rzeczypospolitej

ROZDZIAŁ VI

Odrodzone w 1918 r. państwo polskie było realizacją marzeń i pragnień kilku pokoleń Polaków. Od początku jednak musiało się ono borykać z wieloma trudnościami. Do najważniejszych należały bieda, spowodowana zniszczeniami i rabunkami z okresu I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej, i zacofanie gospodarcze po okresie zaborów, widoczne szczególnie we wschodniej części państwa. Pogłębił je światowy kryzys gospodarczy z lat 1929–1933, który w Polsce trwał aż do 1936 r. O złej kondycji ekonomicznej przedwojennej Polski świadczy to, że do wybuchu II wojny światowej nie osiągnęła poziomu produkcji przemysłowej z 1913 r., a więc sprzed I wojny światowej. Władze polskie musiały się zmagać też z trudną sytuacją wynikającą z rozbiorów Polski. Należało złączyć w jeden organizm ziemie, które przez ponad 100 lat znajdowały się w trzech obcych organizmach państwowych. Ponadto odrodzona Rzeczpospolita miała charakter wielonarodowy (Polacy stanowili w niej jedynie 65 proc. wszystkich obywateli), co stwarzało liczne problemy w polityce wewnętrznej. Nie wszyscy przedstawiciele mniejszości narodowych (Ukraińcy, Żydzi, Białorusini czy Niemcy) utożsamiali się z państwem polskim, a niektórzy z nich wręcz je zwalczali. Brak akceptacji dla państwa ze strony niepolskich obywateli II RP wynikał w dużej mierze z niestabilnej polityki narodowościowej kolejnych rządów oraz polonizacyjnych dążeń niektórych z nich. Mimo tych niedogodności i błędów ogromna większość Polaków czuła się dumna z niepodległego państwa, uznając (i słusznie) jego odbudowę za autentyczny sukces. Cieszyła się też z innych osiągnięć, takich jak budowa w latach 1922–1926 wielkiego portu w Gdyni, który w ciągu kilku lat stał się największym portem na Bałtyku (większym od sąsiedniego Gdańska, zniemczonego i niechętnego Polsce), znaczące zredukowanie analfabetyzmu dzięki upowszechnieniu oświaty, utworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego – śmiałego projektu społeczno-gospodarczego, przewidującego powstanie (w latach 1936–1939 i kolejnych) kilkudziesięciu fabryk zbrojeniowych, wzmacniających potencjał militarny Polski i dających zatrudnienie ok. 100 tys. osób. Niestety, agresja III Rzeszy i Związku Radzieckiego w 1939 r. udaremniły te oraz inne plany rozwoju państwa polskiego (np. budowę 5 tys. km autostrad oraz metra w Warszawie).

VI.1. Budowa ZHP po wojnie

Po lubelskim zjeździe i utworzeniu ogólnopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego kontynuowano prace jednoczące ruch harcerski z trzech byłych zaborów. Na swoim drugim zebraniu w lutym 1919 r. NRH przyjęła projekt statutu, utworzyła Wydział Wykonawczy (do którego weszli Maria Wocalewska, Tadeusz Strumiłło i Stanisław Sedlaczek) i postanowiła wznowić wydawanie „Harcmistrza". Brak było delegatów ZNS ze Lwowa. Dopiero 24 czerwca otrzymali oni odpowiednie upoważnienia na zjeździe dzielnicowym ZNS. W lipcu w Zwierzyńcu koło Zamościa NRH zebrała się w pełnym składzie i dokonała wyboru Naczelnictwa, które zastąpiło Wydział Wykonawczy. Naczelnictwo tworzyli: przewodniczący – Tadeusz Strumiłło, naczelnik Głównej Kwatery Męskiej (GKM) – Stanisław Sedlaczek, naczelnicz-

ka Głównej Kwatery Żeńskiej (GKŻ) – Maria Wocalewska, sekretarz – Jan Grabowski, skarbnik – Piotr Olewiński oraz Maria Uklejska i Jadwiga Falkowska. Przyjęto, z drobnymi poprawkami, tekst przyrzeczenia i prawa harcerskiego z roku 1914. W służbę dla odrodzonej Polski, według stanu na koniec 1919 r., weszło 37 tys. harcerek i harcerzy.

Proces jednoczenia harcerstwa i tworzenia ZHP nie był łatwy. Utrudniały go z jednej strony walki o granice, zwłaszcza na południowym wschodzie i na zachodzie, z drugiej strony – administracyjny opór przedstawicieli dawnych struktur w trzech zaborach. Dopiero w lutym 1920 r. powstał Oddział ZHP w Wielkopolsce. Po ostatnim zjeździe ZNS na początku kwietnia 1920 r. utworzono oddziały Lwowski i Krakowski. Naczelny Inspektorat Harcerski MWRiOP sprawował zwierzchnictwo nad drużynami w dawnej Kongresówce aż do grudnia 1920 r., kiedy przekazał je Naczelnictwu ZHP.

W ZHP ukształtowały się struktury, dzięki którym drużyny harcerzy i harcerek mogły pracować autonomicznie. Całą organizację łączyło wspólne Naczelnictwo i NRH. W poszczególnych dzielnicach (a później województwach) istniały Oddziały ZHP (od 1936 r. Okręgi), na których terenie działały chorągwie harcerek i harcerzy. W styczniu 1921 r. powstało siedem chorągwi: Lwowska, Krakowska, Poznańska, Lubelska, Warszawska, Łódzka i Wileńska. Później w kolejnych województwach tworzono następne. Pracą harcerek kierowała naczelniczka GKŻ, od 1926 r. naczelniczka harcerek, harcerzy – naczelnik GKM, od 1926 r. naczelnik harcerzy. W 1932 r. GKŻ przekształcona została w Główną Kwaterę Harcerek, a GKM – w Główną Kwaterę Harcerzy. Na niższych szczeblach struktury działały hufce i obwody.

VI.2. Harcerski program dla odrodzonej ojczyzny

Harcerstwo po zakończeniu zbrojnych zmagań o niepodległość stanęło przed nowym, trudnym zadaniem. Wiele drużyn przestało istnieć. Zmniejszyła się liczba harcerek i harcerzy. Brakowało instruktorów. Upadały i powstawały czasopisma harcerskie. W latach 1920–1922 nie wychodził lwowski „Skaut". Od wiosny 1920 do początku 1921 r. nie drukowano „Harcmistrza". W latach 1923–1926 w Poznaniu wydawano pismo „Czuj Duch". W listopadzie 1920 r. pojawił się „Harcerz Śląski". Programy pracy drużyn nie były dostosowane do czasu pokoju, a nie wszyscy potrafili odczytać głęboki wymiar wychowania harcerskiego. Na przełomie lat 1920 i 1921 odbył się w Warszawie I Zjazd Walny ZHP, podczas którego doprowadzono do końca proces jednoczenia harcerstwa.

Takie było tło krytycznych wystąpień na początku lat dwudziestych Adama Ciołkosza, Alojzego Pawełka i Tadeusza Biernakiewicza i powstania ruchu Wolnego Harcerstwa. Podczas zlotu z okazji 10-lecia harcerstwa we Lwowie Ciołkosz rozprowadzał swoją broszurę *Listy do starszych harcerzy*, w której prezentował pomysł na pracę harcerską w warunkach niepodległego państwa. Od października 1921 r. w Krakowie zaczęło się ukazywać czasopismo „Płomienie". Jego redaktorzy nawiązali kontakt z Ernestem Thompsonem Setonem, twórcą Woodcraft Indians (w tłumaczeniu Adama Ciołkosza – Indian Leśnego Życia, a Stanisława Sedlaczka – Indian Puszczańskich), stosującym w praktyce tzw. puszczaństwo w wychowaniu (czyli życie na łonie natury i obozowanie zgodne z rytmem przyrody).

W czerwcu 1922 r. w Mąchocicach odbył się I Zjazd Wolnego Harcerstwa. Pojawiły się radykalne pomysły zaangażowania społecznego harcerstwa. Na II Zjeździe w Krakowie, w lipcu 1923 r., Ciołkosz (jeden z późniejszych przywódców Polskiej Partii Socjalistycznej – PPS), sprzeciwiając się biurokracji i centralizmowi, doprowadził do zerwania z ZHP i utworzenia Zjednoczenia Wolnego Harcerstwa. Nie przetrwało ono jednak próby czasu. „Płomienie" przestały wychodzić. Już rok później na Zjeździe Zjednoczenia Wolnego Harcerstwa w Helenówku doszło do rozłamu. Powstał Związek Pionierów, który wkrótce zaprzestał działalności. Epizod Wolnego Harcerstwa wpłynął na ożywienie programowe w ZHP. Większość drużyn

Tabela 2. Stan liczbowy ZHP w latach 1920–1930

	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Liczba harcerzy i zuchów	21 000	31 317	31 785	31 326	25 274	27 569	30 383	31 079	38 778	41 480	42 094
Liczba harcerek	8 516	16 922	19 267	16 900	12 353	13 182	15 729	17 805	18 061	20 671	21 611
Razem	29 516	48 239	51 052	48 226	37 627	40 751	46 112	48 884	56 839	62 151	63 705

Tabela 3. Liczba drużyn ZHP w latach 1920–1930

	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Liczba drużyn harcerzy	444	744	829	747	887	877	1039	1081	1193	1269	1328
Liczba drużyn harcerek	191	450	525	511	419	476	549	625	629	714	734
Razem	635	1194	1354	1258	1306	1353	1588	1706	1822	1983	2062

Źródło: opracowanie własne na podstawie: W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*..., s. 338–339.

i cała organizacja wzbogaciła pracę harcerską o wspomniane wyżej tzw. puszczaństwo, dodając nowe elementy życiu obozowemu i powracając do skautowej tradycji związku z przyrodą.

Poniższe tabele dobrze ilustrują trudności, na jakie trafiała praca harcerska w pierwszych latach po ukształtowaniu się granic II Rzeczypospolitej. Przede wszystkim panował wówczas kryzys społeczny i gospodarczy. W 1918 r. do powstałego w listopadzie ZHP należało ponad 33 tys. harcerek i harcerzy. Do 1920 r. liczba ta zmalała, co zapewne było związane z toczącymi się na granicach Polski działaniami zbrojnymi. Radość z utrzymania niepodległości w młodym pokoleniu owocowała zaangażowaniem m.in. w działalność harcerską. Liczba harcerek w 1922 r. wzrosła o 126 proc., a harcerzy – o ponad 50 proc. Różnica wynika z odmienności pracy drużyn harcerek i harcerzy, a także większego zaangażowania – szczególnie instruktorów i starszych harcerzy – w sprawy publiczne. W latach 1922–1924 nastąpiło załamanie. Liczba harcerek zmalała o blisko 36 proc., a harce-

Maria Wocalewska (1885–1944), nauczycielka, harcmistrzyni Rzeczypospolitej. Po ukończeniu gimnazjum w Łodzi podjęła w Krakowie na UJ studia polonistyczne i przyrodnicze. Działała w polskiej Macierzy Szkolnej. W Łodzi uczyła w prywatnych szkołach. Kierowała kołem Organizacji Niepodległościowej Młodzieży Narodowej, była zaangażowana w tajne nauczanie. Od 1911 r. upowszechniała w Łodzi idee skautingu. Z kół samokształceniowych wyrosła 1 Drużyna Żeńska im. Emilii Plater, Wocalewska została przyboczną. W 1914 r. po zajęciu miasta przez Niemców stanęła na czele łódzkich skautek. Została komendantką żeńskiego Okręgu VI Polskiej Organizacji Skautowej, była członkinią Komendy Naczelnej POS, a następnie w 1916 r. – ZHP. W 1918 r. kierowała żeńską częścią Naczelnego Inspektoratu Harcerstwa MWRiOP. W Inspektoracie pracowała do 1939 r.

Po utworzeniu zjednoczonego ZHP w 1918 r. kierowała pracami harcerek, w latach 1920–1923 była naczelniczką Głównej Kwatery Żeńskiej. Pełniła różne funkcje we władzach naczelnych ZHP, m.in. w latach 1923–1926 była wiceprzewodniczącą Związku. Za najważniejsze zadanie uznawała kształcenie kadry instruktorskiej i przygotowanie nauczycielek do funkcji drużynowych. Pracowała w 1929 r. nad takimi sformułowaniami Statutu, które gwarantowałyby samodzielność harcerstwa żeńskiego. Publikowała w „Skrzydłach", „Harcmistrzu", „Harcerstwie".

We wrześniu 1939 r. należała do bliskich współpracowniczek komendantki Pogotowia Harcerek Józefiny Łapińskiej. Uczestniczyła 27 września 1939 r. w spotkaniu, które zdecydowało o przejściu ZHP do konspiracji w Szarych Szeregach i Związku Koniczyn. Do 1943 r. była delegatką naczelniczki harcerek w Naczelnictwie. W latach 1940–1944 kierowała domem dziecięcym w Skolimowie. 3 sierpnia 1944 r. została zabrana przez Niemców wraz z trzema innymi instruktorkami z terenu szpitala. Prawdopodobnie zginęła pędzona z innymi jako „żywe tarcze" przed niemieckimi czołgami albo została zamordowana przy al. Szucha.

Otrzymała harcerską Odznakę „Wdzięczności" i Honorowy Krzyż Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość oraz pośmiertnie Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

rzy o 20 proc. Jest to okres, w którym m.in. powstało Wolne Harcerstwo. Zmniejszenie liczby harcerek mogło wynikać ze wzmożonej aktywności dziewcząt na innych polach działalności społecznej. Ten stan rzeczy zaczął się zmieniać po opracowaniu przez GKŻ nowego programu dla drużyn harcerek.

W 1923 r. z funkcji przewodniczącego ZHP ustąpił gen. Józef Haller, któremu stawiano zarzuty upolitycznia działalności ZHP. W latach 1923–1926 funkcję przewodniczącego kolejno pełnili: ks. Jan Mauersberger, Tadeusz Strumiłło i Roman Bniński. Na V Zjeździe Walnym w 1925 r. we Lwowie po raz pierwszy wybrano naczelnego kapelana, którym został ks. Antoni Bogdański.

Instruktorzy kierujący ZHP wiedzieli, że aby zwiększyć organizacyjną i wychowawczą skuteczność harcerstwa, należy opracować system kształcenia kadry organizacji. Do osób tworzących ten system w latach dwudziestych należeli naczelnicy harcerzy: Stanisław Sedlaczek, Henryk Glass, Adolf Heidrich oraz naczelniczki harcerek: Maria Wocalewska, Zofia Wocalewska, Helena Sakowiczówna, Maria Uklejska, Zofia Wilczyńska, Jadwiga Falkowska i Anna Dydyńska-Paszkowska. Poszukiwano nowoczesnych rozwiązań, m.in. zaczęto odchodzić od metody wykładowej na rzecz ćwiczeń. W ten sposób zorganizowano np. Kurs Związkowy Głównej Kwatery w Piwnicznej w 1924 r. Jego komendantem był Tadeusz Maresz. Część teoretyczną przeprowadzono zimą w formie kursu korespondencyjnego, latem podczas dwutygodniowego obozu zorganizowano ćwiczenia, pokazy, konkursy. W innym kierunku poszedł V Kurs Związkowy w Niedzicy prowadzony przez Stanisława Sedlaczka. Podkreślano tam rolę przyrodoznawstwa, ćwiczenia praktyczne przeprowadzono w terenie. Tematyka zajęć dotyczyła m.in. fauny i flory Pienin oraz ochrony przyrody ojczystej.

Główna Kwatera Żeńska i kolejne naczelniczki konsekwentnie budowały system kształcenia instruktorek. Już w lipcu 1920 r. w Łącku odbył się kurs harcerski dla nauczycielek, prowadzony przez Marię Wocalewską. Po I Konferencji Instruktorskiej harcerek w Krakowie w 1921 r. i gawędach Wandy Prażmowskiej powstały metodyczne wskazówki dla żeńskiego obozownictwa harcerskiego. O znaczeniu konferencji programowych instruktorek niech świadczy m.in. objęcie z rekomendacji konferencji w Sromowcach w 1926 r. stanowiska naczelniczki przez Jadwigę Falkowską.

W pierwszych latach istnienia skautingu prowadzących drużyny (instruktorów), po nabyciu praktycznych umiejętności i kursie, nazywano skautmistrzami. Utworzenie struktur organizacji

skautowych, a potem harcerskich zróżnicowało zadania i obowiązki instruktorów. W 1920 r. na podstawie decyzji NRH i uchwał podjętych podczas I Zjazdu Walnego ZHP przyjęto jednolity system stopni instruktorskich – podharcmistrzyni/podharcmistrza i harcmistrzyni/harcmistrza. Kandydatów na instruktora i instruktorkę określano nazwą przodownika/przodownicy.

W 1926 r. VI Zjazd Walny ZHP przyjął uchwałę o „dwustopniowości szarży instruktorskiej". Podczas kolejnego zjazdu, po dyskusji m.in. na łamach „Harcmistrza", 7 grudnia 1927 r. podjęto decyzję o zmianie dotychczasowych nazw „przodownik" i „przodownica" na „podharcmistrz" i „podharcmistrzyni", a „podharcmistrz" i „podharcmistrzyni" na „harcmistrz" i „harcmistrzyni". Dla pełnoletnich harcerek, harcerzy, członków współdziałających wprowadzono kategorię członka czynnego określanego mianem działacza harcerskiego. Nadal istniał wstępny stopień instruktorski nazywany „próba drużynowej". Symboliczna była zmiana na najwyższym szczeblu – dotychczasowym harcmistrzom i harcmistrzyniom nadano stopnie harcmistrza i harcmistrzyni Rzeczypospolitej. Zostali nimi: Henryk Glass, Adolf Heidrich, Tadeusz Maresz, ks. Jan Mauersberger, Piotr Olewiński, Stanisław Sedlaczek, Tadeusz Strumiłło, Jadwiga Falkowska, Helena Gepnerówna, Olga Małkowska, Maria Wocalewska. W 1928 r. uznano, że jest to stopień honorowy i do 1939 r. dalszych nominacji na ten stopień nie było.

W ZHP dbano o wysoki poziom kadry instruktorskiej. Jeżeli prześledzimy biografie instruktorów i instruktorek kierujących pracą całego Związku i poszczególnymi chorągwiami, przekonamy się, że najczęściej były to osoby o bogatym dorobku zawodowym i naukowym, m.in. nauczyciele, prawnicy, inżynierowie, ekonomiści, lekarze, oficerowie Wojska Polskiego. Znajdziemy wśród nich również architektów, dyplomatów, bankowców, doktorów praw, nauk przyrodniczych, nauk medycznych i filozofii. Ich droga do stopnia harcmistrza i harcmistrzyni wiodła przez żmudne zdobywanie stopni harcerskich i doświadczenia w pracy drużyny.

Właśnie stopnie harcerskie były niezwykle ważnym elementem metodyki harcerskiej w pracy drużyn i zastępów. Już w pierwszych latach polskiego skautingu sprecyzowano wymagania stawiane kandydatom na kolejne stopnie harcerskie. W grudniu 1911 r. Wydział Związku Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich wprowadził trzy stopnie: ochotnika (skauta III klasy), zwiadowcy (skauta II klasy) i harcerza (skauta I klasy). Andrzej Małkowski użył określenia „młodzik" dla skauta rozpoczynającego pracę. Proponowano też inne nazwy: „żółtodziób", „ochotnik", „ciura"; dla skauta II klasy – „cwaniak", „wywiadowca", „harcerz II klasy"; dla skauta I klasy – „fuks", „harcerz I klasy", „ćwik". W 1912 r. Eugeniusz Piasecki i Mieczysław Schreiber zaproponowali dla stopni skautowych nazwy „młodzik", „wywiadowca" i „ćwik" (stary wyga). Dodano do tego później „harcerza" jako czwarty stopień i zatwierdzono taki system. Skautki w Galicji w 1914 r. używały określeń – „stopień ochotniczy", „skautowy II klasy" i „skautowy I klasy".

Do czasu zjednoczenia harcerstwa w 1918 r. na terenie trzech zaborów obowiązywały różne systemy stopni. W 1920 r. NRH uchwaliła projekt statutu w tej sprawie i przyjęła system wymagań na cztery stopnie, w tym na nowy stopień „harcerza Rzeczypospolitej". Intensywne prace nad stopniami dla dziewcząt prowadziła GKŻ, w 1921 r. przyjęto następujące nazwy stopni: „ochotniczki", „przewodniczki", „samarytanki" i „harcerki Rzeczypospolitej". Cztery lata później GKŻ zmieniła system na pięciostopniowy: „ochotniczki", „pionierki", „samarytanki", „przewodniczki", „harcerki Rzeczypospolitej". Główna Kwatera Męska trzymała się wzorców angielskich. W 1925 r. programy prób na stopnie uzupełniła dla starszych harcerzy o „starszego ochotnika" i „włóczęgę". Duże zmiany w wymaganiach dla harcerzy zdobywających kolejne stopnie harcerskie wprowadzono w 1932 r. (m.in. dodano elementy wychowania państwowego i obywatelskiego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego). W latach trzydziestych ostatecznie dopracowano pięciostopniowy system – w przypadku harcerek

dotychczasowy czwarty stopień „przewodniczki" zastąpiono „wędrowniczką", w przypadku harcerzy po „młodziku", „wywiadowcy" i „ćwiku", a przed „harcerzem Rzeczypospolitej" dodano stopień „harcerza orlego".

W połowie lat dwudziestych XX w. w ZHP podjęto intensywne prace nad wychowaniem ideowym. Do programów prób stopni harcerskich i instruktorskich wprowadzano historię ruchu harcerskiego, metody praktycznej realizacji prawa harcerskiego. Na wspólnej dla instruktorek i instruktorów konferencji w Łodzi w grudniu 1925 r. Stanisław Sedlaczek przedstawił referat „Prawo jako wyraz ideologii". Najważniejsze było jednak podniesienie poziomu pracy drużyn. Na podstawie kryteriów metodycznych, programowych i organizacyjnych opracowano warunki kwalifikacji drużyn. Spełniło je 20 proc. spośród 800 drużyn harcerzy i 4 proc. spośród 419 drużyn harcerek. W tym kontekście trzeba ocenić rekomendację II Konferencji Programowej harcerek w Spuszy w 1922 r., aby wstrzymać się z tworzeniem nowych drużyn, a wszystkie instruktorki skierować do pracy w drużynach istniejących. To założenie w późniejszych latach odróżniało Organizację Harcerek i Harcerzy.

Od początku lat dwudziestych XX w. opracowywano i publikowano materiały metodyczne przydatne w pracy harcerskiej, najczęściej w formie artykułów w „Harcmistrzu". Olgierd Grzymałowski i Tadeusz Sopoćko wydali dwie książki: *Życie pogodne* (1922) i *Na tropie ludzi i zwierząt. Podręcznik dla harcerzy* (1925). Ukazały się również dwa wydania *Rocznika harcerskiego* Stanisława Sedlaczka (1924 i 1928).

Trzeba pamiętać, że u podstaw wszelkich inicjatyw programowych leżała codzienna praca drużyn i zastępów. Organizowano gry i ćwiczenia, wycieczki i wędrówki dla starszych (o tematyce etnograficznej, socjologicznej, historycznej itp.), herbatki i wieczorki towarzyskie, samopomoc, prowadzono dyskusje na temat obejrzanych filmów, sztuk teatralnych, wystaw, wysłuchanych koncertów, przeczytanych artykułów w czasopismach. Widoczna była różnorodność działań podejmowanych przez drużyny i zastępy. Bywało, że nie zawsze ich praca była zgodna z metodą harcerską, zdarzały się też zajęcia zwyczajnie nudne. Takie sytuacje skłaniały instruktorów i instruktorki do poszukiwania sposobów naprawy. W ten sposób doskonalono system pracy całego związku.

VI.3. Czerwone Harcerstwo – przeciw ZHP i na wzór ZHP

Już w pierwszych latach istnienia skautingu na ziemiach polskich próbowano tworzyć drużyny w pozaszkolnym środowisku młodych robotników (np. w Krakowie drużyna robotnicza Związku Katolickich Robotników przy Towarzystwie Polonia i Robotnicza Drużyna Skautowa im. Joachima Lelewela). W sytuacji kryzysu w pierwszych latach II Rzeczypospolitej i następujących potem napięć społecznych działacze lewicy zwrócili uwagę na potrzebę stworzenia organizacji zrzeszającej młodzież robotniczą. W lutym 1926 r. powstało Czerwone Harcerstwo TUR. Przewodniczącym Rady Głównej został Stanisław Dubois. Celem Czerwonego Harcerstwa było „wychowanie człowieka socjalizmu, tj. uspołecznionego, związanego uczuciem braterstwa z klasą robotniczą i jej walką o wyzwolenie, skorego do współdziałania i pomocy potrzebującym, a więc odczuwającego troski i krzywdy ludzkie".

Metoda harcerska była tak atrakcyjna, że działacze TUR wykorzystali ją w pracy organizacji przyciągającej dzieci i młodzież ze środowisk robotniczych nazwą „harcerską". Nawet prawo i przyrzeczenie były podobne do prawa i przyrzeczenia w ZHP. Równocześnie Czerwone Harcerstwo realizowało radykalny program polityczny. Od 1929 r. wydawane było pismo „Gromada", na którego łamach toczyły się debaty polityczne. Gloryfikowano Związek Radziecki i utrzymywano kontakty z Międzynarodówką Wychowania Socjalistycznego. Organizowano obchody ku czci poległych rewolucjonistów. Jednak wiele form działania było tożsamych z harcerskimi i skautowymi – wycieczki, obozy, biwaki, zloty itp.

VI.4. Od zlotów narodowych do zlotu w Spale w roku 1935

Doskonałą formą zaprezentowania organizacji były zloty narodowe, które odbyły się w Warszawie i Świdrze w 1924 r. oraz w Rybienku i Poznaniu w 1928 i w 1929 r. Protektorat nad ZHP objął najpierw Józef Piłsudski (w 1920 r.), potem czynili tak prezydenci Rzeczypospolitej: Stanisław Wojciechowski (w 1924 r.) i Ignacy Mościcki (w 1926 r.).

W I Zlocie Narodowym Harcerzy na warszawskich Siekierkach w dniach 3–9 lipca 1924 r. brało udział 3500 harcerzy, a także kilkudziesięciu skautów z Wielkiej Brytanii, Danii, Czech, Łotwy i Węgier. Obóz zlotowy odwiedziło ok. 15 tys. gości, a drużyną mistrzowską Polski została 13 Warszawska Drużyna Harcerzy. W tym czasie nad Świdrem odbył się Zlot Drużyn Żeńskich z udziałem 800 harcerek pod komendą Olgi Małkowskiej. Rok później zorganizowano Związkowe Zawody w Nadkolu nad Liwcem. Drużyną mistrzowską Polski została 4 Bydgoska Drużyna Harcerzy. Na drugim miejscu znalazła się 13 WDH, a na trzecim – 20 WDH.

W 1928 r. obchodzono rocznicę śmierci Zawiszy Czarnego, postaci symbolizującej rycerskie ideały, będącej ważnym elementem myśli harcerskiej. Z tej okazji odbył się II Ogólnopolski Zlot Harcerek w Rybienku koło Wyszkowa nad Bugiem. Dla przeszło 1000 harcerek przygotowano zawody z obozownictwa i gier polowych, gry sportowe oraz wielobój. Uczestniczki zlotu miały przeprowadzać wywiady krajoznawcze, przyrodnicze i terenoznawcze. W biegu harcerskim z przeszkodami zwyciężyła 38 WDH, za nią była 6 PDH z Poznania. Obozujące harcerki odwiedził prezydent RP Ignacy Mościcki.

II Zlot Narodowy Harcerzy odbywał się w Poznaniu w dniach 14–23 lipca 1929 r. Obozowało 6700 harcerzy oraz delegacje z Łotwy, Estonii, Danii, Francji, Rumunii, Węgier i rosyjskiego skautingu emigracyjnego, a „plac Małkowskiego" odwiedziło 10 tys. osób. Komendantem zlotu był Tadeusz Maresz „Mahomet". Zlot towarzyszył Powszechnej Wystawie Krajowej, która trwała 138 dni (od 16 maja do 30 września 1929 r.). Zaprezentowano na niej dziesięcioletni dorobek niepodległego państwa. Harcerstwo miało swój pawilon, w którym pokazano m.in. zbiory odznak, wydawnictwa, kroniki, technikę obozowania, a także dorobek służby społecznej. Związek Harcerstwa Polskiego przedstawił pracę harcerską również w innych pawilonach: „Wychowania fizycznego", „Pracy kobiet", „Prasy", „Polonii za granicą". W konkursach i zawodach zwyciężały m.in. „Czarna Trzynastka" z Wilna, 1 Ursynowska DH, 2 WDH, 1 Mławska DH, 1 Lubelska DH, 7 Wileńska DH, 1 Przasnyska DH, 1 Nowosądecka DH. Na terenie, na którym odbywał się zlot, działały warsztaty i przedsiębiorstwa harcerskie.

Podsumowaniem i przeglądem wielkiego ideowego i technicznego dorobku harcerstwa w pierwszym dwudziestopięcioleciu był Jubileuszowy Zlot Harcerstwa w Spale w dniach 11–25 lipca 1935 r. na terenie letniej rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej, z udziałem 26 tys. młodych ludzi. 1500 uczestników zlotu wraz z Michałem Grażyńskim 20 lipca 1935 r. złożyło na Jasnej Górze krzyż harcerski ze srebra z pozłacaną lilijką i wieńcem jako wotum za 25 lat pracy harcerskiej dla Najświętszej Maryi Panny.

Na potrzeby tak dużego zlotu trzeba było zbudować miasto pod namiotami, niemalże równe miastu powiatowemu. Pracami przygotowawczymi do zlotu zajęli się harcerze z Harcerskich Ochotniczych Drużyn Robotniczych. Tylko część prac była dziełem przedsiębiorstw rzemieślniczych i saperów. Doprowadzono 3,5 km drogi i tory kolejowe. Budową specjalistycznych obiektów kierował inż. arch. Tadeusz Ptaszycki. Powstały urządzenia wodne, sanitarne, elektryczne, mosty, kładki, 164 budynki drewniane, pawilony, schrony żywnościowe, kuchnie, zbudowano 135 studni „abisynek" oraz wieżę ciśnień.

Komendantem całego zlotu był Antoni Olbromski, komendantką harcerek Helena Gepner-Śliwowska, komendantem harcerzy Ignacy Wądołkowski. Harcerki i harcerze obozowali po dwóch stronach rzeki w ośmiu podobozach. Skalę przedsięwzięcia

oddają liczby: ponad 15 tys. harcerzy i 7,5 tys. harcerek, ponad 1000 harcerek i harcerzy z zagranicy, blisko 1400 skautek i skautów, 560 dawnych harcerek i harcerzy z Koła Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość, któremu przewodniczył Henryk Bagiński (były drużynowy 7 Lwowskiej Drużyny Skautów).

Obozujące w Spale drużyny prezentowały swój dorobek. Drewniane urządzenia obozowe czy prace plastyczne wykonane z korzeni drzew (korzenioplastyka) świadczyły o wysokich umiejętnościach technicznych harcerzy.

Do programu zlotu należały: biegi, wycieczki, warsztaty, wystawy, ćwiczenia, mistrzowskie zmagania drużyn. Licznie odwiedzana była wystawa „Harcerstwo w ćwierćwieczu swego rozwoju". Działały również szpital polowy, dzielnica handlowa, poczta i funkcjonująca w czasie zlotu ekspozytura Pocztowej Kasy Oszczędności oraz kiosk z artykułami fotograficznymi firmy „Kodak".

Na zlocie gościł prezydent RP Ignacy Mościcki. Wśród gości honorowych znalazła się także grupa weteranów powstania styczniowego z 1863 r.

VI.5. Dorobek Organizacji Harcerek ZHP

Organizacja Harcerek, nie zważając na napięcia i spory ideowe, konsekwentnie angażowała się w sprawy społeczne.

Z większą uwagą trzeba spojrzeć na aktywność Olgi Małkowskiej. Nigdy nie pełniła funkcji naczelniczki harcerek, mimo to jej pozycja wśród starszyzny harcerek była tak silna, że śmiało można ją określić jako naczelną polską harcerkę. Po śmierci męża Andrzeja sama wychowywała syna Lutyka i całkowicie poświęciła się pracy z dziećmi. Jeszcze w Zakopanem prowadziła ochronkę dla dzieci ewakuowanych jesienią 1914 r. z Krakowa. Już wówczas razem z mężem marzyli o budowie domu dla sierot, który byłby zaczątkiem całego osiedla, „Rzeczypospolitej Lutyckiej". Myśl tę Małkowska podjęła po wojnie.

W Sromowcach Wyżnych w 1925 r. z pomocą Angielki Violetty Masson stworzyła „Cisowy Dworek", szkołę pracy harcerskiej. Przebywające tam dzieci realizowały program szkoły podstawowej i niższych klas gimnazjum. Wszystko odbywało się w atmosferze wolności i swobody, a zarazem dyscypliny i karności. Od najmłodszych klas wprowadzano naukę języków obcych. Jako nauczycielki zatrudniano instruktorki skautowe z innych krajów. Olga Małkowska, wprowadzając nowoczesne zasady pedagogiki, uczyła dzieci wrażliwości na piękno przyrody. Dzięki przedsiębiorczości Małkowskiej powstały kolejne budynki: w 1931 r. „Orle Gniazdo", następnie dom ludowy „Ludowiec", a w 1936 r. „Watra". Górale ze Sromowiec nazwali Małkowską gaździną. Dla młodych góralek organizowała kursy gospodarstwa domowego, uczyła je zasad higieny, zdrowego trybu życia, kultury osobistej. Prawie piętnaście lat pracy w otoczeniu pienińskiej przyrody to nie tylko historia – to wiedza i doświadczenia, które mogły być wykorzystane w pracy nad programem społecznym rządu emigracyjnego w Londynie i Polskiego Państwa Podziemnego w latach II wojny światowej.

Działacze ZHP dzięki doświadczeniom Olgi Małkowskiej zdobytym podczas prowadzenia „Cisowego Dworku" i pracy w Sromowcach Wyżnych, a także obserwacjom funkcjonowania ośrodków skautowych w Europie utwierdzili się w przekonaniu o potrzebie tworzenia tego typu placówek.

W 1929 r. Zarząd Oddziału Śląskiego ZHP przy pomocy wojewody Michała Grażyńskiego zakupił w Buczu na Śląsku Cieszyńskim folwark z łąką. Przebudowano istniejący obiekt, tak aby mógł pomieścić kilkadziesiąt osób, zbudowano boiska sportowe, kilka stałych miejsc obozowania, pensjonat, zorganizowano szkołę instruktorską. Dla okolicznych mieszkańców otworzono ośrodek zdrowia z przychodnią lekarską, małą apteką i ambulatorium. Istniało prewentorium dla chorych dzieci – „klasa zdrowia" z własną szkołą. Prowadzono kursy kulturalno-oświatowe i kursy gospodarstwa domowego, które były zaczątkiem Szkoły Przysposobienia Gospodyń Wiejskich.

Znaczenie tego miejsca Józefina Łapińska i Ewa Grodecka opisały w artykule *Bucze jako ognisko kształcenia instruktorek*. Komendantką ośrodka w Buczu do 1939 r. była Łapińska, a jej zastępczynią w początkowym okresie działalności – Grodecka. W latach 1932–1939 w Buczu przeprowadzono 171 kursów dla 3037 uczestniczek i zorganizowano 58 kolonii dla 2446 dzieci. Ewa Grodecka stworzyła „drużyny wiciowe" grupujące uczestniczki różnych kursów. Utrzymywano z nimi kontakt korespondencyjny, a dzięki regularnie wysyłanym listom kierowano pracą samokształceniową. Z inicjatywy i funduszy ks. Jana Mauersbergera zbudowano Domek Instruktorski im. Zofii Wocalewskiej, od 1937 r. funkcjonujący jako dom wypoczynkowy dla instruktorek, z możliwością indywidualnej pracy umysłowej. W okolicznych wsiach właśnie te instruktorki prowadziły drużyny harcerek i gromady zuchowe, które tworzyły Hufiec Buczański. W Buczu harcerki zagospodarowały także osiedle o powierzchni 19 ha ziemi ornej, łąk, ogrodu warzywno-kwiatowego i sadu owocowego.

Bardzo ważny dla wzmocnienia potencjału ruchu żeńskiego był Zlot Starszyzny w Kiełpinach koło Lidzbarka w dniach 12–15 lipca 1930 r. Drużynowe przydzielone do zastępów znalazły się w nowej dla siebie sytuacji organizacyjnej i programowej. Zlot pozwolił na zacieśnienie kontaktów między starszą i młodszą generacją instruktorek. Dał impuls do indywidualnej pracy samokształceniowej. Kluczową rolę w wymianie poglądów, kształceniu, prezentowaniu nowych pomysłów odegrał miesięcznik „Skrzydła", którego inicjatorką powstania w 1929 r. i redaktorką w latach trzydziestych była Ewa Grodecka.

Wybitne umiejętności pedagogiczne instruktorek znalazły potwierdzenie w tworzonych i prowadzonych przez nie instytucjach. W 1932 r. powstała w Warszawie szkoła powszechna im. Andrzeja Małkowskiego prowadzona metodą harcerską. Pracowały w niej nauczycielki-harcerki. W 1934 r. z inicjatywy Rady Starszego Harcerstwa powstał Instytut Świetlicowy. W Kościelisku od 1933 r. istniało „Gniazdo Tatrzańskie" – stworzone dzięki wysiłkowi ks. Jana Humpoli i z inicjatywy Jadwigi Zienkiewiczówny – sanatorium dla młodzieży harcerskiej zagrożonej chorobami płuc. Od 1937 r. w Rabsztynie koło Olkusza działał kierowany przez Annę Piotrowską zakład leczniczo-wychowawczy prowadzony metodą harcerską i kształcący kierowniczki kolonii dziecięcych. Od 1938 r. funkcjonowały także dom kolonijny w Jaworzu na Śląsku Cieszyńskim i ośrodek wychowania fizycznego w Funce nad Jeziorem Charzykowskim. Harcerki współdziałały z ośrodkiem zdrowia i opieki społecznej nad rodzinami bezrobotnych, samotnymi matkami, osobami starszymi i dziećmi, młodzieżą niepracującą w Warszawie.

Niemałą rolę w rozwoju służby społecznej harcerstwa odegrał ośrodek pracy dla bezrobotnych harcerzy. Związek Harcerstwa Polskiego był organizatorem placówek pracy zarobkowej (dzisiaj można powiedzieć – spółdzielni socjalnych), m.in. szwalni, introligatorni, warsztatów wyrobów brezentowych. W latach kryzysu gospodarczego powstały biura pośrednictwa pracy dla harcerek, które m.in. prowadziły świetlice dla bezrobotnych. W barakach dla bezrobotnych na warszawskim Annopolu harcerki prowadziły drużynę. Na X Konferencji Programowej w 1931 r. Maria Uklejska mówiła o przygotowaniu dziewcząt do zawodu. Józefina Łapińska, jako komendantka Chorągwi Kieleckiej, realizowała program streszczający się w haśle „Przymierze z dzieckiem". Drużyny włączały się do pracy zakładu w Rabsztynie, prowadzonego przez Chorągiew. Łapińska organizowała w Buczu turnusy dla dzieci z rodzin bezrobotnych i czteromiesięczne pobyty dla dzieci zagrożonych gruźlicą, sprawowała też nadzór nad prewentoriami w Rabsztynie, Jaworzu i Porąbce.

Od początku istnienia ZHP dynamicznie rozwijały się samodzielne jednostki harcerek – drużyny i hufce. Na IX Zjeździe Walnym ZHP w 1929 r. poruszono kwestię stworzenia dwóch autonomicznych organizacji: żeńskiej i męskiej. W tym czasie odprawa komendantek chorągwi wyraziła poparcie dla dążeń GKŻ do usamodzielnienia ruchu żeń-

skiego. Pierwotny projekt nowego statutu zawierał nowatorskie rozwiązania. Władze naczelne miały tworzyć: Walne Zgromadzenie, Zarząd Główny, Komisja Rewizyjna oraz Naczelny Sąd Harcerski. Odrębne dla organizacji harcerek i harcerzy miały być zjazdy, rady, naczelniczka i naczelnik oraz naczelnictwa. Mimo że X Nadzwyczajny Zjazd Walny w kwietniu 1930 r. ostatecznie zatwierdził statut, w którym przyjęto mniej radykalne rozwiązania, i tak nie wszedł on w życie.

VI.6. Nowoczesność i tradycja harcerskiego wychowania

Ruch harcerski skupił się na budowaniu nowoczesnego programu działania. Powstawały specjalnościowe zastępy, drużyny i ośrodki pracy – żeglarskie, których duszą był gen. Mariusz Zaruski, krótkofalarskie, szybownicze, turystyczne. Stały się one wizytówką nowoczesnego harcerstwa.

Rozpoczęto mozolną pracę nad popularyzacją harcerskiego żeglarstwa. Latem 1926 r. odbyło się kilka ciekawych imprez żeglarskich: Hufiec Syberyjski z Wejherowa zorganizował obóz żeglarski, „Wilki Morskie" z Poznania spłynęły Wisłą z Torunia do Gdyni, a 39 WDH ruszyła z jez. Wigry i przez Czarną Hańczę, Kanał Augustowski, Biebrzę, Narew, Wisłę dotarła do Warszawy. W 1927 r. 39 WDH ponownie zorganizowała wyprawę żeglarską. Na wodach pojawiły się kajaki. Pierwsza Morska Drużyna Poznańska na jachcie „Rybitwa" popłynęła na Międzynarodowy Zlot Skautów Morskich do Kopenhagi. Dla zilustrowania tempa rozwoju idei żeglarstwa w środowisku harcerskim warto wspomnieć jeszcze o wyprawach z roku 1928. Tradycyjnie już płynęła 39 WDH; harcerze z Krzemieńca ruszyli z Łucka Styrem i płynąc Prypecią, Kanałem Królewskim, Bugiem, Narwią, Wisłą, przybyli do Gdyni, 8 KDH z Przemyśla dopłynęła do Bałtyku, a Poznańska Drużyna „Wilków Morskich" płynęła Wartą, Notecią, Kanałem Bydgoskim, Wisłą, przez Zatokę Gdańską do Gdyni. Zrodziły się również nowe projekty – duże rejsy zagraniczne. 39 Warszawska Drużyna Harcerzy pokonała 2 tys. km Dunajem z Wiednia do Morza Czarnego. Harcerze z Przemyśla dopłynęli Prutem do Dunaju, a potem przez wody Rumunii i Morza Czarnego do Konstancy. 1 Ursynowska Drużyna Harcerzy z Władysławem Olędzkim na czele zajęła pierwsze miejsce w rywalizacji o tytuł najlepszej drużyny na Międzynarodowym Zlocie Skautów Morskich na Węgrzech.

W 1930 r. w Głównej Kwaterze Męskiej powstał referat żeglarski. 39 Warszawska Drużyna Harcerzy przepłynęła ponad 1000 km od źródeł Wisły do Gdańska. Zastęp z Brodów pokonał 1700 km Styrem i Wisłą i również dotarł do Gdańska. Męskie kursy żeglarskie odbyły się na jachcie „Junak" nad Jeziorem Charzykowskim i w Jastarni. Główna Kwatera Żeńska przeprowadziła kurs wodny nad Jeziorem Trockim. W Wolnym Mieście Gdańsku powstała 1 Morska Drużyna Harcerzy im. Zygmunta Augusta, a następnie Gdański Harcerski Hufiec Żeglarski.

Rok 1931 upłynął pod znakiem szkoleń żeglarskich. W kwietniu w Warszawie odbyła się IV Konferencja Żeglarska, której przewodniczył Tomasz Piskorski. Kursy morskie prowadzono w Gdyni. Kursy żeglarskie zorganizowano nad Jeziorem Charzykowskim i w Augustowie nad Jeziorem Białym. W Warszawie i Przemyślu powstały harcerskie przystanie rzeczne. W 1934 r. było ich 81. Witold Bublewski, kierownik Wydziału Drużyn Żeglarskich w Głównej Kwaterze Męskiej, wydał książkę *Kajakami na szlaku wodnym*. Na początku 1932 r. w ZHP istniało 290 jednostek pływających, w połowie tego roku już 396, na których odbyło się 128 wypraw wodnych, w 1934 r. – 81. Związek Harcerstwa Polskiego dzięki zorganizowaniu Wielkiej Sztafety Kajakowej w czerwcu 1933 r. włączył się do popularyzowania rozwoju dróg wodnych, m.in. budowy kanału Przemsza–Wisła.

Poza poświęconym 29 lipca 1934 r. ośrodkiem morskim harcerzy w Jastarni istniało w Polsce 17 ośrodków śródlądowych. Wkrótce powstał ośrodek morski harcerek na Helu. W składzie

harcerskiej floty znajdowały się 20-tonowa motorówka, ślizgacz osiągający prędkość 90 km/h oraz zakupiony w Danii trzymasztowy szkuner, statek szkolny „Zawisza Czarny", i jacht morski „Grażyna" kupiony w Finlandii przez Komitet Funduszu Żeglarskiego Harcerek. W 1935 r. na harcerskiej mapie pojawił się ośrodek żeglarski w Niesłuczy nad jeziorem Narocz wybudowany przez ZO ZHP w Wilnie.

W 1935 r. harcerskie żagle łopotały na wyprawach jachtów „Temida" (1035 mil), „Korsarz" (1078 mil), „Pirat" (450 mil). Generał Mariusz Zaruski dowodził rejsami „Zawiszy Czarnego" do Kopenhagi, Antwerpii i Amsterdamu oraz Visby, Helsinek, Tallina, Windawy i Lipawy. Do legendy, nie tylko harcerskiej, żeglarstwa morskiego przeszedł rejs dookoła świata w 1938 r. czteroosobowej załogi złożonej z harcerzy na jachcie „Poleszuk" ze zmieniającymi się komendantami (m.in. Mieczysławem Wróblewskim i Julianem Ramotowskim).

Harcerstwo zaangażowało się w inicjatywy Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, m.in. przez udział harcerzy w zdobywaniu Państwowej Odznaki Sportowej. Wychowanie fizyczne i ćwiczenia wojskowe były w programie szkolenia harcerskiego od początku, szczególny nacisk kładziono na nie, gdy przygotowywano się do udziału w walce o niepodległość. W sierpniu 1927 r. GKM przeprowadziła kurs instruktorski wychowania fizycznego w Pomiechówku. W tym czasie działało 11 harcerskich klubów sportowych, m.in. „Varsovia" i łódzki „Czuwaj". Do zdrowia i wychowania fizycznego szczególną wagę przywiązywały także harcerki. W GKŻ działał Wydział Wychowania Fizycznego, który zajmował się organizacją kształcenia instruktorek wychowania fizycznego. W 1928 r. odbył się VIII Zjazd Walny ZHP w Łodzi. Polecono głównym kwaterom wprowadzenie do warunków prób na stopnie zdobywania Państwowej Odznaki Sportowej, a Radę Naczelną upoważniono do zgłoszenia ZHP do Związku Polskich Związków Sportowych. W 1927 r. w GKŻ powstał Wydział Przysposobienia Wojskowego. Rok później konferencja instruktorek w Wyszkowie wprowadziła przysposobienie wojskowe (PW) do prób harcerek, a w 1929 r. odbył się pierwszy w dziejach harcerstwa kurs instruktorski PW pod namiotami.

Atrakcyjną propozycją programową dla harcerzy było narciarstwo. Na przełomie lat 1933 i 1934 w Krynicy odbył się zimowy obóz szkoleniowy Warszawskiej Chorągwi Harcerzy. 215 uczestników z 25 drużyn pod komendą Władysława Olędzkiego zdobywało uprawnienia przodownika i instruktora Polskiego Związku Narciarskiego na zajęciach prowadzonych przez instruktorów z Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego.

Dzięki aktywności Referatu Krótkofalarstwa GKH powstała stacja nadawcza w Płocku. W harcerstwie rozwinęło się również lotnictwo. W 1932 r. rozpoczął działalność Referat Szybownictwa GKH. Koła szybowcowe istniały w Warszawie, Grodzisku, Nowogródku, Katowicach, Łodzi, Poznaniu, Kielcach, Nowym Sączu, we Lwowie i w Białymstoku. Harcerze posiadali wówczas dziesięć szybowców, a od Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej dostali samolot. W maju 1937 r. Aeroklub Krakowski otrzymał pięć szybowców ufundowanych przez pracowników warsztatowych pułku lotniczego i przeznaczonych do szkolenia harcerzy. Harcerskie ośrodki szybowcowe istniały również w Goleszowie na Śląsku i w Miłosnej pod Warszawą.

Wychowanie gospodarcze (czy jak dzisiaj powiedzielibyśmy – edukacja ekonomiczna) było ważnym elementem codziennej pracy drużyn. Harcerze wychodzili ze śmiałymi inicjatywami, nawet z perspektywy XXI w. Już w 1911 r. we Lwowie, a w 1913 r. w Poznaniu działały składnice skautowe. Z tej drugiej powstała Komisja Dostaw Harcerskich „Ka-De-Ha" z filią w Bydgoszczy. W Krakowie drużyny skautów stworzyły Harcerską Kasę Oszczędności. W Łodzi w 1933 r. powstała spółdzielnia harcerska „Czuj-Czyn". Powołano również Centralną Komisję Dostaw Harcerskich z siedzibą w Warszawie. W 1938 r. powstała także harcerska wytwórnia namiotów, która wyprodukowała w ciągu pół roku 210 namiotów

dziesięcioosobowych. W powyższe inicjatywy wpisuje się również utworzenie w 1932 r. Harcerskiego Biura Wydawniczego (HBW) kierowanego przez Józefa Sosnowskiego oraz katowickiego wydawcy Stowarzyszenie „Na Tropie" z Henrykiem Kapiszewskim na czele. Gdy w 1937 r. „Na Tropie" przeniesiono z Katowic do Warszawy, postanowiono zakończyć działalność HBW. Działalność wydawniczą kontynuowało wydawnictwo „HBW Na Tropie". W 1938 r. ZHP posiadał 89 nieruchomości.

VI.7. Harcerstwo w nowych środowiskach

W pierwszej dekadzie II Rzeczypospolitej system szkolny opierał się na czteroletniej szkole powszechnej (podstawowej) i ośmioletnim gimnazjum kończącym się maturą. W 1932 r. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusz Jędrzejewicz przeprowadził reformę, dzieląc edukację na dwa etapy: sześcioletnią szkołę powszechną i sześcioletnią szkołę średnią. System był elastyczny: w wielu miejscach szkoła powszechna była czteroletnia, a w innych – nawet siedmioletnia. Szkoła średnia z kolei dzieliła się na czteroletnie gimnazjum oraz dwuletnie liceum ogólnokształcące lub trzyletnie liceum zawodowe (w tym pedagogiczne). Wydłużony okres nauki w szkole powszechnej stał się dla ZHP wyzwaniem.

Już pod koniec lat dwudziestych w ZHP toczyły się dyskusje nad rozszerzeniem zasięgu oddziaływania harcerstwa. Większość drużyn pracowała na terenie gimnazjów. W ruchu starszoharcerskim działającym w środowisku akademickim rozważano podjęcie różnych form aktywności wśród młodzieży pracującej. Pod wpływem Czerwonego Harcerstwa zastanawiano się nad metodą rozszerzenia pracy w szkołach powszechnych i w środowiskach będących w gorszej sytuacji materialnej. Realizację tych planów utrudniał brak odpowiedniej liczby instruktorów. Mimo to w Warszawie poczyniono pierwsze kroki w kierunku wpływania przez harcerzy na nowe środowiska. Powstał tu Wydział Szkół Powszechnych kierowany przez Józefa Sosnowskiego, który w latach 1945–1949 był wiceprzewodniczącym ZHP. Wokół warszawskich drużyn – 35, 40 i 55 – skupiło się środowisko zaangażowane w pracę wśród uczniów szkół powszechnych.

W 1930 r. na łamach „Harcmistrza" Tadeusz Strumiłło rzucił hasło „ofensywy na młodzież". W przeszłości hamowano rozwój liczebny harcerstwa, koncentrowano się na kształceniu instruktorów i dopracowywaniu programów. Od tego momentu starano się zwiększać liczebność drużyn harcerskich. Odbyła się poświęcona tej sprawie odprawa komendantów chorągwi, następnie Zjazd Hufcowych, Konferencja Starszyzny w Buczu w lipcu 1930 r. i posiedzenie Naczelnej Rady Harcerskiej w listopadzie tego roku. 12 kwietnia 1931 r. na konferencji w sprawie tworzenia drużyn w szkołach powszechnych referaty przedstawili Czesław Jankowski, Józef Sosnowski, ks. Marian Luzar i Adam Miłobędzki. Przygotowując kadrę dla nowych drużyn, zorganizowano kursy harcerskie dla 100 nauczycieli.

Efektem utworzenia w GKH Inspektoratu Rejonów Górskich Pracy Społecznej kierowanego przez Janusza Wierusz-Kowalskiego (w latach 1945–1948 przewodniczącego ZHP) było zorganizowanie w 1933 r. na Huculszczyźnie 36 obozów drużyn, których zadanie polegało na pracy kulturalno-oświatowej wśród miejscowej ludności i na akcjach dożywiania.

Prowadzenie pracy harcerskiej w szkołach powszechnych wpływało również na rozwój liczebny drużyn harcerskich na wsi – w 1932 r. było 148 drużyn wiejskich, a w 1933 r. – już 1313 (16 tys. harcerzy i 6 tys. harcerek). Kwestiom dotyczącym drużyn wiejskich poświęcono część Konferencji Harcmistrzowskiej w Buczu, która odbyła się na przełomie lat 1933 i 1934 i była prowadzona przez Tomasza Piskorskiego. Uczestnicy wysłuchali m.in. Józefa Kreta, który poruszył temat psychologii chłopca wiejskiego, oraz ks. Mariana Luzara, który przedstawił wytyczne programowe do pracy drużyn. Uznano, że należy tworzyć referaty młodzieży wiejskiej

w komendach chorągwi, prowadzić krótkie kursy instruktorskie dla pracujących na wsi i założyć ośrodek rolniczy w Górkach Wielkich.

Na równolegle odbywającej się Konferencji Instruktorek dyskutowano o pracy w środowiskach nieobjętych w ogóle albo w małym stopniu objętych działalnością harcerską, czyli w klasach wyższych szkół średnich, wśród młodzieży szkół zawodowych i akademickiej, dziewcząt pracujących zawodowo i młodzieży wiejskiej. Referat Olgi Małkowskiej o pracy na wsi stał się podstawą do opracowania warunków rejestracji w ZHP dla drużyn wiejskich.

Dzięki działaniu ośrodka pracy dla bezrobotnych harcerzy w kwietniu 1934 r. powstała pierwsza robotnicza drużyna w Rydułtowicach, która pracowała przy regulacji Wisły. Kolejne drużyny pracowały w Szczyrku przy budowie szosy prowadzącej do zamku Prezydenta RP w Wiśle oraz w Spale przy budowie urządzeń technicznych zlotu. W Głównej Kwaterze Harcerzy utworzono Referat Harcerskich Drużyn Robotniczych.

W 1936 r. Juliusz Dąbrowski, kierownik Wydziału Drużyn GKH, wystąpił z projektem Trzyletniego Wyścigu Pracy drużyn harcerzy. W pierwszym roku realizacji projektu miał się odbyć „wyścig" wycieczek i miało być prowadzone kształcenie zastępowych, w drugim starsi chłopcy mieli się zainteresować techniką skautową i pracą społeczno-kulturalną, a w trzecim miało nastąpić związanie harcerstwa z pracą społeczną. Plan obejmował zachowanie ciągłości pracy wychowawczej od poziomu zucha do starszego harcerza-skauta, którego należy odróżnić od starszego harcerza z kręgu akademickiego. Na takim założeniu budowano koncepcję szczepu czy też „wielkiej

Tabela 4. Stan liczbowy ZHP w latach 1931–1938

	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Liczba harcerzy i zuchów	44 569	55 881	85 443	102 867	103 471	108 257	120 925	130 589
Liczba harcerek	24 141	37 052	50 461	60 205	62 429	64 740	69 343	74 149
Razem	68 710	92 933	135 904	161 072	165 900	172 997	190 268	204 738

Tabela 5. Liczba drużyn ZHP w latach 1931–1938

	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Liczba drużyn harcerzy	1404	1457	2899	3654	3463	3578	3898	4395
Liczba drużyn harcerek	845	1357	1881	2812	2712	3210	3346	3515
Razem	2249	2814	4780	6466	6175	6788	7244	7910

Źródło: opracowanie własne na podstawie: W. Błażejewski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)…*, s. 338–339.

drużyny", pozwalającej w pełni zrealizować program wychowania harcerskiego i cały cykl stopni harcerskich. Zahamowanie prac nad realizacją programu nastąpiło po odwołaniu we wrześniu 1937 r. Dąbrowskiego ze składu GKH w związku z jego ostrym sprzeciwem wobec przyjmowania delegacji Hitlerjugend. W następnym roku Dąbrowski wraz z Tadeuszem Kwiatkowskim wydali książkę *Jeden trudny rok*.

Z myśli o konieczności rozszerzania zasięgu oddziaływania wychowawczego drużyn harcerskich zrodziły się w 1938 r. nowe rozwiązania. Do istniejących grup członków ZHP – zuchów i harcerzy – dodano kategorię skauta (wędrownika) dla chłopców w wieku przedmaturalnym. Zaproponowano również stworzenie w strukturze organizacyjnej nowej jednostki – usytuowanej pomiędzy drużyną a hufcem, tzw. szczepu – w której miały współpracować gromada zuchów, drużyna harcerzy i „gromada włóczęgów" (skautów). Z powodu wojny projektów tych nie udało się w pełni zrealizować.

Zwiększanie oddziaływania harcerstwa na społeczeństwo odbywało się również dzięki organizacji ruchu przyjaciół harcerstwa. Nie był to pomysł nowy, ponieważ rodzice i osoby wiele znaczące w lokalnych społecznościach wspierały pracę drużyn i środowisk już w pierwszych latach istnienia harcerstwa. Nie byłoby wielu sztandarów harcerskich, gdyby nie pomoc finansowa grona przyjaciół. Harcerskie schroniska w Karpatach Wschodnich i ośrodki kolonijne budowano dzięki ich zaangażowaniu. W modelu pracy każdej drużyny przewidywano istnienie kół przyjaciół harcerstwa. W praktyce nie zawsze było to możliwe. Historia najlepszych drużyn pokazuje, że to często dzięki kołom, które tworzyły zaplecze materialne, możliwa była realizacja wielu pomysłów. W 1937 r. ZHP po raz pierwszy zarejestrował działaczy z kół przyjaciół harcerstwa. W 16 okręgach ZHP istniało wtedy 930 kół z przeszło 43 tys. członków.

Co wpłynęło na tak duży, prawie 100 proc., wzrost liczby harcerek i harcerzy w ZHP w latach 1931–1933? Był to przede wszystkim efekt prac programowych w końcu lat dwudziestych, rozwoju ruchu zuchowego, być może także uporządkowania relacji między ZHP a władzami państwowymi po zjeździe w 1931 r. Potem do wybuchu wojny liczebność związku rosła systematycznie, co należy wiązać z niezwykłą aktywnością w tworzeniu nowoczesnego programu.

VI.8. Zuchowy eksperyment pedagogiczny

Wciąż dopracowywana metoda wychowania harcerskiego w sposób naturalny objęła także dzieci młodsze. Już Baden-Powell w swoim skautowym projekcie przewidział dla nich miejsce. W skautingu powstawały gromady wilcząt, a *Księga dżungli* Rudyarda Kiplinga była traktowana niemal jako podręcznik programowy. Już w 1917 r. na zjeździe kierowników pracy harcerskiej w Warszawie ks. Jan Mauersberger przedstawił referat o „związku zuchów". Wydano też książkę Bolesławy Zienkiewiczówny *Związek zuchów, czyli młodych harcerzy*.

Główna Kwatera Żeńska ZHP w latach dwudziestych uznała, że gromada zuchowa powinna być traktowana inaczej niż drużyna harcerek. Powstał Wydział Zuchowy z Jadwigą Zienkiewiczówną na czele. Opracował on prawo zuchów oraz programy prób na zuchowe stopnie (gwiazdki) i sprawności. Pierwsza Konferencja Kierowniczek Pracy Zuchowej odbyła się w Lubowidzu pod Lidzbarkiem w lipcu 1927 r. Był to wyraz usamodzielniania się ruchu zuchowego. Konferencja zaleciła m.in. dodawanie do programów wątków z powieści historycznych. Przy niektórych chorągwiach powstały wydziały zuchowe.

Przełom lat dwudziestych i trzydziestych przyniósł zmiany w metodzie pracy z młodszymi dziećmi. Podłoże do tych zmian zostało już wcześniej przygotowane wśród harcerek. W latach 1931–1932 nastąpił rozwój programów zuchowych, m.in. dzięki pracy Jadwigi Zwolakowskiej oraz współpracy instruktorek Chorągwi Warszawskiej z ich kole-

żankami z chorągwi Wileńskiej i Wielkopolskiej. W 1933 r. wydano książkę *W gromadzie zuchów* pod redakcją Zwolakowskiej, która uważała, że należy różnicować wymagania dla zuchów chłopców i zuchów dziewczynek. W 1938 r. zorganizowała ona kurs informacyjny na temat tworzenia gromad zuchowych w szpitalach i placówkach opiekuńczych. W 1930 r. powstały regulaminy zuchowe, a sprawą zuchów zainteresowano instruktorów. Liczba gromad zuchowych prowadzonych przez instruktorki wzrosła o 40 proc.

Czołową postacią w dalszych pracach z zuchami stał się Aleksander Kamiński, instruktor harcerski, w czasie II wojny światowej redaktor naczelny „Biuletynu Informacyjnego" AK, wybitny uczony, profesor pedagogiki społecznej. Doprowadził do zorganizowania w roku 1930 kursów kierowników pracy zuchowej, latem nad jeziorem Wigry i zimą w Warszawie. W kolejnych latach kursy odbywały się w różnych miejscach. Kamiński został redaktorem działu zuchowego w piśmie „Na Tropie". Napisał też kilka książek: *Antek Cwaniak* (1931 r.), *Książka wodza zuchów* (1933 r.) i *Krąg rady* (1935 r.), w których zaproponował nowe rozwiązania, odchodzące od skautowego wzorca wilcząt i pomysłów z książki Kiplinga.

W Buczu w lipcu 1932 r. odbył się Związkowy Kurs Zuchowy prowadzony przez Stanisława Mościckiego. W tym momencie do gromad należało 15 tys. zuchów, a rok później 25 tys. chłopców i 11 tys. dziewcząt. W kolejnym roku harcerki przeprowadziły trzy kursy dla drużynowych gromad zuchowych, odbył się również II Związkowy Kurs Zuchowy i pięć kursów w chorągwiach harcerzy. Na grudniowej III Konferencji Zuchowej w Nierodzimiu ustalono ostateczne formy organizacyjne. Aleksander Kamiński na Międzynarodowym Kursie Zuchowym w Brennej w lipcu 1934 r. zaprezentował przed uczestnikami z Polski, Wielkiej Brytanii, Francji, Jugosławii, Czechosłowacji, Estonii, Węgier i Łotwy odmienną od wilczęcych wzorów metodę zuchową. Cztery lata później na Międzynarodowej Konferencji Instruktorów Wilczęcych w Gilwell Park w Wielkiej Brytanii zaprezentowano skrót *Książki wodza zuchów*, zatytułowany *Zuchy – Polish Wolff Cubs*. Współpraca Kamińskiego ze Zwolakowską doprowadziła do opracowania prawa zucha. W grudniu 1934 r. NRH uchwaliła prawo zucha dla gromad męskich i żeńskich, a pod koniec tego roku na IV Konferencji Zuchowej w Nierodzimiu Aleksander Kamiński przedstawił nowe propozycje sprawności zuchowych. W 1209 gromadach było wtedy 35 tys. zuchów.

Właśnie w Nierodzimiu 1 października 1933 r. otwarto szkołę instruktorów zuchowych. Tworzyła ją „szkoła wodzów" i kolonia doświadczalna dwóch gromad zuchowych z 50 dzieci skierowanych tam przez Fundusz Pracy z rodzin śląskich bezrobotnych. Tutaj przeniesiono Wydział Zuchowy z GKH kierowany przez Aleksandra Kamińskiego. Szkoła zuchowa w Nierodzimiu funkcjonowała do 1937 r., do momentu przeniesienia jej na teren kupiony od rodziny Zofii Kossak do Górek Wielkich koło Skoczowa. Już latem 1937 r. odbyło się tam osiem kolonii zuchowych dla dzieci ze Śląska. Nierodzim przejęła Główna Kwatera Harcerek.

VI.9. Starsze harcerstwo

W latach trzydziestych w ZHP ważnym tematem dyskusji stało się starsze harcerstwo. Zgodnie ze statutem, starszym harcerzem i starszą harcerką zostawali wychowankowie drużyn po ukończeniu 18. roku życia lub szkoły średniej. Mogli nimi być także ludzie rozpoczynający dopiero w wieku dorosłym swoją harcerską przygodę, wśród nich studenci. Rozwój ruchu starszego harcerstwa nastąpił po V Zjeździe Starszoharcerskim w Kiełpinach w sierpniu 1931 r. Utworzono Krąg Puszczy, którego członkowie przyjmowali tzw. imiona puszczańskie. Główną postacią tego ruchu był Tomasz Piskorski, noszący obrzędowe imię „Wódz Piskorz-Jelenie Rogi", zamordowany w Katyniu w 1940 r.

Powstawanie nowych kręgów starszego harcerstwa, udział ich przedstawicieli w poważnych

dyskusjach o całym ZHP i ważnych problemach społecznych podniosły rangę ruchu starszego harcerstwa wewnątrz związku. Na XIII Zjeździe Walnym w 1933 r. została wybrana Rada Starszego Harcerstwa.

Dotychczasowe zjazdy były głównie spotkaniami kierowników pracy starszoharcerskiej. Nowe przedsięwzięcie stanowił I Zlot Starszego Harcerstwa, który odbył się pod komendą Sabiny Marcinkowskiej i Tomasza Piskorskiego w Żabiem na Huculszczyźnie w dniach 7–15 sierpnia 1934 r. Przed zlotem 670 uczestników w 48 zespołach żeńskich i 38 męskich odbyło wędrówki po południowo-wschodnim Podolu oraz terenach na południe od linii Rafajłowa–Nadwórna–Stanisławów–Kołomyja–Zaleszczyki. Harcerki musiały przejść 50 km, a harcerze 100 km oraz wykonać wyznaczone zadania na rzecz miejscowej ludności. Na terenie zlotu pracowały kluby zawodowe (prawniczy, ekonomiczny, pedagogiczny, techniczny, lekarski) i gromady specjalności harcerek (społeczna, przyrodnicza, krajoznawcza, artystyczna, wychowania fizycznego). Spotykano się na „forum" i w „szkole mówienia". Harcerki prowadziły dzień czynu społecznego, m.in. prezentację gospodarstwa domowego dla Hucułek. Podczas ognisk wspominano Legiony i dzieje II Brygady. Równocześnie ze zlotem odbył się VII Zjazd Starszego Harcerstwa. Toczyły się dyskusje nad referatami pt.: „O warsztatach pracy i placówkach pracy społecznej starszego harcerstwa", „O przysposobieniu społeczno-zawodowym starszego harcerstwa", „O prawie dla starszego harcerstwa".

W październiku 1938 r. zaczął obowiązywać regulamin „Kuźnicy Harcerskiej" Zrzeszenia Akademickich Kręgów Starszoharcerskich w Warszawie. Kierowali nią Kazimierz Sabbat i Józef Piątkowski. Celem „Kuźnicy Harcerskiej" było wprowadzanie zasad harcerskich do życia społecznego, tworzenie i prowadzenie ośrodków pracy harcerskiej, rozwijanie pracy kulturalnej. W tych działaniach brały udział kręgi starszych harcerek i starszych harcerzy, koła dawnych harcerzy. Zrzeszenie Akademickich Kręgów Starszoharcerskich powstało tylko w Warszawie, opierając się na istniejących kręgach: przy Uniwersytecie Warszawskim (Kazimierz Sabbat, Ryszard Zarzycki), Politechnice Warszawskiej (Józef Piątkowski), Szkole Nauk Politycznych (Edward Zürn), Szkole Głównej Handlowej (Leszek Wysocki), Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (Eligiusz Nachajski), Akademii Sztuk Pięknych (Irmina Kamińska), Wyższej Szkole Dziennikarstwa (Jerzy Zarzycki), Wolnej Wszechnicy Polskiej (Kazimierz Waligóra). Do najważniejszych postaci tworzących te kręgi należą m.in. Kazimierz Sabbat – w latach 1946–1947 wiceprzewodniczący ZHP działającego poza granicami Kraju (ZHP pgK), a w latach 1986–1989 prezydent RP na obczyźnie, Ryszard Zarzycki – wizytator Chorągwi Lwowskiej Szarych Szeregów, poległy w powstaniu warszawskim, Edward Zürn – wizytator Polski Zachodniej i szef „Pasieki", Głównej Kwatery Szarych Szeregów, również poległy w powstaniu warszawskim.

Samodzielnie działały także inne ważne dla harcerstwa kręgi starszego harcerstwa niezwiązane z „Kuźnicą Harcerską". Pod koniec lat dwudziestych powstała Akademicka Drużyna Starszoharcerska im. Bolesława Chrobrego z Jędrzejem Giertychem na czele. Na początku lat trzydziestych powstał Krąg Starszoharcerski im. św. Jerzego kierowany m.in. przez Witolda Sawickiego i Kazimierza Burmajstra. Pierwszy z nich sprawował od 1941 r. funkcję naczelnika konspiracyjnych Hufców Polskich, w latach 1945–1947 i w 1956 r. był więziony przez władze komunistyczne. Drugi – po wojnie był najpierw komendantem głównym ZHP w Niemczech, a następnie naczelnikiem harcerzy ZHP pgK. Doświadczenia prowadzonego przez Tomasza i Marię Piskorskich Kręgu Starszoharcerskiego im. płk. Zygmunta Miłkowskiego pozwoliły na zebranie materiału do wydanego w 1935 r. poradnika *Krąg starszoharcerski. Wskazania organizacyjne, metodyczne i programowe* autorstwa Tomasza Pirskorskiego. Starsi harcerze 40 WDH i 55 WDH skupili się w Kole Instruktorów im. Mieczysława Bema (KIMB). Patronem tego koła był warszawski instruktor, który zginął na ulicach stolicy w 1926 r.

podczas przewrotu majowego. Koło Instruktorów zajmowało się problematyką społeczną, działaniem w środowisku dzieci robotniczych, pracowało nad wprowadzeniem do prawa harcerskiego punktu: „Harcerz jest pracowity i szanuje ludzi pracy". Związany z KIMB Juliusz Dąbrowski wykorzystał zdobyte tam doświadczenia, tworząc wspomniany już wcześniej program Trzyletniego Wyścigu Pracy.

VI.10. Harcerstwo wśród Polaków żyjących poza granicami Rzeczypospolitej

W sposób naturalny, wynikający z podstaw ideowych i przyjętych programów, w polu zainteresowania ZHP znajdowała się działalność harcerska wśród Polaków żyjących poza granicami Rzeczypospolitej. W latach dwudziestych kontakty z nimi organizowały wydziały zagraniczne głównych kwater. Podczas II Zjazdu Polaków z Zagranicy odbywającego się w sierpniu 1934 r. w Warszawie poruszano m.in. sprawy dotyczące harcerstwa. Zjazd był poprzedzony konferencją w Katowicach z udziałem Michała Grażyńskiego, przedstawicieli wydziałów zagranicznych głównych kwater, delegatów Ministerstwa Spraw Zagranicznych i przedstawicieli Światowego Związku Polaków z Zagranicy (Światpolu). Zjazdowi temu towarzyszył zlot młodzieży polskiej z zagranicy, którego uczestnicy pracowali w czterech sekcjach: akademickiej, robotniczej, wiejskiej i harcerskiej. Komendantką zlotu harcerek była Janina Tworkowska, a zlotu harcerzy – Robert Daszkiewicz. W warszawskim parku Skaryszewskim im. Ignacego Jana Paderewskiego stanął obóz harcerski dla 800 uczestników. Michał Grażyński został członkiem Komitetu Wychowania Narodowego Światpolu, a Antoni Olbromski – Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Konferencja kierowników pracy harcerskiej na terenach wychodźczych przyjęła uchwałę, w której określono m.in., że „celem ZHP jest […] wprowadzenie młodych pokoleń polskich w kulturę polską i rozwijanie w nich poczucia łączności z Narodem polskim", za konieczne uznała też powołanie Rady Harcerstwa Polskiego Zagranicą z udziałem przewodniczącego ZHP, naczelniczki harcerek i naczelnika harcerzy, prezesów i naczelników organizacji harcerskich w poszczególnych państwach.

W obu Głównych Kwaterach ZHP istniały Wydziały Drużyn Polskich Zagranicznych (pod kierownictwem Janiny Tworkowskiej i Bolesława Wierzbiańskiego), a poszczególnym chorągwiom i drużynom przydzielono różne obszary poza granicami Polski do prowadzenia pracy harcerskiej. Ich zadaniem była wymiana korespondencji, fotografii, albumów, wytworów sztuki ludowej, zbiórka książek i podręczników, wysyłka pism polskich, pomoc w pracy harcerskiej, gromadzenie ekwipunku, przyjmowanie Polaków z zagranicy na obozach drużyn krajowych, organizowanie imprez mających na celu uświadomienie społeczeństwu polskiemu potrzeb ich rodaków mieszkających poza granicami Polski. W 1937 r. powołano Wydział Zagraniczny Naczelnictwa ZHP kierowany przez Henryka Kapiszewskiego i Marię Daszkiewiczową.

Wacław Błażejewski w książce *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1935)* wydanej w 1935 r. wymienił następujące kraje, w których działały polskie drużyny: Austrię, Belgię, Brazylię, Chiny, Czechosłowację, Danię, Estonię, Francję, Holandię, Jugosławię, Kanadę, Łotwę, Niemcy, Rumunię, USA i Węgry. W kilku z nich istniały samodzielne organizacje.

W Czechach pierwsze drużyny harcerzy, tworzone przez Romana Pollaka, powstały w 1912 r., a harcerek – w 1916 r. W 1934 r. istniało 113 drużyn harcerek, harcerzy i gromad zuchowych tworzących Harcerstwo Polskie w Czechosłowacji (HPC). Pierwszym prezesem HPC w 1924 r. został Józef Buzek, poseł do Zgromadzenia Narodowego w Pradze.

We Francji Komenda Okręgu w Lille z Antonim Drągowskim i Zdzisławem Dziekańskim na czele obejmowała w 1924 r. 12 drużyn i 25 kół przyjaciół harcerstwa. Dziesięć lat później Komendzie Głównej ZHP we Francji podporządkowano także drużyny w Belgii i Holandii. W 1930 r. Wydział Zagraniczny Naczelnictwa ZHP skierował

do Francji Adolfa Heidricha i Tadeusza Sopoćkę, którzy odbudowali tamtejsze struktury harcerskie. Harcerstwo polskie we Francji podlegało bezpośrednio władzom ZHP w Polsce. Harcerkami kierowała Helena Wilkówna, a harcerzami Antoni Drągowski.

Już w 1912 r. Tadeusz Strumiłło doprowadził do utworzenia pierwszych drużyn w Niemczech. W okresie Republiki Weimarskiej, kiedy możliwa była w miarę swobodna działalność, w 1926 r. powstał ZHP w Niemczech, z prezesem Stanisławem Witczakiem i naczelnikiem Józefem Kwietniewskim na czele. Do harcerstwa istniejącego w Berlinie i na Ziemi Opolskiej dołączyły środowiska na Kaszubach, Babimojszczyźnie i na Dolnym Śląsku. W 1934 r. istniały 3 hufce i 12 samodzielnych środowisk, w 1939 – 14 hufców. W 1935 r. na czele Związku stanęli Paweł Kwoczek i Józef Kachel.

Najbardziej skomplikowana sytuacja panowała w USA. Już w 1911 r. polscy harcerze wchodzili w skład amerykańskiej organizacji skautowej. Andrzej Małkowski podczas swego pobytu w Ameryce w latach 1915–1917 znacząco przyczynił się do rozwoju polskich drużyn. Wchodziły one w skład różnych organizacji polskiego wychodźstwa (Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Związek Sokoli, Związek Narodowy Polski) oraz Boy Scouts of America (BSA). W 1932 r. najwięcej drużyn, kierowanych przez Stanisława Kołodziejczyka, pracowało w strukturach Związku Narodowego Polskiego, zdecydowanie mniej w „Sokole" (tutaj drużynom przewodził Mieczysław Wasilewski).

Stan liczebny harcerek i harcerzy działających poza granicami kraju w 1934 r. wynosił 70 tys., przy przeszło 160 tys. zrzeszonych w ZHP w kraju.

Wydaje się, że działania podejmowane w latach trzydziestych znacząco wpłynęły na rozwój pracy harcerskiej wśród polskiej młodzieży poza granicami. Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech tworzyło 66 drużyn, Harcerstwo Polskie w Czechosłowacji – 42 drużyny i 8 gromad zuchowych, Harcerstwo Polskie we Francji – 26 hufców, 167 drużyn i 75 gromad zuchowych, w USA rosło w siłę Harcerstwo Związku Narodowego Polskiego. Powstał Wydział Zagraniczny Naczelnictwa ZHP kierowany przez Henryka Kapiszewskiego. Latem 1936 r. Eugeniusz Sikorski i Aniela Pigoniówna zorganizowali wyprawę instruktorską do USA, gdzie przeprowadzili 23 kursy. Rok później odbyła się podobna wyprawa z Marianem Wierzbiańskim i Janiną Tworkowską na czele. Uczestnicy wyjazdu zorganizowali wówczas 45 kursów i wzięli udział w Zlocie Narodowym BSA.

Szczególny status miało harcerstwo w Wolnym Mieście Gdańsku. Zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego z 1919 r. miasto znajdowało się pod ochroną Ligi Narodów. Powstały tam polskie instytucje, m.in. Zarząd Kolejowy, poczta. Utworzono Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej. W późniejszych latach uprawnienia Polski, m.in. dotyczące korzystania z portu, zostały ograniczone. Formalnie suwerenne władze dążyły do pełnej samodzielności. Położenie Polaków w mieście uległo pogorszeniu po objęciu władzy w Niemczech przez Hitlera. Niemcy zyskiwały coraz większy wpływ na władze Wolnego Miasta Gdańska. W takiej sytuacji działalność polskich drużyn harcerskich w Gdańsku należy postrzegać przez pryzmat polskiej polityki zagranicznej.

Pierwsza tajna drużyna skautowa w Gdańsku powstała w 1913 lub na początku 1914 r. W 1920 r. pracę wznowiono. Członkowie Towarzystwa Filaretów po kursie w Karwi założyli Męską Drużynę Harcerską im. Zygmunta Augusta. Równocześnie powstała Żeńska Drużyna Harcerska im. Emilii Plater. Pojawienie się kolejnych drużyn doprowadziło do utworzenia w 1928 r. hufca męskiego i w 1931 r. hufca żeńskiego. Dzięki harcerstwu znacząca grupa młodzieży polskiej nie trafiła do niemieckich szkół i organizacji. Na początku 1935 r. powstały w Gdańsku komendy chorągwi harcerek i harcerzy skupiające po cztery hufce, z Alfem Liczmańskim i Marią Ostrowską na czele, wchodzące – mimo pozostawania poza terytorium Rzeczypospolitej – w skład ZHP. Wkrótce powstał Zarząd Oddziału ZHP w Gdańsku kierowany przez dr. Franciszka Kręckiego. Podkreślenia wymaga fakt, że spośród całego ruchu harcerskiego poza

granicami Rzeczypospolitej jedynie harcerstwo w Wolnym Mieście Gdańsku zostało uznane za jednostkę organizacyjną ZHP w kraju.

VI.11. Harcerstwo w międzynarodowych strukturach skautingu

Pierwszy zlot światowego skautingu, nazywany też jamboree, odbył się w 1920 r. w Wielkiej Brytanii. Polska nie wzięła w nim udziału, ponieważ toczyła wtedy wojnę z Rosją bolszewicką. Cztery lata później w pełni przygotowana polska wyprawa udała się na II Jamboree do Kopenhagi. Przed wyjazdem odbył się w Piasecznie obóz przygotowawczy. Dla jego uczestników komendant Chorągwi Włocławskiej ks. Antoni Bogdański opracował „Prawa legowiska", które wzmacniały nurt puszczański w polskim harcerstwie. 160 uczestników wyprawy popłynęło z Gdyni do Kopenhagi na statku „Warta". Komendantem drużyny reprezentacyjnej był Adolf Heidrich. W jamboree wzięła także udział grupa instruktorów spoza drużyny reprezentacyjnej uczestnicząca w tzw. wyprawie zamorskiej, którą kierował Jan Grabowski. W ogólnej punktacji jamboree Polska zajęła piąte miejsce za USA, Wielką Brytanią, Węgrami i Norwegią.

W latach dwudziestych i trzydziestych jedną z najwybitniejszych instruktorek światowego skautingu była Olga Małkowska. Nie przypadkiem w Biurze Światowego Komitetu Organizacji Skautek wisiał jej portret pędzla Jamesa Furse'a.

Już w 1920 r. w Polsce zrodził się pomysł stworzenia forum współdziałania organizacji skautowych państw słowiańskich. 30 czerwca 1922 r. podczas obchodów dziesięciolecia skautingu czeskiego w Pradze założono Biuro Skautów Słowiańskich. Przewodniczącym został Anton Svojšik, a sekretarzem Tadeusz Sopoćko, który wraz z Heleną Sakowiczówną reprezentował Polskę podczas obchodów. Dwa lata później funkcję przewodniczącego biura powierzono Tadeuszowi Strumille. Wybierano go później jeszcze dwukrotnie na to stanowisko, raz na spotkaniu skautów słowiańskich przy okazji konferencji w Kandersteg w Szwajcarii (1926 r.), drugi na III Jamboree w Wielkiej Brytanii (1929 r.). W tym czasie wydano dwa numery „Skauta Słowiańskiego". W 1934 r. przewodniczącym Biura Skautów Słowiańskich został Michał Grażyński.

Podczas IV Międzynarodowej Konferencji Skautowej, która odbyła się w dniach 22–29 sierpnia 1926 r. w szwajcarskim Kandersteg, Polacy przedstawili dwa referaty: Stanisław Sedlaczek „O rozwoju charakteru przez skauting", a Tadeusz Strumiłło „O psychologii przyjaźni międzynarodowej". Z dyskusji wysnuto wniosek przydatny w rozwoju koncepcji pracy skautowej: kompletna drużyna to taka, w której działają obok siebie wilczęta, skauci i starsi skauci.

Na III Jamboree odbywające się w Arrove Park koło Birkenhead w sierpniu 1929 r. wyruszyła 500-osobowa polska wyprawa z komendantem Marianem Łowińskim na czele. Uczestników podzielono na trzy hufce: warszawski, śląski i mieszany. Szczególne uznanie obserwatorów zdobyły pokazy ludowe. W jamboree wzięło udział 50 tys. skautów z całego świata.

Związek Harcerstwa Polskiego należał do współtwórców światowych organizacji skautowych. W latach trzydziestych do umocnienia pozycji Polski w strukturach światowego skautingu w dużym stopniu przyczynili się komisarze zagraniczni ZHP: Ignacy Wołkowicz i Zofia de Callier. W Garczynie na Kaszubach odbył się Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych.

W 1933 r. Robert Baden-Powell wraz z żoną Olave gościł na ziemi polskiej na Polance Redłowskiej w Gdyni. Była to jego jedyna wizyta w Polsce, do której przybył w związku z rejsem z udziałem 650 angielskich instruktorów i instruktorek z Rotterdamu przez Gdynię, Kłajpedę, Tallin, Helsinki, Sztokholm do Oslo. Na Polance Redłowskiej Główna Kwatera Harcerek zorganizowała specjalnie dla skautowych gości obóz harcerek.

Delegacje Polski uczestniczyły w okresie międzywojennym we wszystkich jamboree, począwszy od II Jamboree w 1924 r., a skończywszy na V Jam-

boree w Holandii w roku 1937. Pisała o tym Zofia Kossak-Szczucka w książkach *Szukajcie przyjaciół* i *Laska Jakubowa*. Ważnym faktem w historii polskiego harcerstwa był udział w IV Jamboree w Gödöllő na Węgrzech. Komendantem wyprawy był Antoni Olbromski. Obóz przygotowawczy odbył się w Nowym Sączu. 1126 harcerzy podzielono na dwie grupy – warszawską z Władysławem Ludwigiem na czele i pozostałe z ks. Marianem Luzarem na czele. Pojechały także grupy specjalnościowe: żeglarska, kierowana przez Witolda Bublewskiego, szybowcowa – przez Jana Klasę, i motorowo-kolarska – przez Mieczysława Węgrzeckiego. Oprócz tego na jamboree udała się wycieczka harcerek i kół przyjaciół harcerstwa. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się pokazy polskich tańców, śpiewów i obrzędów regionalnych. Język polski był jednym z oficjalnych języków, dlatego m.in. po polsku ukazywały się artykuły w dzienniku zlotowym „Magyar Cserkesz". Sześć szybowców odbyło 20-kilometrowy lot z terenu jamboree na jeden z placów Budapesztu. 169 harcerzy wracających z jamboree do Polski odbyło pod komendą Mariana Łowińskiego i Bolesława Polkowskiego wędrówkę przez Ziemię Czadecką i Śląsk Cieszyński do Bucza. 3 Warszawska Drużyna Harcerzy swój powrót połączyła z udziałem w uroczystościach 1100-lecia budowy w Nitrze pierwszego kościoła na Słowacji.

W Buczu odbywały się międzynarodowe konferencje skautek i różne kursy. Szczególne znaczenie dla budowy autorytetu polskiego harcerstwa miała VII Światowa Konferencja Skautek, która się odbyła w sierpniu 1932 r. Brały w niej udział 63 instruktorki z 23 krajów. Konferencji przewodniczyła Olga Małkowska, która weszła w skład Komitetu Światowego. Wśród omawianych tematów znalazły się m.in. kwestia niezależności skautingu od wpływów politycznych, obozownictwa dziewcząt i skautingu dla niepełnosprawnych. W okolicy Bucza namioty rozbiło 10 obozów pokazowych harcerek.

1077 harcerzy i 332 harcerki brali udział w Zlocie Skautów Słowiańskich w Pradze w czerwcu 1931 r. Dla harcerek było to pierwsze wystąpienie na arenie międzynarodowej. Obóz przygotowawczy odbył się w Janowie koło Katowic. 27 Warszawska Drużyna Harcerzy zorganizowała wyprawę kolarską do Pragi. Komendantem harcerzy był Marian Łowiński, a komendantką harcerek – Jadwiga Lindnerówna. Przy okazji VI Międzynarodowej Konferencji Skautowej w Baden w lipcu 1931 r. odbyła się konferencja skautów słowiańskich. Podczas obrad podjęto decyzję, że siedzibą Biura Skautów Słowiańskich będzie nadal Praga. Na przewodniczącego biura wybrano Antona Svojšika, który zastąpił na tym stanowisku Tadeusza Strumiłłę. Pojawiły się pomysły zorganizowania obozu słowiańskiego w Buczu w następnym roku i słowiańskiego jamboree w Polsce w 1935 r.

V Jamboree odbyło się w Vogelenzang-Bloemendaal w Holandii w dniach 29 lipca – 13 sierpnia 1937 r. Brała w nim udział reprezentacja polskiego harcerstwa w liczbie 727 harcerzy (23 drużyny w 2 hufcach). Symbolem tego zlotu był przyrząd żeglarski, zwany laską Jakubową. Komendantem polskiej wyprawy został Tadeusz Borowiecki. Do Amsterdamu przypłynął „Zawisza Czarny". Po jeziorze Kagerlassen pływała drużyna kajakowa. Wileńska „Czarna Trzynastka" przybyła do Holandii na rowerach, a harcerze-lotnicy zrobili pokaz w Ypenburgu.

Instruktorzy i instruktorki z Polski aktywnie uczestniczyli w międzynarodowych konferencjach skautowych. Na VI Międzynarodowej Konferencji Skautowej w Baden w 1931 r. Tadeusz Strumiłło przedstawił referat o psychologicznych podstawach ideologii skautowej, a na kolejnej konferencji w Gödöllő w 1933 r. – „O znaczeniu obozownictwa dla skautingu". Na tej samej konferencji na Węgrzech wystąpił również Ignacy Wołkowicz ze swoim referatem „O wymianie młodzieży z zagranicą". Strumiłło został członkiem Międzynarodowego Komitetu Skautowego. W 1934 r. w Adelboden w Szwajcarii na VIII Konferencji Organizacji Skautowych Żeńskich Jadwiga Falkowska mówiła o „Starszych harcerkach w życiu", a na wystawie zaprezentowano model obozu Chorągwi Krakowskiej oraz mapę Polski z wykazem obozów, a także polską prasę harcerską. Na VIII Między-

narodowej Konferencji Skautowej w Sztokholmie w 1935 r. polskie doświadczenia w pracy harcerskiej przedstawiali Michał Grażyński („Skauting a bezrobocie młodzieży" z filmem o Harcerskich Ochotniczych Drużynach Robotniczych), Aleksander Kamiński („O przystosowaniu ruchu wilczęcego do warunków lokalnych") oraz Tadeusz Strumiłło („Kilka uwag dotyczących wspólnego działania"). Na IX Międzynarodowej Konferencji Skautowej w Hadze w 1937 r. wystąpił Zbigniew Trylski z referatem „Obóz skautowy jako ośrodek wychowania społecznego".

Oprócz jamboree i konferencji międzynarodowych organizowano w Europie rozmaite zloty skautowe. W dniach 28 lipca – 11 sierpnia 1935 r. na wyspie Ingarö w Szwecji odbył się II Międzynarodowy Zlot Starszych Skautów. Tomasz Piskorski przewodził grupie 164 starszych harcerzy, którym towarzyszyły harcerki z Marią Piskorską na czele. Wystąpili oni z pokazem, którego tematem była legenda o smoku wawelskim i królu Kraku. W Uppsali harcerze złożyli wieniec na grobie Katarzyny Jagiellonki. Wacław Błażejewski opisał zlot w wydanej w roku 1936 książce *Ingarö – wyspa braterstwa*.

VI.12. Skauting mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej

Polska w latach 1918–1939 nie była państwem jednolitym narodowościowo. Według spisu z 1931 r. Polacy stanowili 69 proc. obywateli II Rzeczypospolitej, Ukraińcy – 15, Żydzi – 8,5, Białorusini – 4,7, a Niemcy – 2,2. Oprócz nich terytorium państwa zamieszkiwali Litwini, Rosjanie, Czesi. Wśród najliczniejszych społeczności tworzyły się organizacje młodzieżowe. Dynamicznie rozwijająca się na świecie i w Polsce skautowa metoda wychowawcza cieszyła się coraz większym prestiżem społecznym.

Już w 1912 r. we Lwowie powstały drużyny „Płasta", ukraińskiego skautingu, który był powiązany z ukraińskim ruchem narodowym. Ten ostatni dynamizował rozwój „Płasta", do którego należała młodzież ukraińska na ziemiach II Rzeczypospolitej i na emigracji. Powstanie i aktywność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) wywołały zaostrzenie polityki władz Rzeczypospolitej wobec Ukraińców. W 1928 r. zakazano działalności „Płasta" na Wołyniu, a w 1930 r. w całej wschodniej Małopolsce. Niekiedy Ukraińcy prowadzili pracę skautową w konspiracji, udając, że tworzą koła szkolne. Liczebność skautów ukraińskich szacuje się wówczas na 6–8 tys. Ograniczanie legalnej pracy zbliżyło „Płasta" do OUN.

Również we Lwowie w 1913 r. powstały pierwsze zastępy skautingu żydowskiego i organizacji Haszomer. W 1916 r. skauci żydowscy weszli w skład organizacji Haszomer Hacair (Młody Strażnik) stanowiącej część ruchu syjonistycznego. Wśród jej założycieli, a potem w Komendzie Naczelnej, znalazł się Janusz Korczak. Członkiem Komendy Naczelnej był także Mordechaj Anielewicz, podczas powstania w getcie warszawskim w 1943 r. jeden z przywódców Żydowskiej Organizacji Bojowej. W latach 1921–1931 Haszomer Hacair prowadził rozmowy z władzami ZHP na temat uznania go za organizację skautową. Problemem było jasne określenie w statucie organizacji żydowskiej lojalności wobec Rzeczypospolitej i narodu polskiego. W połowie lat trzydziestych Haszomer Hacair zalegalizowano jako organizację skautową. W tym czasie w Polsce było ok. 30 tys. żydowskich skautów (zwanych szomrami). Od 1927 r. Haszomer Hacair współpracował z Poalej Syjon, partią socjaldemokratyczną, i realizował program przygotowujący młodych Żydów do uczestnictwa w budowie własnego państwa w Palestynie. Drugą co do wielkości organizacją był Żydowski Związek Skautowy, potocznie zwany Bejtar. Działał on w kilku krajach, ale 75 proc. jego członków tworzyło struktury na terenie II Rzeczypospolitej. W sferze wychowawczej Bejtar uważał, że dla narodu żydowskiego niezwykle ważne jest tworzenie własnego państwa, ale równocześnie traktował Polskę jako ojczyznę. Poza dwoma wspomnianymi organizacjami istniało jeszcze kilka mniejszych żydowskich organizacji skautowych.

VI.13. Ewolucja podstaw ideowych ZHP

Wychowanie religijne było istotnym elementem ruchu harcerskiego w Polsce. Już w 1927 r. powołano Radę do spraw Religijnych ZHP, która czuwała nad działalnością duszpasterstwa harcerskiego. Przewodniczącym rady został ks. hm. RP Jan Mauersberger. Powstawały kręgi kleryckie przy seminariach. Kardynał Aleksander Kakowski zaakceptował regulamin, na którego podstawie działali kapelani i naczelny kapelan. Dział Duszpasterski ZHP podlegał Naczelnictwu. Praktyki religijne były naturalną częścią pracy drużyn. Ważnym wydarzeniom towarzyszyły msze święte, których oprawę liturgiczną przygotowywali harcerze. Na obozach dzień rozpoczynała i kończyła modlitwa przy wykonanej przez harcerzy kapliczce. Święcono sztandary, proporce, izby harcerskie. W latach trzydziestych sformułowano program duszpasterski „Uderzmy w głąb".

Podczas XII Zjazdu Walnego ZHP w Warszawie w kwietniu 1932 r. dokonano zmiany w przyrzeczeniu i prawie harcerskim. Zastąpiono słowo „Ojczyzna" słowem „Polska". Uzasadniono to m.in. wielonarodowym charakterem II Rzeczypospolitej i dążeniem do otwarcia ZHP na harcerzy i harcerki wywodzących się z mniejszości narodowych. W konsekwencji powstała możliwość uregulowania statusu drużyn rosyjskich, litewskich gromad w Wilnie, młodzieży ukraińskiej w drużynach na Wołyniu czy białoruskiej na Grodzieńszczyźnie. Nawiązano kontakty ze skautowymi organizacjami żydowskimi.

Niezmienne wartości przyrzeczenia harcerskiego tworzyły głęboki i niezwykle trwały fundament ideowy, mimo zmian zachodzących w harcerstwie. Ich charakter najlepiej chyba oddał ks. Jan Mauersberger 23 maja 1936 r. w kazaniu w katedrze warszawskiej podczas mszy świętej rozpoczynającej XVI Zjazd Walny ZHP. Kapelan mówił o trzech etapach rozwoju harcerstwa. Pierwszym etapem była walka o wolność i niepodległość kraju, drugi polegał na pracy i służbie dla odrodzonej ojczyzny. Etap trzeci miał być realizacją nowych celów zgodnych z potrzebami ówczesnej Polski.

VI.14. Konflikty i napięcia w ZHP w latach trzydziestych

Datą przełomową w dziejach II Rzeczypospolitej był bez wątpienia rok 1926 i zamach majowy Józefa Piłsudskiego. Skutki tego wydarzenia dla ZHP były odsunięte w czasie o kilka lat i zmiany, które nastąpiły w 1931 r. (związane m.in. ze ściślejszym związaniem ZHP ze strukturami państwa), należy widzieć w szerszym kontekście historii Polski.

Ostre dyskusje ideowe, szczególnie wśród instruktorów, toczyły się w ZHP zawsze. Sytuacja społeczna i polityczna kraju przyczyniły się do tego, że stały się one widoczne na zewnątrz. Po uspokojeniu napięcia związanego z Wolnym Harcerstwem wiosną 1926 r. z krytyką władz ZHP wystąpiła grupa młodych instruktorów. Chcieli wziąć udział w zbliżającym się VI Zjeździe Walnym ZHP w Krakowie. Mandaty delegatów na zjazd, które uzyskali z kół przyjaciół harcerstwa, zostały jednak unieważnione. Po przewrocie majowym w 1926 r. w ZHP narastał konflikt – z jednej strony dotychczasowe władze pragnęły kontynuować wychowanie narodowe niezależne od ówczesnego rządu i układu politycznego, z drugiej strony władze coraz mocniej akcentowały, że ZHP powinien być organizacją powszechną i państwową. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Sławomir Czerwiński nakreślił ideę wychowania państwowego w swoim wystąpieniu na I Wystawie Krajowej w Poznaniu. Minister swoje oczekiwania wobec ZHP przedstawił na IX Zjeździe Walnym ZHP w Warszawie w grudniu 1929 r. Na przewodniczącego ZHP wybrano Władysława Sołtana, który nie należał do zwolenników takiego kierunku pracy ZHP.

Niepokój działaczy związanych z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem obawiających się o kierunek pracy, jaki przyjmie ZHP, był prawdopodobnie przyczyną powstania w 1930 r. Związku Har-

Michał Grażyński (1890–1965), kapitan, doktor prawa, historyk i działacz harcerski. W latach 1931–1960 był przewodniczącym ZHP, w tym w latach 1946–1951 przewodniczącym ZHP pgK. Studiował na Wydziale Filozoficznym UJ w latach 1910–1914 i w tym czasie działał w Towarzystwie Numizmatycznym. Był aktywny w „Zarzewiu" i Polskich Drużynach Strzeleckich. W 1914 r. został zmobilizowany do armii austriackiej, do 13 pp. Ranny na froncie, wrócił do Krakowa i odbywał służbę w Komendzie Placu. Równocześnie studiował prawo.

W 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego, a w lutym 1919 r. został zastępcą przewodniczącego Głównego Komitetu Plebiscytowego Spisko-Orawskiego. Potem działał w POW Górnego Śląska i w Dowództwie Obrony Plebiscytu. W III powstaniu śląskim w stopniu kapitana był szefem sztabu grupy „Wschód". Znalazł się w konflikcie z Wojciechem Korfantym. Pracował na UJ jako asystent i w Ministerstwie Reform Rolnych. W 1926 r. współtworzył Związek Naprawy Rzeczypospolitej. W latach 1926–1939 pełnił funkcję wojewody śląskiego. Był przeciwnikiem dzielnicowej odrębności, wspierał podnoszenie pozycji województwa w całej Rzeczypospolitej. Umacniał inicjatywy polskie na Śląsku Opolskim i działalność Związku Polaków w Niemczech. Wpisał harcerstwo w śląski „program pracy państwowej".

W 1927 r. został przewodniczącym Zarządu Oddziału Śląskiego ZHP. Na XI Zjeździe Walnym ZHP został wybrany na przewodniczącego Związku. Wsparł budowę szkół instruktorskich w Górkach Wielkich i Nierodzimiu, a także rozwój harcerskiego żeglarstwa, szybownictwa i krótkofalarstwa. W latach 1934–1936 był przewodniczącym Biura Skautów Słowiańskich. Robert Baden-Powell przyznał mu Odznakę „Srebrnego Wilka".

W chwili wybuchu wojny, 2 września 1939 r., został ministrem propagandy. Pod koniec września przybył do Paryża. Stanął na czele emigracyjnego Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZHP, uznanego przez organizacje światowego skautingu. Odsuwany od spraw państwowych przez władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie, był w latach 1940–1943 internowany na szkockiej wyspie Bute. Po zakończeniu wojny został w Londynie i był aktywny w ZHP pgK, a także jako prezes Ligi Niepodległości Polski. Wydane zostały jego pisma i refleksje harcerskie, m.in. *Gawędy i przemówienia harcerskie*, *Z moich wędrówek i przygód*, *W walce o ideały harcerskie. Gawędy, przemówienia, artykuły*.

cerstwa Robotniczego im. Józefa Piłsudskiego. Przyjął on hasła społecznej lewicy, konkurując na tym polu z Czerwonym Harcerstwem. Inicjatywa zakończyła się w 1931 r. W lutym tego roku na X Zjeździe Walnym w Krakowie ZHP dokonał zmian, przyjmując koncepcję organizacji powszechnej, mocno związanej ze strukturami państwa. Uczestnicy zjazdu wybrali na przewodniczącego ZHP ówczesnego wojewodę śląskiego Michała Grażyńskiego, na naczelniczkę harcerek – Jadwigę Wierzbiańską, a na naczelnika harcerzy – Antoniego Olbromskiego. W okresie poprzedzającym zjazd i w związku z jego decyzjami wielu instruktorów opuściło szeregi ZHP lub ograniczyło swoją aktywność. Grażyński na zjeździe krótko nakreślił podstawy pracy harcerskiej: „Musi się [ona] ułożyć w promieniu trzech zasadniczych idei: miłości Boga, myśli państwowej, wypływającej z ukochania narodu, oraz życia opartego na prawdzie […]. Uderzeniu wszerz musi towarzyszyć uderzenie w głąb". Za tą myślą poszło wsparcie rozwoju liczebnego organizacji, pomoc w kształceniu kadry i tworzeniu bazy, m.in. ośrodków w Buczu, Nierodzimiu i Górkach Wielkich.

Naturalną konsekwencją wprowadzania ZHP w system wychowania państwowego był przyjęty przez XIII Zjazd Walny ZHP w Katowicach w kwietniu 1933 r. wniosek o rejestrację Związku jako stowarzyszenia wyższej użyteczności. Stało się to na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z 8 kwietnia 1936 r.

Przygotowywane i wprowadzane zmiany statutowe budziły sprzeciw części instruktorów. Najostrzej sprzeciw swój wyraziła grupa instruktorów skupiona wokół poznańskiego pisma „Strażnica Harcerska". W 1934 r. w cyklu zamieszczonych tam artykułów zarzucono władzom harcerskim, że zamierza odrzucić ideał wychowania chrześcijańskiego i dążyć do upaństwowienia ZHP. Pośrednio odpowiedzią na to było przyjęcie przez XIV Zjazd Walny ZHP uchwały, określającej, że „ideologia harcerska" opiera się na „służbie Bogu, Polsce i bliźnim", a harcerskie wychowanie – „na zasadach nauki Chrystusa".

Statut zatwierdzony w 1936 r. wskazał jako patrona ideowego ZHP Marszałka Józefa Piłsudskiego, a cele działania określił m.in. jako „przygotowanie młodzieży do świadomej, czynnej i ofiarnej służby dla Państwa Polskiego, opartej na Jego umiłowaniu i żołnierskiej gotowości do Jego obrony, bezinteresowności, karności obywatelskiej i honorze". Związek Harcerstwa Polskiego tworzyły trzy autonomiczne organizacje: harcerzy, harcerek

i przyjaciół harcerstwa. Jednostkami terytorialnymi ZHP były okręgi (w praktyce pokrywały się z granicami województw) i obwody (pokrywały się z granicami powiatów) łączące pracę chorągwi harcerzy i harcerek oraz hufców harcerzy i harcerek. W zjazdach walnych mieli uczestniczyć wszyscy harcmistrze i harcmistrzynie, hufcowi i hufcowe, kierownicy kręgów starszoharcerskich rejestrowanych przy Głównych Kwaterach, przewodniczący kół przyjaciół (harcmistrze, działacze) i członkowie ustępujących władz. W statucie zawarto zapis o liczbie uczestników zjazdu z poszczególnych grup – dopiero ich przekroczenie powodowało konieczność wyboru delegatów. Kandydatury naczelnika harcerzy i naczelniczki harcerek musiały być uzgadniane z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Przedstawiciele MWRiOP wchodzili w skład Naczelnictwa. Kontrolę nad działalnością ZHP sprawował minister spraw wewnętrznych przez swojego delegata z prawem weta. Patronat ideowy Józefa Piłudskiego i ścisłe powiązanie ZHP z wymienionymi ministerstwami były w latach trzydziestych przyczyną sporów i powodem opuszczenia szeregów harcerskich przez niektórych instruktorów.

VI.15. ZHP przed wybuchem wojny

Pod koniec lat trzydziestych narastała groźba wybuchu wojny. III Rzesza pod rządami Hitlera łamała postanowienia traktatu wersalskiego, budując nowoczesną armię i przekształcając się w państwo totalitarne. Agresywna niemiecka polityka zagraniczna w 1938 r. doprowadziła do anszlusu (przyłączenia) Austrii, a w 1939 r. do likwidacji państwa czechosłowackiego i do zagarnięcia Kłajpedy. Wobec Polski Niemcy wysunęły żądania wyrażenia zgody na przyłączenie Gdańska do Rzeszy i na budowę eksterytorialnej autostrady przez Pomorze Gdańskie. Wreszcie w sierpniu 1939 r. Niemcy podpisały z ZSRR traktat z tajnym protokołem zapowiadającym faktyczny rozbiór Polski.

W sierpniu 1937 r. przybyła do Lwowa na zaproszenie 8 Lwowskiej Drużyny Harcerzy delegacja Hitlerjugend (HJ). Wizyta ta stała się zarzewiem konfliktu. Próby nawiązania stosunków ZHP z HJ można widzieć w kontekście wygaśnięcia traktatu o mniejszościach narodowych i nasilenia szykan wobec harcerstwa w III Rzeszy. W Niemczech dokonywało się właśnie scalanie organizacji młodzieżowych w HJ. Dla harcerstwa był to niebezpieczny model. Juliusz Dąbrowski, członek GKH, ogłosił w piśmie Czerwonego Harcerstwa adresowany do naczelnika harcerzy list otwarty, w którym wyraził swój protest przeciwko wizycie HJ. W odpowiedzi rozkazem naczelnika został 10 września 1937 r. pozbawiony członkostwa w Głównej Kwaterze.

Jesienią 1938 r. w związku z kryzysem monachijskim i żądaniami III Rzeszy wobec Czechosłowacji naczelnik harcerzy powołał w południowych chorągwiach ZHP Pogotowie Harcerzy działające na pograniczu śląskim wspólnie z HPC z obszaru Zaolzia, obejmujące łącznie 92 miejscowości i 116 drużyn. Pogotowie dla całej organizacji powołała GKH, a cztery chorągwie harcerek z południa Polski postawiono w stan alarmowy. Utworzono 86 placówek społeczno-wychowawczych, w tym 34 za Olzą. Przy wkraczaniu wojsk polskich na terytorium Czechosłowacji na Zaolzie zginął hufcowy z Cieszyna Witold Reger. Zaangażowanie harcerzy na Zaolziu wzbudziło kontrowersje w ZHP. Krytyczny artykuł na ten temat opublikował w wileńskim czasopiśmie „Brzask" jego redaktor naczelny Antoni Wasilewski. W konsekwencji musiał zrezygnować z tej funkcji.

W Warszawie doszło do poważnego konfliktu między instruktorami a naczelnikiem harcerzy Zbigniewem Trylskim. Tak zwana sprawa warszawska rozpoczęła się zwolnieniem 10 października 1938 r. z funkcji komendanta Warszawskiej Chorągwi Harcerzy Henryka Wechslera, lubianego przez ogół instruktorów i pełniącego tę funkcję od 1935 r. W rozkazie naczelnik nie podał powodów swojej decyzji. Wechsler, zdaniem Trylskiego, nie wykonał rozkazu związanego z Zaolziem (zorgani-

zowanie drużyny służbowej i przedstawienie planu alarmowego). Wechsler twierdził, że polecenie do niego nie dotarło. Sam w tym czasie wykonywał tajny rozkaz władz wojskowych zorganizowania obsługi centrali telefonicznej sieci alarmowej Obrony Przeciwlotniczej. Naczelnik nie przyjął tego usprawiedliwienia.

Na początku 1939 r. nastąpiła eskalacja konfliktu. Władze ZHP nie zatwierdziły, znów bez podania powodu, wyboru Władysława Ludwiga do Zarządu Okręgu Warszawskiego. Ludwig był w Zakopanem członkiem drużyny Małkowskiego, komendantem Warszawskiej Chorągwi Harcerzy, zastępcą komendanta zlotu w Spale. Miał problemy z rozliczeniem finansowym po zlocie, dlatego Sąd Harcerski orzekł wobec niego karę rocznego urlopu. Instruktorzy podczas konferencji w marcu 1939 r. bardzo ostro skrytykowali naczelnika. 31 marca 1939 r. została zwołana alarmowa zbiórka harcmistrzów Chorągwi Warszawskiej, na której przedstawiono decyzje o usunięciu z ZHP Wechslera i Ludwiga. Dwa dni później 41 harcmistrzów i 54 podharcmistrzów skierowało do władz ZHP list otwarty. Tadeusz Ptaszycki prowadził rozmowy mediacyjne z przewodniczącym ZHP Michałem Grażyńskim. Efekt był taki, że z ZHP usunięto również Ptaszyckiego i część instruktorów podpisanych pod listem. Poza związkiem znalazło się 100 instruktorów warszawskich. Ludwig od września 1939 r. kierował harcersko-wojskową organizacją „Wigry". Poległ w 1944 r. pod Jaktorowem.

ZHP stworzyło w 1939 r. na terenie całego kraju harcerskie pogotowia. Struktury ZHP jawnie współdziałały z wojskiem.

Już 10 stycznia 1939 r. naczelniczka harcerek Maria Krynicka zarządziła powołanie Pogotowia Harcerek. Jego komendantką mianowano Józefinę Łapińską. Harcerki miały do wyboru: pomocniczą służbę wojskową, służbę w Pogotowiu Harcerek oraz w Przysposobieniu Wojskowym Kobiet. 10 maja 1939 r. naczelnik harcerzy mianował członków Komisji Pogotowia Harcerzy, przewodniczącym został Józef Ratajczak (wkrótce odszedł z przydziałem wojskowym). We wszystkich chorągwiach powołano komisarzy.

Instruktorki i instruktorzy, starsze harcerstwo podjęli przygotowania do czynnej walki w obronie zagrożonej niepodległości. Obozy letnie w 1939 r. w całym kraju przeżywały duże trudności, znacznie ograniczono liczbę obozów na Zaolziu, w dolinie Popradu, na Podhalu, w dolinie Prutu i na wybrzeżu morskim. Tuż przed wybuchem wojny nakazano likwidację obozów harcerskich. Do rangi symbolu urasta udział reprezentacji 33 harcerek z Marią Krynicką na czele w Światowym Zlocie Skautek „Pax Ting", który się odbył w dniach 25 lipca – 7 sierpnia 1939 r. w Gödöllő. Harcerki z Polski przedstawiły afisze i eksponaty pokazujące grozę wojny i wojenną służbę harcerek. Pod koniec sierpnia część instruktorów i starszych harcerzy została zmobilizowana.

W Wolnym Mieście Gdańsku komenda chorągwi we współpracy z wojskiem przystąpiła do szkolenia. Prowadzono je w konspiracji częściowo poza miastem. W sierpniu 1939 r. powstały ochotnicze oddziały harcerskie.

W momencie wybuchu wojny skład władz ZHP, wybranych na XVII Zjeździe Walnym w Lublinie 20 i 21 maja 1939 r., przedstawiał się następująco: przewodniczącym był Michał Grażyński, wiceprzewodniczącymi – ks. dr Jan Mauersberger, Wanda Opęchowska, gen. Józef Zając, sekretarzem generalnym – Józef Sosnowski, naczelniczką harcerek Maria Krynicka, naczelnikiem harcerzy – Zbigniew Trylski, naczelnym kapelanem – ks. Marian Luzar. Ten zjazd był ostatnim zgodnym ze statutem zjazdem ZHP. Następny odbył się dopiero w 1956 r. w innych okolicznościach, w trudnych do zaakceptowania realiach państwowych i na podstawie innych, ustalonych przez władze komunistyczne, reguł prawnych. Zjazd z 1939 r. stał się podstawą zarówno do działania Szarych Szeregów, jak i Komitetu Naczelnego ZHP na Uchodźstwie w latach wojny oraz ZHP pgK od 1956 r.

Harcerstwo w czasie II wojny światowej (1939–1945)

ROZDZIAŁ VII

VII.1. Kampania wrześniowa 1939 r.

Pierwszym akordem II wojny światowej stała się agresja Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. Polska wobec niedotrzymania zobowiązań przez państwa sojusznicze musiała samotnie stawić czoło znacznie silniejszemu przeciwnikowi. Dysproporcja sił II RP i III Rzeszy była ogromna. Niemcy rzuciły do walki ok. 2 tys. czołgów i pojazdów pancernych, podczas gdy strona polska mogła wykorzystać jedynie ok. 500, oraz 1600 samolotów przeciwko polskim 400. Wojsko Polskie liczyło ok. 1 mln żołnierzy (w tym ok. 250 tys. w oddziałach rezerwowych), podczas gdy siły niemieckie przekraczały 1 mln 750 tys. W tych warunkach niemal sześciotygodniowa kampania toczyła się pod znakiem nieustannych ataków niemieckich wojsk pancernych i lotnictwa, ale również twardego oporu jednostek polskich. 17 września na terytorium Polski wkroczyła Armia Czerwona. Polska znalazła się pod okupacją III Rzeszy i ZSRR.

Wrzesień 1939 r. okazał się dla harcerek i harcerzy wielkim egzaminem z patriotyzmu. Dodajmy, że egzaminem, który zdali celująco. Drużyny, zastępy i pojedyncze osoby, kierowane przez struktury Pogotowia Wojennego Harcerek i Pogotowia Wojennego Harcerzy, wykonywały polecenia władz administracyjnych i wojskowych, włączając się w służbę pomocniczą, która polegała na kopaniu rowów przeciwlotniczych, okopów, umocnień, ochronie obiektów wojskowych, informowaniu ludności uciekającej przed Niemcami, obserwacji przeciwlotniczej. Mnóstwo harcerek pełniło służbę sanitarną, m.in. w szpitalach i punktach medycznych, opatrując rannych, roznosząc wodę, przygotowując posiłki, opiekując się uciekinierami, a zwłaszcza osieroconymi bądź błąkającymi się dziećmi. Wiele harcerek (podobnie jak wielu harcerzy) nie przerywało swojej służby, nawet jeśli wiązało się to z opuszczeniem rodzinnej miejscowości i udaniem się na tułaczkę po kraju lub za granicę.

Starsi harcerze oraz instruktorzy walczyli z bronią w ręku na polach wszystkich ważniejszych bitew kampanii wrześniowej. Bronili pomorskich i śląskich miast przed niemiecką nawałą, za co wielu z nich już po zakończeniu walk rozstrzelano. Dzielili w ten sposób los młodego pokolenia II RP, które we wrześniu 1939 r. po raz pierwszy złożyło daninę krwi. Symbolem ich niejednokrotnie bohaterskiej służby może być postawa naczelnego kapelana ZHP ks. hm. Mariana Luzara, ówcześnie kapitana WP, który 13 września 1939 r. poległ w Równem na Wołyniu, niosąc pomoc rannym w czasie niemieckiego nalotu. Harcerze tysiącami zgłaszali się na ochotnika do wojska lub wędrowali, szukając przydziału wraz z setkami tysięcy cywilnych uchodźców. Na przykład w Warszawie powstał Batalion Harcerski pod dowództwem hm. Juliusza Dąbrowskiego, liczący ok. 600 osób. Po ogłoszeniu 8 września przez płk. Romana Umiastowskiego radiowego apelu wzywającego młodzież do udania się na wschód w celu wzmocnienia jednostek wojskowych szykujących obronę na linii Bugu, z Warszawy wyruszyła niemal 1000-osobowa grupa harcerzy i instruktorów.

Z kolei w tym samym czasie grupa instruktorów z Wielkopolski, z hm. Florianem Marciniakiem na czele, dotarła do Warszawy, gdzie natychmiast włączyła się w obronę stolicy, a następnie w prace konspiracyjne. Większość z nich, zwłasz-

Stefan Wincenty Frelichowski (1913–1945), ksiądz, podharcmistrz, patron polskiego harcerstwa. W szkole powszechnej został harcerzem i związał się z Sodalicją Mariańską, która starała się wychowywać młodzież na świadomych katolików. Jesienią 1931 r. wstąpił do seminarium w Pelplinie. Działał tam w kleryckim ruchu abstynenckim, włączył się do akcji misyjnej i w działalność charytatywną. Po przyjęciu święceń kapłańskich w 1937 r. pracował w Toruniu, gdzie zajął się pracą z dziećmi i młodzieżą. Działał w środowisku harcerskim i został instruktorem. W Toruniu pełnił funkcję kapelana Pomorskiej Chorągwi Harcerzy. W sierpniu 1939 r. działał w Pogotowiu Harcerek i Harcerzy. Został zapamiętany jako dobry kaznodzieja, gorliwy opiekun ministrantów, ciepliwy i życzliwy spowiednik, a także jako kapłan grający w piłkę.

W październiku 1939 r. został aresztowany przez gestapo. Przeszedł przez toruński Fort VII, obozy koncentracyjne w Stutthofie, Sachsenhausen i Dachau. Umarł na tyfus plamisty, którym zaraził się, gdy pomagał chorym więźniom. Po jego śmierci w obozie wydarzyła się rzecz bez precedensu: władze obozowe wyraziły zgodę, aby zwłoki ks. Frelichowskiego wystawić na widok publiczny.

Podczas pobytu w Toruniu w czerwcu 1999 r. Jan Paweł II beatyfikował ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego i ogłosił go patronem polskiego harcerstwa.

cza poza Warszawą, nie otrzymała wojskowego przydziału i musiała bezsilnie przyglądać się klęsce państwa polskiego. Niektórzy jednak włączyli się do walki, uczestnicząc w obronie Katowic, Warszawy, Grodna czy Lwowa. W Grodnie stanowili znaczną część cywilnych obrońców miasta, razem z nimi przez trzy dni powstrzymując (głównie za pomocą butelek z benzyną) kolumny pancerne Armii Czerwonej. Z zemsty za duże straty w ludziach i sprzęcie (m.in. kilkadziesiąt spalonych czołgów i wozów pancernych) Sowieci rozstrzelali wielu z nich podczas pokazowych egzekucji. W Katowicach i na pozostałych obszarach polskiej części Górnego Śląska harcerze uczestniczący w walkach obronnych i powstańcy śląscy byli rozstrzeliwani przez wojska niemieckie, które odmawiały im – w odróżnieniu od żołnierzy WP objętych międzynarodową konwencją o traktowaniu jeńców wojennych, tzw. konwencją genewską – statusu jeńców wojennych. Wbrew utrwalonej legendzie, nie wiadomo, czy wśród poległych obrońców katowickiej wieży spadochronowej znajdowali się harcerze.

VII.2. ZHP w konspiracji

27 września 1939 r., w przeddzień kapitulacji Warszawy, w jednym z prywatnych mieszkań przy ul. Noakowskiego 12 odbyło się zebranie czołowych instruktorów i działaczy harcerskich, członków powołanej w maju 1939 r. Naczelnej Rady Harcerskiej. Postanowiono rozpocząć działalność ZHP w warunkach konspiracyjnych i powołano nowe władze. Na przewodniczącego ZHP wybrano ks. hm. Jana Mauersbergera, którego zastępowali Wanda Opęchowska i hm. Antoni Olbromski. Naczelniczką Organizacji Harcerek (OH), kryptonim „Bądź Gotów", a następnie „Związek Koniczyn", została dr hm. Józefina Łapińska, Organizacji Harcerzy zaś, kryptonim „Szare Szeregi", hm. Florian Marciniak. Wybory nie odbyły się zgodnie z wymogami statutu organizacji, ale konieczność kontynuowania działalności w warunkach konspiracji sprawiła, że zostały zaakceptowane przez większość środowisk harcerskich. W okresie okupacji nastąpiło wiele zmian na stanowiskach kierowniczych w Naczelnictwie konspiracyjnego ZHP i w poszczególnych pionach.

Florian Marciniak (1915–1944), prawnik, instruktor Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy ZHP, naczelnik Szarych Szeregów, harcmistrz. W 1938 r. ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. W ZHP był m.in. drużynowym 21 Poznańskiej Drużyny Harcerzy, kierownikiem Wydziału Młodzieży w Komendzie Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy oraz instruktorem w Ośrodku Harcerskim w Górkach Wielkich na Śląsku.

We wrześniu 1939 r. czynnie uczestniczył w działaniach Pogotowia Wojennego Harcerzy w Poznaniu, a następnie sprawował funkcję komendanta Pogotowia Wojennego Harcerzy w Warszawie. 27 września został wybrany na naczelnika Szarych Szeregów. Kierował budową ogólnopolskich struktur organizacji oraz jej podwalin programowych. Troszczył się przy tym o morale harcerzy, próbując uchronić ich przed deprawującym wpływem wojny, a zwłaszcza walki z bronią w ręku. 6 maja 1943 r. został aresztowany przez gestapo, przewieziony do Poznania, był tam przesłuchiwany i torturowany (nikogo nie wydał). Następnie został przeniesiony do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen (pod Rogoźnicą), gdzie zamordowano go 20 lutego 1944 r.

Po śmierci ks. hm. Jana Mauersbergera przewodniczącym ZHP został dr Tadeusz Kupczyński; następcą aresztowanego w 1943 r. hm. Floriana Marciniaka mianowano hm. Stanisława Broniewskiego „Orszę", a po jego uwięzieniu w obozie Bergen-Belsen po upadku powstania warszawskiego ostatnim naczelnikiem Szarych Szeregów został Leon Marszałek. Pod koniec wojny hm. Józefinę Łapińską zastąpiła hm. Zofia Florczak.

Mimo że nazwa Szare Szeregi odnosiła się jedynie do konspiracyjnego pionu męskiego, z czasem została rozciągnięta również na harcerstwo żeńskie, stając się ostatecznie symboliczną nazwą konspiracyjnego harcerstwa. Choć struktura organizacyjna Szarych Szeregów kształtowała się od podstaw, opierała się na utrwalonych wzorcach, kontaktach i więzach z okresu przedwojennego. Pracami Szarych Szeregów kierowała Główna Kwatera działająca pod kryptonimem „Pasieka". Podlegało jej 20 chorągwi („uli"), terytorialnie pokrywających się z przedwojennymi województwami czy regionami kraju. Pięć znajdowało się na ziemiach wschodnich II RP pod okupacją radziecką (chorągwie: Białostocka – „Biały", Wileńska – „Brama", Poleska – „Błota", Nowogródzka – „Las", Wołyńska – „Gleba"); następne pięć na ziemiach zachodnich wcielonych do Rzeszy (chorągwie: Wielkopolska – „Przemysław", Pomorska – „Lina", Łódzka – „Kominy", Zagłębiowska – „Barbara" i Śląska – „Huta"). Dwie kolejne chorągwie miały wyjątkowo status eksterytorialny, tzn. obejmowały harcerzy z terenów zachodnich („Chrobry") oraz wschodnich („Złoty"). Pozostałych osiem chorągwi obejmowało regiony centralne i południowe (Częstochowska – „Warta", Kielecka – „Skała", Krakowska – „Smok", Lubelska – „Zboże", Lwowska – „Lew", Mazowiecka – „Puszcza", Radomska – „Rady" i Warszawska – „Wisła"). Każdy „ul" dzielił się na „roje" (hufce), te zaś na „rodziny" (drużyny) oraz „pszczoły" (zastępy). Nieznana jest do końca liczebność Szarych Szeregów, można jedynie przypuszczać, że wiosną 1944 r. zrzeszały one ok. 8,5 tys. harcerzy. Nie wiadomo jednak, ile harcerek należało do macierzystej organizacji.

Początkowo nie zamierzano wciągać do działalności konspiracyjnej dzieci i młodzieży nieletniej, z czasem jednak ich zapał wymusił zmianę pierwotnych założeń. W 1942 r. w Szarych Szeregach utrwalił się podział na trzy grupy wiekowe: „Zawiszę" (12–14 lat), „Bojowe Szkoły" (15–17 lat) oraz „Grupy Szturmowe" (powyżej 17 lat). Członkowie „Zawiszy" prowadzili pracę harcerską według przedwojennych wzorców harcerskich, tzn. uczestniczyli w tajnych zbiórkach, szkoleniach, niekiedy w biwakach, a nawet obozach pod namiotami. Zawiszacy zdobywali stopnie i sprawności, poznawali historię Polski. Członkowie „Bojowych

Polskie Państwo Podziemne

Polskie Państwo Podziemne powstało w czasie II wojny światowej. Tworzyły je tajne instytucje państwa polskiego, funkcjonujące w konspiracji w czasie okupacji radzieckiej i niemieckiej na większości przedwojennego terytorium II Rzeczypospolitej. Podlegały one władzom RP na uchodźstwie w Paryżu, a od czerwca 1940 r. – w Londynie.

Istniały dwa piony: wojskowy i cywilny. W skład wojskowego wchodził Prezydent RP na uchodźstwie, Naczelny Wódz, Komendant Główny Armii Krajowej i struktury AK (centralne i terenowe). Pion cywilny tworzyły podziemny parlament (Polityczny Komitet Porozumiewawczy-Główna Rada Polityczna-Rada Jedności Narodowej), rząd (Delegatura Rządu na Kraj) z Delegatem Rządu na czele w randze wicepremiera rządu RP w Londynie, administracja terenowa w województwach i powiatach, sądownictwo cywilne i specjalne (wojskowe), tajne struktury oświatowe oraz policja (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego). Struktury państwowe uzupełniało „społeczeństwo podziemne" w postaci mozaiki różnorodnych stowarzyszeń o charakterze kulturalnym, społecznym, młodzieżowym (m.in. harcerskim), a ponadto prasa podziemna (1400 tytułów), teatry i Rada Pomocy Żydom. Koordynacją walki cywilnej z okupantem niemieckim zajmowało się powołane do życia w 1943 r. Kierownictwo Walki Cywilnej ze Stefanem Korbońskim na czele, wkrótce przekształcone w Kierownictwo Walki Podziemnej.

Polskie Państwo Podziemne stanowiło ewenement w skali światowej, bo choć we wszystkich okupowanych krajach Europy tworzyły się struktury podziemia wojskowego, to jedynie w Polsce powstała tak gęsta i wpływowa sieć instytucji cywilnych, która nie tylko kierowała bieżącą walką społeczeństwa polskiego z niemieckim okupantem, lecz także przygotowała plany rozwoju życia politycznego, społecznego i gospodarczego (przede wszystkim plany odbudowy kraju ze zniszczeń) po zakończeniu wojny.

Szkół" przechodzili wstępne szkolenie wojskowe, prowadzili tzw. mały sabotaż (malowanie antyniemieckich haseł na murach, rozrzucanie ulotek, niszczenie symboli okupanta) oraz obserwacje wywiadowcze na niemieckich liniach transportowych, w pobliżu posterunków policji lub żandarmerii, lotnisk czy stacji kolejowych. Najstarsi harcerze działali w ramach „Grup Szturmowych", które podporządkowane były Kierownictwu Dywersji i terenowym strukturom Armii Krajowej – podziemnej armii polskiej. Ich najważniejsze zadanie stanowiła walka zbrojna z niemieckim okupantem.

Mimo że oficjalnie Szare Szeregi stanowiły integralną część Polskiego Państwa Podziemnego, podlegając operacyjnie dowództwu Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej, jej Komenda Główna, a także władze naczelne RP w Paryżu, następnie zaś w Londynie, zgodnie podkreślały, że konspiracyjna organizacja harcerska ma swoją specyfikę, wypływającą z jej wychowawczej roli. Jej celem nadrzędnym – podobnie jak przed wojną – pozostawało wychowanie młodych Polaków na prawych ludzi i wartościowych obywateli, którzy mogliby już po wojnie włączyć się w odbudowę kraju. Biorąc pod uwagę te uwarunkowania, w 1942 r. kierownictwo Szarych Szeregów opracowało trójstopniowy program wychowawczy pod kryptonimem „Dziś – jutro – pojutrze", w którym „dziś" oznaczało aktywną walkę z hitlerowskim okupantem, „jutro" – udział w planowanym na koniec okupacji antyniemieckim (i jeśli trzeba – antyradzieckim) powstaniu zbrojnym, „pojutrze" zaś – pracę w wyzwolonym kraju. Każdy z aspektów tego programu zakładał aktywność harcerek i harcerzy zarówno w czasie walki z wrogiem, jak i w procesie przygotowywania się do życia w wolnej Polsce.

Ważnym przykładem służby społecznej harcerstwa w okresie wojny była prowadzona przez Szare Szeregi Akcja „M", której celem stała się praca wśród młodzieży spoza organizacji harcerskich. Młodzież z powodu niezwykle ciężkich warunków życia w okresie okupacji, brutalnych represji okupanta i bezwzględnej walki o biologiczne przetrwanie była szczególnie narażona na demoralizację. Instruktorzy Akcji „M" organizowali podwórkowe grupy chłopców, prowadzone metodą harcerską. Przygotowywali dla nich wiele – jak na owe czasy – atrakcyjnych zajęć, np. turnieje piłkarskie, czytanie książek, konkursy modeli latających, zabawy uliczne. Mimo wysiłków, zwłaszcza oryginalnego i ciekawego pomysłu na działalność społeczną, Akcja „M" nie spełniła pokładanych w niej nadziei, pozostając bardziej w sferze ambitnych zamierzeń niż zrealizowanych działań.

VII.3. Harcerki w godzinie próby

Żeńskie środowiska harcerskie pełniły przede wszystkim służbę pomocniczą: wojskową i cywilną, część harcerek – w ramach swojej konspiracyjnej organizacji, inne – indywidualnie. W kierownictwie Pogotowia Wojennego Harcerek trwała ożywiona dyskusja, na jakim polu (służby cywilnej czy wojskowej) harcerki powinny działać. W praktyce, choć w poszczególnych ośrodkach wyglądało to różnie, harcerki były obecne wszędzie tam, gdzie dostrzegały potrzebę społecznej służby. Część z nich, wiedziona wewnętrznym impulsem, włączała się w pracę struktur ZWZ (od 14 lutego 1942 r. AK), Batalionów Chłopskich, Narodowej Organizacji Wojskowej i innych mniejszych ugrupowań podziemnych. Inne pracowały w sierocińcach, domach opieki nad dziećmi i młodzieżą, schroniskach, internatach, świetlicach.

Zorganizowany charakter miała działalność prowadzona w ramach OH. Realizowano ją na trzech polach: wojskowej służby pomocniczej, cywilnej służby pomocniczej i pracy na rzecz narodowej oświaty i kultury. Jeżeli chodzi o wojskową służbę pomocniczą, OH już od 1940 r. włączyła się w tworzenie służb sanitarnych ZWZ-AK. Organizowała także, a następnie prowadziła podziemne służby łącznościowe i kurierskie. Harcerki przewoziły meldunki, ulotki, prasę konspiracyjną wszystkich organizacji podziemnych. Członki-

Józefina Łapińska (1900–1986), nauczycielka, polonistka, doktor filozofii, wychowawczyni, instruktorka harcerska, harcmistrzyni. Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. pełniła funkcję komendantki Pogotowia Wojennego. Po ukończeniu studiów polonistycznych w 1924 r. pracowała jako nauczycielka i kierowniczka w szkołach różnych typów. W latach 1929–1939 pełniła funkcję komendantki Kielecko-Radomskiej Chorągwi Harcerek. Do 1939 r. była komendantką Szkoły Instruktorskiej Harcerstwa Żeńskiego w Buczu oraz kierowniczką Wydziału Kształcenia Starszyzny Głównej Kwatery Harcerek. Publikowała książki o tematyce harcerskiej. We wrześniu 1938 r. została komendantką Pogotowia Harcerek. Pełniąc tę funkcję, stworzyła jego struktury organizacyjne o zasięgu krajowym i wprowadziła program szkolenia dla harcerek powyżej 15. roku życia. Po wybuchu wojny organizowała szpitale i punkty zbiorcze, prewentoria przeciwgruźlicze oraz sierocińce dla dzieci. Równocześnie do marca 1945 r. faktycznie kierowała pracą harcerstwa żeńskiego w konspiracji. Po wojnie założyła zakład dla dzieci kalekich w Warszawie i kilka innych zakładów o charakterze profilaktyczno-leczniczym. Podczas wojny i później organizowała pomoc dla dzieci chorych na gruźlicę, założyła wraz z prof. Stefanem Szumanem Towarzystwo Prewentoriów i Domów Dziecięcych.

nie OH pracowały również w tzw. służbach gospodarczych. Prowadziły konspiracyjną księgowość, robiły szaliki, swetry, skarpety i czapki dla konspiratorów i partyzantów, przygotowywały ciepłe posiłki, przyjęcia świąteczne, na których żołnierzy obdarowywano okolicznościowymi, też przygotowanymi przez harcerki, upominkami. Harcerki z „Bądź Gotów" niezwykle licznie włączyły się w prace Wojskowej Służby Kobiet, powołanej w 1943 r. w ramach Armii Krajowej, w niektórych ośrodkach stanowiły trzon tej służby. Szacuje się, że w podziemnych służbach sanitarnych pracowały ponad 4 tys. harcerek, w łącznościowych zaś – ponad 2,5 tys. Jesienią 1944 r., po upadku powstania warszawskiego, harcerki pomagały również wysiedlonej na prowincję ludności Warszawy.

Struktury „Bądź Gotów" włączyły się w ramach służby cywilnej w prace nielicznych legalnych instytucji charytatywnych. Najwybitniejsze instruktorki ruchu żeńskiego (m.in. Józefina Łapińska, Ewa Grodecka, Kazimiera Świętochowska i Jadwiga Wierzbiańska) weszły w skład zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża, gdzie prowadziły sekcję pomocy dzieciom osieroconym, opiekowały się polskimi sierotami wojennymi, a także ukrywały dzieci żydowskie, którym groziła śmierć z rąk okupanta. Działały też w instytucjach o podobnym profilu w ramach Rady Głównej Opiekuńczej. W sumie, nie licząc mniejszych placówek opiekuńczych, pod ich kierownictwem znajdowało się osiem domów opieki w Warszawie i tyleż samo w Krakowie oraz dawnym województwie krakowskim. Harcerki prowadziły tam systematyczną pracę wychowawczą metodą harcerską, ale w sposób dyskretny, tzn. bez zewnętrznych atrybutów harcerstwa. Chodziło bowiem z jednej strony o właściwe wychowanie podopiecznych – niewątpliwie metoda ta należała do najskuteczniejszych metod wychowawczych – ale z drugiej o uchronienie dzieci przed nieuniknionymi represjami ze strony niemieckiego aparatu okupacyjnego, który bezwzględnie tępił wszelkie przejawy harcerskiej działalności.

Harcerki, a raczej instruktorki nauczycielki (a tych w przedwojennym ZHP było stosunkowo wiele) wniosły duży wkład w tajne nauczanie o charakterze zorganizowanym (w ramach Tajnej Organizacji Nauczycielskiej) i indywidualnym. Prowadziły też przygotowania do zasiedlenia po wojnie części przedwojennego państwa niemieckiego, a mianowicie Ziem Zachodnich i Północnych, które – jak powszechnie wierzono – miały być odebrane Niemcom jako jedna z form rekompensaty za rozpętanie przez nich okrutnej wojny światowej oraz za krwawą okupację ziem polskich. Do legendy harcerstwa żeńskiego przeszła drużyna harcerek w niemieckim obozie koncentracyjnym Ravensbrück, działająca pod kryptonimem „Mury", niosąca pomoc i nadzieję więźniarkom, na których prowadzono m.in. eksperymenty pseudomedyczne. Istniała też drużyna harcerek w Berlinie, funkcjonująca w skrajnie niebezpiecznych warunkach. Jej drużynowa – Stanisława Przybyłówna – jako jedyna więźniarka uciekła z berlińskiego więzienia na Moabicie (14 października 1943 r.).

VII.4. Harcerstwo Polskie (Hufce Polskie)

Szare Szeregi nie były jedyną organizacją harcerską, która walczyła z okupantem w konspiracji. Uwarunkowane politycznie lub ideologicznie przedwojenne podziały w ZHP oraz trudności komunikacyjne pomiędzy lokalnymi ośrodkami a centralą w Warszawie sprawiły, że w czasie wojny pojawiły się także inne formacje harcerskie. Największą z nich było Harcerstwo Polskie (HP), które od 1943 r. występowało pod kryptonimem „Hufce Polskie". Powstało ono 27 października 1939 r. w Warszawie, wykorzystując struktury i kadry przedwojennego Kręgu Starszoharcerskiego św. Jerzego. Na czele HP stanął hm. Stanisław Sedlaczek „Sas", po jego aresztowaniu w maju 1941 r. (i śmierci w sierpniu tego roku) zastąpił go hm. Witold Sawicki „Andrzej". W skład HP weszli przede wszystkim zwolennicy nurtu narodowo-katolickiego, który w okresie międzywojennym rywalizował z nurtem piłsudczykowskim (sanacyjnym). Zasadniczym rysem tego ugrupowania był silny nacisk na wychowanie religijne, uznawane za najważniejszy składnik pracy formacyjnej. Katolicyzm zaś uważało ono za fundament postawy harcerskiej. Równie znaczącą rolę w HP odgrywała ideologia narodowa, przyznająca pierwszeństwo interesom narodu polskiego, a także nakazująca co najmniej nieufny stosunek wobec innych narodów.

Hufce Polskie funkcjonowały przede wszystkim na ziemiach centralnych, czyli w Generalnym Gubernatorstwie i na terenach wschodnich II RP. Najbardziej rozbudowane struktury istniały w Warszawie (hufce w Śródmieściu, na Żoliborzu i Woli oraz pod koniec okupacji na Mokotowie i Powiślu). Ponadto do silnych ośrodków należały: Kraków, Lublin i Lwów. W 1942 r. organizacja liczyła 1,5–1,6 tys. harcerzy starszych oraz bliżej nieznaną liczbę zuchów. Jej uczestnicy brali udział w zbiórkach harcerskich, szkoleniach wojskowych, akcjach małego sabotażu, wykonywali również zadania wywiadowcze. Hufce Polskie wydawały czasopismo „Harcerz" (później „Patrol"), a dzięki Harcerskim Zakładom Graficznym (kierowanym przez Kazimierza Iłłakowicza) opublikowały wiele podręczników i broszur, m.in. *Podręcznik terenoznawstwa*, *Podręcznik dowódcy Drużyny Strzeleckiej*, *Zbiór ćwiczeń bojowych*. Nakładem tego wydawnictwa ukazały się także broszury o broni polskiej, amerykańskiej, niemieckiej i rosyjskiej.

Mimo wielu rozmów w sprawie włączenia Hufców Polskich do Szarych Szeregów do scalenia nigdy nie doszło. Dla HP Szare Szeregi były organizacją lewicującą, niemal bezideową, która miała niechętny stosunek do ideałów religijnych i ideologii narodowej traktowanych priorytetowo przez HP. Dla Szarych Szeregów zasadniczą platformą działalności patriotycznej pozostawała zaś służba państwu polskiemu, rozumianemu jako organizacja polityczna wielonarodowego społeczeństwa Rzeczypospolitej, w którym Polacy mieli odgrywać rolę narodu dominującego, ale uznającego prawa mniejszości narodowych do samoistnego rozwoju. Niezrozumiałe dla członków Szarych Szeregów stało się dążenie harcerstwa narodowo-katolickiego do utrzymywania odrębności ideowo-organizacyjnej w sytuacji utraty suwerennego terytorium i wyniszczającej okupacji radzieckiej i niemieckiej. Wiosną 1944 r. pojawiły się realne szanse na zjednoczenie, ale ostatecznie do niego nie doszło z powodu wybuchu powstania w Warszawie.

VII.5. Inne organizacje harcerskie

Oprócz Hufców Polskich istniało kilka innych, mniejszych ugrupowań harcerskich, m.in. „Wigry", Bojowa Organizacja „Wschód" (na Białostocczyźnie), Akademickie Koło Harcerskie (stworzone przez instruktorów z Poznania), „Brzeg" (stworzone przez harcerzy wodniaków), 16 WDH i 21 WDH. Szare Szeregi usiłowały wcielić je do swoich struktur, ale niektóre z nich pozostały niezależne.

W październiku 1939 r. nastawiona opozycyjnie do przedwojennych władz ZHP grupa instruktorów z Warszawy powołała organizację wojskową „Wigry". Jej dowódcą (oraz niekwestionowanym wodzem tego środowiska) był hm. Władysław Ludwig. Z założenia była to formacja elitarna, nastawiona na przygotowywanie kadr na potrzeby przyszłego powstania, zasadniczym polem jej działalności stały się więc szkolenia wojskowe. Dlatego po wejściu w skład Szarych Szeregów w 1943 r. odegrała ważną rolę w aktywizacji prac Zastępczego Kursu Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty prowadzonego przez Kedyw KG AK oraz Główną Kwaterę Szarych Szeregów, znanej pod kryptonimem „Agricola". Prowadzone w niej w latach 1943–1944 kursy pod kierownictwem kpt. Eugeniusza Konopackiego „Trzaska" umożliwiły przeszkolenie 380 harcerzy z Szarych Szeregów. Wśród absolwentów „Agricoli" znaleźli się ich najwybitniejsi instruktorzy, m.in. Tadeusz Zawadzki „Zośka", Jan Bytnar „Rudy", Maciej Aleksy Dawidowski „Alek". Był wśród nich także znany polski poeta czasów wojny Krzysztof Kamil Baczyński „Krzysztof".

Inną formacją harcerską był Tajny Hufiec Harcerzy (THH) utworzony w listopadzie 1939 r. w Gdyni z inicjatywy Witolda Nickiego „Morskiego Orła". Spowodowana niemiecką polityką okupacyjną izolacja Pomorza od reszty ziem polskich sprawiła, że THH zachował samodzielność organizacyjną przez pierwszych kilka lat wojny. Jego członkowie działali także w Wejherowie, Oksywiu i Orłowie. Na czele THH stał m.in. phm. Henryk Szymański „Samotny Jastrząb". Członkowie THH składali przysięgę na ocaloną banderę jachtu ZHP „Generał Zaruski". Harcerze z THH wsławili się wykradzeniem ściśle tajnych planów umocnień w porcie gdyńskim. Mimo licznych aresztowań organizacja przetrwała do 1942 lub 1943 r., gdy weszła w skład Szarych Szeregów na Pomorzu Gdańskim.

Na terenach wschodnich II RP, w latach 1939––1941 znajdujących się pod okupacją radziecką, również powstawały konspiracyjne organizacje harcerskie. Co więcej, do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 r. były nawet liczniejsze i prężniej działające niż podobne struktury w niemieckiej strefie okupacyjnej. Na przykład już 22 września 1939 r., w dniu wkroczenia Armii Czerwonej do Lwowa, tamtejsze środowisko instruktorskie utworzyło Harcerską Organizację Niepodległościowo-Wojskową (HONW). Na jej czele stanęło trzech przedwojennych komendantów chorągwi: Lwowskiej (hm. Aleksander Szczęśniakiewicz), Wołyńskiej (hm. Leopold Adamcio) i Poleskiej (hm. Edward Hejl). Organizacja obejmowała rozległe obszary przedwojennych Kresów Wschodnich (województwa: lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie, wołyńskie i poleskie). Jej duży zasięg i aktywność zwróciły uwagę władz okupacyjnych, które rozbiły ją po kilku miesiącach. Do HONW weszły też mniejsze, lokalne formacje konspiracyjne, np. Młody Las we Lwowie czy Polska Organizacja Walki z Wrogiem w Czortkowie. Z kolei 18 października 1939 r. w Wilnie, w rocznicę powstania „Czarnej Trzynastki", jej lider hm. Józef Grzesiak „Czarny" założył Związek Bojowników Niepodległości (ZBN), który do końca wojny funkcjonował obok Chorągwi Wileńskiej Szarych Szeregów. W celu koordynacji działalności różnorodnych harcerskich inicjatyw i struktur podziemnych centrala Szarych Szeregów w Warszawie wysłała na tereny wschodnie II RP swojego specjalnego wysłannika hm. Lechosława Domańskiego „Zeusa". Niestety, niedługo potem został on aresztowany przez radziecką policję polityczną (NKWD) i osadzony w więzieniu w Mińsku Białoruskim. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej został rozstrzelany.

VII.6. „Kamienie na szaniec"

Podstawową formą walki w pierwszym okresie wojny był tzw. mały sabotaż. Jego początki sięgają schyłku 1939 r., kiedy po masakrze 110 Polaków w podwarszawskim Wawrze na murach stolicy pojawiły się napisy malowane farbą: „Wawer pomścimy". Z czasem harcerze z Szarych Szeregów i HP nadali tej formie walki niezwykle duży rozmach. Na murach masowo umieszczano symbole

Stanisław Broniewski (1915–2000), instruktor Związku Harcerstwa Polskiego, naczelnik Szarych Szeregów, harcmistrz, dowódca akcji pod Arsenałem, doktor habilitowany nauk ekonomicznych, żołnierz AK. Broniewski w 1928 r. wstąpił do warszawskiej drużyny harcerskiej, później był instruktorem Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy. W 1938 r. ukończył studia ekonomiczno-politologiczne na Uniwersytecie Poznańskim.

W czasie wojny współorganizował konspiracyjne harcerstwo męskie w Warszawie. W Szarych Szeregach pełnił funkcję w latach 1941–1943 komendanta Chorągwi Warszawskiej (Ul „Wisła") oraz od lutego do maja 1943 r. komendanta warszawskich Grup Szturmowych. 26 marca 1943 r. pod Arsenałem dowodził akcją uwolnienia Jana Bytnara „Rudego". W maju 1943 r., po aresztowaniu hm. Floriana Marciniaka, Broniewskiego wybrano na naczelnika SzSz. Brał on udział w powstaniu warszawskim, po jego upadku został osadzony w obozie jenieckim na terenie obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen.

Po zakończeniu wojny, od lipca do listopada 1945 r., pełnił funkcję komendanta głównego Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech. W grudniu 1945 r. wrócił do kraju. Przewodniczył Komisji Historycznej Naczelnictwa ZHP. W 1948 r. został zwolniony z tej funkcji i usunięty z organizacji. Pracował m.in. w Centralnym Urzędzie Planowania, Radzie Ekonomicznej przy Radzie Ministrów, Instytucie Urbanistyki i Architektury oraz Instytucie Kształtowania Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego. W latach 1956–1958 był doradcą Naczelnej Rady Harcerskiej ZHP, następnie członkiem Harcerskiego Kręgu Instruktorskiego przy Głównej Kwaterze Harcerstwa. Należał do wielu gremiów naukowych, m.in. Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Stowarzyszenia Urbanistów Polskich, Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN.

Od lutego do listopada 1989 r. był w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. W grudniu 1989 r. stanął na czele Krajowego Komitetu Odrodzenia ZHP, a następnie w 1990 r. – Rady Ochrony Pamięci Pomników Walki i Męczeństwa. Był honorowym przewodniczącym Stowarzyszenia Szarych Szeregów i rzecznikiem jedności harcerstwa. W 1992 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Warszawy. Jest autorem 195 prac naukowych i książek o tematyce harcerskiej i biograficznej, m.in. *Całym życiem. Szare Szeregi w relacji naczelnika*, *Florian Marciniak. Naczelnik Szarych Szeregów*, *To nie takie proste. Moje życie*.

Polski walczącej (słynne kotwice), wybijano szyby w tych zakładach fotograficznych, w których na wystawach znajdowały się zdjęcia Niemców. Zrywano niemieckie flagi i godła, zamalowywano niemieckie nazwy ulic. Kina, w których wyświetlano niemieckie filmy i propagandowe kroniki filmowe, systematycznie obrzucano fiolkami z gazem łzawiącym (w tym wypadku zresztą z niewielkim skutkiem).

Do legendy Szarych Szeregów przeszły akcje ich czołowych instruktorów w Warszawie. Na przykład Jan Bytnar „Rudy" namalował symbol Polski walczącej na pomniku Lotnika oraz zerwał hitlerowską flagę z gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Maciej Aleksy Dawidowski „Alek" zdjął niemiecką tablicę z pomnika Mikołaja Kopernika (Niemcy uważali polskiego astronoma za swojego „wielkiego rodaka"). W stolicy tego typu wystąpienia organizowano regularnie, mniej więcej raz w tygodniu przez cztery lata, co oznaczało ok. 200 dużych akcji. Prowadziło je ok. 200 harcerzy i kilkanaście harcerek. Piętnaścioro z nich Niemcy schwytali i prawie wszystkich zamordowali. Na prowincji, z uwagi na większą kontrolę władz okupacyjnych, do takich działań dochodziło rzadziej, może kilkadziesiąt razy, np. w Kielcach harcerze namalowali wielki symbol Polski walczącej na wieży kościoła katedralnego, podobne akcje przeprowadzili w Częstochowie, Lublinie, Radomiu i innych ośrodkach miejskich.

W latach 1941–1944 setki harcerek i harcerzy z Szarych Szeregów zaangażowały się w tzw. Akcję „N", którą prowadziło Biuro Informacji i Propagandy KG AK. Polegała ona na propagandowym oddziaływaniu na Niemców przez wpajanie im przekonania, że w III Rzeszy istnieje silna antyhitlerowska opozycja, a ponadto na utrudnianiu im życia w okupowanej Polsce. W tym celu w najbardziej uczęszczanych przez Niemców miejscach podrzucano Niemcom ulotki i gazetki w języku niemieckim wydawane jakoby przez antyhitlerowskie podziemie, rozlepiano fikcyjne ogłoszenia lub wysyłano do obywateli III Rzeszy listy z pogróżkami. Niekiedy zamieszczano złośliwe ogłoszenia w gazetach, wykonywano głuche telefony, rozpowszechniano złośliwe zarządzenia o ewakuacji miast, zatykano gipsem dziurki od klucza w mieszkaniach.

Niezwykle pożyteczną działalnością harcerek i harcerzy była służba wywiadowcza. Polegała ona

na prowadzeniu stałej, niezwykle żmudnej obserwacji linii kolejowych, mostów, węzłów drogowych, ważniejszych obiektów okupacyjnego aparatu władzy. Dzięki zaangażowaniu młodzieży harcerskiej z wielu miejscowości zarówno „Pasieka", jak i KG AK były w stanie prześledzić ruch i rozmieszczenie niemieckich jednostek wojskowych, a przez to plany niemieckiego dowództwa. Dla wykonujących te zadania obserwacja wywiadowcza stanowiła cenne doświadczenie, a dla ich przełożonych – istotne narzędzie wychowawcze. Praca w wywiadzie uczyła bowiem odwagi, cierpliwości, rzetelności i solidności, stając się okazją do pełnienia „szarej służby" walczącej Polsce i rodakom.

VII.7. Z bronią w ręku

Dorośli harcerze z Szarych Szeregów brali także udział w walce zbrojnej z okupantem. Ich Grupy Szturmowe podporządkowane były Kierownictwu Dywersji (Kedyw) Armii Krajowej, dlatego bardzo często dowództwo AK włączało ich uczestników do akcji zbrojnych wymierzonych przeciwko strukturom i przedstawicielom niemieckiego aparatu okupacyjnego. Harcerze z różnych ośrodków miejskich Generalnego Gubernatorstwa uczestniczyli w rozbrajaniu funkcjonariuszy niemieckich formacji policyjnych, żołnierzy SS i Wehrmachtu, akcjach sabotażowych i dywersyjnych. Niektórzy z nich wstępowali do oddziałów partyzanckich AK, czasem w zwartych grupach, jak np. dowodzeni przez pchor. Kazimierza Załęskiego „Bończa" harcerze z Radomia, lub indywidualnie. Przeprowadzali zamachy na szczególnie niebezpiecznych dla ludności polskiej przedstawicieli niemieckiego aparatu okupacyjnego. Najwięcej tego typu akcji dokonano w Warszawie. Do najgłośniejszych należał przeprowadzony 1 lutego 1944 r. zamach na gen. Franza Kutscherę, dowódcę SS i policji w dystrykcie warszawskim, odpowiedzialnego za publiczne egzekucje tysięcy warszawiaków.

Armia Krajowa

Początki Armii Krajowej sięgają 27 września 1939 r., kiedy w oblężonej przez Niemców Warszawie gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz powołał polityczno-wojskową organizację konspiracyjną Służba Zwycięstwu Polski. 13 listopada 1939 r. powstał oparty na jej strukturach Związek Walki Zbrojnej, 14 lutego 1942 r. przemianowany na Armię Krajową. Na jej czele stał Komendant Główny podlegający Naczelnemu Wodzowi i Prezydentowi RP. AK była więc częścią Polskich Sił Zbrojnych, podziemną armią w kraju. Działaniami AK kierowała Komenda Główna, w terenie zaś komendy tworzonych specjalnie obszarów, okręgów (przedwojennych województw), inspektoratów i obwodów (powiatów). Żołnierze AK składali specjalną przysięgę, po czym byli dołączani do plutonów, kompanii i batalionów konspiracyjnych.

Działalność AK obejmowała wywiad i kontrwywiad, sabotaż i dywersję, partyzantkę oraz przygotowania do powstania powszechnego w chwili osłabienia okupanta niemieckiego. Jej oddziały dywersyjne i partyzanckie przeprowadzały ataki na posterunki niemieckiej policji, wykonywały wyroki śmierci na zdrajcach narodu polskiego i szczególnie szkodliwych funkcjonariuszach aparatu okupacyjnego, wysadzały pociągi, rozbijały niemieckie oddziały wojskowe. AK wsławiła się m.in. zdobyciem informacji wywiadowczych na temat niemieckich rakiet V1 i V2, zamachami na wysokich funkcjonariuszy policji niemieckiej (np. harcerze z batalionu „Parasol" dokonali zamachu na Kutscherę), paraliżowaniem linii kolejowych wroga na zapleczu frontu niemiecko-radzieckiego (organizacja „Wachlarz").

Latem 1944 r. w AK służyło niemal 400 tys. żołnierzy, była to więc największa armia podziemna w okupowanej Europie. Większość akowców nie przeszła jednak regularnego przeszkolenia wojskowego, a liczba dostępnej broni sięgała jedynie 53 tys. sztuk. Jesienią 1944 r., po politycznym niepowodzeniu akcji „Burza", stan liczebny AK znacznie się zmniejszył, podobnie jak jej wpływy i ranga. 19 stycznia 1945 r., w obliczu zajęcia ziem polskich przez Armię Czerwoną, ostatni Komendant Główny gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek" wydał rozkaz rozwiązujący Armię Krajową. Po wojnie część jej żołnierzy zaangażowała się w walkę antykomunistycznego podziemia niepodległościowego.

Latem 1943 r. z warszawskich Grup Szturmowych utworzono jednostkę bojową – batalion „Zośka", nazwany tak na cześć swego bohaterskiego dowódcy hm. Tadeusza Zawadzkiego „Zośki", „Tadeusza", „Kajmana", który zginął podczas akcji pod Sieczychami koło Wyszkowa w sierpniu 1943 r. Niebawem z Batalionu tego wydzielono jedną kompanię do zadań specjalnych pod kryptonimem „Agat" (od: anty-gestapo), a następnie „Pegaz" (od: prze-

Akcja pod Arsenałem

Do legendy Szarych Szeregów przeszła akcja pod Arsenałem przeprowadzona 28 marca 1943 r., polegająca na brawurowym odbiciu „Rudego" i innych więźniów przewożonych z siedziby gestapo w al. Szucha do więzienia na Pawiaku. Potwornie skatowany w czasie przesłuchań „Rudy" kilka dni później zmarł na skutek wcześniejszych tortur. W tej akcji zginął także ciężko ranny „Alek". Ich przyjaźń oraz ofiara życia (kilka miesięcy później z bronią w ręku zginął także biorący udział w akcji Tadeusz Zawadzki „Zośka") zostały utrwalone w pamięci potomnych dzięki niezwykle popularnej książce Aleksandra Kamińskiego *Kamienie na szaniec*. Była to bez wątpienia najważniejsza publikacja na temat harcerstwa, która wpływała na jego postrzeganie przez miliony dziewcząt i chłopców w okresie wojennym i powojennym, przyczyniając się do utrwalenia legendy Szarych Szeregów. Trzydzieści lat po wojnie, w 1978 r., na jej motywach został nakręcony film pt. *Akcja pod Arsenałem* w reżyserii Jana Łomnickiego, który uwiecznił w kulturze masowej dokonania warszawskich Grup Szturmowych. W marcu 2014 r. wszedł na ekrany kin film pt. *Kamienie na szaniec* w reżyserii Roberta Glińskiego, obraz ten nie jest jednak wierną ekranizacją powieści Kamińskiego.

ciw gestapo), którą wiosną 1944 r. przekształcono w batalion „Parasol". Jego nazwa nawiązywała do planowanego przekształcenia tej jednostki już po wojnie w batalion powietrznodesantowy. Żołnierze z Parasola uczestniczyli w najważniejszych akcjach dywersyjnych Polskiego Państwa Podziemnego, m.in. we wspomnianym zamachu na Kutscherę, zamachu na gen. Wilhelma Koppego – dowódcę SS i policji w GG oraz wielu innych, w których eliminowano najbardziej zbrodniczych funkcjonariuszy niemieckich. Obydwa bataliony już w 1943 r. podlegały bezpośrednio dowództwu Kedywu KG AK.

Harcerze w wyodrębnionych oddziałach lub indywidualnie licznie uczestniczyli w wojskowo-politycznej akcji „Burza". W lipcu 1944 r. w czasie wyzwalania Wilna spod okupacji niemieckiej (operacja „Ostra Brama") w szeregach wileńskiej AK walczyła 180-osobowa kompania ZBN ze swoim dowódcą hm. Józefem Grzesiakiem „Czarnym" na czele. W walkach o wyzwolenie Lublina wziął udział 1 Pluton Harcerski Okręgu AK Lublin. W czasie koncentracji Korpusu Kieleckiego AK (sierpień–wrzesień 1944 r.) w jego szeregach znalazło się – na ok. 7 tys. żołnierzy – co najmniej kilkuset harcerzy.

VII.8. Powstanie warszawskie

Prawdziwą godziną próby stało się dla polskich harcerzy rozpoczęte 1 sierpnia 1944 r. powstanie warszawskie. W czasie 63 dni powstania (do 2 października 1944 r.) poległo ok. 18 tys. powstańców. Zginęło też lub zostało zamordowanych 150––180 tys. ludności cywilnej, w większości w bestialski sposób uśmierconych przez Niemców. Harcerki i harcerze, w liczbie ok. 4 tys., stanęli podczas powstania w pierwszym szeregu walczących, ponosząc ogromne straty. Do legendy przeszły walki dwóch największych oddziałów bojowych złożonych z harcerzy – batalionów „Zośka" i „Parasol". Pierwszy z nich, pod dowództwem hm. kpt. Ryszarda Mieczysława Białousa „Jerzego", przeszedł szlak bojowy przez kilka dzielnic Warszawy (Wolę, Stare Miasto, Śródmieście i Czerniaków). Według szacunkowych danych, w jego szeregach poległo lub zaginęło 350 żołnierzy, co stanowiło 70 proc. stanu oddziału.

Batalion ów wsławił się m.in. niemal nieprzerwaną walką na wielu zagrożonych odcinkach powstańczej obrony, opanowaniem obozu koncentracyjnego przy ul. Gęsiej („Gęsiówki"), w którym przebywało 350 więźniów narodowości żydowskiej, wywodzących się z różnych krajów Europy, przebiciem się górą, tzn. przez ruiny – jako jedyny oddział powstańczy – ze Starówki do Śródmieścia (31 sierpnia 1944 r.), bohaterską postawą w czasie obrony Czerniakowa przed przeważającymi siłami niemieckimi. Podobny szlak przebył batalion „Parasol", tracąc 280 zabitych i rannych. Na Czerniakowie te dwie – wówczas już zdziesiątkowane – jednostki połączono w jeden oddział bojowy. Za walki w powstaniu obydwa bataliony zostały odznaczone przez Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych Srebrnymi Krzyżami Orderu Virtuti Militari. W skład tych jednostek wchodzili przeważnie podchorążowie i oficerowie, czyli żołnierze, którzy powinni byli pełnić służbę na stanowiskach dowódczych, tymczasem ginęli z bronią w ręku jako szeregowcy...

Na Starówce i w Śródmieściu walczył batalion „Wigry" utworzony przez środowisko wigierczy-

Powstanie warszawskie

Marsz wojsk radzieckich na Zachód, w kierunku granic Polski, skłonił dowództwo AK w końcu 1943 r. do przyjęcia planu akcji militarno-politycznej pod kryptonimem „Burza". Akowcy mieli atakować wycofujące się jednostki niemieckie, odbierać im okupowane tereny i witać jako gospodarze wojska radzieckie. Zmobilizowano ok. 100 tys. żołnierzy i oficerów. Kiedy okazało się, że akcja nie przyniosła oczekiwanych rezultatów (gdyż dowództwo radzieckie rozbrajało akowskie oddziały), KG AK zdecydowała się na wydanie Niemcom walki w Warszawie, chcąc postawić Sowietów przed faktem dokonanym. W ostatnich dniach lipca wydawało się, że Armia Czerwona szybko odepchnie oddziały Wehrmachtu za Wisłę na Zachód, umożliwiając realizację tych planów.

1 sierpnia 1944 r. ok. 36 tys. powstańców dowodzonych przez gen. Antoniego Chruściela „Montera" uderzyło na oddziały niemieckiej policji i wojska rozlokowane w Warszawie. Do 4 sierpnia strona powstańcza utrzymywała inicjatywę, ale od 5 sierpnia wojska niemieckie rozpoczęły kontrofensywę: m.in. od 5 do 12 sierpnia zdobyły Wolę, gdzie wymordowały ok. 40 tys. cywilów (mężczyzn, kobiet i dzieci), rozstrzeliwanych w masowych egzekucjach, pędzonych przed czołgami jako „żywe tarcze", gwałconych i dobijanych w powstańczych szpitalach wraz z ich personelem. Do 31 sierpnia okupanci w równie okrutny sposób spacyfikowali Stare Miasto, we wrześniu zaś upadły kolejne dzielnice – Czerniaków, Mokotów, Żoliborz i Śródmieście. Do sukcesów niemieckich przyczyniła się bierna postawa władz radzieckich, które z rozmysłem zatrzymały ofensywę swoich wojsk na linii Wisły. USA i Wielka Brytania zrezygnowały zresztą z jakichkolwiek form silniejszego nacisku na ZSRR, stawiając na pierwszym miejscu własne interesy na Dalekim Wschodzie.

2 października 1944 r. dowództwo AK podpisało akt kapitulacji, który położył kres walkom w Warszawie. Ich rezultaty były tragiczne: ok. 18 tys. zabitych powstańców, 180 tys. wymordowanych cywilnych mieszkańców miasta, wypędzenie poza jego mury wszystkich pozostałych, ogromne zniszczenia obejmujące ok. 84 proc. wszystkich budynków (w wyniku osobistego rozkazu Hitlera Niemcy po zakończeniu walk systematycznie burzyli stolicę Polski).

Po II wojnie światowej bohaterska postawa powstańców i wolnościowy charakter zrywu powstańczego uczyniły powstanie warszawskie ważnym symbolem wolnościowych dążeń Polaków, które skłaniało także do rozwagi w kalkulacjach politycznych.

ków, który stracił ponad 160 poległych oraz wielu rannych i zaginionych. W batalionie „Gustaw" natomiast znaleźli się harcerze z Hufców Polskich, którzy walcząc, ponieśli również duże straty. W czasie powstańczych zmagań dzielną postawą wyróżniały się harcerki łączniczki, „kanalarki" (przewodniczki w kanałach) oraz sanitariuszki z niezwykłym oddaniem pełniące służbę często na pierwszej linii ognia i w szpitalach polowych. Wiele harcerek poświęciło życie, transportując rannych (nierzadko w kanałach), opiekując się nimi aż do końca. Wyjątkowe bestialstwo spotykało wiele z nich ze strony żołnierzy Wehrmachtu i formacji policyjnych (SS, żandarmerii, jednostek cudzoziemskich na służbie niemieckiej), którzy bili je, gwałcili i mordowali. Swój wkład w walki powstańcze wnieśli też najmłodsi harcerze – 12–14-letni łącznicy, sanitariusze, gońcy, obsługujący Harcerską Pocztę Polową. Ginęli setkami podczas służby.

Straty w środowisku młodzieży harcerskiej były tym dotkliwsze, że we wszystkich wspomnianych jednostkach służbę pełnili instruktorzy i harcerze należący do elity narodu polskiego, rzucanej jak „kamienie na szaniec". Byli też elitą środowiska młodzieżowego. Wyróżniali się w nim wykształceniem, zaletami charakteru, m.in. zapałem, odwagą, głęboką świadomością obywatelską, a nade wszystko gorącym patriotyzmem, który zaprowadził ich na prawdziwą polską „Golgotę XX wieku". Patrząc na ich masową śmierć, wybitny krytyk literacki Kazimierz Wyka napisał, że narodową tragedią Polaków było to, że do wroga strzelali „brylantami". W ten sposób zaznaczyli zupełnie wyjątkowy udział harcerstwa w zmaganiach narodu polskiego podczas najokrutniejszej z wojen. Okazało się, że polskie harcerstwo było jedyną w światowym skautingu organizacją, która tworząc własne jednostki i struktury, na tak wielką skalę wzięła udział w działaniach wojennych.

Z tego powodu harcerstwo wojenne obrosło legendą, która owiała – rzecz paradoksalna, ale i zrozumiała – głównie Szare Szeregi. One bowiem dzięki spektakularnej walce z bronią w ręku utrwaliły się w pamięci zbiorowej Polaków, przybierając postać symbolu harcerskiej służby w okresie narodowej próby. Autorytet harcerstwa w społeczeństwie budowali jednak także ci harcerze i te harcerki, którzy indywidualnie pełnili służbę w różnych organizacjach konspiracyjnych, instytucjach pomocy społecznej, wojskowych służbach pomocniczych i oddziałach partyzanckich. Było ich znacz-

nie więcej niż w konspiracyjnych ugrupowaniach harcerskich, może nawet dziesiątki tysięcy, ale to właśnie dzięki ich postawie do społeczeństwa docierała prawda o wyjątkowej roli ruchu harcerskiego w czasach dramatycznego przełomu.

VII.9. ZHP na uchodźstwie (1939–1945)

W wyniku przegranej kampanii wrześniowej poza granice kraju trafiły tysiące żołnierzy i cywilnych uchodźców. Ich największe skupiska znajdowały się początkowo w Rumunii, na Węgrzech i we Francji. Tam właśnie 9 października 1939 r. przybył z Rumunii Michał Grażyński, przewodniczący ZHP, wojewoda śląski, a zarazem – od 2 września 1939 r. – członek rządu II RP. Wziąwszy pod uwagę, że na terenie Francji rozpoczęły działalność polskie władze na uchodźstwie (30 września 1939 r. premierem rządu RP został gen. Władysław Sikorski, prezydentem zaś Władysław Raczkiewicz) oraz przybyła tam licznie wraz z polskimi uchodźcami młodzież harcerska i starszyzna, postanowił w dniu swojego przyjazdu do Paryża utworzyć naczelne władze polskiego harcerstwa pod nazwą Komitet Naczelny (KN) ZHP. W jego skład – poza hm. Grażyńskim – weszli także gen. Józef Zając, dotychczasowy wiceprzewodniczący ZHP, hm. Maria Kapiszewska oraz hm. Henryk Kapiszewski, dotychczasowy komisarz międzynarodowy ZHP. Przewodniczącym został ponownie hm. Grażyński, który listownie powiadomił Prezydenta RP o powołaniu emigracyjnych władz harcerskich. Zamysłem nowo utworzonego komitetu było reprezentowanie wobec rządu RP oraz na arenie międzynarodowej harcerskich drużyn i środowisk zarówno w okupowanym kraju, jak i w Rumunii, na Węgrzech oraz na Bliskim Wschodzie. Komitet nawiązał także współpracę z harcerskimi organizacjami polonijnymi, które przed wybuchem wojny istniały w 16 krajach świata.

Dzięki zadzierzgniętym wcześniej kontaktom i energicznym działaniom Komitet Naczelny ZHP

Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie

Klęska Polski w kampanii wrześniowej i okupacja ziem polskich przez Niemcy hitlerowskie i ZSRR spowodowały exodus tysięcy Polaków za granicę. Tam, opierając się na mocarstwach sojuszniczych, pod kierownictwem rządu RP na uchodźstwie tworzyli oni jednostki wojskowe, które miały prowadzić walkę o odzyskanie niepodległości przeciwko okupantom i ich sojusznikom.

Już jesienią 1939 r. we Francji powstała Armia Polska, wiosną 1940 r. licząca ok. 80 tys. żołnierzy. Jedna z jej jednostek, Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, dowodzona przez gen. Zygmunta Szyszko-Bohusza, w kwietniu i maju 1940 r. walczyła z Niemcami pod Narwikiem w Norwegii. Po klęsce Francji resztki brygady ewakuowano do Wielkiej Brytanii, gdzie została przeorganizowana w I Korpus Polskich Sił Zbrojnych. W tym samym czasie w Syrii powołano do życia Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich dowodzoną przez gen. Stanisława Kopańskiego, która odznaczyła się w czasie oblężenia przez jednostki niemieckie i włoskie twierdzy Tobruk w latach 1941–1942. W sierpniu i wrześniu 1940 r. polscy lotnicy z Dywizjonu 303 i innych jednostek walnie przyczynili się do pokonania Niemców w bitwie o Anglię.

Po ataku Niemiec na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 r. w ZSRR powstała Armia Polska pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Po jej wyjściu do Iranu została przemianowana na II Korpus PSZ, który 18 maja 1944 r. zdobył silnie ufortyfikowany klasztor Monte Cassino we Włoszech. Szlak bojowy II Korpusu zakończył się w kwietniu 1945 r. pod Bolonią. W czasie rozpoczętej 6 czerwca 1944 r. inwazji aliantów w Normandii w szeregach ich wojsk walczyła 1 Dywizja Pancerna dowodzona przez gen. Stanisława Maczka. Jej największym sukcesem okazała się zwycięska bitwa pancerna pod Falaise z lipca 1944 r., a szlak bojowy – po wyzwoleniu znacznych obszarów Holandii, gdzie Polacy do dziś traktowani są z wielką estymą – zakończył się w kwietniu 1945 r. zdobyciem niemieckiej bazy morskiej Wilhelmshaven. Pod angloamerykańskim dowództwem walczyła też Samodzielna Brygada Spadochronowa dowodzona przez gen. Stanisława Sosabowskiego. Nie wysłano jej jednak do walczącej Warszawy, jak planowało polskie Naczelne Dowództwo, lecz do Holandii, gdzie uczestniczyła w nieudanej operacji powietrznodesantowej „Market Garden" pod Arnhem. W 1945 r. PSZ na Zachodzie liczyły ok. 186 tys. żołnierzy i były czwartą największą siłą koalicji antyhitlerowskiej. Niestety nie miało to wpływu na sytuację Polski, która w wyniku porozumienia Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR na 45 lat znalazła się w radzieckiej strefie wpływów.

szybko uzyskał akceptację i wsparcie (również finansowe) Międzynarodowego Biura Skautowego. 12 grudnia 1939 r. sam gen. Baden-Powell przysłał do hm. Grażyńskiego list, w którym życzył Polsce zwycięstwa oraz wyrażał podziw i uznanie dla bohaterskiej walki Polaków z najeźdźcami, a także dla wytrwałej służby harcerek i harcerzy, pełnionej w tak trudnych warunkach. Komitet Naczelny ZHP nawiązał współpracę ze światowym Biurem Skautek, w którego działaniach uczestniczyła wówczas przebywająca w Wielkiej Brytanii Olga Małkowska. 14 listopada 1939 r. Małkowska została udekorowana przez królową Elżbietę II odznaczeniem skautek brytyjskich – Brązowym Krzyżem Zasługi (Bronze Cross for Gallantry). We Francji do czerwca 1940 r. KN wydawał czasopismo „Biuletyn" oraz miesięcznik „Na Tropie" (od stycznia do maja 1940 r. wyszło pięć numerów).

O ile prezydent RP zaakceptował ten stan rzeczy, o tyle premier gen. Władysław Sikorski i jego najbliższe otoczenie, mimo popierania harcerstwa jako takiego, odnosiło się niechętnie do hm. Michała Grażyńskiego, utożsamianego z przedwojennym rządem sanacyjnym obwinianym o klęskę w kampanii wrześniowej oraz niewłaściwą politykę wewnętrzną w okresie przedwojennym. Z tego względu w otoczeniu premiera Sikorskiego zrodził się pomysł usunięcia Grażyńskiego z funkcji przewodniczącego ZHP. 18 kwietnia 1940 r. gen. Sikorski, jako prezes Rady Ministrów, wydał zarządzenie dotyczące zawieszenia dotychczasowych władz ZHP i ustanowienia siedmioosobowego zarządu. Nie udało się wyłonić nowego zarządu z powodu klęski Francji i przymusowej ewakuacji wojska oraz władz państwowych do Wielkiej Brytanii. Mimo to Michał Grażyński został ostatecznie usunięty z władz naczelnych ZHP i internowany w miejscowości Rothesay na szkockiej wyspie Bute. 24 grudnia 1940 r. w Castle Mains w Szkocji na czele wybranego przez starszyznę instruktorską Tymczasowego Komitetu ZHP stanęła hm. RP Olga Małkowska. 21 sierpnia 1942 r. Tymczasowy Komitet ZHP został oficjalnie uznany przez rząd RP na uchodźstwie. 16 stycznia 1943 r. siedzibę Komitetu przeniesiono do Londynu, gdzie znajdowały się naczelne władze polskie. 18 czerwca 1943 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyraziło zgodę na zmianę nazwy na Komitet Naczelny ZHP na czas wojny. Do jego kompetencji należało

Zygmunt Lechosław Szadkowski (1912–1995), harcmistrz, oficer WP, komendant ZHP na Wschodzie, przewodniczący ZHP pgK, polityk emigracyjny, działacz społeczny. Do harcerstwa wstąpił w 1919 r. Od 1934 r. był drużynowym, następnie hufcowym. W latach 1932–1939 był członkiem Komendy Chorągwi Wileńskiej Harcerzy. W 1938 r. ukończył studia na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Następnie podjął dodatkowe studia na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych, a od 1938 r. pracował w służbie dyplomatycznej (w konsulatach RP w Dyneburgu, Bukareszcie i Czerniowcach). Po wybuchu wojny jako emisariusz rządu RP został wysłany do Rumunii, gdzie m.in. stworzył szlak przerzutowy z Bukaresztu na Bliski Wschód.

Po upadku Francji na Bliskim Wschodzie służył w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich. W 3 batalionie walczył w obronie Tobruku i w bitwie pod Gazala. Od 1941 do 1948 r. był wiceprzewodniczącym Rady Starszyzny Związku Harcerstwa Polskiego na Wschodzie. W październiku 1944 r. został komendantem ZHP na Wschodzie (funkcję tę pełnił do 1948 r.). Przeszedł szlak bojowy II Korpusu, służbę wojskową zakończył w stopniu podpułkownika.

Po wojnie początkowo mieszkał we Włoszech i w Palestynie, później w Wielkiej Brytanii w Londynie. Pełnił wiele funkcji w środowisku emigracyjnym, m.in. sekretarza generalnego Światowej Federacji Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (w latach 1967–1983), prezesa SPK oddział Wielka Brytania (w latach 1957–1960) oraz prezesa Zarządu Głównego Światowej Federacji SPK (w latach 1984–1994). W latach 1948–1951 pełnił funkcję sekretarza generalnego ZHP pgK, w latach 1952–1953 wiceprzewodniczącego i pełniącego obowiązki przewodniczącego, od 1954 r. zaś przewodniczącego ZHP pgK. W latach 1960–1967 był równocześnie przewodniczącym ZHP pgK i ZHP. W latach 1978–1991 był również członkiem prezydium Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i jej ostatnim przewodniczącym oraz ministrem spraw społecznych i skarbu w dwóch rządach RP na uchodźstwie (w latach 1973–1978). W 1990 r. uzgadniał warunki przekazania insygniów prezydenckich do Polski. Od 1992 r. należał do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Był odznaczony m.in. Orderem Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Zmarł w Londynie 5 września 1995 r., spoczął na cmentarzu Żbikowskim w Pruszkowie. 10 listopada 2012 r. wraz z żoną Wandą został pochowany w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

reprezentowanie ZHP poza granicami Polski oraz organizowanie harcerstwa poza krajem.

Przez cały okres wojny Komitet Naczelny ZHP usiłował zachować niezależność i społeczny charakter organizacji harcerskiej, opierając swój program i założenia ideowe na statucie z 1936 r. Na tym tle dochodziło do konfliktów z rządem RP, który niechętnie patrzył zarówno na kultywowanie pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego – ideowego patrona przedwojennego ZHP, jak i na utrwalanie pamięci o czynie Legionów Piłsudskiego, stanowiącej istotną część propagandy obozu sanacyjnego przed wojną. Z kolei harcerze nie chcieli słyszeć o usunięciu tej części własnego dorobku ideowego z pracy wychowawczej w drużynach. Na tym tle dochodziło do tak ostrych spięć, że ministrowie wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz informacji i dokumentacji kilkakrotnie próbowali wstrzymać dotację finansową na rzecz ZHP. Ostatecznie ZHP wyszło zwycięsko z tej próby sił, utrzymując własną niezależność. Przez cały okres II wojny światowej trwał spór między ZHP w Kraju (Szare Szeregi) i Komitetem Naczelnym ZHP o zwierzchnictwo nad całym ruchem harcerskim. Ostatecznie konfliktu nie rozstrzygnięto, ówczesna rzeczywistość wymusiła naturalny podział kompetencji między obydwoma ośrodkami. Krajowy kontrolował działalność harcerską w okupowanej Polsce, emigracyjny natomiast reprezentował ZHP na zewnątrz i nadzorował funkcjonowanie środowisk harcerskich poza terytorium II RP.

Wielkie przemieszczenia ludności polskiej w Europie, Azji i Afryce przyczyniły się do założenia na tych obszarach wielu ośrodków pracy harcerskiej. Już wiosną 1940 r. w oddziałach formowanej w Syrii, a następnie Palestynie Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (SBSK) znalazło się ok. 200 harcerzy starszych i instruktorów. Dołączyły do nich rzesze polskich dzieci, które w 1941 r. napłynęły z Węgier i Rumunii. W dniach 11–13 października 1941 r. w Tel Awiwie odbyła się I Konferencja Harcerska na Bliskim i Środkowym Wschodzie, traktowana potem jako I Walny Zjazd ZHP na Wschodzie. Uznała ona zwierzchnictwo Naczelnego Komitetu ZHP w Wielkiej Brytanii i ogłosiła się najwyższą władzą harcerską na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Na czele ZHP na Wschodzie stanął – jako przewodniczący Rady Starszyzny – hm. ppłk. dypl. Stanisław Sielecki. Funkcję komendanta ZHP na Wschodzie pełnili: hm. Romuald Kawalec (1941–1942), hm. Walerian Jeremi Śliwiński (1942–1944) oraz hm. ppor. Zygmunt Szadkowski (1944–1948), emisariusz rządu polskiego w Rumunii, oficer SBSK, który wraz ze swoją macierzystą brygadą walczył pod Tobrukiem.

W 1942 r. na Bliski Wschód napłynęło ok. 115 tys. Polaków z Armii Polskiej w ZSRR pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Wśród nich znajdowało się wielu (ok. 38 tys.) członków rodzin żołnierskich, w tym prawie 20 tys. dzieci i młodzieży. Ewakuowanych uchodźców tymczasowo osiedlono w Indiach, Iranie, Palestynie, Rodezji Północnej i Południowej, Meksyku i Nowej Zelandii. Zapał harcerek i harcerzy do pracy społecznej był tak duży, że drużyny harcerskie i gromady zuchowe pojawiły się w niemal każdym polskim osiedlu. Organizowały one ogniska, obchody świąt państwowych i narodowych, a także uroczystości religijne, służby porządkowe, służbę pomocniczą w szpitalach, szkołach, współpracę z miejscowymi organizacjami skautowymi. Na początku 1945 r. ZHP na Wschodzie liczył ok. 12 tys. członków. Był niezwykle popularny wśród polskich dzieci i młodzieży, w niektórych środowiskach odsetek młodzieży harcerskiej wynosił nawet 80–90 proc. uchodźców poniżej 16. roku życia (przed wojną do ZHP należało jedynie 3–4 proc. tej grupy wiekowej), a trzeba pamiętać, że przy wstępowaniu do harcerstwa przestrzegano zasady dobrowolności.

Po wojnie – odbudowa i zniewolenie harcerstwa

ROZDZIAŁ VIII

VIII.1. Odrodzenie ZHP

Po zakończeniu działań wojennych odbudowa struktur Związku Harcerstwa Polskiego na ziemiach polskich odbywała się dwutorowo: poprzez zaplanowane działania nowej, komunistycznej władzy oraz spontanicznie, dzięki oddolnym inicjatywom tysięcy harcerek, harcerzy i instruktorów. Pierwszy nurt miał swoje źródło w polityce powołanego w Moskwie przez radzieckiego przywódcę Józefa Stalina Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Był to organ pełniący rolę rządu, administrujący polskimi ziemiami – między Bugiem a Wisłą – zajętymi latem 1944 r. przez Armię Czerwoną, czyli tzw. Polską lubelską. Jego trzon stanowili polscy komuniści, którzy realizowali politykę ZSRR w Polsce. Jeden z ich celów związanych z młodzieżą polegał na reaktywacji ZHP, ale pod polityczną kontrolą partii komunistycznej (wówczas Polskiej Partii Robotniczej – PPR).

Dlatego 30 grudnia 1944 r. szef resortu oświaty PKWN wydał rozporządzenie w sprawie wznowienia działalności ZHP. W rzeczywistości nowa-stara organizacja nie miała wewnętrznej autonomii. Członków jej najwyższej władzy – Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej – oraz przewodniczącego powoływał resort oświaty PKWN. Zarówno przewodniczący, jak i pozostali członkowie Rady wywodzili się bądź z PPR, bądź też z oficjalnych organizacji młodzieżowych, które również – w mniejszym lub większym stopniu – realizowały cele polityczne PPR. Do najważniejszych struktur młodzieżowych popieranych przez władze należały Związek Walki Młodych (ZWM), podporządkowana PPS Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR) oraz Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" (ZMW RP „Wici").

Harcerstwo jednak szybko wymknęło się rządzącym spod kontroli. Najpierw w Polsce wschodniej, a od wiosny 1945 r. na pozostałych terenach nastąpiła prawdziwa eksplozja ruchu harcerskiego. W mniejszych i większych miejscowościach na skalę masową i, co bardzo ważne, zupełnie spontanicznie odradzały się zastępy, drużyny, szczepy, hufce i chorągwie. Nikt nie czekał na instrukcje i wytyczne, a zapał i entuzjazm dzieci i młodzieży były tak wielkie, że zbierali się oni nierzadko samorzutnie w celu realizowania harcerskich zajęć (gier, ognisk, prac społecznych), w wielu miejscach pracując nawet bez instruktorów. Najszybciej odrodziły się struktury ZHP na terenach, które należały do Polski jeszcze przed wybuchem wojny, gdzie cały czas działały silne środowiska harcerskie oraz ośrodki konspiracyjne (Kraków, Kielce, Warszawa).

Proces budowy środowisk skautowych przebiegał wolniej na tzw. Ziemiach Odzyskanych, na obszarach przed wojną należących do państwa niemieckiego, które – na mocy podjętej na konferencji w Poczdamie decyzji przywódców tzw. Wielkiej Trójki (USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii) – przypadły Polsce. Tam, z powodu braku miejscowej kadry instruktorskiej, struktury organizacji harcerskiej budowali instruktorzy, którzy opuścili dotychczasowe miejsca zamieszkania, przenosząc się na północ i zachód. Część z nich przyjechała na Ziemie Zachodnie i Północne z po-

wodu prześladowań politycznych ze strony władz komunistycznych, które traktowały ich służbę w czasie wojny w Szarych Szeregach i innych formacjach konspiracyjnego harcerstwa jako wspieranie Armii Krajowej oraz władz RP w Londynie uważanych przez komunistów za przeciwników politycznych.

Początkowo najbardziej zaangażowani w konspirację nie mieli pewności, czy należy się włączać w legalną pracę harcerską w warunkach nowego, tym razem radzieckiego, zniewolenia. Stopniowo zaczął przeważać pogląd, że instruktorzy powinni znaleźć się tam, gdzie powstaje ważne pole pracy wychowawczej, gdzie znajdują się drużyny harcerskie. W związku z tym przez cały rok 1945 trwał proces ujawniania struktur i pojedynczych osób zaangażowanych w wojenną konspirację harcerską. Szybciej przebiegał on w środowisku męskim. Już w styczniu 1945 r. rozkazem ostatniego naczelnika hm. Leon Marszałka rozwiązane zostały Szare Szeregi. Nieco później, w październiku tego samego roku, Aleksander Kamiński wynegocjował zbiorowe wejście ich członków do odradzającego się ZHP. Sam Kamiński w lutym 1946 r. został drugim wiceprzewodniczącym ZHP.

Harcerki przyjęły bardziej wyczekującą postawę. Dopiero 25 marca 1945 r. na spotkaniu w Krakowie hm. Józefina Łapińska formalnie rozwiązała Pogotowie Wojenne Harcerek, kończąc tym samym jego konspiracyjną działalność. Całkowite zamknięcie tego rozdziału historii nastąpiło w sierpniu 1945 r. w Rycicach pod Warszawą na odprawie komendantek Pogotowia. Mimo to ostatnia naczelniczka „Związku Koniczyn" hm. Zofia Florczak utrzymała tajne powiązania w środowisku instruktorek, stawiając sobie za cel długofalową walkę o realizację harcerskich ideałów w warunkach coraz dotkliwszej dyktatury komunistycznej. Ogromna większość – włącznie ze środowiskiem hm. Florczak – podjęła jednak czynną pracę instruktorską w drużynach i komendach różnych szczebli. Dzięki postawie instruktorek już po kilku miesiącach aktywność Organizacji Harcerek nabrała ogromnej dynamiki.

VIII.2. Ideały i działania odrodzonego ZHP

Dla większości druhen i druhów odrodzona organizacja miała realizować harcerskie ideały w tradycyjnym, a więc przedwojennym kształcie. Dlatego podjęli oni pracę wychowawczą w duchu służby Bogu, Polsce i bliźniemu, w całkowitej sprzeczności z dążeniami władzy komunistycznej. Ta ostatnia zupełnie inaczej postrzegała zadania harcerstwa. Jeszcze w okresie rządów PKWN kontrolowana przezeń Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska ZHP przyjęła Deklarację ideową, w której wyraziła pełne poparcie dla ówczesnych władz państwowych – Krajowej Rady Narodowej i utworzonego poprzez przekształcenie PKWN Rządu Tymczasowego. Dokument ten zakładał też, że wszelkie prace wychowawcze będą prowadzone „w duchu prawd ideologii, demokracji i nowej rzeczywistości historycznej". Pod dyktando władz, w iście ekspresowym tempie (cała dyskusja nad tym zagadnieniem zajęła 2 godziny) Rada opracowała nową rotę przyrzeczenia i nowe brzmienie prawa harcerskiego, odbiegające od przedwojennych, tradycyjnie stosowanych w drużynach. Ideologiczną kontrolę nad ZHP próbowały przejąć wspomniane już organizacje młodzieżowe – ZWM i OM TUR, tworząc drużyny pod swoim ideowym patronatem.

Ich wysiłki nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Przeciwnie, ZHP odrodziło się ponownie jako wielki ruch społeczny, kierujący się demokratycznymi zasadami, autonomiczny wobec wszelkich władz i sił politycznych, a zarazem realizujący tysiące oddolnych inicjatyw. Mimo wielu dyskusji, a niekiedy i sporów ogromna większość harcerzy uważała, że:

– ZHP jest organizacją wychowawczą, apolityczną, ponadpartyjną, propaństwową, ale dystansującą się od bieżącej polityki;

– prawo i przyrzeczenie harcerskie w tradycyjnym brzmieniu winny określać wzór (ideał) wychowawczy harcerki i harcerza;

– podstawą ideologii harcerskiej powinno być pojęcie służby;

– harcerstwo winno odpowiadać na potrzeby swoich czasów i dostosowywać do nich założenia programowe drużyn;

– przynależność do ZHP jest całkowicie dobrowolna;

– praca wychowawcza w drużynach ma charakter demokratyczny.

Tego rodzaju rozumienie istoty i roli harcerstwa umożliwiło podjęcie prac programowych we wszystkich dziedzinach życia. Aktywność harcerek i harcerzy miała dwojaki charakter. Jej pierwszy wymiar obejmował działalność wewnątrz organizacji. Polegała ona na prowadzeniu codziennej pracy wychowawczej metodą harcerską, w zastępach, drużynach i szczepach. Jej istotą było zdobywanie stopni i sprawności, składanie przyrzeczenia harcerskiego, udział w rajdach, obozach, biwakach, pracach społecznych, działaniach kulturalnych i sportowych. Szeroki zasięg zyskały szkolenia kadry instruktorskiej, traktowane priorytetowo przez kierownictwo ZHP, które dostrzegało potrzebę przygotowania wykwalifikowanych instruktorów, zdolnych zapewnić odpowiednio wysoki poziom pracy wychowawczej w drużynach. Ważną rolę odegrała Centralna Akcja Szkoleniowa, która w latach 1945–1947 umożliwiła przeszkolenie na kursach drużynowych co najmniej 3,4 tys. harcerek i harcerzy oraz kilkuset podharcmistrzów i harcmistrzów. Od 1947 r. kursy instruktorskie mogły organizować także komendy chorągwi. Ponadto odbywało się wiele szkoleń specjalistycznych, np. dla drużynowych zuchowych, dla przodowników modelarstwa lotniczego, kursów samarytańskich, służby dziecku, wodnych, kulturalno-artystycznych, a także z dziedziny administracji i gospodarki.

Ważnym elementem pracy harcerstwa w tym okresie stały się harcerskie kluby sportowe i harcerskie kluby narciarskie, które łączyły ideę wychowania harcerskiego z uprawianiem sportu wyczynowego. W latach 1944–1949 powstało co najmniej 113 harcerskich klubów sportowych i 16 harcerskich klubów narciarskich. Niektóre z nich odnosiły prawdziwe sukcesy sportowe w skali kraju. W 1948 r. kluby te zostały rozwiązane za sprawą reorganizacji polskiego sportu, centralizacji jego zarządzania i poddania kontroli politycznej władz. Propagowaniem sportu zajmowały się też drużyny specjalistyczne, np. wodne, kolarskie, szybowcowe, lotnicze, górskie. W Gdańsku, Gdyni, Pucku, Malborku i Trzebieży funkcjonowały harcerskie ośrodki morskie, do których należało ok. 5 tys. młodych ludzi. W kilkunastu innych miejscowościach, położonych w głębi kraju, działały śródlądowe ośrodki wodne, dysponujące wieloma jachtami.

Rozwijała się też działalność kulturalna. Kursy i obozy artystyczne organizował przede wszystkim Centralny Ośrodek Pracy Kulturalno-Artystycznej. W latach 1945–1949 istniały 24 teatry harcerskie, chóry i zespoły muzyczne. W 1945 r. w Warszawie Jan Rocki założył Harcerską Agencję Artystyczną. W ramach działalności gospodarczej harcerki i harcerze prowadzili 23 terenowe spółdzielnie harcerskie, umożliwiające drużynom zdobywanie środków finansowych. 22 czerwca 1945 r. powołano Centralę Dostaw Harcerskich, która miała zaopatrywać jednostki harcerskie w niezbędny sprzęt oraz zasilać – zresztą niezwykle skromną – kasę Związku.

Ważnym przedsięwzięciem programowym ZHP na rzecz społeczeństwa i państwa była służba dla Ziem Zachodnich i Północnych. Prowadzono ją dwuwymiarowo, tzn. poprzez pomoc dla rodzącego się harcerstwa na tych ziemiach oraz pracę na rzecz zjednoczenia tych terenów z resztą kraju. Realizując te zadania, w latach 1945–1947 większość drużyn organizowała tam obozy letnie. Ich uczestnicy wykonywali prace społeczne na rzecz lokalnych społeczności (m.in. przeprowadzali remonty szkół, odgruzowywali miasta), szukali śladów polskości, zapoznawali się ze specyfiką tych ziem, uczyli ludność autochtoniczną języka polskiego, tworzyli pierwsze biblioteki, świetlice, organizowali zbiórki pieniędzy i pomocy szkolnych, a także – z inspiracji polskich władz – usuwali pozostałości kultury niemieckiej. Działania harcerzy miały charakter masowy. Tylko w 1946 r. ZHP – jako jedyne stowarzyszenie – opracował plan zorganizowania 5 tys. obozów harcerskich będących wstępem do

akcji letniej w latach 1947–1948. Ponadto harcerze pełnili służbę pomocniczą w placówkach Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, wspomagając akcję osadniczą ludności polskiej. W ramach tego przedsięwzięcia – i poza nim – harcerki uczestniczyły w akcji służby dziecku: prowadziły prace opiekuńcze w świetlicach, na podwórkach, w domach dziecka, przedszkolach i szkołach.

W 1948 r., pod naciskiem władz politycznych, ZHP realizował program Harcerskiej Służby Polsce, polegający na wykonywaniu – na skalę masową i pod centralnym kierownictwem – prac społecznych w czterech dziedzinach: 1) las i rola, 2) kultura i oświata, 3) odbudowa, 4) dziecko i zdrowie. Programem tym objęto ok. 84 tys. harcerek i harcerzy, którzy w czasie akcji letniej wykonywali zadania zaplanowane wcześniej przez władze naczelne organizacji. Specyfika tej kampanii polegała na tym, że była to pierwsza centralnie kierowana akcja mająca mocno podkreślany wymiar polityczny. To rządzący mieli odtąd decydować, jakie działania podejmie młodzież harcerska. Kończył się – jak to określano w dokumentach z epoki – czas „decentralizacji i chaosu wczasów". Młode pokolenie miało się włączyć w zaplanowaną przez polityków odbudowę, a następnie budowę już zupełnie innej Polski.

VIII.3. Likwidacja ZHP (1948–1951)

Rok 1948 przyniósł ważne zmiany w sytuacji społeczno-politycznej kraju. Zniszczeniu legalnej (Polskie Stronnictwo Ludowe) i nielegalnej (niepodległościowe podziemie polityczno-wojskowe) opozycji towarzyszyło ograniczenie swobód obywatelskich. Pod naciskiem Związku Radzieckiego władze komunistyczne zaczęły zaszczepiać na grunt polski wzorce ustrojowe obowiązujące w stalinowskim ZSRR. Od 1949 r. postępowała ateizacja procesu nauczania i wychowania w szkołach. Zasadniczym celem rządzących stało się wychowanie „nowego człowieka" – ateisty, bezkrytycznego

Stalinizm w Polsce

Stalinizm to niezwykle brutalny, scentralizowany i etatystyczny system rządów, który powstał w latach trzydziestych XX w. w Związku Radzieckim pod rządami Józefa Stalina. Zwykle za początek stalinizmu w Polsce przyjmuje się rok 1944, czyli moment wkroczenia Armii Czerwonej na ziemie II Rzeczypospolitej, lub rok 1948, kiedy od władzy odsunięto za mało posłusznego, według władz ZSRR, Stalinowi sekretarza generalnego Polskiej Partii Robotniczej Władysława Gomułkę. W 1948 r. doszło także do przymusowego zjednoczenia PPR i PPS i powstania jednej partii komunistycznej – Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Podporządkowano jej wszystkie instytucje państwa (m.in. samorząd terytorialny, Sejm oraz Radę Ministrów i sądownictwo) oraz organizacje społeczne (związki zawodowe, zrzeszenia młodzieży, stowarzyszenia kulturalne i środowiskowe). Kierował nią triumwirat: Bolesław Bierut, Jakub Berman i Hilary Minc.

Rządy stalinowskie polegały na poddaniu ścisłej kontroli kierownictwa władz komunistycznych nie tylko wszelkich przejawów życia publicznego, lecz także życia prywatnego obywateli. Totalitarne zakusy rządzących wspomagane były szeroko zakrojonym terrorem, który objął wszystkie warstwy społeczeństwa. W zasobach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego znajdowało się wówczas prawie 6 mln nazwisk osób uznawanych za podejrzane, co stanowiło ok. 1/3 wszystkich dorosłych obywateli. Tylko w 1952 r. w polskich więzieniach znajdowało się ok. 50 tys. więźniów politycznych. Atmosferę zastraszenia wzmagały pokazowe procesy byłych żołnierzy AK, NSZ, WiN, duchowieństwa i przedwojennych polityków, jak również surowe represje za relatywnie niewielkie wykroczenia, np. kara 2–3 lat więzienia za niezrealizowanie w nakazanym terminie przymusowych dostaw płodów rolnych lub opowiedzenie dowcipu politycznego. W latach 1945–1956 w Polsce wydano ok. 5 tys. wyroków śmierci, z czego wykonano prawie połowę. Zaciekle zwalczano także struktury i środowiska Kościoła katolickiego, czego symbolicznym przejawem było przejęcie przez państwo kościelnej instytucji charytatywnej „Caritas" w 1950 r. oraz internowanie prymasa ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w 1953 r. W dziedzinie gospodarki władze realizowały plan sześcioletni (1950–1955), który przewidywał rozbudowę przemysłu ciężkiego, zwłaszcza na potrzeby wojska, infrastruktury komunikacyjnej oraz kolektywizację rolnictwa.

Po śmierci Józefa Stalina 5 marca 1953 r. system stalinowski stopniowo tracił represyjne oblicze, co ośmieliło społeczeństwo do coraz głośniejszego wyrażania krytyki, rządzących zaś skłaniało do zliberalizowania polityki. Nadchodziła tzw. odwilż. Stalinizm w Polsce zakończył się w 1956 r. wielkim buntem społecznym (Polski Październik '56), który zmusił rządzących do odrzucenia wielu elementów systemu. Niemniej jednak duża ich część pozostała do końca istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL).

zwolennika ideologii komunizmu i bieżącej polityki władz. W tych warunkach atmosfera wokół ZHP zaczęła się zagęszczać.

Niezależność ZHP, a także ogromna popularność harcerstwa (ok. 300 tys. członków w 1948 r.) budziły irytację rządzących. W latach 1945–1947, mając wiele poważniejszych problemów do rozwiązania, nie mogli wymusić uległości harcerskiej młodzieży. Zauważali jednak, że jej zdecydowana większość nie utożsamia się z nowym ustrojem politycznym, choć ZHP jako całość zachowywał dystans wobec problemów bieżącego życia politycznego i oficjalnie nie popierał żadnego ugrupowania. Na przykład w kwietniu 1946 r., w czasie zorganizowanego w Szczecinie zlotu pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą", tysiące harcerek i harcerzy entuzjastycznie witały przywódcę opozycyjnego PSL wicepremiera Stanisław Mikołajczyka. Prezydent Bolesław Bierut natomiast został przez nich wygwizdany. Manifestacyjne poparcie harcerzy dla opozycji politycznej sprawiło, że nie uzyskali oni zgody na udział w centralnej defiladzie zlotu. W rezultacie doszło do zamieszek ulicznych, podczas których ścierali się harcerki, harcerze i członkowie ZMW RP „Wici" z młodzieżą z komunistycznego ZMW. Oburzone władze polityczne myślały wówczas o rozwiązaniu lub ścisłym podporządkowaniu niepokornej organizacji harcerskiej.

Wizerunek ZHP jako siły opozycyjnej wzmocnił liczny udział harcerek i harcerzy w demonstracjach i strajkach studenckich 3 maja 1946 r., do których doszło w odpowiedzi na wydany oficjalnie zakaz świętowania rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Duże wpływy wśród harcerzy miał Kościół katolicki, nadal w ZHP znajdowało się miejsce dla kapelanów harcerskich. O coraz bardziej negatywnym stosunku władz do harcerstwa przesądziła postawa kierownictwa ZHP w czasie kampanii przed referendum ludowym 30 czerwca 1946 r. Związek Harcerstwa Polskiego jako jedyne stowarzyszenie społeczne odmówił podpisania deklaracji wzywającej do głosowania „3 × tak", czyli zgodnie z oczekiwaniami władz.

W związku z odmową kierownictwo partii komunistycznej próbowało na różne sposoby – początkowo nieskutecznie – ograniczyć niezależność harcerstwa. W latach 1945–1946 usiłowało tego dokonać poprzez działania swojej młodzieżowej „przybudówki" – ZWM. W tej organizacji zakładano nawet drużyny harcerskie, a następnie – po niepowodzeniu tej akcji – skierowano grupę aktywistów do ZHP, by pełnili w nim funkcje instruktorskie. Nie było jednak łatwo narzucić harcerzom nowych liderów, ponieważ utrwalony obyczaj wymagał, aby każdy kandydat na członka kadry uzyskał akceptację harcerskiej starszyzny. W tej sytuacji obyczaj ten chronił środowisko przed naciskami z zewnątrz. Kiedy więc próby wprowadzenia swoich ludzi nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, kierownictwo PPR postanowiło odgórnie zlikwidować niezależność ZHP. Do tego celu zaangażowano wszystkie instytucje ówczesnego państwa z Wojskiem Polskim włącznie. Na przykład w 1947 r. 320 wojskowych – głównie oficerów – skierowano do wizytowania 405 obozów letnich, by skontrolowali atmosferę polityczną oraz przekonali harcerzy do nowej władzy.

Wygłaszane przez wojskowych pogadanki nie trafiły jednak młodym do przekonania. W tej sytuacji zwolennicy PPR w Naczelnictwie ZHP z hm. Pelagią Lewińską na czele przygotowali program gruntownej przebudowy ideologii i programu organizacji harcerskiej. Jego podstawowym założeniem było odrzucenie tradycyjnych elementów metody harcerskiej oraz najważniejszych ideałów i form programowych harcerstwa. W ich miejsce zamierzano wprowadzić system wychowawczy radzieckiej organizacji pionierskiej, który stawiał sobie za cel wychowanie dzieci na ideowych komunistów, przygotowanie ich do wstąpienia do organizacji młodzieży komunistycznej (Komsomołu), a następnie partii komunistycznej. Nowe koncepcje programowe zostały przedstawione w broszurze *Walka o nowe harcerstwo* autorstwa Lewińskiej.

W 1948 r. władze przystąpiły do ofensywy. W lutym ogłoszono program Harcerskiej Służby Polsce, który zrealizowano kilka miesięcy później na obozach letnich. Przystąpiono też do usuwania cieszących się autorytetem instruktorów, zastępując ich osobami posłusznymi partii komunistycznej. 20 grudnia 1948 r. pod naciskiem władz pań-

stwowych komendanci chorągwi harcerek i harcerzy ogłosili odezwę, w której oświadczyli: „My, instruktorzy, wychowawcy najmłodszego pokolenia budującego socjalistyczną Polskę, zrywamy z wszystkimi pozostałościami wychowania skautowego i harcerskiego, które są odbiciem ustroju kapitalistycznego, i chcemy naszą robotę harcerską oprzeć na zasadach wychowania socjalistycznego".

Likwidacja tradycyjnego harcerstwa nabrała tempa po utworzeniu 21 lipca 1948 r. Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) – masowej, wzorowanej na radzieckim Komsomole organizacji ideowo-politycznej, będącej powolnym narzędziem partii komunistycznej. ZMP, nazywany przez ówczesną propagandę pierwszym pomocnikiem partii i przewodnią siłą młodzieży, zaczął szybko przejmować kontrolę nad ZHP. Mimo braku odpowiedniego przeszkolenia zetempowscy aktywiści masowo wstępowali do harcerstwa, otrzymywali od razu – bez spełnienia wymagań – stopnie harcmistrzów i podharcmistrzów, przejmowali funkcje kierownicze w komendach i zaciekle prześladowali wszelkie przejawy „badenpowelizmu", czyli przywiązania do tradycji skautowej. Jak ustalił Julian Kwiek, w 1950 r. 69 proc. kadry instruktorskiej miało jedynie roczny staż organizacyjny.

Starych instruktorów usuwano na skalę masową. Symbolem tego procesu stało się zwolnienie 15 czerwca 1949 r. z ZHP hm. Aleksandra Kamińskiego, ówcześnie największego harcerskiego autorytetu. Z obrzędowości usuwano wszelkie elementy religijne, instruktorów-kapelanów zwalniano z ZHP w pierwszej kolejności. Komendy hufców i chorągwi przemianowano na komendy powiatowe i wojewódzkie ZHP. W odpowiedzi tysiące instruktorek i instruktorów zaczęły opuszczać szeregi macierzystej organizacji. Setki drużyn rozwiązywały się w akcie protestu przeciwko antyharcerskiej polityce władz. Wielu drużynowych ukrywało sztandary drużyn, kroniki, elementy zdobnictwa, niejednokrotnie ściągając na siebie brutalne represje (np. tortury czy pozbawienie wolności) ze strony funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa (UB, komunistycznej policji politycznej). Aby odizolować dzieci i młodzież od wpływu rodziców, zlikwidowano koła przyjaciół harcerstwa, zastępując je kontrolowanymi przez władze komitetami rodzicielskimi.

Kampania likwidacji harcerstwa nie przebiegała jednak zgodnie z oczekiwaniami jej organizatorów i wykonawców. Przeciwko zmianom buntowała się sama młodzież, przyzwyczajona do tradycyjnego kształtu harcerstwa. Większość nowych instruktorów – aktywistów ZMP – nie miała pojęcia o pracy wychowawczej, tym bardziej że w miejsce form pracy harcerskiej nie zaproponowano niczego równie atrakcyjnego. Zdarzało się więc często, iż nowi instruktorzy przesiąkali atmosferą tradycyjnego harcerstwa i większość drużyn, zwłaszcza na prowincji, prowadziła zbiórki w tym duchu. Zetempowcy niechętnie podejmowali pracę w harcerstwie – które z czasem zostało sprowadzone już wyłącznie do rangi organizacji dziecięcej w szkołach podstawowych – uznając ją za swoistą degradację. W efekcie zaczęło brakować w nim instruktorów, a zwłaszcza instruktorów kompetentnych. W tej sytuacji w kierownictwie partii komunistycznej (od 15 grudnia 1948 r. nosiła ona nazwę „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza") narosło przekonanie o konieczności wcielenia ZHP do ZMP. O tym, że taki krok był sprzeczny z prawem o stowarzyszeniach (wszak ZHP było autonomicznym stowarzyszeniem społecznym), nikt wówczas nie wspominał. Kluczową decyzję w tej kwestii podjęto na Plenum Rady Naczelnej ZMP 2 sierpnia 1950 r. Proces likwidacji odrębności organizacyjnej harcerstwa zaczął się jeszcze jesienią tego roku, dobiegł końca w styczniu następnego. Od tej pory ZHP funkcjonował w ZMP jako jego Organizacja Harcerska (OH).

VIII.4. Organizacja Harcerska ZMP (1951–1955)

Zasadniczym celem OH ZMP stało się wychowanie młodych Polaków w duchu ideologii komunizmu. Organizacja Harcerska pełniła rolę swego rodzaju „przedszkola ZMP", przygotowując

dzieci do wstąpienia w szeregi Związku. Tak naprawdę z tradycyjnego harcerstwa pozostała w niej jedynie nazwa, która maskowała upolitycznioną treść. Zgodnie z radzieckim, pionierskim wzorcem OH ZMP obejmowała wyłącznie uczniów szkół podstawowych w wieku 10–14 lat. Funkcjonowała w niej nowa struktura organizacyjna, zastęp nazywał się „ogniwo", a drużyna – „zastęp". Zmianie uległy zasadnicze elementy obrzędowości. W miejsce lilijki i harcerskiego krzyża wprowadzono „czuwajkę", tzn. odznakę komunistycznego harcerstwa, na którą składała się biało-czerwona flaga, płomienie, koło zębate i kłos zboża. Pozdrowienie „Czuwaj!" zastąpiono okrzykiem: „W nauce, pracy i walce – czuwaj!", a salut harcerski – salutem pionierskim. Wprowadzono też nowe mundury, składające się z granatowych spodni i spódnic, białej koszuli, czerwonej chusty i furażerki.

Zgodnie z zaleceniami stalinowskich władz, OH ZMP miała charakter masowy. Została przy tym całkowicie podporządkowana administracji oświatowej i komitetom PZPR. Pod presją władz szkolnych zapisywano do OH ZMP całe klasy (jako „zastępy"), a nawet szkoły (jako „drużyny"). W rezultacie w 1950 r. liczyła ona 1,1 mln, a w 1954 r. – 1,37 mln członków, co stanowiło 65 proc. uczniów klas III–VIII. Jej pracami kierowały miejskie, gminne, powiatowe i wojewódzkie zarządy ZMP, a konkretnie ich wydziały harcerskie (szkolno-harcerskie), które realizując decyzje Zarządu Głównego, decydowały o kierunkach pracy programowej, metodycznej i kształcie ideowym organizacji. By zrealizować główny cel – uformować postawy polityczne i obywatelskie dzieci w duchu ideologii komunizmu – całkowicie podporządkowały polityce pracę wychowawczą, opierając ją na wzorach pedagogiki radzieckiej. Jej najważniejszym założeniem było traktowanie człowieka w kategoriach produkcyjnych, czyli jako surowiec, który można przetworzyć w dowolny sposób.

Realizując to zamierzenie, próbowano związać dzieci emocjonalnie z problematyką budowy ustroju komunistycznego w Polsce i na świecie. Służyło temu włączanie ich – na równi z dorosłymi – w centralnie planowane kampanie polityczne, takie jak np. plan sześcioletni w latach 1950–1955, „Ukwiecimy sadami, ustroimy zielenią ojczystą ziemię" z okazji II Zjazdu PZPR i 10-lecia „Polski Ludowej" w 1954 r., tzw. bitwa o kukurydzę w 1955 r. czy coroczne harcerskie igrzyska letnie i zimowe organizowane pod hasłem walki o pokój i przeciwko Stanom Zjednoczonym. Mobilizowano dzieci do udziału w obchodach świąt państwowych lub politycznych, np. 7 listopada z okazji rocznicy rewolucji październikowej, 1 maja w Święto Pracy, 8 marca w Dzień Kobiet, a także świąt okazjonalnych, np. w grudniu 1949 r. w rocznicy urodzin Józefa Stalina i w kwietniu 1952 r. w rocznicy urodzin Bolesława Bieruta.

Zbiórki harcerskie przesycano treściami politycznymi, przekazywanymi w formie prasówek, referatów i dyskusji. Uczono się na nich wierszy i pieśni rewolucyjnych, poznawano osiągnięcia ZSRR, propagandowy, „czarno-biały" obraz świata, w którym obóz komunistyczny przewodził całej „postępowej ludzkości", a kapitalistyczny, z USA na czele, ponosił same porażki. Ważną rolę odgrywali patroni zastępów (czyli dawnych drużyn), którymi zostawali najczęściej bohaterowie polskiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz przywódcy i działacze polityczni (np. Róża Luksemburg, Karol Świerczewski, Janek Krasicki, Włodzimierz Lenin, Józef Stalin, Bolesław Bierut, Paweł Finder, Marceli Nowotko).

Wkrótce po utworzeniu OH ZMP okazało się, że jej działalność nie cieszyła się popularnością wśród uczniów szkół podstawowych. Przyczyn tego stanu rzeczy było co najmniej kilka. Pierwsza z nich wypływała z niskiego poziomu kadry instruktorskiej, złożonej z nauczycieli, aktywistów zetempowskich oraz innych, często przypadkowych osób, kierowanych „na odcinek harcerski" przez władze polityczne lub oświatowe. Nie miały one ani koniecznej wiedzy, ani umiejętności pedagogicznych, często podejmowały pracę w harcerstwie pod wpływem nacisków przełożonych lub z chęci dorobienia do pensji. Około 10 tys. przewodników (czyli drużynowych) nauczycieli otrzymywało wynagrodzenie z tytułu prowadzenia

drużyn, obsługując 6 tys. etatów (4 tys. pracowało na pełnym etacie, a 6 tys. na jedną trzecią etatu). Nie trzeba dodawać, że o tradycyjnym harcerstwie ogromna większość z tych osób nie miała żadnego wyobrażenia. W dodatku płynność kadr sięgała w OH ZMP nawet 40 proc. rocznie. Ponadto, eliminując dziedzictwo „badenpowelizmu", usunięto również te formy i metody pracy, które decydowały o atrakcyjności harcerstwa niezależnie od jego ideowego kształtu, a więc gry terenowe, ogniska, obozy pod namiotami, biwaki, rajdy, pracę w małych grupach (zastępach) oraz indywidualną. Dzieci traktowano jak dorosłych, stosując środki, formy i metody właściwe dla świata tych ostatnich. Na co dzień większość zastępów OH ZMP nie prowadziła systematycznej działalności wychowawczej, pogrążając się w marazmie. Co kilka miesięcy podrywała je do krótkotrwałej aktywności kolejna centralnie sterowana kampania, po czym znów następował bezruch. Trudno się więc dziwić, że w strukturach Organizacji Harcerskiej autentyczną działalność zastąpiła szeroko rozbudowana sprawozdawczość, w której przeważnie koloryzowano rzeczywistość, zwyczajnie oszukując przełożonych. Trudno jednak było oszukać dzieci, które unikały jak mogły nudnych zajęć pseudoharcerskich. Władze partyjne i ZMP usiłowały poprawić styl działania Organizacji Harcerskiej, ale najczęściej czyniły to, zwołując oficjalne, mało skuteczne zebrania.

VIII.5. Konspiracje harcerskie (1948–1955)

Nowa rzeczywistość polityczna, charakteryzująca się m.in. zwalczaniem przez władze tradycyjnych wartości patriotycznych i religijnych, wywoływała reakcję części młodzieży, która zawiązywała formacje konspiracyjne. Niektóre z nich miały charakter harcerski, tzn. zakładali je instruktorzy bądź harcerze, składały się one z tajnych zastępów i drużyn, przyjmowały obrzędowość harcerską, realizowały harcerskie ideały. W latach 1944–1947 organizacje te były stosunkowo nieliczne (22), z uwagi na funkcjonowanie oficjalnego ZHP, gdzie – mimo pewnych ograniczeń – istniała możliwość prowadzenia pracy wychowawczej według przedwojennych wzorców. Sytuacja zmieniła się po 1948 r., kiedy zlikwidowano tradycyjny ZHP. W odpowiedzi jego dotychczasowi członkowie powołali co najmniej 100 harcerskich ugrupowań konspiracyjnych. (Wszystkich konspiracyjnych organizacji młodzieżowych powstało w sumie blisko tysiąc, o czym świadczy dokumentacja dotycząca struktur rozbitych przez Urząd Bezpieczeństwa. W rzeczywistości było ich zapewne więcej).

Większość z nich miała zasięg lokalny, a jedynie kilkanaście rozszerzyło działalność poza granice swojego rodzinnego miasta, powiatu lub województwa. Najwięcej organizacji tego typu powstało w województwach pomorskim i poznańskim, głównie tam, gdzie słabo rozwijała się konspiracja „dorosłych". Do podziemia schodziły niejednokrotnie całe zastępy i drużyny, dla których zabrakło miejsca w oficjalnym ZHP. Znalazły się tam również osoby niemające żadnych powiązań z tą organizacją. Wstąpiło do nich co najmniej 2 tys. osób, głównie chłopców, w wieku 14–24 lat, z tym że przytłaczająca większość nie przekroczyła 20. roku życia.

Młodzi konspiratorzy domagali się przywrócenia Polsce suwerenności, a obywatelom należnym ich praw, z wolnością na czele, likwidacji uzależnienia od Związku Radzieckiego, zaprzestania rugowania polskiej tradycyjnej kultury z oficjalnego życia, przywrócenia ZHP w przedwojennym kształcie. W ówczesnej sytuacji politycznej dążenia konspiratorów nie miały szans urzeczywistnienia, przez co zyskiwały wymiar niemal wyłącznie symboliczny.

Najważniejszą formą działalności tych ugrupowań była walka propagandowa, wzorowana na prowadzonym przez Szare Szeregi małym sabotażu. Konspiratorzy drukowali i kolportowali ulotki, wydawali podziemne czasopisma, malowali antykomunistyczne i niepodległościowe hasła na murach, rozlepiali plakaty. Prowadzili działalność

samokształceniową, polegającą na czytaniu wybranych lektur, organizowaniu zebrań dyskusyjnych, wysłuchiwaniu referatów o tematyce politycznej, społecznej czy światopoglądowej. Niektóre ugrupowania podejmowały także walkę dywersyjną, tzn. akcje z bronią w ręku, np. rozbrajanie milicjantów i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego (LWP), wykonywanie wyroków śmierci na szczególnie szkodliwych przedstawicielach aparatu władzy, wykolejanie pociągów, zamachy bombowe, napady na sklepy i banki itp. Ważnym polem aktywności konspiracyjnej stały się napady na lokale ZMP i demolowanie ich. Interesujące jest, że co najmniej połowa konspiratorów należała do ZMP. Wstępowała do niego przeważnie pod przymusem lub ze względów koniunkturalnych, tzn. aby dostać się na studia lub zdać maturę. W głębi ducha nie cierpiała tej organizacji i przy pierwszej lepszej okazji nawet ją zwalczała.

Wiele podziemnych ugrupowań prowadziło w konspiracji pracę wychowawczą, kierując się przedwojennymi i tużpowojennymi wzorcami. Organizowano więc nielegalne ogniska, biegi na stopnie, biwaki, harcerze składali przyrzeczenie harcerskie w brzmieniu przedwojennym. Ówczesne władze traktowały te działania jako wrogie wobec systemu i państwa komunistycznego.

Ważną formą konspiracyjnej działalności harcerzy było prowadzenie nasłuchów zagranicznych audycji radiowych, emitowanych przez radiostacje nadające w języku polskim z Zachodu, przede wszystkim Radia Wolna Europa, BBC i Głosu Ameryki. Uzyskane tą drogą informacje zamieszczali następnie w podziemnych gazetkach i ulotkach.

Harcerskie organizacje konspiracyjne funkcjonowały przeważnie dość krótko, tzn. od kilku do kilkunastu miesięcy. Organa bezpieczeństwa (UB i Milicji Obywatelskiej – MO) traktowały samo ich istnienie niezwykle poważnie, często wyolbrzymiając rzeczywiste zagrożenie, jakie stwarzały dla rządzących. Do dekonspiracji i aresztowań dochodziło najczęściej na skutek wprowadzenia do organizacji tajnych współpracowników UB, którzy dostarczali swoim mocodawcom informacji o osobach zaangażowanych w działalność podziemną oraz o ich konspiracyjnej aktywności. Sieć informatorów uzupełniali aktywiści ZMP, wykorzystywani do donoszenia na swoich kolegów ze szkoły. Zatrzymanych harcerzy poddawano niezwykle brutalnym przesłuchaniom, połączonym z biciem i innymi, nierzadko bardzo wymyślnymi torturami (np. miażdżeniem palców w drzwiach czy sadzaniem na nodze od odwróconego taboretu), presją psychiczną, poniżaniem i zastraszaniem. W ten sposób wymuszano zeznania, które często miały niewiele wspólnego z rzeczywistością. Funkcjonariusze UB próbowali znaleźć tzw. inspiratorów działalności konspiracyjnej, wychodząc z założenia, że sami harcerze nie potrafią podjąć zorganizowanej walki z systemem. Pomysłodawców szukano najczęściej wśród przedstawicieli grup uznawanych za wrogie komunizmowi, np. księży, żołnierzy Szarych Szeregów i AK, przedwojennych nauczycieli i instruktorów harcerskich.

Młodzi konspiratorzy trafiali na sale rozpraw. Procesy miały przeważnie charakter pokazowy, aby zohydzić „wrogów ludu" w oczach młodzieży i starszego społeczeństwa. Niekiedy jednak były utajnione, żeby przekonać społeczeństwo, iż cała młodzież popiera politykę partii. W trakcie postępowania sądowego oskarżeni nieraz odwoływali swoje zeznania, tłumacząc, że śledczy wymuszali je torturami. Wyroki wydawane w następstwie tych rozpraw były niewspółmiernie wysokie do „przewinień" oskarżonych. Zdarzało się, że niektórych z nich skazywano nawet na karę śmierci lub kary pozbawienia wolności w wymiarze 12––20 lat. Właśnie dlatego mówiono o nich, że byli młodsi od swoich wyroków. Część osądzonych kierowano do przymusowej pracy w kopalniach węgla, gdzie – na skutek złych warunków pracy i ciągłego zagrożenia – tracili zdrowie, a niejednokrotnie i życie. W latach 1951–1955 ok. 10 tys. młodych konspiratorów (w tym setki harcerzy) osadzono w obozie resocjalizacyjnym w Jaworznie, próbując dokonać ich reedukacji, czyli zaszczepić im więź z ideologią komunizmu i polityką państwa. Skuteczność tych starań okazała się jednak bardzo niewielka.

VIII.6. ZHP w Niemczech i w Austrii

Odmiennie potoczyły się losy harcerstwa poza Polską, w Niemczech. W chwili zakończenia wojny znajdowało się tam 3,1 mln Polaków – byłych więźniów obozów koncentracyjnych, jeńców wojennych, osób zesłanych na roboty przymusowe czy przeznaczonych do germanizacji. W alianckich strefach okupacyjnych przebywało ich ok. 1,2 mln. Wielu z nich było czynnymi harcerzami, część także instruktorami. Liczbę tę zwiększali także druhowie służący w 1 Dywizji Pancernej, walczącej w północnej części Niemiec, dowodzonej przez gen. Stanisława Maczka, w której służyło ok. 320 harcerzy. Komendantem tego żołnierskiego hufca został hm. ppor. Bohdan Olizar, przedwojenny instruktor i członek Głównej Kwatery Harcerzy, który w czasie II wojny światowej wszedł w skład Komitetu Naczelnego ZHP w Londynie. Olizar otrzymał pełnomocnictwo Komitetu na tworzenie drużyn i hufców harcerskich na terenie okupowanych Niemiec. Objechał dawne obozy jenieckie dla żołnierzy polskich z września 1939 r. i uczestników powstania warszawskiego, szukając czynnych, chętnych do służby instruktorów.

W niebywale szybkim tempie na niemieckiej ziemi zaczęły spontanicznie powstawać liczne drużyny i hufce. W drugiej połowie 1945 r. istniało już 7 chorągwi, 100 hufców i 800 drużyn, zrzeszających 25 tys. harcerek i harcerzy. Kierowało nimi 120 instruktorek i instruktorów. Niezwykle ważnym zadaniem stało się w związku z tym powołanie władz harcerskich, które pomogłyby koordynować żywiołową działalność drużyn, a zarazem spełniałyby rolę reprezentanta harcerskiej młodzieży wobec alianckich władz okupacyjnych. W tym celu 3 września 1945 r. w Meppen z inicjatywy wysłannika Naczelnego Komitetu w Londynie hm. ppor. Kazimierza Sabbata starszyzna instruktorska powołała Tymczasową Radę oraz Tymczasową Komendę ZHP w Niemczech. 11–13 listopada 1945 r. w Fallingbostel, w brytyjskiej strefie okupacyjnej, odbyła się odprawa komendantów chorągwi wszystkich trzech stref okupacyjnych, na której ustalono strukturę władz naczelnych. Najważniejszą z nich był Zjazd Starszyzny ZHP w Niemczech, który wybierał Radę Starszyzny i jej przewodniczącego. Pracą drużyn żeńskich kierowała komendantka główna harcerek, męskich – komendant główny harcerzy. Pod względem organizacyjnym obszar Niemiec Zachodnich podzielono na dwa okręgi: Północny (w brytyjskiej strefie okupacyjnej) oraz Południowy (w strefach francuskiej i amerykańskiej). Pierwszym z okręgów kierowała bezpośrednio Komenda Główna ZHP w Niemczech, na czele drugiego natomiast stał osobny komendant, będący równocześnie I zastępcą komendanta głównego.

Do września 1945 r. funkcję komendanta głównego harcerzy pełnił hm. Stanisław Broniewski (który wrócił do kraju), do 1947 r. hm. Kazimierz Burmajster (który wyjechał do Francji). W latach 1945–1947 komendantką główną harcerek była hm. Irena Mydlarzowa, a po jej wyjeździe do Wielkiej Brytanii hm. Janina Odrzywolska (w 1950 r. wyemigrowała do USA). Zasadniczym problemem harcerstwa w Niemczech okazała się malejąca liczba Polaków, którzy stosunkowo szybko wracali do Polski lub rozjeżdżali się po wszystkich krajach świata. Dlatego również stan liczebny drużyn i hufców systematycznie się zmniejszał. W grudniu 1946 r. przebywało za granicą już tylko 8 tys. harcerek i harcerzy, w 1950 r. – jedynie 4 tys.

Znacznie mniejsze skupisko Polaków znalazło się na ziemi austriackiej. W 1945 r. liczyło ono ok. 80 tys. polskich obywateli. W 1945 r. w Wiedniu powstały dwie drużyny harcerskie – w ramach Chorągwi Austriackiej ZHP, która podlegała ZHP w Polsce. W 1946 r. w zachodnich strefach okupacyjnych (w których mieszkało ok. 18 tys. Polaków) powstała Chorągiew Harcerska im. Jagiellonów dla Austrii Zachodniej z siedzibą w Salzburgu. Organizacyjnie podlegała ZHP na Wschodzie. W kwietniu tego roku zrzeszała 801 członków. Jej liczebność szybko malała wraz z postępami akcji repatriacyjnej.

VIII.7. ZHP działający poza granicami Kraju

Zakończenie wojny oraz nowa sytuacja polityczna w Europie i jej podział na dwie strefy wpływów – amerykańską i radziecką (w której znalazła się Polska) – sprawiły, że w środowiskach harcerskich na uchodźstwie rozgorzały dyskusje nad stosunkiem do powojennej rzeczywistości. Zdając sobie sprawę, że ówczesna Polska znalazła się w radzieckiej niewoli, część druhen i druhów (podobnie jak bardzo wielu innych Polaków) zdecydowała się na pozostanie na emigracji, mimo iż wiązało się to z ryzykiem tułaczki i definitywnego rozstania z rodzinnym krajem. Naczelny Komitet ZHP w Londynie podjął inicjatywę stworzenia organizacji harcerskiej obejmującej swym działaniem środowiska harcerskie na całym świecie. 2 lutego 1946 r. w Enghien-les-Bains pod Paryżem, w czasie zjazdu reprezentantów harcerstwa z różnych krajów, przerodzonego w zebranie Naczelnej Rady Harcerskiej, powołano Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju. Wybrano wówczas władze naczelne Związku: Naczelną Radę Harcerską i Naczelnictwo. Funkcję przewodniczącego ZHP pgK powierzono dr. Michałowi Grażyńskiemu, który nadal był przewodniczącym ZHP. Pierwszą funkcję złożył w 1951 r. (objął ją po nim hm. Stanisław Sielecki, po jego śmierci w 1952 r. gen. Nikodem Sulik, a od 1954 r. – hm. Zygmunt Lechosław Szadkowski), drugą zaś – dziewięć lat później. W 1960 r. połączone funkcje powierzono hm. Szadkowskiemu (sprawował je do 1967 r.).

Na początku lat pięćdziesiątych w związku z migracjami Polaków do stałych miejsc pobytu zmianie uległa struktura organizacji. Zlikwidowano jednostki organizacyjne w Indiach, Iranie, Niemczech, Libanie i Palestynie oraz w Afryce, utworzono zaś siedem okręgów obejmujących drużyny, szczepy i hufce w Argentynie, Australii, Belgii, Francji, Kanadzie, USA i Wielkiej Brytanii. Oprócz nich funkcjonowały Samodzielne Ośrodki Harcerskie w Austrii, Danii, Hiszpanii, Holandii, Niemczech Zachodnich (Niemieckiej Republice Federalnej) i Szwecji.

Mechanizm tworzenia struktur ZHP pgK był praktycznie jednakowy we wszystkich krajach świata. Tam, gdzie znajdowały się większe skupiska ludności polskiej, pojawiały się parafie katolickie organizowane przez polskich duchownych. Pełniły one rolę centrów religijnych i kulturalnych polskiej emigracji powojennej, przy nich ogniskowała się działalność sobotnich szkół polskich, stowarzyszeń religijnych, politycznych i społeczno-kulturalnych. Wśród organizacji młodzieżowych zawsze dominowało harcerstwo. Jego członkowie zdobywali (bądź rozwijali) znajomość języka polskiego, najważniejszych dzieł literatury polskiej oraz historii ojczystej. Duży nacisk kładziono zawsze na posługiwanie się przez dzieci językiem polskim. Z upływem czasu, wraz z asymilacją części uchodźców i wyjazdami instruktorów, zamarła bądź znacznie osłabła działalność harcerska we Francji, w Austrii, Danii, Holandii, Hiszpanii, Szwecji i Norwegii. Bardzo dobrze rozwijała się natomiast w USA, Kanadzie, Argentynie, Australii i Wielkiej Brytanii.

Centralą harcerstwa na uchodźstwie stał się Londyn, gdzie znajdowały się naczelne władze Związku (NRH, przewodniczący, Naczelnictwo, Główna Kwatera Harcerek, Główna Kwatera Harcerzy i Główna Kwatera Starszego Harcerstwa) oraz ukazywały się harcerskie czasopisma (m.in. „Wiadomości Urzędowe", „Harcerstwo", „Harcmistrz", „W Kręgu Rady", „Znicz", „Ogniwa", „Na Tropie"). W latach 1941–1951 przez szeregi harcerstwa poza granicami Polski przewinęło się 313 harcmistrzów, podharcmistrzów i działaczy harcerskich. W 1951 r. aż 223 z nich było wciąż czynnie zaangażowanych w służbę instruktorską. To właśnie dzięki nim powstały ośrodki pracy harcerskiej w USA, Kanadzie, Australii i Argentynie.

W 1957 r. delegacja ZHP pgK wzięła udział w Jubileuszowym Światowym Jamboree Skautów i Światowym Zlocie Skautek jako reprezentacja Polski. Zloty upamiętniały rocznicę powstania skautingu. Mimo zaproszenia do wzięcia w udziału w Jamboree ZHP pgK nie został przyjęty do

światowych struktur skautingu, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami międzynarodowymi ruch skautowy uznawał (i wciąż uznaje) tylko jedną organizację (lub jedną reprezentację kilku organizacji, np. federację) z terenu macierzystego kraju.

Szczególne okoliczności powstania i funkcjonowania określiły charakter misji programowo-wychowawczej i społecznej ZHP pgK. Jego twórcy zdawali sobie sprawę, że w okresie powojennym stał się on faktycznie jedyną działającą w sposób nieskrępowany organizacją polskiego harcerstwa, stanowiącą bezpośrednią kontynuację ZHP z okresu II RP. Swoją służbę pełnił bowiem, opierając się na przedwojennych tradycjach harcerskich, przedwojennym statucie tej organizacji i jej przedwojennych regulaminach. Najważniejszym celem ZHP działającego poza granicami Kraju miała być więc wspólna – razem z innymi politycznymi i społecznymi siłami emigracji polskiej – walka o odzyskanie niepodległości przez Polskę oraz wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym i katolickim, oparte na tysiącletniej tradycji narodu polskiego. Z tego zamierzenia wypływało zobowiązanie do otaczania opieką także tej młodzieży, która znajdowała się w zniewolonej przez komunistów Polsce. Szczególnie ważnym celem okazało się zachowanie tożsamości narodowej Polaków rozproszonych po całym świecie. Trzeba było również zadbać o wychowanie najmłodszego pokolenia w duchu lojalności nie tylko wobec Polski, lecz także wobec kraju, w którym mieszkało, oraz otwartości wobec przedstawicieli innych narodów. Najmłodsi Polacy mogli więc rosnąć w atmosferze dwukulturowości i szacunku dla rodzimej polskiej kultury. Istotnym zadaniem powojennego harcerstwa poza krajem było także pozyskiwanie przyjaciół dla Polski i Polaków, aby w ten sposób popularyzować sprawę polską na arenie międzynarodowej.

Przejęcie ZHP w Polsce Ludowej (1956–1980)

ROZDZIAŁ IX

IX.1. Organizacja Harcerska Polski Ludowej

Śmierć przywódcy ZSRR Józefa Stalina 5 marca 1953 r. zapoczątkowała głębokie zmiany polityczne w Związku Radzieckim i zdominowanych przezeń krajach socjalistycznych, m.in. w Polsce. Władze stopniowo wycofywały się z polityki masowego terroru i represji, zezwalając na coraz śmielszą krytykę wybranych fragmentów ówczesnej rzeczywistości. W tej atmosferze rozpoczęła się dyskusja nad kondycją OH ZMP. Zapoczątkowało ją samo kierownictwo tej organizacji, zwołując we wrześniu 1954 r. XV Plenum (czyli robocze zebranie) Zarządu Głównego. W ślad za nim wywiązała się na łamach prasy dyskusja, w której brali udział nauczyciele, naukowcy, aktywiści ZMP, wychowawcy i przewodnicy drużyn. Szczególnie silnym echem odbił się głos hm. Wiktorii Dewitzowej, naczelniczki harcerek w latach 1945–1949, wtedy zwolenniczki likwidacji tradycyjnego harcerstwa. Bardzo krytycznie oceniła ona dorobek jego zetempowskiego wydania. W powstałym bez wątpienia na zamówienie kierownictwa PZPR artykule pt. *O poprawę pracy harcerstwa* autorka zwróciła uwagę na nudę panującą na zbiórkach, niepotrzebne upolitycznienie i niedostosowanie form pracy harcerskiej do psychiki dziecka. Otwarcie wezwała też, aby ponownie skorzystać z metod skautowych i przesycić je ideologiczną treścią komunizmu. Mimo że początkowo jej wystąpienie w gronie kierownictwa ZMP odebrano zdecydowanie negatywnie – co tylko potwierdzało brak znajomości podstawowych zasad pedagogiki wśród jego członków – to jednak już po kilku miesiącach jego przedstawiciele (z pewnością pod naciskiem przywódców PZPR) zaczęli rozważać wprowadzenie najważniejszych form i metod pracy dawnego harcerstwa.

Wiosną 1956 r. w tym środowisku powstał pomysł powołania Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej (OHPL), która miała się stać komunistycznym harcerstwem, korzystającym jednak z dawnego dorobku metodycznego oraz idei komunizmu. Projekt przewidywał przywrócenie sprawności i stopni harcerskich, niektórych elementów obrzędowości harcerskiej, a także obozowania, krajoznawstwa, puszczaństwa, wychowania ideowego i gospodarczego. Pod wpływem protestów robotniczych w Poznaniu 28 czerwca 1956 r. i narastającego napięcia społecznego pogrążone w walkach frakcyjnych władze partyjne i zetempowskie postanowiły dokonać swego rodzaju „ucieczki do przodu", aby choć częściowo wyjść naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa. W trakcie III Plenum ZG ZMP (23–25 sierpnia 1956 r.) jego uczestnicy zaakceptowali wyodrębnienie Organizacji Harcerskiej ze struktur organizacji zetempowskiej. W rezultacie OHPL rozpoczęła działalność już we wrześniu 1956 r. Od razu pojawiły się rozbieżności między oczekiwaniami jej władz naczelnych i niższych szczebli organizacyjnych (komendantów hufców i drużynowych). O ile przedstawiciele tych pierwszych byli zachowawczy, obawiali się zmian programowo-metodycznych, o tyle drudzy nalegali na ich niezwłoczne wprowadzenie.

Sytuacja wewnątrz nowej organizacji zmieniała się bardzo szybko także za sprawą sytuacji ogólnospołecznej, tzn. masowych protestów (strajków, wieców i demonstracji) w kraju w październiku 1956 r., które doprowadziły do przejściowej

Rok 1956 – wielki bunt społeczny w Polsce

5 marca 1953 r. zmarł przywódca radziecki Józef Stalin. Jego śmierć zapoczątkowała stopniowy odwrót od systemu stalinowskiego, zarówno w ZSRR, jak i w innych państwach bloku wschodniego. Poszczególne partie komunistyczne odchodziły od kultu jednostki, preferując odtąd bardziej kolektywne formy zarządzania partią i państwem. Ograniczyły też zasięg i skalę masowego terroru, a ponadto dopuszczały głosy krytyki w debacie publicznej. W grudniu 1954 r. zostało rozwiązane – powszechnie kojarzone z brutalnymi represjami – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, które zastąpiły Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. W lutym 1956 r. w Moskwie w czasie obrad XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jej lider Nikita Chruszczow wygłosił referat pt. „O kulcie jednostki i jego następstwach", w którym poddał druzgocącej krytyce rządy i osobę Stalina. Przy okazji ujawnił wiele przerażających zbrodni okresu stalinowskiego. Wystąpienie Chruszczowa wywołało w Polsce falę ożywionych dyskusji, które przyczyniły się do wzrostu napięcia społecznego. Powszechnie krytykowano nadużycia epoki stalinowskiej, domagając się rozliczeń i reformy systemu politycznego.

28 czerwca 1956 r. ok. 100 tys. robotników Poznania wyszło na ulice, domagając się poprawy warunków materialnych i demokratyzacji życia politycznego. W rezultacie doszło do gwałtownych zamieszek i starć zbrojnych, które pochłonęły co najmniej 72 ofiary śmiertelne. W październiku 1956 r. cały kraj ogarnęło prawdziwe wrzenie. Dochodziło do tysięcy wieców, demonstracji i strajków, organizowanych przez studentów i robotników pod hasłem odrzucenia stalinizmu i dominacji wschodniego sąsiada. Na fali tych niepokojów na stanowisko I sekretarza KC PZPR został wybrany – wówczas ogromnie popularny – Władysław Gomułka. W fabrykach masowo tworzono rady robotnicze – organy autentycznego samorządu pracowniczego, na uczelniach zaś rozwiązywano komórki ZMP, powołując w ich miejsce zalążki nowych organizacji młodzieżowych. Pod wpływem presji społecznej Gomułka zgodził się na zrealizowanie większości postulatów, m.in. uwolnił prymasa Wyszyńskiego, wycofał się z forsowania spółdzielni rolnych, odesłał do ZSRR ok. 700 radzieckich oficerów z marsz. Konstantym Rokossowskim na czele. Zgodził się też na rozwiązanie ZMP i powołanie czterech organizacji środowiskowych: Związku Młodzieży Socjalistycznej (dla młodzieży robotniczej), Związku Młodzieży Wiejskiej (ZMW, dla środowiska wiejskiego), Zrzeszenia Studentów Polskich (ZSP) oraz Związku Harcerstwa Polskiego.

Już pod koniec 1957 r. ekipa Gomułki zahamowała proces demokratyzacji życia społeczno-politycznego, przywracając niektóre elementy systemu stalinowskiego. Niemniej jednak na dobre wycofała się z masowego terroru i prób kontrolowania życia prywatnego obywateli.

utraty przez partię kontroli nad społeczeństwem. To ostatnie mogło wówczas otwarcie artykułować swoje żądania. Jednym z nich była reaktywacja ZHP. Na skutek oddolnych inicjatyw w wielu miejscowościach próbowano powoływać komendy hufców i chorągwi. Tworzyli je instruktorzy sprzed wojny, ze środowisk szaroszeregowych oraz harcerstwa z lat 1945–1949. Na przykład 4 grudnia 1956 r. w Krakowie po wielu spotkaniach i konsultacjach doszło do założenia Rewolucyjnej Komendy Harcerek i Harcerzy ZHP (czyli komendy chorągwi). Dużą aktywność wykazywał w tym okresie Aleksander Kamiński, prowadzący rozmowy na temat odbudowy ZHP w wielu miejscowościach i środowiskach. Podobne spotkania odbywali młodsi wiekiem i stażem instruktorzy (m.in. Tomasz i Adam Strzemboszowie, Tomasz Wołowski), którzy pierwsze kroki w harcerstwie stawiali już po zakończeniu II wojny światowej. Wszyscy oni docierali do wielu grup i środowisk domagających się odrodzenia ZHP. W tym samym czasie doświadczeni instruktorzy Szarych Szeregów (m.in. Stanisław Broniewski, Jan Rossman, Jerzy Jarzembski, Stefan Mirowski) intensywnie pracowali nad koncepcją odbudowy ZHP.

IX.2. Odrodzenie harcerstwa (1956–1958)

Ostateczny głos w kwestii odrodzenia harcerstwa miały jednak władze partyjne. Pod ich naciskiem 8–10 grudnia 1956 r. zorganizowano tzw. Zjazd Łódzki, czyli naradę wojewódzkich i powiatowych działaczy OHPL, na którą zaproszono też przedstawicieli wyżej wymienionych środowisk tradycyjnego harcerstwa. W trakcie Zjazdu starły się dwie koncepcje: reaktywowania ZHP połączonego z automatycznym rozwiązaniem OHPL oraz odbudowa Związku na bazie tej ostatniej. Wobec braku porozumienia i przedłużających się sporów obecny na naradzie minister oświaty Władysław Bieńkowski (ówcześnie jeden z najbliższych współpracowników lidera PZPR Włady-

sława Gomułki) rozstrzygnął spór, oświadczając, że odrodzenie ZHP może się odbyć wyłącznie na bazie już istniejącej OHPL. W ten sposób instruktorzy spoza Organizacji Harcerskiej zostali jedynie dokooptowani do środowiska w znacznym stopniu kontrolowanego przez PZPR. Przyjęcie kompromisowego rozwiązania zaważyło na losach reaktywowanego ZHP, które – mimo początkowego odrodzenia idei i metod harcerskich – stanowiło prostą kontynuację „harcerstwa zetempowskiego", czyli Organizacji Harcerskiej. Ówczesne władze harcerskie i partyjno-państwowe uznawały Związek za nowe stowarzyszenie, niemające nic wspólnego ze swoim poprzednikiem z drugiej połowy lat czterdziestych, o czym świadczyło np. numerowanie walnych zjazdów ZHP od nowa. Z drugiej jednak strony powrót do tradycyjnych struktur, mundurów, form i metod pracy wywołał niezwykły entuzjazm w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Dzięki temu latem 1957 r. ZHP liczył już ok. 600 tys. harcerek i harcerzy.

Wydawało się więc, że odradza się tradycyjny ZHP. Początkowo wiele za tym przemawiało: odbywały się harcerskie ogniska, tysiące biwaków, rajdów, szkoleń i obozów. Harcerki i harcerze w mundurach uczestniczyli we mszach świętych, święcili sztandary, śpiewali *Modlitwę harcerską* („O Panie Boże, Ojcze nasz…"), składali przyrzeczenie według przedwojennej roty. Równocześnie próbowali zbudować zręby harcerstwa starszego (ruch wędrowniczy) i odpowiadać na najważniejsze potrzeby społeczeństwa i państwa. Z drugiej zaś strony kierownictwo PZPR i podległe mu środowisko partyjnych instruktorów czyniło wiele, by zapobiec odradzaniu się „reakcyjnego, klerykalnego harcerstwa". Ich zdaniem, harcerstwo miało być tradycyjne w formie i socjalistyczne w treści. W praktyce oznaczało to nadanie odbudowanemu ZHP charakteru organizacji świeckiej, tzn. niezajmującej się życiem religijnym, wychowującej młodzież do budowy ustroju socjalistycznego i pozostającej pod ideowym kierownictwem PZPR. Ta ostatnia zasada oznaczała rezygnację z autonomii harcerstwa i jego całkowite podporządkowanie aparatowi partyjno-administracyjnemu.

W latach 1957–1958 toczyła się ostra walka między zwolennikami obydwu nurtów ideowych. Początkowo zwolennicy tradycyjnego harcerstwa pełnili ważne funkcje we władzach ZHP. Aleksander Kamiński został nawet przewodniczącym Naczelnej Rady Harcerskiej. Razem z nim dostało się tam niemal 20 instruktorów będących jego doradcami, co wydatnie wzmocniło siły nurtu tradycyjnego. Jego przedstawiciele znaleźli się także w komendach hufców i chorągwi. Wspomniany wcześniej hm. Józef Grzesiak „Czarny" – legendarny drużynowy wileńskiej „Czarnej Jedynki" z okresu przedwojennego, oficer AK oraz więzień radzieckich łagrów do 1955 r. – został komendantem Gdańskiej Chorągwi ZHP. Okazało się jednak, że byli oni w zdecydowanej mniejszości, trzon kadry instruktorskiej Związku (ok. 65–70 proc.) stanowili dawni działacze OHPL (w NRH 66 proc.). Część z nich była szczerze zainteresowana harcerską pracą wychowawczą, niemniej jednak poziom ich kompetencji instruktorskich częstokroć pozostawiał wiele do życzenia. W dodatku ich wyobrażenie o istocie i roli harcerstwa znacznie odbiegało od przedwojennych wzorców.

Dobrym przykładem ilustrującym to zjawisko mogły być instruktorki ze środowisk wiejskich rekrutujące się w 80 proc. z grona wiejskich nauczycielek, niewyobrażające sobie pracy harcerskiej bez finansowej – wypłacanej przez administrację oświatową – gratyfikacji. Najbardziej aktywne z nich gorliwie realizowały politykę PZPR na różnych szczeblach struktury organizacyjnej ZHP. Celem partii było nadanie harcerstwu charakteru organizacji upolitycznionej, jak wtedy mówiono „socjalistycznej" (po 1956 r. odchodzono od słowa „komunistyczny"), poprzez przejęcie ZHP i wypełnienie starych form pracy nową polityczną treścią. By zerwać ze skompromitowanymi praktykami okresu stalinowskiego, zamierzano rozłożyć ten proces w czasie, wprowadzając zasadnicze zmiany stopniowo. Osłabieniu znaczenia sympatyków idei skautowych w komendach hufców i chorągwi oraz na szczeblu centralnym służyło powołanie tzw. zespołów partyjnych (złożonych z członków PZPR), które w sposób niejawny wpływały na decyzje

Aleksander Kamiński, „Kaźmierczak", „Hubert", „Dąbrowski", „Kamyk" (1903–1978), instruktor harcerski, harcmistrz, twórca ruchu zuchowego w Polsce i metodyki zuchowej, profesor doktor habilitowany pedagogiki społecznej, żołnierz AK. Od 1916 r. mieszkał w Humaniu (Ukraina), w 1918 r. wstąpił do dryżyny skautowej, pełnił tam kolejno funkcje zastępowego, przybocznego, drużynowego, później przybocznego hufca, a od maja 1920 r. kierował całym Gniazdem Humańskim. W 1921 r. wrócił do Polski; w 1928 r. ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W 1927 r. otrzymał stopień harcmistrza, pełnił funkcje m.in. komendanta Mazowieckiej Chorągwi ZHP, kierownika Wydziału Zuchów GK ZHP, komendanta Szkoły Instruktorów Zuchowych w Nierodzimiu (w latach 1933–1937) oraz Ośrodka Harcerskiego w Górkach Wielkich (w latach 1937–1939).

W czasie II wojny światowej należał do Głównej Kwatery Szarych Szeregów. Był redaktorem naczelnym „Biuletynu Informacyjnego" – organu prasowego KG AK, oraz komendantem głównym Organizacji Małego Sabotażu „Wawer". Po wojnie pracował naukowo na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie w 1947 r. uzyskał tytuł doktora pedagogiki społecznej. Był członkiem Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej oraz II wiceprzewodniczącym ZHP. W 1947 r. został usunięty z tej funkcji, w 1949 r. – z ZHP, w 1950 r. – z pracy na UŁ. Pod koniec 1956 r. przyczynił się do odrodzenia ZHP. W latach 1956–1958 był przewodniczącym Naczelnej Rady Harcerskiej. Wiosną 1958 r. usunięto go z tej funkcji. W latach 1962–1969 kierował Katedrą Pedagogiki Społecznej UŁ, w 1969 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego.

Jest autorem wielu prac naukowych i książek o harcerstwie, m.in. *Antek Cwaniak*, *Książka wodza zuchów*, *Andrzej Małkowski*, *Kamienie na szaniec*, *Zośka i Parasol*, *Prehistoria polskich związków młodzieży*, *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży*. Zmarł w 1978 r. w Warszawie.

władz harcerskich. Członkowie zespołów znaleźli się na większości stanowisk w NRH, Głównej Kwaterze Harcerskiej i komendach chorągwi, skutecznie blokując inicjatywy swoich ideowych przeciwników. Do ścisłego grona wykonawców polityki partii na gruncie harcerskim należała naczelnik ZHP hm. Zofia Zakrzewska oraz wywodzący się z OHPL instruktorzy GKH, którzy od jesieni 1956 r. wchodzili w skład Centralnego Zespołu Partyjnego Instruktorów Harcerskich: Czesław Bejnarowicz, Stanisław Bohdanowicz, Wiktoria Dewitz, Maciej Gulczyński, Jan Kinast, Feliks Mleczko i Marek Wardęcki.

Istotną rolę w sporze odgrywali tzw. walterowcy, czyli harcerze z warszawskiego Hufca Walterowskiego ZHP, utworzonego przez środowisko instruktorskie, które za swojego patrona obrało sobie gen. Karola Świerczewskiego „Waltera" – komunistę, obywatela ZSRR, po wojnie wiceministra obrony w polskim rządzie. Liderzy tego środowiska, Stefan Garwacki i Jacek Kuroń, konsekwentnie propagowali ideę harcerstwa komunistycznego (*de facto* z harcerstwem mającego niewiele wspólnego), łączącego wybrane elementy tradycyjnej metody harcerskiej, radzieckiej pedagogiki Antona Makarenki i ideologii komunizmu. Z racji dużego zaangażowania, bezkompromisowości i gorliwego propagowania idei komunistycznych ich środowisko stanowiło swego rodzaju lewicę, czy raczej elitę lewicy w ZHP, przeciwstawianą (i z własnej inicjatywy przeciwstawiającą się) harcerskiej „prawicy", czyli zwolennikom przedwojennego harcerstwa. Komendant Hufca Walterowskiego Jacek Kuroń wszedł do GKH i bardzo energicznie zwalczał „reakcyjne harcerstwo". Po roku zwolennicy partyjnej wizji harcerstwa umocnili się do tego stopnia, by przejść do ofensywy. Dzięki przewadze liczebnej, wsparciu władz partyjno-państwowych i opanowaniu kluczowych stanowisk w kwietniu 1958 r. dokonali „zamachu stanu" w NRH. Aleksander Kamiński i jego zwolennicy zostali zmuszeni do jej opuszczenia, a następnie do odejścia z ZHP. Taki sam los spotkał większość podobnie myślących instruktorów, usuwanych z funkcji w komendach różnych szczebli i z samej organizacji. Ich miejsce zajęli działacze OHPL, gotowi do bezwarunkowego wykonywania poleceń władz partyjnych. Kompetencje NRH przejęła GK, a przewodniczącego NRH – naczelnik ZHP, którym została hm. Zofia Zakrzewska. Kiedy więc 18–21 kwietnia 1959 r., po długim okresie zwlekania, doszło do II Zjazdu ZHP, sytuacja w Związku ponownie znalazła się pod kontrolą partii. Obecny na jego obradach I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka podkreślił wówczas wyraźnie: „I mylą się głęboko ci wszyscy, którzy na dzisiejsze zadania harcerstwa chcieliby patrzeć wczorajszym spojrzeniem. Życie rozwija się, idzie

naprzód. W życiu narodu nie ma i nie może być powrotu do okresu, który minął w bezpowrotną przeszłość. Źródeł inspiracji młodzieńczych można dziś szukać tylko w ideach socjalizmu".

IX.3. ZHP w systemie politycznym PRL (1959–1973)

Słowa Gomułki stanowiły odzwierciedlenie polityki PZPR wobec całego środowiska młodzieży. 11 stycznia 1957 r. zlikwidowano ZMP (na jego miejsce utworzono Związek Młodzieży Socjalistycznej), równocześnie zgadzając się na istnienie jeszcze kilku innych organizacji młodzieżowych – Zrzeszenia Studentów Polskich, Związku Młodzieży Wiejskiej i ZHP. Akceptując ograniczony pluralizm organizacyjny, ówczesne władze polityczne nadal chciały mieć dominujący wpływ na wychowanie młodego pokolenia. Przez cały rok 1957 trwała walka o odebranie oficjalnym organizacjom młodzieżowym nawet tak niewielkiego zakresu autonomii, jaki uzyskały w końcu 1956 r. Następnie rządzący przystąpili do zorganizowania ruchu młodzieżowego według zetempowskich wzorów. Ponieważ nie była możliwa reaktywacja jednej organizacji ideowo-wychowawczej (choć Władysław Gomułka przez wiele lat wspominał, że decyzję o rozwiązaniu ZMP uważał za swój największy błąd), w 1958 r. stworzono Ogólnopolską Komisję Współpracy Organizacji Młodzieżowych – ciało o charakterze koordynująco-kontrolnym, które czuwało nad realizacją polityki PZPR wobec młodzieży. W tej koncepcji ZHP (podobnie jak inne ugrupowania) sprowadzono do roli narzędzia partii komunistycznej, wykonującego polecenia płynące z KC PZPR. Miał on być więc – podobnie jak ZMP kilka lat wcześniej – reprezentantem interesów tej partii w środowisku dzieci i młodzieży.

Polska po 1956 r. nie była już krajem stalinowskim, władze zrezygnowały z masowego terroru i próby kontrolowania życia prywatnego obywateli, mimo to nadal upowszechniano programowo-organizacyjny model zetempowski w ZHP. Organizacji nadano masowy charakter (w 1968 r. do Związku należały 2 mln osób), ale nie zapewniono kompetentnej kadry wychowawców. Dlatego tylko nieliczni z nich wiedzieli, na czym polega harcerskie wychowanie. Faktyczną władzę sprawował w ZHP tzw. aparat etatowy, czyli pracownicy, przeważnie instruktorzy harcerscy, zatrudnieni na umowę o pracę (stanowili oni 3 proc. kadry w 1964 r.). Przytłaczająca większość członków Związku, instruktorzy społeczni oraz szeregowi harcerze zostali zepchnięci na margines i pozbawieni prawa głosu w najważniejszych sprawach organizacji. Tak istotna w harcerstwie demokracja wewnątrzorganizacyjna stała się fikcją, o tym, kto zostanie wybrany do władz, decydowały komitety partyjne i komendy hufców, chorągwi oraz Głównej Kwatery. Sprawozdawczo-wyborcze zbiórki i konferencje służyły jedynie zatwierdzaniu kadrowych „propozycji" etatowych pracowników ZHP, czasami jedynie dawały okazję do ciekawych dyskusji na temat społecznej roli i miejsca harcerstwa oraz bolączek szeregowych harcerzy.

Po 1959 r. trwał proces centralizacji ZHP. Obejmowała ona zarówno kwestie programowe, jak i organizacyjne. Przystąpiono również do demontażu dotychczasowego systemu metodycznego harcerstwa. Zamiast tradycyjnych stopni wprowadzono miana, zamiast sprawności – znaki. Co bardziej istotne, miały być one zdobywane nie indywidualnie, lecz w zespołach, które zresztą zajęły miejsce dotychczasowych zastępów. W ten sposób upadała zasada wychowania indywidualnego oraz system zastępowy. Zastępy praktycznie zniknęły, pozostały tylko drużyny. W GK ZHP przyjęto założenie, że celem harcerstwa nie było indywidualne wychowanie harcerek i harcerzy, lecz masowa służba społeczna, ułatwiająca wciągnięcie młodych w proces budowy ustroju socjalistycznego. Pod wpływem odwrotu od odwilży codzienny styl pracy ZHP zaczął w jakimś stopniu przypominać czasy zetempowskie. Co kilka miesięcy władze naczelne – na polecenie KC PZPR – ogłaszały ogólnopolską akcję, często mającą charakter polityczny, w której musiały brać udział wszystkie drużyny. Po jej zakończe-

niu harcerskie „doły" zamierały w bezruchu. Nie prowadzono przy tym codziennej, systematycznej pracy wychowawczej nad charakterami poszczególnych zuchów, harcerek i harcerzy, co prowadziło do zaniku wychowawczych funkcji harcerstwa. Wykorzystywano ich natomiast do uświetniania różnego rodzaju uroczystości i imprez oficjalnych, zmuszając do masowego udziału w pochodach pierwszomajowych, obchodach kolejnych rocznic rewolucji październikowej, Dnia Kobiet, Święta LWP czy rozmaitych „dobrowolnych" czynach społecznych. Nie wszędzie ten proces wyglądał tak przygnębiająco, ale była to tendencja dość powszechna.

Instrumentalne traktowanie dzieci i młodzieży stanowiło utrwaloną praktykę „realnego socjalizmu", która wnosiła niewiele pozytywnych bodźców do procesu ich wychowania. Znacznie częściej przynosiła ona efekt odwrotny – upowszechniała zakłamanie, bierność, cwaniactwo, cynizm, niesolidność i brak odpowiedzialności. Nagminne stało się nieregularne odbywanie zbiórek harcerskich (lub ich całkowite zarzucanie), „przyznawanie" stopni i sprawności zamiast zdobywania ich, składanie masowo przyrzeczeń harcerskich, na które nie trzeba było w żaden sposób zapracować. Symbole harcerskie straciły swoje pierwotne znaczenie. Niedostatki rzetelnej pracy wychowawczej komendy harcerskie nadrabiały pisaniem sprawozdań dla władz zwierzchnich, koloryzując czy zwyczajnie fałszując rzeczywistość.

Głębokie zmiany ideowe przyniósł III Walny Zjazd ZHP z 3–5 kwietnia 1964 r. Na żądanie KC PZPR osią założeń ideowych Związku stało się wychowanie polityczne. W konsekwencji przyjęto na nim zasadę pogłębienia wychowania ideologicznego, czego wyrazem miało być m.in. włączenie do roty przyrzeczenia słowa „socjalizm". W nowej wersji zyskało ono następujące brzmienie: „Przyrzekam służyć Polsce Ludowej, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym prawu harcerskiemu".

Z harcerskiej lilijki usunięto litery ONC, będące skrótem hasła filaretów „Ojczyzna, Nauka, Cnota". Jej tradycyjny kształt zastąpiono wkrótce geometryczną figurą, dla instruktorów wprowadzono nowe, jasnozielone mundury. Ówczesne władze harcerskie oficjalnie zgodziły się na podważenie osobistego przykładu instruktora, podkreślając, że wciąż obecny w prawie harcerskim nakaz abstynencji od tytoniu i napojów alkoholowych nie dotyczy dorosłych instruktorów ZHP. W ten sposób niszczono jedno z najważniejszych narzędzi wychowawczych. W 1965 r. wprowadzono nowy, najwyższy stopień instruktorski o charakterze honorowym – „harcmistrza Polski Ludowej", przyznawany za wyróżniającą się postawę instruktorską i społeczną, uznawany w społeczeństwie za symbol upolitycznienia harcerstwa.

Historię harcerstwa traktowano wybiórczo, ukazując i propagując jedynie te jej elementy, które pasowały do obrazu dziejów aprobowanego przez władze, takie jak przedwojenne Czerwone (tzn. lewicujące) Harcerstwo, Szare Szeregi, ale tylko wtedy, gdy nie wspominano o ich związku z AK, OH ZMP i OHPL. Inne wątki pomijano milczeniem.

Nieprzypadkowo w 1958 r. nie zrealizowano uchwały NRH o zorganizowaniu obchodów 50-lecia ZHP. Kolejne lata przyniosły wzmożony nacisk na akcje i kampanie polityczno-programowe w pracy harcerskiej oraz jej jeszcze większe upolitycznienie. ZHP uczestniczył wówczas m.in. w kampaniach z okazji XX-lecia PRL w 1964 r., 1000-lecia państwa polskiego w 1966 r. oraz akcji „Aurora" z okazji rocznicy rewolucji październikowej w 1967 r. W ramach obchodów rocznicy rewolucji odbyło się 45 tys. ognisk pod hasłem „Pokłon rewolucji", a sprawność „Aurora" otrzymało 1,4 mln harcerek i harcerzy oraz 350 tys. uczniów niebędących członkami ZHP. W 1970 r. cała organizacja uczestniczyła w akcji programowej „ISKRA-70" zorganizowanej z okazji rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina – lidera rewolucji bolszewickiej w Rosji i twórcy oraz przywódcy państwa radzieckiego (stał na czele Rosji w trakcie ataku na Polskę w 1920 r.).

Do najgłośniejszych akcji Związku należała prowadzona w latach 1967–1973 „Operacja 1001-Frombork", której celem była odbudowa zniszczonego w czasie II wojny światowej Fromborka przed rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika.

W operacji tej uczestniczyło 46 tys. harcerek i harcerzy, skierowanych przez swoje macierzyste komendy na polecenie władz naczelnych. 2371 z nich otrzymało tytuł Honorowego Obywatela Miasta Fromborka, zapewne bardzo wielu zapracowało sobie na wdzięczną pamięć jego mieszkańców. Centralnie zaplanowana i sterowana przez partyjno-państwowe i harcerskie władze akcja przyczyniła się do odbudowy miasta i obrosła swoistą legendą, choć w dokumentach władz politycznych podkreślano niejednokrotnie kiepską organizację pracy, skutkującą ostatecznym wykonaniem planu robót jedynie w 55–60 proc. (na co zresztą często nie tylko harcerze mieli wpływ). Z kolei dołączenie młodzieży niezorganizowanej (niezainteresowanej harcerskim stylem życia, a zwłaszcza abstynencją) do harcerzy uczestniczących w akcji powodowało też demoralizację tych ostatnich oraz niekiedy skrzywienie obrazu ZHP w oczach lokalnej społeczności, m.in. dlatego, że nie rozróżniała ona zachowań harcerzy i osób spoza Związku.

IV Zjazd ZHP obradujący 14–16 października 1968 r., po protestach młodzieży z marca tego roku, poświęcono w dużej mierze problematyce „wychowania socjalistycznego". Do najważniejszych celów organizacji harcerskiej miały należeć prowadzone pod kontrolą szkoły wychowanie polityczne, wzmocnienie współpracy ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Związkiem Młodzieży Wiejskiej oraz aktywniejsze włączenie młodzieży harcerskiej w proces budowy ustroju socjalistycznego na wszystkich polach (politycznym, gospodarczym, społeczno-kulturalnym).

Masowe akcje i próby oddziaływania politycznego oraz ideologicznego na dzieci i młodzież przeważnie nie przynosiły jednak oczekiwanych rezultatów. Harcerki i harcerze pod naciskiem władz brali wprawdzie udział w tych imprezach, ale tylko powierzchownie znali komunistyczne idee i raczej ich nie akceptowali (zwykle zaś w ogóle o nich nie myśleli). Uczestnicząc w tych działaniach pod przymusem, traktowali je jako konieczny – bo niemożliwy do uniknięcia – sztafaż, rodzaj hołdu, haraczu płaconego niedemokratycznej władzy. Główną treścią ich harcerskiego życia była raczej osobista młodzieńcza przygoda, stanowiąca atrakcyjne uzupełnienie prywatnej, wówczas zdecydowanie szarej, egzystencji. Ułatwiała także zaspokojenie naturalnej ciekawości świata, rozwijanie wrodzonych talentów, zdobycie niepowtarzalnych doświadczeń i zawieranie przyjaźni. Z drugiej strony harcerki i harcerze bierną i konformistyczną postawą umożliwiali rządzącym sprawowanie kontroli nad młodym pokoleniem. Ponadto konsekwentne zwalczanie tradycyjnego harcerstwa, w kwestiach ideowych, programowych i metodycznych, sprawiało, że jedynie niewielka część – spośród milionów członków ZHP – zdawała sobie sprawę, na czym polega prawdziwe harcerstwo. Zresztą tylko nieliczni (szczególnie instruktorzy) byli skłonni zaakceptować wszystkie nakazy prawa harcerskiego (np. abstynencji) nakładane na harcerki i harcerzy. Harcerski, tradycyjny styl życia przeważnie nie stanowił dla ogółu atrakcyjnego wzorca, tym bardziej że burzył – oparty na zabawie i rozrywce – szeroko rozpowszechniony model uczestnictwa w ZHP. Ów trend wzmacniała negatywna selekcja kadry instruktorskiej, złożonej w większości z osób przypadkowych, najczęściej nauczycieli skuszonych obietnicą dodatkowego wynagrodzenia za pracę w harcerstwie, ułatwień w pracy nauczycielskiej lub przymuszonych przez dyrektorów do zajęcia się szkolną drużyną. Byli jednak wśród instruktorów również prawdziwi entuzjaści harcerstwa, społecznicy z radością poświęcający wychowankom swój czas, wysiłek, a nawet pieniądze, ale stanowili oni mniejszość w środowisku instruktorskim.

Postawy ówczesnych instruktorów znajdowały odzwierciedlenie w badaniach socjologicznych. Na przykład z badań przeprowadzonych w 1969 r. wynikało, że jedynie 27 proc. instruktorów podjęło służbę z własnej woli, chcąc wychowywać młodzież w duchu harcerskim. 26 proc. badanych przyznało, iż ich zaangażowanie wynika z wykonywania zawodu nauczycielskiego, 14 proc. podjęło tę decyzję pod wpływem rodziny, kolegów lub z polecenia władz. 9 proc. stwierdziło, iż pomimo początkowej niechęci nabrało przekonania do pracy w harcerstwie, 3 proc. zaś deklarowało

wolę natychmiastowego opuszczenia organizacji. Większość osób, która zadeklarowała dobrowolność decyzji o pracy instruktorskiej (przeważnie uczniowie i studenci), pochodziła z dużych ośrodków miejskich, najwięcej przymuszonych (nauczycieli) – ze wsi i małych miasteczek.

Idee tradycyjnego harcerstwa podtrzymywały stosunkowo nieliczne drużyny działające w kilkudziesięciu ośrodkach w kraju, prowadzone przez niezależnie myślących instruktorów. To dzięki nim kultywujące tradycyjne ideały harcerstwo przetrwało najtrudniejsze lata politycznej indoktrynacji i presji administracyjnej. Od końca lat pięćdziesiątych byli oni systematycznie usuwani z funkcji w komendach hufców i chorągwi i spychani coraz niżej, aż do szczebla szczepów i drużyn. Część z nich pozostała tam, podejmując codzienną pracę wychowawczą. Pod ich kierownictwem w latach sześćdziesiątych zdobywano tradycyjne (indywidualne) stopnie młodzika, wywiadowcy i ćwika. Na przykład w 1965 r. w Lesie Wolskim 24 harcerzy z 19 Krakowskiej Drużyny Harcerzy uczestniczyło w biegu na te – oficjalnie nieistniejące – stopnie. Od 1959 r. harcerze 3 KDH organizowali obozy letnie w Beskidzie Niskim, gdzie rejestrowali różne przejawy ginącej kultury Łemków, m.in. pieśni. W 7 KDH zdobywano tradycyjne stopnie i składano przyrzeczenie w przedwojennym brzmieniu.

Prężnie rozwijały się też drużyny specjalnościowe, np. lotnicze (w 1965 r. było ich 217, należały do nich 4 tys. harcerek i harcerzy), ze względu na specyfikę działalności cieszące się swoistą autonomią w ramach ZHP. Dzięki temu mogły propagować oficjalnie zakazane praktyki religijne oraz przedwojenny system stopni i sprawności harcerskich. Główne skupiska harcerzy-lotników znajdowały się w Krakowie, Gdańsku, Poznaniu, Wrocławiu i Złotoryi. Podtrzymywanie w nich idei skautowych ułatwiało to, że praktycznie wszyscy zaangażowani w szkolenia lotnicze instruktorzy stali po stronie „skautów". Podobny zakres autonomii miały drużyny żeglarskie, szkolące harcerzy na morskim jachcie „Zawisza Czarny" i na małych jachtach „Czerwonych Żagli" (np. na spływach Wisłą i Odrą), oraz drużyny turystyczne. Tych ostatnich było ok. 500 na początku lat sześćdziesiątych. Prowadziły one ożywioną współpracę z kołami Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK), w których często ton nadawali przedwojenni inteligenci, byli żołnierze AK, harcerze z Szarych Szeregów. Wspólne spotkania, rajdy i wycieczki odsłaniały przed harcerkami i harcerzami nieznany im dotąd świat historii i kultury oraz przyrody polskiej, w którym mogli poznawać – oficjalnie zakazane lub niemile widziane przez władze państwowe – treści patriotyczne i religijne.

W 1958 r. – dzięki dh. Marii Łyczko „Szarej" – powstał niezwykle cenny program pracy harcerskiej z dziećmi niepełnosprawnymi, chorymi i nieprzystosowanymi społecznie „Nieprzetarty Szlak". Uczestniczące w nim dzieci, zwłaszcza w szczególnie aktywnych drużynach zuchowych, mogły doświadczyć dobroczynnego, terapeutycznego oddziaływania idei i metody harcerskiej. Środowiska „Nieprzetartego Szlaku" powstawały w szkołach specjalnych, ośrodkach wychowawczych, szpitalach, sanatoriach i prewentoriach, dając dzieciom i młodzieży poczucie spełniania ważnej społecznie roli i przynależności do organizacji dzieci zdrowych. W latach sześćdziesiątych pracowało już 650 takich drużyn, zrzeszających ok. 20 tys. zuchów, harcerek i harcerzy oraz instruktorów.

W ramach pielęgnowania dawnego modelu harcerstwa unikano nakazanej przez władze naczelne ZHP koedukacji. W środowisku krakowskim (i nie tylko tam) istniały osobno drużyny męskie i żeńskie, nawet jeśli pod naciskiem władz należeć musiały do tych samych szczepów. Drużyny pracujące zgodnie z tradycjami przedwojennego harcerstwa uczestniczyły w uroczystościach religijnych (mszach świętych, nabożeństwach, procesjach, czuwaniach, pielgrzymkach). Poprzez kontakt z przedwojennymi i szaroszeregowymi instruktorami harcerki i harcerze poznawali niezafałszowaną, całkowicie odmienną od przekazywanej w ówczesnych szkołach, wersję historii harcerstwa i Polski. Dbali też o zgodność swojego postępowania z zasadami prawa i przyrzeczenia harcerskiego.

IX.4. ZHP po zjednoczeniu ruchu młodzieżowego (1973–1980)

Objęcie funkcji I sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierka w grudniu 1970 r. zapoczątkowało nową epokę w dziejach PRL. Cechowało ją dążenie rządzących do zdobycia poparcia obywateli głównie poprzez zwiększenie poziomu konsumpcji i poszerzenie kontaktów z Zachodem. Paradoksalnie, tym liberalizacyjnym trendom towarzyszyła zupełnie inna polityka wobec młodzieży. Ekipa Gierka rozważała bowiem poważnie przywrócenie niektórych elementów stalinowskiego modelu wychowania. Najważniejszym z nich miało być ponowne zjednoczenie oficjalnie działających organizacji młodzieżowych w jedną, wzorowaną na ZMP. Licznie reprezentowani w kierownictwie PZPR dawni aktywiści zetempowscy uważali, że tylko nawiązanie do dorobku tej – mitologizowanej przez nich – organizacji może pogłębić ideowe zaangażowanie młodego pokolenia po stronie partii. Miało to duże znacznie w sytuacji, kiedy protesty studenckie z marca 1968 r. wykazały wrogość części młodych w stosunku do władzy i jej ideologii oraz powszechną obojętność młodego pokolenia wobec politycznych zamierzeń rządzących.

W tych warunkach jesienią 1972 r. kierownictwo partii ogłosiło projekt zjednoczenia ruchu młodzieżowego w roku następnym. Pierwszym etapem tego procesu było powołanie federacji wszystkich oficjalnie funkcjonujących organizacji młodzieżowych. Po kilku latach zaś miało nastąpić ich połączenie w jedno ugrupowanie. Po paru miesiącach pozornych konsultacji (ówczesna władza nie była bowiem zainteresowana opiniami obywateli), 11 kwietnia 1973 r. powstała Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej (FSZMP). Kilka tygodni wcześniej odbyły się zjazdy jej potencjalnych członków założycieli, które doprowadziły do powołania w miejsce ZSP Socjalistycznego Związku Studentów Polskich (SZSP) i Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej (ZSMW).

ZHP zachował swoją dotychczasową nazwę, ale przyjął program wychowania młodzieży szkół średnich o nazwie „Harcerska Służba Polsce So-

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza powstała 15 grudnia 1948 r. na kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS. Wzorowana na partii komunistycznej w ZSRR, nie tolerowała żadnej konkurencji w postaci opozycji politycznej ani niezależności programowo-organizacyjnej. Zgodnie z koncepcją partii marksistowsko-leninowskiej miała monopol władzy politycznej w państwie, którą nie dzieliła się z żadną inną siłą. Pozostałe partie – Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, instytucje państwowe oraz stowarzyszenia społeczne nie mogły prowadzić własnej polityki, miały pełnić rolę tzw. pasów transmisyjnych, czyli ciał przekazujących polecenia i wytyczne PZPR do poszczególnych warstw, kręgów i grup społeczeństwa. Do 1956 r. próbowała nawet kontrolować prywatne życie obywateli. Poprzez ogólnopolskie (centralne i terenowe), wielopoziomowe struktury stworzyła aparat władzy dublujący aparat administracji państwowej. Podlegał mu aparat bezpieczeństwa, prześladujący właściwie wszystkich, którzy nie akceptowali rzeczywistości społeczno-politycznej PRL.

Dominującą pozycję zapewniała PZPR tzw. nomenklatura partyjna, czyli wyłączne prawo do mianowania swoich kandydatów na wszystkie stanowiska kierownicze w administracji i gospodarce. Tak więc każdy, kto w ówczesnych realiach chciał „zrobić karierę", musiał należeć do partii lub przynajmniej oficjalnie ją popierać. PZPR miała charakter masowy – już w chwili powstania skupiała ok. 1,5 mln członków. W końcu lat siedemdziesiątych jej stan liczebny przekroczył 3 mln członków i kandydatów. Stojący na jej czele I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR był *de facto* przywódcą PRL.

Kryzys gospodarczy i powstanie „Solidarności" poważnie osłabiły pozycję partii, która w latach osiemdziesiątych – zmniejszona o ok. 850 tys. osób – utraciła poparcie większości dotychczasowych zwolenników, sympatyków i tzw. realistów, biernie akceptujących jej dominację, niewidzących możliwości zmiany władzy w państwie kontrolowanym przez Związek Radziecki. W tej sytuacji realną władzę w państwie sprawowały kręgi wojskowe, skupione wokół gen. Jaruzelskiego. Rok 1989 przyniósł dalsze zmniejszenie znaczenia PZPR. Przegrane wybory czerwcowe i powstanie rządu Tadeusza Mazowieckiego zmusiły partię do oddania dotychczasowych prerogatyw. 28 stycznia 1990 r. na XI Zjeździe PZPR została ona rozwiązana. Jej ideowym i materialnym spadkobiercą stała się Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej (od 1997 r. Sojusz Lewicy Demokratycznej).

cjalistycznej" (HSPS). Członkowie drużyn HSPS nosili mundury piaskowego koloru, zamiast chust czerwone, wiązane jak krawat krajki, granatowe spódnice i spodnie. Zasadniczym celem działalności HSPS miało być pogłębianie wiedzy na temat ideologii komunizmu i ówczesnej Polski oraz formowanie postaw „socjalistycznego patrioty" PRL poprzez aktywność społeczno-polityczną.

Celem FSZMP było zacieśnienie współpracy pomiędzy organizacjami będącymi jej członkami. W praktyce oznaczało to stopniowe ograniczanie ich odrębności i niewielkiej autonomii. Na przykład w 1974 r. Komitet Wykonawczy Rady Głównej FSZMP podjął uchwałę Zaciąg instruktorski do ZHP, w której zobowiązywał „organizacje młodzieży robotniczej, wiejskiej, wojskowej i studenckiej do bliższego interesowania się pracą ZHP i kierowania do niej najlepszych aktywistów". Harcerstwo starsze otrzymało zadanie nawiązania kontaktów z ogniwami Związku Młodzieży Socjalistycznej, ZSMW, SZSP i Socjalistycznym Związkiem Młodzieży Wojskowej (SZMW). W przededniu zorganizowanego w Warszawie 30 kwietnia 1976 r. Kongresu Młodzieży Polskiej doszło do połączenia SZSP, ZSMW i SZMW w Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP). Odtąd etatowi pracownicy ZSMP pełnili funkcję kierownictwa Federacji, przewodniczący ZSMP natomiast – przewodniczącego FSZMP. Pod koniec lat siedemdziesiątych w szeregach organizacji zrzeszonych w tej strukturze – według oficjalnych, bardzo niepewnych danych – znajdowało się ok. 6 mln 300 tys. dzieci i młodzieży. Duża liczebność nie przekładała się na ich aktywność. Część z nich należała do kategorii „martwych dusz", tzn. osób mających formalne członkostwo, ale faktycznie nieuczestniczących w życiu macierzystych organizacji. Część zaś uczestniczyła, ale bez zapału. Ogromna większość szeregowych członków została bowiem w taki lub inny sposób zmuszona do wstąpienia do wyżej wymienionych organizacji, dlatego nie utożsamiała się z ich celami. Brała udział w uroczystościach, centralnie sterowanych kampaniach, czynach społecznych i manifestacjach politycznych, ale nie interesowała się ich rezultatami ani ideologiczną treścią. Wiedziała jedynie, że bierze udział w grze pozorów, część zdawała sobie sprawę z zastraszającej skali zakłamania życia publicznego. W tej sytuacji skupiała się na życiu prywatnym i tam realizowała swoje marzenia, aspiracje i potrzeby.

IX.5. Odwrót od ideałów harcerskich w ZHP

W latach siedemdziesiątych ZHP w dalszym ciągu ewoluował w stronę organizacji molocha, przypominającego wielką, biurokratycznie zarządzaną machinę, odgrywającą rolę instytucji do spraw młodzieży. W 1975 r., po reformie administracyjnej kraju, polegającej m.in. na utworzeniu 49 województw, w każdym z nich ulokowano chorągiew ZHP. Z powodu presji administracyjnej w szkołach jego liczebność w 1979 r. wzrosła do 3 mln 442 tys. Nadal zasadnicza rola przypadała pracownikom etatowym oraz zespołom partyjnym, które sprawowały dyktatorską władzę. Naciskowi na masowość towarzyszył dalszy spadek poziomu ideowego drużyn i poszczególnych harcerzy. Praca wychowawcza oparta na prawie i przyrzeczeniu harcerskim niemal nie funkcjonowała, podobnie jak system zastępowy oraz systemy stopni i sprawności. Wpływ na to zjawisko miała również negatywna selekcja kadry instruktorskiej, rekrutującej się wówczas niemal w połowie z nauczycieli (razem z drużynowymi uczniami stanowili 86 proc. kadry), którzy nie znali specyfiki idei i metodyki harcerstwa. Jej kierownicza, etatowa, część traktowała przeważnie pracę w strukturach ZHP jako trampolinę do osobistej kariery, licząc na awans w aparacie partyjno-administracyjnym. Zdarzali się oczywiście wśród instruktorów ludzie przyzwoici, szczególnie na szczeblu komend hufców.

Istotą działalności programowej stało się odebranie drużynom samodzielności poprzez zastąpienie jej narzucanymi z góry alertami naczelnika ZHP (tzn. corocznymi obowiązkowymi akcjami wszystkich drużyn związanymi z tematem określonym przez GK ZHP), turniejami wiedzy oby-

watelskiej oraz innymi ogólnopolskimi akcjami. Do najważniejszych należały „Operacja Bieszczady 40", polegająca na włączaniu się w zagospodarowywanie regionu bieszczadzkiego, „Operacja Azymut – Huta Katowice" (wymagająca pracy w Hucie „Katowice") oraz współzawodnictwo o tytuł „Zespołu Socjalistycznego Działania".

Wychowawcza skuteczność tych przedsięwzięć była więcej niż problematyczna. Polegały one bowiem przeważnie – choć nie zawsze – na powierzchownym lub wręcz pozorowanym wykonaniu wymaganych zadań i przesłaniu odpowiednio „podkolorowanego" meldunku do władz zwierzchnich. Podobne rezultaty przynosiła wymuszana rezygnacja z samodzielnych obozów drużyn na rzecz obozów hufców czy chorągwianych zlotów organizowanych w wielkich bazach, gdzie jednocześnie obozowało po kilkaset osób. Zamiast pracy wychowawczej w trakcie ich trwania zapewniano – mniej lub bardziej wyrafinowaną – rozrywkę, często przymykając oko na szerzące się na nich patologie, np. kradzież mienia i funduszy organizacyjnych, zaniedbywanie opieki nad uczestnikami, picie alkoholu, swobodę obyczajową. Znacznie niższą rangę we władzach ZHP zyskała autentyczna, najczęściej oddolna, działalność harcerska w drużynach, prowadzona na co dzień, a nie od święta. Należała do nich wspomniana już służba dzieciom niepełnosprawnym w ramach „Nieprzetartego Szlaku". W 1978 r. zajmowało się nią 2356 drużyn, do których należało ok. 53 tys. zuchów, harcerek i harcerzy, co należy uznać za ewenement w skali światowego skautingu. Podobną, choć może mniej udaną rolę odgrywało propagowanie harcerstwa na wsi w ramach programu pracy harcerskiej i społeczno-kulturalnej, przygotowanego jeszcze w latach 1958–1960 przez Sztab „Wieś". Wpływało to na proces niwelowania różnic kulturalnych i cywilizacyjnych pomiędzy miastem a wsią, dzięki czemu dzieci z obszarów wiejskich mogły lepiej poznać dorobek polskiego harcerstwa i narodowej kultury.

Do sukcesów ówczesnego ZHP należy rozwój metodyki ruchu zuchowego, ułatwianie dzieciom i młodzieży (także tej spoza organizacji) zapoznanie się ze światowym i rodzimym dorobkiem kulturalnym oraz cywilizacyjnym, wnoszenie konkretnego wkładu w rozwój gospodarczy i społeczny Polski. To ostatnie zjawisko stanowiło rezultat wielu masowych akcji, które w różnym stopniu, skali i zakresie – mimo wspomnianych wyżej ich wad – pozostawiały trwałe i pozytywne ślady aktywności harcerek i harcerzy w wielu miejscach kraju. Wiele drużyn i klubów specjalnościowych oraz artystycznych wykazywało dużą aktywność kulturalną, społeczną i naukowo-techniczną, m.in. organizując turnieje, festiwale, konkursy i różnego rodzaju akcje. Do najważniejszych należały Nieobozowa Akcja Letnia, cykliczny Harcerski Festiwal Młodzieży Szkolnej, Festiwal Piosenki Harcerskiej, Festiwal Teatrów Lalkowych, Manewry Techniczno-Obronne, Olimpiada Wiedzy Technicznej oraz Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Ówczesne władze ZHP jednak pod wpływem kierownictwa PZPR koncentrowały swoją uwagę na politycznych aspektach pracy kierowanej przez nich organizacji. Dlatego tak duży nacisk kładły na rozwijanie środowisk HSPS. Istotną cechą tego ruchu był jego masowy charakter, co wiązało się głównie z przymuszaniem licealistów do zakładania mundurów HSPS. Wprowadzono zasadę umieszczania drużyny w jednej klasie („klasodrużyny"), co nadawało jej charakter jednopoziomowy, tzn. zrzeszający tylko młodzież z tego samego rocznika, i niejednokrotnie prowadziło do fikcyjnej 100-procentowej przynależności klas do ZHP (najczęściej wbrew woli samych uczniów). Zarzucono pracę zastępów, wprowadzając w ich miejsce kluby specjalnościowe (np. wiedzy społeczno-politycznej, młodych racjonalistów, żeglarskie, turystyczne, łączności oraz współpracującą z MO Młodzieżową Służbę Ruchu), przeznaczone nie tylko dla harcerzy, lecz także uczniów niezrzeszonych. HSPS, przejmując rolę szkolnych kół zainteresowań, miała pełnić funkcję samorządu szkolnego i organizacji ideowo-politycznej, monopolizującej pracę społeczną w szkołach. Podkreślały to nowe pola zaangażowania, jakie dla jego członków wprowadzały władze polityczne, np. resocjalizacja,

reedukacja, działalność artystyczna, sport, przekształcanie dziecięcych i młodzieżowych domów kultury na harcerskie. W tych warunkach członkowie HSPS tracili harcerską tożsamość, prowadząc – bardzo często pozorowaną – działalność społeczną pod dyktando partii.

Apogeum upolitycznienia ZHP przypadło na rok 1977. W marcu tego roku odbył się wtedy w Warszawie VI Zjazd ZHP zorganizowany pod hasłem „Jutro socjalistycznej Polski budujemy dziś". Podczas obrad władze Związku za sukces uznały m.in. osiągnięcie stanu liczebnego 3 mln, rozwój liczebny HSPS (25 proc. ZHP, 50 proc. ogółu młodzieży szkół średnich) oraz akcje, takie jak „Operacja 1001-Frombork". W ramach dalszego negowania tradycji harcerstwa zmieniono statut Związku, zaznaczając we wstępie do jego zmodyfikowanej wersji, że ZHP nawiązuje do tradycji Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, harcerzy uczestników powstań, bojowników o polskość, ZWM, Szarych Szeregów, Wolnego Harcerstwa, Pioniera, Czerwonego Harcerstwa, OH ZMP i OHPL. ZHP został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, dając początek ruchowi drużyn sztandarowych. Ogłoszono też rozpoczęcie „Operacji Bieszczady 40". Naczelnik ZHP hm. Polski Ludowej Jerzy Wojciechowski poinformował zebranych, że po III Plenum KC PZPR struktury Związku przeprowadziły kampanię mającą na celu zapoznanie swoich członków ze zmianami w Konstytucji PRL (wprowadzono do niej zapis o sojuszu z ZSRR i przewodniej roli PZPR w państwie i społeczeństwie). Sformułował też zadanie dla harcerzy, mówiąc: „W ZHP tworzymy możliwość związania się ze społecznym ruchem budowniczych socjalizmu". Postawieniem kropki nad „i" okazało się dodanie drugiej zwrotki do tradycyjnego hymnu harcerskiego w następującym brzmieniu:

„Socjalistycznej, biało-czerwonej – myśli
i czyny, i uczuć żar!
Nauką, pracą dzisiaj tworzymy jutro
ojczyzny, swój w życie start.
Wydłuż krok, siły łącz, w serca rytm do celu
zawsze dąż.
Z partią nasz młodych trud. W przyszłość
marsz, harcerzy polskich ród".

Symbolicznym wydarzeniem, które potwierdzało antyharcerski charakter polityki ówczesnych władz ZHP, stało się pominięcie milczeniem przez GK informacji o śmierci hm. RP Olgi Małkowskiej (zmarła w styczniu 1979 r. w Zakopanem) i utrudnianie drużynom udziału w uroczystościach pogrzebowych. W rezultacie „niepokorne" środowiska harcerskie z Warszawy na własną rękę zamówiły nekrolog w „Życiu Warszawy".

Byłoby dużym uproszczeniem stwierdzenie, że proces upolitycznienia ZHP zakończył się pełnym sukcesem władz, zarówno harcerskich, jak i polityczno-administracyjnych. Dla większości harcerek i harcerzy cała polityczna otoczka stanowiła jedynie wymuszoną „daninę" na rzecz rządzących, konieczną do uzyskania prawa do – znacznie ważniejszej – możliwości uczestniczenia w życiu drużyn, szczepów i hufców. Podobnie, choć już mniej jednoznacznie, traktowali te „serwituty" instruktorzy, niejednokrotnie związani z pracą harcerską także przez przywileje czy wynagrodzenie w szkole (od 1976 r. mający specjalne etaty nauczyciele-instruktorzy stanowili 15 proc. kadry instruktorskiej) lub liczący na przychylność władz w uzyskaniu awansu zawodowego.

Nie wszyscy instruktorzy byli oddanymi partii pracownikami etatowymi i aktywistami PZPR, „martwymi duszami", niezainteresowanymi jakąkolwiek aktywnością. Dla niektórych harcerstwo stanowiło życiową pasję, poświęcali swój czas oraz siły dzieciom i młodzieży. Nie zapominając o realizacji osobistych interesów (awans, dodatek finansowy, wyróżnienie), podejmowali oni też autentyczny, instruktorski wysiłek.

Ich zaangażowanie szło jednak często w parze z nieznajomością podstaw metody i idei harcerskiej oraz prowadzeniem drużyn w sposób chaotyczny, z naciskiem na kontakt z przygodą, rozrywkę i pracę społeczną. Czasem stosowano w nich poszczególne elementy tradycyjnej metody harcerskiej (np. obrzędowość, historię Polski i harcerstwa, wychowanie religijne, krajoznaw-

stwo, gry terenowe, tradycyjne sprawności). Mimo różnych niedociągnięć w tych środowiskach próbowano wychodzić poza obowiązujący schemat „akcyjno-sprawozdawczy", co zasługiwało na pochwałę, ponieważ prawdziwym problemem ówczesnych środowisk harcerskich był szeroko rozpowszechniony wówczas marazm większości drużyn i szczepów, aktywność jedynie podczas narzuconych akcji, demoralizacja, pozorowanie działania, wzajemne oszukiwanie się oraz brak zainteresowania jakimikolwiek ideałami poza rozrywką, zabawą i realizacją własnych – różnie definiowanych – interesów.

IX.6. Drugi nurt harcerstwa

Na tle „masowego" i często obojętnego wobec politycznych, ale i wychowawczych treści w ZHP wyróżniały się drużyny, które świadomie nawiązywały do przedwojennego dorobku harcerstwa. Ich znakiem rozpoznawczym były przede wszystkim tradycyjne mundury noszone przez harcerzy starszych wbrew obowiązującym regulaminom HSPS. Im bardziej władza usiłowała upolitycznić i zdemontować tradycyjne harcerstwo, tym silniej akcentowały one przywiązanie do jego idei, symboli, autorytetów. Na przetrwanie, a nawet umocnienie – w latach siedemdziesiątych – tych środowisk wypłynęło kilka czynników. Po pierwsze, wynikało ono z tęsknoty za harcerstwem autentycznym, takim, jakie istniało przed wojną, tuż po jej zakończeniu i zaraz po 1956 r. Odwoływano się do tych tradycji, wydając stare kroniki, śpiewniki, książeczki stopni, świętując 22 lutego Dzień Myśli Braterskiej, ustanowiony na pamiątkę urodzin założycieli światowego skautingu – gen. Roberta Baden-Powella i jego żony, oraz pielęgnując związany z nim zwyczaj wysyłania kartek z życzeniami dla zaprzyjaźnionych druhen i druhów. Niemałą popularnością cieszyły się także obchody Dnia Świętego Jerzego (23 kwietnia), patrona skautingu i harcerstwa.

Dużo większe znaczenie miało pielęgnowanie niezafałszowanej pamięci o Szarych Szeregach, których legenda – w dużym stopniu za sprawą książek Aleksandra Kamińskiego *Kamienie na szaniec* oraz *Zośka i Parasol* – trwała w środowiskach harcerskich, a także poza nimi (np. wśród młodzieży szkolnej). Dlatego też kwatera batalionu „Zośka" na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie była najświętszym miejscem dla tysięcy harcerek i harcerzy. Kultywowanie pamięci o Szarych Szeregach ogniskowało się w warszawskim Hufcu ZHP Mokotów, który od 1967 r. nosił ich imię. W 1971 r. jego środowisko zorganizowało pierwszy Rajd „Arsenał", na pamiątkę akcji odbicia „Rudego" z rąk gestapo. Od 1976 r. Rajd ten stał się imprezą ogólnopolską, stanowiącą ważną platformę integracji drużyn nawiązujących do szaroszeregowych tradycji i dla niezależnie myślących instruktorów. Stosowano też przedwojenne, nielegalne w PRL, prawo i przyrzeczenie, które składano w tajemnicy przed lokalnymi władzami ZHP. Te ostatnie – jeżeli nie były zmuszone przez komitety partii – niekiedy dla świętego spokoju przymykały na to oko, udając, że wszystko jest w porządku.

Podtrzymywaniu idei harcerskiej sprzyjały także kontakty ze starszymi instruktorami, dla wielu młodszych symbolizującymi autentyczne harcerstwo. Rolę człowieka instytucji odgrywał Aleksander Kamiński, prowadzący aktywną działalność społeczną (wykłady, odczyty, wywiady, spotkania autorskie) na rzecz popularyzacji harcerstwa. Podobnie oddziaływał na młodszych harcerzy i instruktorów Stanisław Broniewski, po śmierci Aleksandra Kamińskiego w 1978 r. i Olgi Małkowskiej w 1979 r. powszechnie uznawany w Polsce za największy autorytet harcerski. Takich obdarzonych autentycznym podziwem instruktorów było znacznie więcej. Część z nich, szczególnie w Krakowie, prowadziła drużyny, szczepy i kręgi instruktorskie, formując następne pokolenia wychowawców. Dzięki nim, a wbrew polityce władz, została zachowana ciągłość harcerskich pokoleń, która umożliwiła przetrwanie harcerskiej idei i metody, a następnie rekonstrukcję autentycznego harcerstwa po 1980 r. Niezwykle często dochodziło do odrzucenia przez

„niepokornych" druhów formalnych przywódców skupionych w komendach ZHP wszystkich szczebli i zastępowania ich całą plejadą autorytetów nieformalnych, ale za to szanowanych. Stawali się nimi głównie ci (nie zawsze nawet instruktorzy), którzy potrafili swoją postawą ukazać młodzieży prawdziwe wartości moralne. Sytuacja ta rodziła sporo problemów, ponieważ wymuszała zarówno na kadrze, jak i na szeregowych członkach drużyn prowadzenie niejako podwójnego życia. Skłaniała do ukrywania przed władzami rzeczywistych kontaktów, przekonań i działań (np. tematyki prelekcji lub dyskusji prowadzonych w czasie oficjalnie zgłoszonych imprez, obecności na obozach, zbiorkach i zlotach osób niemile widzianych przez władze).

Kolejnym czynnikiem było oddziaływanie Kościoła katolickiego. Mimo wielu lat represjonowania i zwalczania (szczególnie w czasach stalinowskich, w mniejszym stopniu gomułkowskich), a potem tylko wybiórczego szykanowania (za rządów Gierka) instytucje i środowiska kościelne odgrywały niezwykle ważną rolę w podtrzymywaniu ducha sprzeciwu i niezależności wobec państwa komunistycznego. Umożliwiały też pielęgnowanie najważniejszych ideałów harcerstwa, wypływających z fundamentalnych wartości chrześcijaństwa. Okolicznościowe msze święte, pogrzeby zasłużonych instruktorów, spotkania opłatkowe, czuwania, rekolekcje, wpływ ruchu oazowego na formację młodzieży sprawiały, że wartości chrześcijańskie utrwalały się w świadomości harcerek i harcerzy. Służyły temu także kontakty dawnych kapelanów harcerskich ze swoimi środowiskami. Mimo że były zwalczane przez PZPR i władze ZHP jako przejawy łamania świeckiego charakteru harcerstwa, do końca nie zanikły, w latach siedemdziesiątych wykazując wyraźną tendencję rozwojową.

W PRL rodzina stanowiła najpopularniejszą instytucję społeczną, azyl, w którym można się było schronić przed naciskiem partii i posłusznego jej państwa. Z upływem lat, kiedy władza komunistyczna coraz bardziej kompromitowała się w oczach społeczeństwa, a kryzys gospodarczy przybierał na sile, rola rodziny stawała się jeszcze ważniejsza. To właśnie w niej dzieci mogły poznać tradycje i wartości polskiej kultury, opartej na chrześcijaństwie. W niej poznawały niezafałszowane dzieje Polski i harcerstwa, które wykluczano z programów nauczania historii w szkołach. Zdarzały się często wielopokoleniowe rodziny harcerskie, w których dzieci kontynuowałały tradycje matek i ojców. Rodzice angażowali się często w działalność kół przyjaciół harcerstwa, niekiedy dzięki temu, że zajmowali ważne stanowiska partyjne czy państwowe albo pełnili ważne funkcje społeczne, otaczali „niepokorne" drużyny swoistym parasolem ochronnym. Takie wsparcie dawały też środowiska byłych żołnierzy Szarych Szeregów i AK, niezależnie myślącej inteligencji, różnych stowarzyszeń społecznych (np. Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, PTTK).

Szczególne miejsce dla ZHP zajmowały Kraków i jego środowisko, które zachowało ciągłość harcerskiej tradycji. Przewodzili mu instruktorzy z wieloletnim stażem, pamiętający lepsze dla harcerstwa czasy. Niektóre drużyny pracowały nieprzerwanie od początku istnienia ruchu skautowego na ziemiach polskich, miały stare kroniki, proporce, kilkudziesięcioletnie tradycje i rozbudowaną obrzędowość. Siłę ich oddziaływania wzmacniała także atmosfera samego Krakowa, niekwestionowanej stolicy kulturalnej Polski. Niedaleko, w Zakopanem, na początku lat sześćdziesiątych zamieszkała po powrocie z emigracji Olga Małkowska. Wiele środowisk krakowskich oparło się destrukcyjnej polityce władz PZPR i ZHP, zachowując idee i metody harcerskie. Ich oddziaływanie na zewnątrz wzmagała m.in. aktywność Instruktorskiego Puszczańskiego Kręgu „Czarnego Dębu", na którego czele stał hm. Adam Rząsa „Chytry Lis" z Rzeszowa. Jego zastępcą był hm. Ryszard Wcisło „Chytry Jastrząb" z Krakowa. Do Kręgu należeli instruktorzy, którzy zobowiązali się do przestrzegania prawa harcerskiego w życiu prywatnym. Zakres działalności Kręgu poszerzał się systematycznie, obejmując – poza terenem dawnej Galicji Zachodniej – również inne obszary kraju, w sumie przewinęło się przez jego szeregi niemal kilka tysięcy osób. Jego oddziaływanie było tak duże, że wzbudziło zainteresowanie Służby Bezpieczeństwa. Mimo szykan, a nawet

represji (zatrzymań, przesłuchań i rewizji) Krąg działał przez całe lata siedemdziesiąte, propagując nieprzerwanie idee skautowe.

IX.7. Renesans idei harcerskiej

Drużyny „drugiego nurtu" harcerstwa poważnie traktowały postulat służby Bogu, Polsce i bliźnim, uznając harcerstwo nie za dobrą zabawę, lecz za prawdziwy styl życia, wyznaczony wartościami harcerskiego prawa i przyrzeczenia. W pracy wychowawczej kładły nacisk na kształtowanie charakteru jednostki. Ich członkowie niejednokrotnie nie wahali się przed rzucaniem rękawicy władzy. Część z nich włączyła się w działania opozycji politycznej, m.in. „Gromada Włóczęgów", krąg starszoharcerski funkcjonujący przy 1 WDH („Czarnej Jedynce"). W pracy programowej drużyny kontynuujące tradycje przedwojenne bazowały na samodzielnym planowaniu pracy, próbując do minimum ograniczyć ingerencję władz hufców, chorągwi i GK. Nie zawsze im się to udawało, toteż niejednokrotnie musiały iść na kompromis, uczestniczyć w pochodach pierwszomajowych, akademiach i różnego rodzaju masówkach, ogólnopolskich akcjach i kampaniach lub czynach społecznych. Każde z tych środowisk musiało wypracować sobie indywidualną strategię przetrwania, w zależności od lokalnych (harcerskich i pozaharcerskich) uwarunkowań. W celu ograniczenia odgórnych nacisków stosowano uniki, np. w planach pracy drużyn wpisywano fikcyjne działania, własne akcje w miejsce narzucanych z góry, pozyskiwano sojuszników w harcerskich komendach i kołach przyjaciół harcerstwa. Z drugiej strony, liderzy tych środowisk mieli świadomość, że należą do ZHP i w związku z tym muszą się liczyć z podległością macierzystej komendzie hufca i chorągwi oraz z wewnątrzorganizacyjnymi i politycznymi realiami. Liczebność drużyn należących do „drugiego nurtu" była stosunkowo niewielka – kilkuset instruktorów i nieco ponad 20 tys. harcerek i harcerzy – ale dzięki ideowej i programowej wyrazistości stanowili oni widoczny ruch społeczny, zyskujący uznanie społeczeństwa.

Wyróżniało je kilka cech. Po pierwsze, tworzyli ruch społeczny oparty na dobrowolnym, autentycznym uczestnictwie oraz wierze we wspól-

Opozycja polityczna w PRL w latach siedemdziesiątych

Niepowodzenie polityki gospodarczej ekipy Gierka, objawiające się od połowy lat siedemdziesiątych coraz większymi brakami w zaopatrzeniu sklepów, przyczyniło się do narastania niezadowolenia obywateli. Jego apogeum nastąpiło w chwili ogłoszenia przez premiera Piotra Jaroszewicza 24 czerwca 1976 r. programu drastycznych podwyżek cen artykułów spożywczych (średnio o ok. 70 proc.). Już dzień później w całym kraju doszło do protestów robotniczych, które największe rozmiary przybrały w Radomiu, Ursusie i Płocku. Zmusiły one wprawdzie rządzących do wycofania się z zaplanowanej podwyżki cen, ale zostały brutalnie stłumione przez aparat bezpieczeństwa. Setki osób aresztowano, pobito na tzw. ścieżkach zdrowia, a następnie niesprawiedliwie osądzono. Bezwzględne represje wywołały reakcję opozycyjnie nastawionych środowisk inteligenckich, które rozpoczęły akcję pomocy prześladowanym robotnikom Radomia i Ursusa. Jej inicjatorami byli harcerze z 1 WDH im. Romualda Traugutta („Czarnej Jedynki"). Niektórzy z nich (Antoni Macierewicz, Piotr Naimski i Wojciech Onyszkiewicz) znaleźli się wśród założycieli powołanego we wrześniu 1976 r. Komitetu Obrony Robotników (od 1977 r. Komitet Samoobrony Społecznej KOR). Jego program przewidywał pokojową walkę o przestrzeganie praw człowieka i obywatela oraz wywieranie nacisku na rządzących w celu stopniowej demokratyzacji systemu politycznego PRL. W latach następnych pojawiły się kolejne ugrupowania opozycyjne: w 1977 r. Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz Studencki Komitet Solidarności. W 1978 r. powstały Wolne Związki Zawodowe, a w 1979 r. – pierwsza opozycyjna partia polityczna – Konfederacja Polski Niepodległej, oraz prawicowy Ruch Młodej Polski. Choć stosunkowo nieliczne, ugrupowania opozycyjne stanowiły prawdziwe wyzwanie dla niedemokratycznej władzy, poszerzając m.in. zakres wolności słowa. Ich działalność była możliwa głównie dlatego, że w 1975 r. w Helsinkach na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie władze PRL – w zamian za zagwarantowanie przez państwa europejskie powojennych granic w Europie – zobowiązały się do przestrzegania praw człowieka w Polsce. Pewna uległość polskich komunistów wobec Zachodu wynikała z rosnącego uzależnienia gospodarczego, powstałego na skutek kolosalnego zadłużenia w krajach zachodnich.

ne wartości. Harcerki i harcerze należący do tych drużyn pracę w nich traktowali nie jako zabawę, lecz jako służbę, przywracając temu pojęciu dawny blask. Sprzyjała temu sytuacja, w której na ich czele stali drużynowi i instruktorzy wykonujący swoją pracę bezinteresownie, a więc bez dodatkowego wynagrodzenia, dzielący ze swoimi wychowankami trudy procesu wychowawczego, m.in. obozowania i codziennego życia, zarówno rodzinnego, jak i szkolnego czy zawodowego. Po czwarte, w tych zespołach obowiązywał szacunek dla pracy, normę stanowiła postawa aktywności społecznej, ale nade wszystko podmiotowo traktowano wszystkich członków drużyny, niezależnie od stopnia i funkcji. Demokratyczny styl wyrażał się też w zwracaniu się do siebie po imieniu, nawet w przypadku znaczącej różnicy wieku. W tych grupach stosowano także system zastępowy, zdobywano stopnie i sprawności, które traktowano jako podstawowe narzędzie indywidualizacji wychowania.

Z powodu wysokich wymagań oraz niesprzyjających warunków zewnętrznych po 1956 r. środowiska te nigdy nie stanowiły większości harcerskiej populacji. Do 1960 r. tworzyło je kilka tysięcy, potem, tzn. do 1980 r., kilkaset, może tysiąc drużyn. Od początku lat siedemdziesiątych stopniowo wzrastała ich popularność. Odradzały się wówczas drużyny, które zamarły na początku lat sześćdziesiątych, aktywizowały się te już funkcjonujące, powstawały też zupełnie nowe zespoły. Mimo zauważalnego wzrostu ich liczby stanowiły jedynie 2–3 proc. trzyipółmilionowego ZHP dekady Gierka. Część fascynatów „prawdziwego harcerstwa" korzystała ze starych wzorców i tradycji, część musiała – metodą prób i błędów – sama dochodzić do tego, na czym polega autentyczne harcerstwo. Ich poszukiwaniom sprzyjały kontakty środowisk z różnych regionów kraju, swego rodzaju ruchy poziome. Umożliwiały je kolejne rajdy „Arsenał" lub okazjonalne spotkania, np. na pogrzebach znanych instruktorów (m.in. Aleksandra Kamińskiego i Olgi Małkowskiej). Najszybciej integrowały się drużyny z ośrodków wielkomiejskich. Na przykład od połowy lat siedemdziesiątych rozwinęła się regularna współpraca drużyn warszawskich i krakowskich, polegająca m.in. na corocznych zlotach, zwanych Jamboree, które prowadzono według metodyki skautowej. Mimo przeciwdziałania wielu ogniw władz ZHP odbywały się one do 1980 r. Efektem współpracy i integracji „niepokornych" środowisk były także wydawane bez cenzury książki harcerskie (poradniki metodyczne i śpiewniki). Latem 1980 r. uczestnicy kolejnego Jamboree podjęli decyzję w sprawie zbudowania ogólnopolskiej niejawnej struktury koordynującej działalność ich drużyn. Wydarzenia polityczne w kraju – strajki w sierpniu 1980 r. i powstanie „Solidarności" – wymusiły jednak zmianę tych ambitnych planów.

Pod koniec lat siedemdziesiątych ideały autentycznego harcerstwa pielęgnowano w co najmniej kilkudziesięciu większych i mniejszych ośrodkach w kraju, m.in. w Drezdenku, Garwolinie, Gliwicach, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Mesznej, Poznaniu, Radomiu, Rzeszowie, Skarżysku-Kamiennej, Trójmieście, Warszawie i Zakopanem. Przypominały żarzące się węgle, oczekujące na silniejszy podmuch, by zapłonąć intensywnym płomieniem.

Harcerstwo w natarciu (1980–1989)

ROZDZIAŁ X

X.1. Harcerstwo w „karnawale »Solidarności«” (1980–1981)

Wytęsknionym „podmuchem” – a raczej „huraganem” – historii stały się masowe strajki na Wybrzeżu w sierpniu 1980 r. oraz idące w ślad za nimi powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Jego legalizacja i ożywiona działalność poważnie osłabiły dotąd wszechwładną partię komunistyczną. Nowa sytuacja społeczno-polityczna pozwoliła też na „przemeblowanie harcerskiego podwórka”, do głosu doszły osoby domagające się zreformowania harcerstwa, którego drugi, „niepokorny” nurt zyskał rangę znaczącego, niezależnego od władzy ruchu społecznego młodzieży lat osiemdziesiątych (co było nie do pomyślenia jeszcze kilka lat wcześniej). Już we wrześniu w sposób spontaniczny poszczególne środowiska wysuwały żądania odnowy harcerstwa i konsolidacji sił zainteresowanych tym postulatem.

28 września w Warszawie doszło do powołania Kręgu Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego z hm. Andrzejem Suchockim, szczepowym Szczepu 208 WDH, na czele. Kilka dni później, 5 października, w warszawskim kościele pod wezwaniem św. Marcina została odprawiona doroczna msza za poległe i zmarłe harcerki, którą od 1960 r. organizowało niejawne środowisko instruktorek skupionych wokół hm. Zofii Florczak – ostatniej naczelniczki „Związku Koniczyn”. W nabożeństwie uczestniczyli umundurowani przedstawiciele drużyn warszawskich, lubelskich, trójmiejskich i zakopiańskich. To spotkanie miało swój ciąg dalszy w żoliborskim mieszkaniu

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”

W sierpniu 1980 r. na Wybrzeżu wybuchły masowe strajki, którymi kierował Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą na czele. Ów protest zakończył się podpisaniem 31 sierpnia z władzami PRL porozumienia, które przewidywało utworzenie związków zawodowych niezależnych od rządzących. 17 września tego samego roku w Gdańsku odbyło się zebranie założycielskie NSZZ „Solidarność”. Na jego przewodniczącego wybrano Wałęsę. Związek przyjął strukturę terenową i szybko zyskał charakter organizacji ogólnopolskiej. Pod koniec 1981 r. należało do niego niemal 10 mln obywateli, czyli ok. 75 proc. wszystkich zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. „Solidarność” była oficjalnie związkiem zawodowym, ale faktycznie spełniała jeszcze kilka dodatkowych ról, m.in. ruchu społecznego. Jej przywódcy bronili interesów społeczeństwa i reprezentowali je wobec do niedawna jeszcze wszechmocnych władz komunistycznych, domagali się sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, poprawy warunków bytowych, likwidacji przywilejów aparatu władzy i rozliczenia jego nieuczciwych funkcjonariuszy. Żądali też poszerzenia zakresu swobód obywatelskich oraz ujawnienia prawdy o zatajanych przez komunistyczną propagandę wydarzeniach historycznych (tzw. białych plamach historii Polski). Z powodu oporu rządzących dochodziło do konfliktów, napięć i akcji protestacyjnych (głównie strajkowych), organizowanych przez „Solidarność”. Do największych należały tzw. konflikt bydgoski z marca 1981 r., spowodowany pobiciem działaczy Związku przez funkcjonariuszy milicji i SB, oraz strajk podjęty przez większość polskich uczelni wyższych na rzecz odwołania rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu prof. Michała Hebdy.

We wrześniu i październiku 1981 r. w Gdańsku obradował I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, który m.in. sformułował program likwidacji monopolu politycznego PZPR. Poczucie zagrożenia ze strony niezależnego Związku sprawiło, że już od jesieni 1980 r. kierownictwo PZPR (naciskane w tej sprawie przez przywódców partii komunistycznej ZSRR) potajemnie czyniło przygotowania do rozbicia „Solidarności” siłą, poprzez wprowadzenie stanu wojennego. Został on ogłoszony 13 grudnia 1981 r., wtedy też położono kres legalnej działalności Związku.

byłego instruktora harcerskiego, historyka dr. Tomasza Strzembosza. Ustalono wtedy, że w tym samym miejscu odbędzie się ogólnopolskie zebranie instruktorów poświęcone odbudowie autentycznego harcerstwa w kraju.

W tym czasie w wielu drużynach i szczepach m.in. Gdańska, Gdyni, Krakowa, Lublina i Łodzi trwał w najlepsze ideowy i programowy ferment. Na przykład jeszcze we wrześniu 1980 r. lubelskie środowisko Szczepu „Zawisza" (ze szczepowym hm. Michałem Bobrzyńskim), działającego od 1972 r., utworzyło Krąg Instruktorów Harcerskich „Zawisza". W Trójmieście funkcjonował już wówczas Związek Drużyn Bratnich, w Krakowie natomiast instruktorzy Hufca ZHP Kraków-Śródmieście opracowali 6 października list otwarty do władz ZHP, w którym domagali się konkretnych kroków na rzecz odnowy Związku. W następnych tygodniach jego treść była rozszerzana i przeredagowywana, a następnie przekazana drużynom i szczepom z innych ośrodków. W jego wstępie następująco scharakteryzowano postulowane zmiany: „Chcemy zmian w trzech kierunkach: 1) Harcerstwo musi być organizacją wychowującą dzieci i młodzież, stojącą na gruncie Konstytucji PRL, realizując cele tej konstytucji – a nie organizacją polityczną dla dzieci i młodzieży. 2) Harcerstwo musi być organizacją demokratyczną w praktyce swojego działania. 3) Harcerstwo musi być organizacją samodzielną, co musi znaleźć potwierdzenie w statucie".

W liście znalazły się ponadto żądania niezależności ZHP, wprowadzenia doń demokracji i samorządności, tolerancji religijnej, zasady dobrowolności, kompetentnej kadry, reformy metodyki, finansów i wewnętrznej kontroli. Całość zamykał postulat zwołania VII Zjazdu ZHP, jeszcze przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR. Niektóre postulaty miały bardzo konkretny charakter. Domagano się np. wystąpienia ZHP z FSZMP, likwidacji tzw. obowiązkowego procentu zorganizowania młodzieży w szkołach oraz usunięcia HSPS, a także uproszczenia wszystkich przepisów finansowo-gospodarczych.

25 października 1980 r. w Warszawie na spotkaniu u dr. Strzembosza powstało Porozumienie Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, stawiające sobie za cel odnowę opanowanego przez komunistów Związku Harcerstwa Polskiego. Porozumienie odrzuciło – lansowaną przez mniejszość instruktorów, głównie z lubelskiej „Zawiszy" – propozycję opuszczenia tej organizacji i utworzenia konkurencyjnego stowarzyszenia harcerskiego. Za program przyjęło List otwarty instruktorów ZHP ze środowiska krakowskiego. Niecały miesiąc później, 22 listopada, na kolejnym zebraniu Porozumienie przekształcono w Porozumienie Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM) – ciało koordynujące działalność kręgów mających tego samego patrona, a zarazem zgadzających się

Tomasz Strzembosz (1930–2004), historyk, profesor doktor habilitowany, wieloletni nauczyciel akademicki, wychowawca młodzieży, pierwszy przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (w latach 1989–1992), a następnie honorowy przewodniczący (w latach 1992–2004), harcmistrz Rzeczypospolitej, instruktor harcerski.

W latach 1945–1949 był członkiem ZHP. Uczestniczył w Zjeździe Łódzkim w latach 1956–1958 i w odbudowie ZHP. W 1980 r. był jednym z inicjatorów powołania do życia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Niezależnego Ruchu Harcerskiego w 1981 r. W 1989 r. tworzył Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.

W latach 1972–1980 był członkiem Polskiego Klubu Górskiego. Od jesieni 1980 r. należał do NSZZ „Solidarność" i później działał w jej podziemnych strukturach (w IH PAN, w Radzie Edukacji Narodowej, w Społecznym Komitecie Wydawnictw Niezależnych). Był współzałożycielem Komitetu dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów.

Jako wybitny historyk badał dzieje Polskiego Państwa Podziemnego, m.in. Szarych Szeregów i Armii Krajowej. Pracował w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy i Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Od 1991 r. był kierownikiem Samodzielnej Pracowni Dziejów Ziem Wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945 w ISP PAN. W latach 1983–1998 wykładał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jest autorem pionierskich prac naukowych na temat dziejów Armii Krajowej, Szarych Szeregów i okupacji radzieckiej ziem polskich.

10 października 2004 r. odebrał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Jedwabne. Prezydent Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie prof. Tomasza Strzembosza Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

na przyjęcie do realizacji postulatów z listu krakowskich instruktorów. Pracami tego gremium kierowała Rada Porozumienia z przewodniczącym – hm. Stanisławem Czopowiczem. Tworzyli ją także harcmistrzowie Michał Bobrzyński, Joanna Januszewska, Piotr Stawicki, Andrzej Suchocki, Waldemar Uziak i Kazimierz Wiatr. Dzień wcześniej, 21 listopada 1980 r. ukazał się pierwszy numer czasopisma „Bratnie Słowo", pełniącego w owym czasie rolę organu prasowego KIHAM. Ten zabawny i przez to łatwy do zapamiętania skrót pojawił się w grudniu 1980 r. w drugim numerze „Bratniego Słowa".

Działalność wydawnicza nowego ruchu okazała się najtrwalszym elementem jego dziedzictwa. Obok wspomnianego „Bratniego Słowa" niemal każdy krąg miał własny periodyk. W Krakowie ukazywało się pismo „Czuwaj", w Poznaniu – „Harcerska Kuźnica", w Lublinie – „Zawiszak", w Zakopanem – „Czuj Duch", w Gdańsku – „Ognisko", we Wrocławiu – „ONC". KIHAM wydawały – w niewielkich nakładach, poza zasięgiem cenzury – także broszury i książki autorstwa wybitnych instruktorów, takich jak Robert Baden-Powell, Zygmunt Wyrobek, Alojzy Pawełek, Paweł Puciata, Roland Philips, Józefina Łapińska. W 1981 r. w Warszawie na bazie „Biblioteczki Bratniego Słowa" powstało Niezależne Wydawnictwo Harcerskie (NWH), publikujące opracowania historyczne, metodyczne i programowe dla wszystkich harcerskich organizacji niezależnych.

W chwili powstania Rady Porozumienia istniało 10 kręgów zrzeszających ok. 300 instruktorów, ale liczba kręgów szybko rosła. W latach 1980–1981 powstało ich 28. Należało do nich prawie tysiąc instruktorów, ponad 1,2 tys. drużyn oraz co najmniej 30–35 tys. harcerek i harcerzy. Celem KIHAM stała się odnowa Związku Harcerstwa Polskiego – wówczas zbiurokratyzowanej, upolitycznionej, masowej struktury podległej PZPR – poprzez powrót do korzeni metody i idei harcerskiej, symbolizowanej przez Andrzeja Małkowskiego, twórcę polskiej odmiany skautingu.

Odbudowę autentycznego harcerstwa Rada Porozumienia KIHAM starała się osiągnąć nie tylko poprzez konsolidowanie środowisk, tworzenie wzorców i wyznaczanie standardów, lecz także przez wpływanie na odnowę w samym ZHP. Tu jednak natrafiła na poważne przeszkody. W Związku pojawiły się wprawdzie symptomy odchodzenia od mechanizmów funkcjonowania z lat siedemdziesiątych (np. wystąpienie ZHP z FSZMP w marcu 1981 r.), niemniej jednak sprawujący rzeczywistą władzę aparat etatowy powiązany z PZPR bardzo niechętnie odnosił się do wszelkich niezależnych prób odnowy. Dlatego zarówno Główna Kwatera, jak i Rada Naczelna ignorowały powstanie i postulaty Rady Porozumienia KIHAM, zgadzając się jedynie na działalność pojedynczych kręgów i udział pojedynczych instruktorów należących do nich w pracach komisji przygotowujących VII Zjazd ZHP.

Jako przeciwagę dla środowisk kihamowskich grono instruktorskie (głównie skupione wokół redakcji czasopism „Na Przełaj" i „Harcerstwo") na szczeblu centralnym w listopadzie 1980 r. powołało ruch „Przyszłość Harcerstwa". W Deklaracji Ruchu „Przyszłość Harcerstwa" znalazły się, podobnie jak w liście instruktorów krakowskich, hasła demokratyzacji i odnowy ZHP, ale raczej miały one przechwycić inicjatywę przeciwnika, niż doprowadzić do realnych zmian. Ruch ten, postulujący też usamodzielnienie harcerstwa starszego, nie przyjął żadnych form organizacyjnych i prowadził działalność, która nie zagrażała interesom władz ZHP. Był rodzajem listka figowego, potwierdzającego ich wolę wewnętrznej odnowy. Musiały one bowiem odbudować w społeczeństwie poważnie nadszarpnięty wizerunek organizacji harcerskiej. Dla większości ówczesnych Polaków ZHP był bowiem „czerwonym", tzn. komunistycznym, pseudoharcerstwem. O jego niewielkiej popularności w tamtych czasach świadczy m.in. szybki spadek jego liczebności z 3,4 do 1,8 mln członków, a więc niemal dwukrotny.

Mimo to rządzący ZHP zasadnicze zagrożenie widzieli w działaniach KIHAM i nie zamierzali akceptować ich reformatorskiej roli. Wyjątkiem

od tej reguły okazały się prowadzone w styczniu 1981 r. w Gdańsku negocjacje przedstawicieli GK i RN z Sekcją Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność". Po solidarnościowej stronie zasiedli instruktorzy kihamowscy. Po długich i trudnych rozmowach 28 stycznia podpisano wprawdzie wstępne porozumienie, ale obradująca trzy tygodnie później Rada Naczelna nie zatwierdziła Rady Porozumienia KIHAM.

X.2. Radykalizacja „niepokornego" harcerstwa

Podobne rozczarowanie wywołał przeprowadzony pod dyktando władz PZPR VII Zjazd ZHP (15–18 marca 1981 r.), który nie zainicjował pogłębionej reformy organizacji. Trzydziestoosobowa grupa delegatów reprezentujących KIHAM dosłownie utonęła w morzu ponad 1,4 tys. delegatów, z których połowę stanowili nauczyciele oraz instruktorzy powyżej 30. roku życia, wśród nich zaś pokaźną grupę – pracownicy etatowi. Przy takiej przewadze liczebnej przepadły wszystkie projekty proponowane przez środowiska kihamowskie, a uchwały zjazdowe pozwoliły zachować zetempowskie fundamenty organizacji w nienaruszonym stanie. Niektóre decyzje Zjazdu wywarły pozytywny wpływ na nadanie bardziej harcerskiego charakteru ZHP, np. uchwały o wystąpieniu z FSZMP, rezygnacji z niesławnej drugiej zwrotki hymnu harcerskiego, zwiększeniu autonomii harcerstwa starszego, obchodach 70-lecia harcerstwa, badaniach nad historią harcerstwa lub wprowadzeniu Karty praw i obowiązków instruktora ZHP. Niemniej jednak staranne wyreżyserowanie zjazdu przez instruktorów członków PZPR oraz zgodna postawa instruktorów ukształtowanych w atmosferze poprzednich 20 lat i wywodzących się z poprzedniej epoki przedstawicieli władz zablokowały pomysły jakichkolwiek istotnych zmian ideowo-programowych. Nowy statut zawierał zapis informujący, że ZHP jest organizacją świecką, wychowującą dzieci i młodzież zgodnie z wartościami socjalizmu oraz akceptujący „przewodnią rolę PZPR, wyrażającą się wobec organizacji w inspiracji ideowej".

Rezygnacja z reform utrwaliła „stary układ", w którym etatowy aparat organizacji (co najmniej 4 tys. osób), a poprzez niego aparat partyjno-administracyjny utrzymał dominujący wpływ na funkcjonowanie ZHP. Symbolem tego procesu stał się ponowny, jednomyślny wybór (w jawnym głosowaniu) na naczelnika ZHP hm. Polski Ludowej Andrzeja Ornata, pełniącego tę funkcję od 1980 r. Z powyższych powodów odnowa Związku miała powierzchowny charakter. Z drugiej strony, w okresie legalnej „Solidarności" wszystkie oficjalne organizacje młodzieżowe, z ZHP włącznie, cieszyły się znacznie większym stopniem autonomii w stosunkach z władzami partyjno-państwowymi niż w epoce Gierka, dzięki czemu silniej niż w przeszłości akcentowały potrzebę własnej samodzielności.

Rozczarowanie wynikami zjazdu, tzn. zablokowaniem głębokich reform organizacji, doprowadziło do rozłamu w KIHAM. W kwietniu 1981 r. z ZHP wystąpiła część środowisk harcerskich z Lublina i Warszawy (w sumie kilkaset osób), tworząc 22 maja 1981 r. Niezależny Ruch Harcerski (NRH). Wkrótce potem, w dniach 25–30 czerwca harcerki z NRH zorganizowały III Ogólnopolski Zlot Harcerek w Rebizantach koło Suśca na Roztoczu. W tym okresie doszło też do rozbudowy i konsolidacji drużyn kihamowskich, dzięki czemu ruch ten zaczął nabierać charakteru nieformalnej organizacji harcerskiej („państwa w ZHP-owskim państwie") oraz rozszerzać swoje wpływy na kolejne środowiska młodzieży. Harcerki i harcerze „drugiego nurtu" przeprowadzali wówczas prawdziwą „harcerską rewolucję", stosując przedwojenny system stopni i sprawności, symbolikę, prawo i przyrzeczenie. Świętowali narodowe rocznice i kultywowali tradycje, które władze starały się usunąć z powszechnej świadomości (np. 11 listopada i bożonarodzeniowy opłatek), popularyzowali przemilczanych bohaterów narodowych (np. Józefa Piłsudskiego), grupowo uczęszczali w mundurach

na msze święte. Organizowali programowo-metodyczne seminaria i sympozja, publikowali czasopisma, ulotki, książki i broszury.

W tej ostatniej dziedzinie nie ustępowali oficjalnym wydawnictwom. W 1981 r. pod szyldem KIHAM opublikowali 20 prac ideowych i poradników metodyczno-programowych, w tym samym czasie Młodzieżowa Agencja Wydawnicza GK ZHP, dysponująca ogromnymi środkami organizacyjno-finansowymi, wydała 25 publikacji. Członkowie NRH szybko nawiązywali też (lub umacniali) kontakty ze środowiskami opozycji politycznej i strukturami NSZZ „Solidarność", uzyskując ich różnorodne wsparcie. Symbolem tej współpracy stała się służba harcerek i harcerzy z gdańskiego środowiska KIHAM na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność" w Gdańsku (5–10 września, 26 września – 7 października 1981 r.), którzy w ramach Harcerskiej Służby Zjazdowej utrzymywali porządek na sali obrad. Wyróżniali się i rośli w siłę tak bardzo (i tak szybko), że zaczynali stanowić poważną konkurencję dla elity kierowniczej ZHP. Wolała ona zatem włączyć kihamowskie środowiska do kontrolowanych przez siebie struktur, niż biernie przyglądać się, jak wyrastają na samodzielny byt organizacyjny. Temu właśnie należy przypisać zmianę stanowiska Rady Naczelnej ZHP, która 19 czerwca 1981 r. zarejestrowała Radę Porozumienia KIHAM jako ruch programowo-metodyczny.

Po dwumiesięcznej akcji letniej środowiska KIHAM w Krakowie przystąpiły do zorganizowania Jubileuszowego Zlotu 70-lecia Harcerstwa, który odbył się w dniach 18–20 września 1981 r. na krakowskich Błoniach. Uczestniczyło w nim ponad 5 tys. harcerek, harcerzy i gości. Rada Porozumienia KIHAM zaproponowała wówczas powrót do tradycyjnego prawa i przyrzeczenia harcerskiego w wersji z 1936 r., wzywając instruktorów, którzy nie wypełniali jego nakazów, do opuszczenia ZHP. Symbolem przestrzegania wszystkich dziesięciu punktów harcerskiego prawa przez członków korpusu instruktorskiego było – propagowane przez KIHAM – naszywanie liczby „10" na lilijce instruktorskiej, noszonej na lewym rękawie munduru. We wspomnianej deklaracji zapowiedziano też zwołanie Walnego Zjazdu Harcerstwa, którego celem miała być budowa autentycznej organizacji harcerskiej. Niechętna tym postulatom postawa władz naczelnych ZHP skłoniła kierownictwo KIHAM do podjęcia prac nad utworzeniem samodzielnego stowarzyszenia. Wprowadzony w następnych tygodniach stan wojenny udaremnił jednak te plany. Ostatnią większą uroczystością zorganizowaną przed jego wprowadzeniem okazało się odsłonięcie pomnika nagrobnego Andrzeja i Olgi Małkowskich. 24 października 1981 r. na zakopiańskim cmentarzu licznie zgromadzone drużyny kihamowskie i 200-osobowa reprezentacja NRH uczestniczyły w tej uroczystości, wzbogaconej o odsłonięcie pamiątkowej tablicy na ścianie willi „Turnia", w której mieszkali Małkowscy.

W czasie gorącej politycznie jesieni 1981 r. NRH nabrał charakteru organizacji ogólnopolskiej. 10 października 1981 r. przewodniczącym Tymczasowej Rady Naczelnej NRH został znany pedagog i instruktor hm. Andrzej Janowski, wiceprzewodniczącymi – hm. Ryszard Brykowski oraz pwd. Tomasz Strzembosz. Wszyscy trzej aktywnie pracowali w strukturach ZHP w latach 1956–1959, Janowski zaś był wówczas jednym z twórców tzw. eksperymentu wędrowniczego (programu wychowawczego dla starszego harcerstwa). W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przewodził „Gromadzie Włóczęgów" przy wspomnianej wcześniej warszawskiej „Czarnej Jedynce". Naczelniczką harcerek została hm. Anna Frączek, a naczelnikiem harcerzy – hm. Michał Bobrzyński. Główne skupiska nowego, nieuznawanego przez władze partyjno-państwowe, stowarzyszenia znajdowały się w Lublinie i Warszawie, ale w październiku i listopadzie napłynęły zgłoszenia z kilkudziesięciu ośrodków miejskich, w których znalazło się wielu chętnych do wstąpienia do „solidarnościowego harcerstwa" (jeszcze w maju 1981 r. NRH uzyskało patronat NSZZ „Solidarność"). W grudniu, pod naciskiem „Solidarności", wojewoda lubelski zalegalizował działalność NRH wyłącznie na obszarze województwa lubelskiego. Na 12–13 grudnia 1981 r.

zwołano I Ogólnopolską Konferencję Instruktorską NRH, ale wprowadzenie stanu wojennego pokrzyżowało te plany.

Poza NRH i ruchem kihamowskim powstało też kilka mniejszych harcerskich inicjatyw niezależnych. Na przykład w kwietniu 1981 r. w Gorzowie Wielkopolskim powołano do życia Ruch Harcerzy Polskich, który za cel stawiał sobie wychowanie Polaków zgodnie z zasadami nauki Chrystusa. Realizacji tego założenia służyło przyjęcie prawa i przyrzeczenia harcerskiego sprzed zmian wprowadzonych na zjeździe ZHP w 1932 r. Akcenty religijne i narodowe sytuowały ów ruch w nurcie ideologii harcerstwa polskiego z czasów II wojny światowej. W Trójmieście funkcjonował Harcerski Ruch Niepodległej Polski, który zamierzał walczyć o odzyskanie przez Polskę pełnej suwerenności narodowej i państwowej. Jeszcze jesienią 1979 r. trzech drużynowych ze Skarżyska-Kamiennej, Krzeszowic i Zielonej Góry powołało do życia Związek Wolnego Harcerstwa Polskiego (ZWHP). W założeniu jego twórców miał on spełniać rolę wzorowanej na skautingu konspiracyjnej organizacji młodzieżowej złożonej z instruktorów prowadzących drużyny w strukturach legalnego ZHP. Policyjne szykany i represje (rewizje, przesłuchania, groźby), jakie dotknęły pomysłodawców tego przedsięwzięcia, nie skłoniły ich do zaniechania działań. Po sierpniu 1980 r. należący do ZWHP włączyli się w prace KIHAM.

Ostatnim przedsięwzięciem firmowanym przez Radę Porozumienia KIHAM przed wprowadzeniem stanu wojennego okazało się Pogotowie Zimowe Harcerek i Harcerzy – ogólnopolska akcja podjęta w celu zmniejszenia negatywnych skutków kryzysu gospodarczego (biedy, głodu czy trudności w zaopatrzeniu) oraz niekorzystnych warunków pogodowych związanych z nadejściem surowej zimy 1982 r. Spośród istniejących wówczas drużyn kihamowskich aż 1223 wyróżniły się ponadprzeciętnym zaangażowaniem w realizację zadań Pogotowia. Wkrótce władze ZHP podjęły ten pomysł, ogłaszając rozpoczęcie akcji „Harcerskie Pogotowie Zimowe", co *de facto* nadało akcji KIHAM charakter masowy.

X.3. Stan wojenny (1981–1983)

13 grudnia 1981 r. Polacy obudzili się w zupełnie innym kraju. Władzę przejęła w nim Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON) – rodzaj junty, czyli grupy wojskowych, którzy przejęli władzę po zamachu stanu. Zmasowane uderzenie wojska i milicji, zablokowanie linii komunikacyjnych, tzw. internowanie, a tak naprawdę uwięzienie kilku tysięcy działaczy opozycji politycznej, brutalne tłumienie oporu społecznego, drastyczne ograniczenie swobód i praw obywatelskich, patrole wojskowe na ulicach – to wszystko oznaczało wprowadzenie stanu wojennego, czyli szczególnej odmiany stanu wyjątkowego, kiedy prawa i wolności obywateli zostają czasowo zawieszone. Stwarzało też atmosferę prawdziwej wojny… władzy ze społeczeństwem. W nowych realiach rządząca partia postanowiła odzyskać pełną kontrolę nad ruchem młodzieżowym. Niektóre organizacje, takie jak Niezależne Zrzeszenie Studentów, Związek Młodzieży Demokratycznej, Polski Związek Akademicki, rozwiązano. Innym, funkcjonującym do tej pory bez zgody władz (m.in. NRH, Ruchowi Młodej Polski, Federacji Młodzieży Szkolnej), uniemożliwiono prowadzenie jawnej działalności. Opornych szykanowano, zastraszano, usuwano z życia publicznego lub brutalnie represjonowano (internowano, aresztowano, poddawano przesłuchaniom, rewizjom czy bito, a niekiedy, w skrajnych przypadkach, pozbawiano życia). Pozwolono działać tylko czterem stowarzyszeniom: ZSMP, ZMW, ZHP i ZSP.

Kierownictwo PZPR pragnęło – wzorem lat 1956–1980 – skoordynować ich działalność, a przez to na nowo uczynić sprawnym instrumentem politycznej oraz ideologicznej indoktrynacji dzieci i młodzieży. Dlatego 10 grudnia 1982 r. przedstawiciele wyżej wymienionych ugrupowań podpisali Deklarację zasad współpracy socjalistycznych związków młodzieży, w której znalazł się zapis o pragnieniu sygnatariuszy osiągnięcia „jedności politycznej młodzieży polskiej", po-

twierdzeniu zwierzchnictwa PZPR nad ruchem młodzieżowym i woli powołania ciała koordynującego ich działalność. 31 stycznia 1984 r. powstała Centralna Komisja Współdziałania Socjalistycznych Związków Młodzieży, która miała zapewnić realizację koncepcji polityczno-ideologicznych partii komunistycznej w środowisku młodzieżowym. Pod naciskiem PZPR przywrócono niektóre elementy stalinowskiego modelu ruchu młodzieżowego, np. zwiększono rolę aparatu etatowego w poszczególnych organizacjach, wzmacniając fasadowy, niedemokratyczny charakter władz i wysuwając członków PZPR na stanowiska kierownicze. W ZSMP do tej partii należało 79 proc. członków Zarządu Głównego (i 18 proc. wszystkich członków), w ZHP – 31 proc. członków Rady Naczelnej (i 23 proc. kadry instruktorskiej), w ZMW – 31 proc. Zarządu Krajowego, w ZSP – 27 proc. członków Rady Naczelnej. Dalej realną władzę w tych organizacjach (w tym w ZHP) sprawowały zespoły partyjne i podlegające im rzesze etatowych działaczy. Uchwała VIII Zjazdu ZHP z 1985 r. nie pozostawiała złudzeń co do tego, że władze traktowały harcerstwo jako instrument do prowadzenia polityki partii w środowisku młodzieżowym.

Stan wojenny utrwalił najbardziej negatywne tendencje i mechanizmy funkcjonujące w ZHP w poprzednich dekadach. Zniknęły wszelkie przejawy partnerskiego traktowania harcerzy przez rządzących. Zastąpiono je szybko rozkazami i poleceniami, którym towarzyszyły naciski, szykany administracyjne i groźby. Jeszcze w grudniu 1981 r. Rada Naczelna ZHP poparła wprowadzenie stanu wojennego, a władze wszystkich szczebli – z mniejszym lub większym entuzjazmem – realizowały polecenia WRON. Działalność środowisk reformatorskich, zwłaszcza KIHAM, została uznana za „antysocjalistyczną", tzn. szkodliwą dla państwa socjalistycznego, i poddana drobiazgowej kontroli oraz znaczącym ograniczeniom. Przedstawiciele tych środowisk stali się obiektem szykan, a nawet represji (przesłuchań, rewizji, zatrzymań czy bicia), które miały obrzydzić im działalność harcerską i zmusić do jej przerwania. Wiele kręgów kihamowskich bezprawnie rozwiązano lub zawieszono bez wiedzy Rady Porozumienia, a GK ZHP nie odpowiadała na pytania dotyczące przyczyn i podstaw prawnych tych decyzji. Zamiast tego, po ożywionej kłamliwej kampanii w oficjalnych mediach, 26 czerwca 1982 r. Rada Naczelna ZHP podjęła decyzję o rozwiązaniu Rady Porozumienia KIHAM, zarzucając reprezentowanym przez nią środowiskom postępowanie sprzeczne ze statutem organizacji, podejmowanie opozycyjnej działalności politycznej oraz zagrażanie „jedności ideowej Związku". Mimo że te zarzuty – sformułowane na polityczne zamówienie PZPR – służyły jedynie jako pretekst do rozwiązania niewygodnego ruchu, świadczyły o radykalnej zmianie klimatu na wszystkich szczeblach funkcjonowania ZHP.

W Związku nastąpiła wyraźna polaryzacja pomiędzy drużynami, szczepami nadal próbującymi nawiązywać do przedwojennych tradycji harcerskich a ogromną większością drużyn i szczepów (mowa o tych realnie istniejących, gdyż duża część – może nawet połowa – funkcjonowała wyłącznie w dokumentach i sprawozdaniach), dla których tradycje te stanowiły rodzaj zbędnego folkloru. W kadrze instruktorskiej nadal dominowali nauczyciele, w 1984 r. stanowiący 61 proc. wszystkich instruktorów, 78,4 proc. drużynowych drużyn zuchowych, 72 proc. drużynowych harcerskich oraz 92,3 proc. drużynowych na wsi. Do pracy organizacyjnej wnosili często (choć należy podkreślić – nie wszyscy i nie zawsze) brak zrozumienia dla klasycznych zasad harcerstwa, szkolną atmosferę na zbiórkach, akceptację stylu pracy polegającego na masowych, odgórnie narzucanych akcjach i kampaniach oraz bierności ich macierzystych jednostek (szczepów, hufców i chorągwi). Metody pracy tych instruktorów i drużynowych nie miały nic wspólnego z tradycyjnie pojmowanym harcerstwem ani skutecznym systemem wychowania.

Dla ogromnej większości ówczesnego korpusu instruktorskiego ZHP oraz jego podopiecznych harcerskie ideały i symbole, normy prawa i przyrzeczenie, autentyczne zdobywanie stopni i sprawności, traktowanie harcerstwa jako służby, a zara-

zem systemu wychowania i stylu życia nie miały większego (lub żadnego) znaczenia. Przygnębiającej atmosferze bezideowości i zakłamania towarzyszyły jednak także cenne inicjatywy – praca drużyn „Nieprzetartego Szlaku" (w 1988 r. było ich ok. 1500), który obchodził rocznicę powstania, oraz działania drużyn starszoharcerskich na rzecz społeczności lokalnych. Istotną nowością o pozytywnym wydźwięku było rosnące zainteresowanie historią harcerstwa, wyrażające się w dynamicznym rozwoju badań naukowych, działalności wystawienniczej i wydawniczej, a także w kontaktach drużyn z harcerzami seniorami. Pokazywały one wielu młodym harcerkom, harcerzom i instruktorom fundamenty tożsamości ideowej tego ruchu, umożliwiając powrót do jego korzeni.

X.4. Niezależni i „niepokorni"

Wzmożone zainteresowanie ideami harcerstwa dotyczyło jednak niemal wyłącznie drużyn tzw. drugiego nurtu, zgrupowanych w środowiskach KIHAM i NRH, co władze partyjno-państwowe odbierały jako zagrożenie dla swojego monopolu informacyjnego i ideologicznego. Trudno się więc dziwić, że po wprowadzeniu stanu wojennego właśnie te środowiska zostały poddane najsurowszym szykanom i represjom. Kilku najbardziej aktywnych instruktorów KIHAM i NRH (hm. Stanisław Czopowicz, phm. Leszek Truchlewski, phm. Jarosław Szlendak) internowano, praca drużyn na pewien czas zamarła.

Chcąc wyrazić swoją niezgodę na ówczesną rzeczywistość, harcerki i harcerze szukali innych form realizacji harcerskiej służby Bogu, Polsce i bliźniemu. W podziemiu powstały środowiska akcentujące niezależność od władzy, przywiązanie do tradycyjnych, przeważnie przedwojennych wzorców ideowych i metodycznych harcerstwa. Funkcjonowały one w ramach legalnego ZHP (z tego nurtu wyrastał niejawny Ruch Harcerski – RH) bądź poza jego strukturami.

12 i 13 września 1982 r., w czasie pierwszej pielgrzymki harcerek i harcerzy na Jasną Górę, Rada Porozumienia KIHAM wezwała podlegające jej kręgi do samorozwiązania się. W ten sposób chciała oszczędzić młodzieży represji, jak również zapobiec próbom instrumentalnego wykorzystania poszczególnych drużyn i kręgów przez władze polityczne i harcerskie. Równocześnie zaapelowała do harcerek i harcerzy o dalsze kultywowanie harcerskich ideałów, m.in. poprzez popularyzację przedwojennego prawa i przyrzeczenia, nawiązywanie braterskich więzi, integrowanie „niepokornych" środowisk. Wzywała też do walki o prawo do odbywania praktyk religijnych i zbierania oraz upubliczniania materiałów na temat łamania zasad praworządności i tolerancji przez władze ZHP. Aby zapełnić próżnię powstałą po rozwiązaniu KIHAM, zaraz potem środowiska pokihamowskie powołały nieformalny „Ruch Płaskiego Węzła", który początkowo miał służyć tylko zmyleniu władz bezpieczeństwa. Z czasem zaczął pełnić jednak funkcję rzeczywistej platformy współpracy drużyn i środowisk ZHP, zainteresowanych odrodzeniem harcerstwa w jego tradycyjnym kształcie.

Pojawiły się również inne inicjatywy. Na przykład w lutym 1982 r. część męskiego środowiska lubelskiego NRH, której przewodził hm. Michał Bobrzyński, utworzyła drużynę w ramach duszpasterstwa liturgicznej służby ołtarza, stosującą w swojej działalności ministranckiej harcerską metodę wychowawczą. Służbę harcerską łączono w niej (oraz innych tworzonych na jej wzór drużynach) z elementami formacji moralno-religijnej. W 1983 r. powstał pierwszy hufiec męski współpracujący z kleryckimi kręgami instruktorskimi przy Wyższych Seminariach Duchownych w Lublinie, Krakowie i Ołtarzewie. W 1984 r. powołano Chorągiew Zawiszacką, obejmującą trzy hufce męskie. Od 1985 r. nazywano je Harcerskim Ruchem Liturgicznym (HRL) lub Ruchem Zawiszackim. W 1985 r. istniało 20 drużyn żeńskich zawiszackich, które dopiero w 1988 r. utworzyły własny hufiec. HRL miał własne poradniki metodyczne, program stopni i sprawności oraz regulamin drużyn.

W 1983 r. wznowiło działalność założone w 1981 r. Niezależne Wydawnictwo Harcerskie, którego redaktorem naczelnym był pwd. Marek Frąckowiak. Na skutek przypadkowego zatrzymania jednego z kolporterów wydawnictwa SB rozbiło je w maju 1985 r., aresztując większość członków redakcji i drukarza. NWH poza zasięgiem cenzury opublikowało w sumie niemal 20 książek, broszur i numerów „Bratniego Słowa". Publikacje tego wydawnictwa dotyczyły historii harcerstwa w okresie II Rzeczypospolitej, II wojny światowej i PRL, metodyki pracy harcerskiej i konspiracyjnej. Właściwie wszystkie środowiska harcerstwa „niepokornego" i niezależnego prowadziły ożywioną działalność wydawniczą, wydając poza zasięgiem cenzury wiele czasopism, druków zwartych i ulotnych o tematyce podobnej do poruszanej w publikacjach NWH.

X.5. Duszpasterstwo Harcerek i Harcerzy (1982–1989)

Od początku swojego istnienia „niepokorne" i niezależne harcerstwo cieszyło się poparciem Kościoła katolickiego. Represjonowani podczas stanu wojennego harcerze i instruktorzy szukali pomocy oraz oparcia w strukturach kościelnych. W pierwszą niedzielę września 1982 r. na Jasnej Górze po raz pierwszy zorganizowano wspomnianą już pielgrzymkę, którą odtąd harcerze odbywali co roku razem ze środowiskiem kombatantów Armii Krajowej i innych formacji niepodległościowych. Od 1982 r., najczęściej w sierpniu, grupy harcerskie licznie i aktywnie uczestniczyły także w corocznych pielgrzymkach pieszych na Jasną Górę i do innych sanktuariów. Na przykład 26 maja 1985 r. podczas mszy kończącej doroczną diecezjalną pielgrzymkę mężczyzn do Sanktuarium Maryjnego w Piekarach Śląskich harcerze złożyli Akt oddania się Duszpasterstwa Harcerskiego Matce Bożej Piekarskiej.

W latach 1982–1989 w całym kraju powstała gęsta sieć co najmniej 80 duszpasterstw, które objęły swoim oddziaływaniem 8–10 tys. najbardziej aktywnych harcerek i harcerzy z „niepokornych" i niezależnych środowisk. Rolę ośrodka inicjującego ich działalność odegrał kościół pod wezwaniem św. Idziego w Krakowie, gdzie działał kapelan harcerski o. hm. Dominik Orczykowski, bernardyn. Ważnym autorytetem tego ruchu był o. płk Adam Studziński, dominikanin, uczestnik bitwy pod Monte Cassino. Stąd wzorce i idee docierały do innych ośrodków duszpasterskich i harcerskich.

Duszpasterstwa budowane wyłącznie dzięki oddolnym inicjatywom duchownych i harcerzy zajmowały się organizowaniem harcerskich mszy świętych, pielgrzymek oraz pracy formacyjnej wśród instruktorów i ich podopiecznych. Miały otwarty charakter, w duszpasterstwach mógł działać każdy, kto podzielał preferowany tam system wartości. Część instruktorów ZHP – w obawie przed administracyjnymi szykanami i możliwością złamania kariery zawodowej – unikała kontaktów z duszpasterstwami. Duchowni i uczestnicy prowadzili codzienną pracę formacyjną w duchu chrześcijańskim, inicjowali akcje o charakterze religijnym i patriotycznym, animowali działalność wydawniczą. Przede wszystkim organizowali comiesięczne (niekiedy cotygodniowe) msze święte, w których harcerki i harcerze uczestniczyli w mundurach. Przygotowaniu kadry duszpasterzy służyły Harcerskie Kręgi Kleryckie, powoływane w wielu seminariach duchownych poszczególnych diecezji oraz zgromadzeń zakonnych. W latach 1982–1988 dwa razy w roku odbywały się zloty duszpasterzy harcerskich.

Episkopat Polski dostrzegał religijne i społeczne zaangażowanie uczestników harcerskich duszpasterstw oraz represje, które stosowano wobec nich w szkołach i w komendach ZHP z powodu wierności ideałom patriotycznym i chrześcijańskim. W wyniku rozmów prowadzonych w 1984 r. dotyczących koordynacji działań licznie pojawiających się nowych ośrodków duszpasterskich w Krakowie rok później powołano Krajowe Duszpasterstwo Harcerek i Harcerzy. Na jego czele stanął bp Kazimierz Górny. Pod

opieką tamtejszej Kurii Metropolitalnej Duszpasterstwo rozpoczęło wydawanie ogólnopolskiego pisma pod nazwą „Czuwajmy". Jego pierwszym redaktorem naczelnym był hm. Jerzy Bukowski, w 1987 r. funkcję tę przekazał hm. Wojciechowi Hausnerowi. Prace redakcyjne prowadzono wówczas w warunkach konspiracji.

Ukazywały się także inne czasopisma wydawane przez lokalne duszpasterstwa harcerskie, m.in. „Harcerski Krzyż" w Katowicach od 1983 r., „Skaut" w Gdańsku od 1987 r., „Łącznik" w Warszawie od 1987 r., „Harmel" w Poznaniu od 1988 r. i „Służba" w Łodzi od 1987 r., a także pisma kręgów kleryckich – „Kapelan Harcerz", wydawany przez Klerycki Krąg Harcerski „Gorące Serca", oraz „Wolność i Braterstwo", pismo Kleryckiego Kręgu Harcerskiego w Łodzi.

W pracach duszpasterstw harcerskich istotną rolę odgrywały też pielgrzymki zagraniczne do największych sanktuariów maryjnych (Lourdes, Fatima, La Salette). W 1984 r. 80-osobowa reprezentacja Ruchu Harcerskiego odbyła pielgrzymkę do Rzymu. Jej uczestnicy odwiedzili Jana Pawła II w letniej rezydencji papieży w Castel Gandolfo. Spotkanie miało wyjątkowy charakter, odbyło się przy harcerskim ognisku. Papież wygłosił wówczas homilię adresowaną do wszystkich harcerek i harcerzy w kraju i za granicą. Powiedział w niej m.in.: „kiedy byłem zeszłego roku w Polsce w czerwcu, wiele rzeczy było dla mnie zaskoczeniem. Niektóre były trochę bolesnym zaskoczeniem, tak, bolesnym. Ale wśród tych zaskoczeń na pewno zaskoczeniem radosnym było stwierdzenie obecności harcerzy w mundurach harcerskich na wszystkich etapach, na wszystkich miejscach mojego pielgrzymowania po Polsce, ich udział w spotkaniach, kiedy miały charakter religijny. Było to dla mnie nowością. Patrzyłem na to ze zdziwieniem, ale z radosnym zdziwieniem, ponieważ w poprzednim okresie, jeszcze przed wyjazdem z Polski – musiałem się od tego odzwyczaić. Pozostały nam tylko te spotkania bez mundurów, bez oprawy harcerskiej".

X.6. „Biała Służba"

Do najważniejszych akcji zorganizowanych przez Ruch Harcerski z udziałem środowisk „niepokornego" i niezależnego harcerstwa należała „Biała Służba" – prace charytatywne, porządkowe i sanitarne pełnione w czasie dwóch papieskich pielgrzymek do Polski w latach 1983 i 1987. Harcerze podjęli się tego zadania przede wszystkim ze względu na autorytet, jakim Jan Paweł II cieszył się w tym środowisku, oraz z pragnienia pełnienia służby społeczeństwu w tak wyjątkowym czasie. Pomysłodawcy tego przedsięwzięcia zdawali sobie sprawę, że sama obecność umundurowanych harcerek i harcerzy na uroczystości stanowić będzie manifestację ich przekonań wobec zarówno niechętnej Kościołowi władzy, jak i społeczeństwa. Szczególnie ważne było pokazanie harcerstwa nie tylko jako organizacji zapewniającej zabawę i dziecięce przygody, lecz także jako ideowego środowiska wychowującego przez służbę Bogu, ojczyźnie i wszystkim ludziom.

„Biała Służba" zarówno w 1983, jak i 1987 r. miała charakter przedsięwzięcia o charakterze wychowawczym, którego zasadniczy cel stanowiło formowanie postaw harcerek i harcerzy poprzez ich udział w obsłudze papieskiej pielgrzymki oraz realizację różnorodnych zadań programowych, m.in. zdobywanie okolicznościowej sprawności, naukę pieśni patriotycznych i religijnych, szkolenie sanitarne. Akcję koordynowała grupa instruktorów harcerskich, pochodzących głównie z wielkich miast. Kierownictwo pierwszej „Białej Służby" objęli harcmistrzowie Krzysztof Krzyżanowski i Wojciech Wróblewski. Współpracowali z o. hm. płk. Adamem Studzińskim, który opracował religijne aspekty przygotowań do „Białej Służby". Z grona doświadczonych instruktorów wyłoniono zespół, który doprowadził do powołania komisji sprawnościowych w dziesięciu największych regionach Polski. Komisje te nadzorowały przygotowania środowisk harcerskich, a szczególnie tryb zdobywania sprawności okolicznościowej. Dzięki

temu uczestnicy „Białej Służby" przeżywali ją nie tylko jako zadanie organizacyjne, ale także jako wielkie, formujące ich postawy przeżycie religijne, duchowe i patriotyczne.

W czasie pierwszej „Białej Służby", w czerwcu 1983 r., 2–2,5 tys. harcerek i harcerzy uczestniczyło w spotkaniach wiernych z papieżem, wykonując zadania o charakterze charytatywnym, porządkowym i sanitarnym. Formalnie, dla ochrony przed represjami aparatu bezpieczeństwa, harcerze działali wspólnie z kościelną służbą porządkową. Faktycznie zaś wykonywali samodzielne zadania, niejednokrotnie przejmując inicjatywę, zwłaszcza w sytuacjach nieprzewidzianych, jakich wówczas nie brakowało. Środowiska harcerskie zgromadziły się przede wszystkim w Częstochowie 18 i 19 czerwca. W tych dniach ok. 1,5 tys. harcerek i harcerzy oraz ok. 500 kombatantów Szarych Szeregów wzięło udział w spotkaniu Ojca Świętego z młodzieżą, wysłuchując jego rozważań na temat tak bliskiego harcerzom słowa „czuwam". Papież powiedział wówczas m.in.:

„Co to znaczy »czuwam«? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przezwyciężając je w sobie […]. Czuwam – to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam – to znaczy – miłość bliźniego, to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność […]. Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje. […] Jeszcze raz wracam do młodzieży harcerskiej. Serdecznie was pozdrawiam i błogosławię na waszej drodze w oparciu o te przyrzeczenia harcerskie i o najlepsze tradycje waszego ruchu. Czuwaj […]! Bardzo was proszę, ażeby nastrój wigilii trwał w waszych sercach, żebyście, rozchodząc się stąd, zanieśli w swoich sercach pokój, łaskę, skupienie, żebyście czuwali!".

W czasie jasnogórskiej mszy świętej delegacja harcerska wręczyła Ojcu Świętemu rogatywkę i tablicę z przedwojennym prawem harcerskim i przedwojennym przyrzeczeniem.

W 1987 r. udział harcerek i harcerzy w „Białej Służbie" był równie dobrze przygotowany (wtedy też zdobywali oni okolicznościową sprawność), ale znacznie liczniejszy – do 20 tys. osób. Byli oni widoczni we wszystkich miejscach, w których odbywały się uroczyste msze święte (np. w Warszawie do służby stanęło ich ok. tysiąca), ale dwa z nich zostały potraktowane priorytetowo: Gdańsk-Zaspa, gdzie odprawiono mszę świętą, oraz Tarnów, gdzie odbyło się spotkanie młodzieży harcerskiej z Ojcem Świętym. W Trójmieście na czele sztabu „Białej Służby" w 1987 r. stali m.in. hm. Marek Stępa, hm. Jacek Zaucha, phm. Jan Pastwa, hm. Ewa Borkowska.

Na nabożeństwie zorganizowanym na Westerplatte stawiło się ok. 3 tys. harcerek i harcerzy. Wysłuchali tam nauki Jana Pawła II, która silnie wpłynęła na ideową formację wielu młodych instruktorów. Papież powiedział wówczas: „Człowiek jest osobą poprzez wewnętrzną prawdę. Jest to prawda sumienia, odbita w czynach. W tej prawdzie każdy człowiek jest zadany samemu sobie […], zagrożeniem jest klimat relatywizmu. Zagrożeniem jest rozchwianie zasad i prawd, na których buduje się godność i rozwój człowieka. Zagrożeniem jest sączenie opinii i poglądów, które temu rozchwianiu służą […]. Właśnie dlatego Kościół w Polsce w ciągu tych dni Eucharystycznego Kongresu skupia się na tej Chrystusowej miłości »do końca«, aby odkryć źródło tej samej duchowej mocy wobec wszystkich synów i córek tej doświadczonej polskiej ziemi […]. Ta moc jest potrzebna, aby nie ulec pokusie rezygnacji, obojętności, zwątpienia czy wewnętrznej, jak to się mówi, emigracji; pokusie wielorakiej ucieczki od świata, od społeczeństwa, od życia, także ucieczki w znaczeniu dosłownym – opuszczania ojczyzny; pokusie beznadziejności, która prowadzi do samozniszczenia własnej osobowości, własnego człowieczeństwa poprzez alkoholizm, narkomanię, nadużycia seksualne, szukanie doznań, wyżywanie się w sektach czy innych

związkach, które są tak obce kulturze, tradycji i duchowi naszego narodu. […] każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje »Westerplatte«. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można »zdezerterować«. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba »utrzymać« i »obronić«, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych".

Po nabożeństwie druhny i druhowie przemaszerowali w wielkiej kolumnie na Zaspę, na miejsce papieskiej mszy świętej. Po drodze serdecznie pozdrawiały ich tysiące pielgrzymów i mieszkańców Trójmiasta.

W Tarnowie działania harcerskie koordynowali harcmistrzowie Ryszard Wcisło i Zbigniew Wilk. Koncentracja harcerek i harcerzy przybrała tu formę regularnego dwudniowego zlotu, w którym uczestniczyli reprezentanci 68 miast i miejscowości z całego kraju. W miasteczku zlotowym zarejestrowano ok. 4 tys. osób. Kolejne 3–4 tys. przybyły tylko na jeden dzień, na uroczyste nabożeństwo połączone ze spotkaniem z papieżem. W czasie mszy dary Ojcu Świętemu złożyła – powitana burzą oklasków zgromadzonych pielgrzymów – delegacja harcerska z legendarnym naczelnikiem Szarych Szeregów hm. Stanisławem Broniewskim „Orszą" na czele. Następnie tysiące harcerek i harcerzy uroczyście powtórzyły w obecności Jana Pawła II przedwojenną rotę przyrzeczenia harcerskiego i tekst prawa harcerskiego.

Manifestacja przekonań religijnych młodzieży harcerskiej niemal zawsze spotykała się z gwałtowną reakcją władz politycznych i oficjalnego ZHP, w ślad za nią pojawiły się szykany i represje. Na przykład w 1983 r. Służba Bezpieczeństwa nie dopuściła do zorganizowania zlotu przygotowującego do „Białej Służby" jej uczestników z województw toruńskiego, bydgoskiego i włocławskiego. Organizator imprezy phm. Jacek Podolski został zatrzymany na dwa dni, zawieszony w prawach instruktora ZHP, a następnie w ekspresowym trybie, poza normalnym poborem, powołany do wojska. Również w czerwcu 1983 r., w Gliwicach, w komisariacie kolejowym Milicji Obywatelskiej funkcjonariusze MO i SB pobili instruktora kierującego grupą harcerzy zmierzających do Częstochowy na „Białą Służbę".

W 1987 r. milicjanci i esbecy, razem z przedstawicielami władz ZHP, bacznie obserwowali (m.in. na tarnowskim dworcu PKP) przybywające do Tarnowa grupy harcerskie, zbierając materiały obciążające ich członków. Powstała w ten sposób dokumentacja została wykorzystana w piśmie protestacyjnym peerelowskiego Urzędu do spraw Wyznań, adresowanym do Episkopatu Polski, w którym stronie kościelnej zarzucono mieszanie młodzieży do polityki i „naruszanie świeckości ZHP". Miało ono polegać m.in. na tolerowaniu działalności Rady Krajowej Kleryckich Kręgów Harcerskich oraz masowym udziale harcerek i harcerzy w „Białej Służbie" podczas papieskiej pielgrzymki w 1987 r. Episkopat stanowczo odrzucił te zarzuty, przypominając rządzącym, że harcerze – tak jak inne grupy społeczne czy zawodowe – mają prawo do publicznego manifestowania swoich przekonań religijnych i do opieki duszpasterskiej Kościoła. Dzięki tak stanowczej postawie strony kościelnej środowiska harcerskie mogły coraz śmielej ujawniać swoje zaangażowanie religijne.

X.7. Ruch Harcerski i organizacje niezależne

Doświadczenie „Białej Służby" w 1983 r., a przede wszystkim dążenie do konsolidacji środowisk pokihamowskich, skłoniło „niepokornych" instruktorów do stworzenia niejawnej struktury wewnątrz ZHP, obejmującej największe środowiska harcerskie. Organizacja otrzymała nazwę Ruch Harcerski, jego środowiska w kraju zostały zorganizowane w szczepy (nr 1 – „Kraków", nr 2 – „Katowice", nr 3 – „Wrocław", nr 4 – „Warszawa", nr 5 – „Łódź", nr 6 – „Poznań", nr 7 – „Trójmiasto", nr 8 – „Polska Południowo-Wschodnia"). Kierownictwo Ruchu znalazło się w Krakowie, w latach

1983–1987 funkcję przewodniczącego sprawował hm. Jerzy Parzyński, po czym przekazał ją hm. Wojciechowi Wróblewskiemu. Naczelnikami byli hm. Krzysztof Krzyżanowski, później hm. Zbigniew Wilk. Do najważniejszych celów Ruchu należało neutralizowanie wpływów posłusznych reżimowi komunistycznemu władz ZHP i oddanych im instruktorów, jak również podtrzymywanie kontaktów pomiędzy środowiskami z różnych regionów. To ostatnie założenie zmierzało do osłabienia kontroli władz hufcowych i chorągwianych, które usiłowały osłabić integrację „niepokornych" środowisk, ograniczając ich działalność do macierzystej chorągwi. Samo istnienie Ruchu, jego działalność oraz wszelkie kontakty utrzymywano w tajemnicy przed władzami ZHP.

Obok koordynowania codziennej, prowadzonej w duchu tradycyjnych harcerskich ideałów pracy wychowawczej Ruch organizował duże akcje o wymiarze symbolicznym, m.in. Zlot w Szczawie w 1984 r. z okazji rocznicy militarno-politycznej operacji Polskiego Państwa Podziemnego pod kryptonimem „Burza", wspomniane już spotkanie kilku tysięcy harcerzy z Ojcem Świętym w Tarnowie podczas papieskiej pielgrzymki do Polski w 1987 r., w 1988 r. zlot „niepokornych" drużyn („AO '100") z okazji 100. rocznicy urodzin Andrzeja i Olgi Małkowskich – twórców polskiego harcerstwa. W czerwcu 1988 r. wywodzący się głównie z RH harcerki i harcerze licznie wzięli udział w pogrzebie legendarnego partyzanta Armii Krajowej mjr. Jana Piwnika „Ponurego". Uroczystość ta przekształciła się w wielką manifestację patriotyczną polskiego społeczeństwa z udziałem ok. 30 tys. uczestników. Na uroczysku partyzanckim Wykus oraz w Wąchocku służbę informacyjną, porządkową i sanitarną pełniło wówczas ok. 1,7 tys. harcerek i harcerzy.

Istotną rolę odgrywała – prowadzona w konspiracji – działalność wydawnicza Ruchu. Zajmowały się nią w skali lokalnej jego poszczególne środowiska, ale nie brakowało też inicjatyw o charakterze ponadregionalnym. Należał do nich powołany w 1987 r. skupiony początkowo wokół redakcji czasopisma „Czuwajmy" Harcerski Zespół Wydawniczy, spełniający rolę konspiracyjnego wydawnictwa Ruchu. W pracach Zespołu brali udział harcmistrzowie Jerzy Bukowski, Wojciech Hausner, Adam Turula. Na przełomie lat 1988 i 1989 ukazywał się biuletyn „Czuwamy", który w zamyśle jego twórców miał być organem prasowym władz Ruchu, ale wkrótce uniezależnił się od nich. Redaktorzy tego czasopisma próbowali poszerzyć poruszaną w nim problematykę o sprawy ogólnospołeczne.

W styczniu 1989 r. ukazał się jeden numer „Biuletynu Informacyjnego Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej", firmowany przez krakowską część Ruchu. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych ukazało się również kilka publikacji Niezależnej Oficyny Wydawniczej „Wydawnictwo Harcerskie", która – choć nie była związana bezpośrednio z Ruchem – współpracowała z nim (m.in. przy publikacji przygotowanych przez instruktorów Ruchu materiałów programowo-metodycznych dla drużyn starszoharcerskich). Ruch współdziałał też z opozycyjnymi oficynami wydawniczymi w całym kraju, co integrowało ugrupowania i środowiska mające krytyczny stosunek do systemu komunistycznego.

Z powodu swoich przekonań oraz wyraźnia ich poprzez działania niezgodne z oczekiwaniami władz uczestnicy i sympatycy Ruchu Harcerskiego, a także członkowie innych „niepokornych" drużyn doświadczyli zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych represji i szykan ze strony przedstawicieli aparatu bezpieczeństwa PRL, struktur PZPR, administracji oświatowej i ówczesnych władz harcerskich. Na przykład w 1984 r. w Trzebini z ZHP usunięto cały hufiec, karząc w ten sposób jego uczestników za akcentowanie w pracy wychowawczej treści religijno-patriotycznych, a w szczególności popularyzowanie sylwetki ks. hm. Mariana Luzara – naczelnego kapelana ZHP przed II wojną światową. Harcerze ci po tym wydarzeniu kontynuowali aktywną działalność harcerską, opierając się na strukturach kościelnych, jako Grupa Apostolska „Betania" („Luzarowcy"). Swoistym fenomenem tamtego czasu było powstawanie wielu „niepokornych" drużyn

w ramach ZHP nawet w tych środowiskach, które nie miały przedwojennych tradycji harcerskich (np. w Ciechanowcu i Zambrowie).

W latach osiemdziesiątych w całym kraju powstawały środowiska i organizacje harcerskie niezależne od ZHP, m.in. Polska Organizacja Harcerska w Koninie, wspomniana Grupa Apostolska „Betania" w Trzebini, 1 Niezależna Drużyna Harcerska „Bór" im. płk. Lisa-Kuli w Stalowej Woli, Szczep Harcerski „Leśne Plemię" w Rozwadowie-Stalowej Woli, „Promieniści" w Lublinie, Bractwo Skautowe w Warszawie, Krakowskie Bractwo Skautowe, Związek Drużyn Rzeczypospolitej we Wrocławiu, 1 Niezależna Drużyna Harcerstwa Polskiego w Piotrkowie Trybunalskim, Bractwo Wędrownicze w Poznaniu, a także drużyny w Toruniu, Zamościu, Biłgoraju, Świdniku i Przeworsku. Funkcjonowały one poza ówczesnym prawem, co narażało je na prześladowania ze strony władzy.

X.8. ZHP działający poza granicami Kraju a harcerstwo w Polsce

Sięgając do ideowych korzeni harcerstwa, władze niejawnego Ruchu Harcerskiego nawiązały też kontakt z kierownictwem Związku Harcerstwa Polskiego działającego poza granicami Kraju – organizacją istniejącą na uchodźstwie, która mimo upływu lat kontynuowała tradycje Rzeczypospolitej niepodległej we wszystkich większych skupiskach Polonii na świecie. W latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ZHP pgK kontynuował swoją służbę, opierając się na zasadach ideowo-wychowawczych sformułowanych w Enghien w lutym 1946 r. Stosował sprawdzone metody i formy pracy wychowawczej, dążąc do utrwalenia w młodych Polakach wartości moralnych zawartych w tradycyjnym prawie harcerskim i przyrzeczeniu. Nie uznawał ZHP w Polsce za organizację prawdziwie harcerską, zakazując swoim drużynom przyjazdu do kraju i bezpośrednich kontaktów z tamtejszymi drużynami. Symbolicznym gestem, wskazującym jednoznacznie, kogo w Polsce popiera, było przyznanie w 1969 r. stopnia harcmistrza prymasowi Polski kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Mimo specyficznej sytuacji praca wychowawcza harcerstwa na uchodźstwie toczyła się według typowego harcerskiego kalendarza. W 1963 r. w Ameryce Północnej, Ameryce Południowej, Australii i Europie w obozowej akcji letniej wzięło udział ok. 1,4 tys. harcerek, harcerzy i instruktorów.

W 1960 r. rezygnację z piastowanej od czasów przedwojennych funkcji przewodniczącego ZHP zgłosił dr Michał Grażyński, przekazując swój sznur hm. Zygmuntowi Szadkowskiemu. Rada Naczelna ZHP pgK uznała ten gest za potwierdzenie roli organizacji jako jedynego kontynuatora tradycji przedwojennego harcerstwa. W tym samym roku w Lilford Park w Wielkiej Brytani od-

Rząd RP na uchodźstwie

Rząd RP na uchodźstwie powstał we Francji 30 września 1939 r., premierem został gen. Władysław Sikorski. Wraz z Prezydentem RP i Radą Narodową stanowił kontynuację legalnych władz polskich, przewidzianą w zapisach konstytucji kwietniowej z 1935 r. Rząd RP kierował walką Polaków o odzyskanie niepodległości oraz zakończenie radzieckiej i niemieckiej okupacji ziem polskich. Sprawował też opiekę nad obywatelami polskimi w kraju i nad rozrzuconymi po całym świecie na skutek działań wojennych. Do końca czerwca 1940 r. jego siedziba znajdowała się w Angers we Francji, a następnie w Londynie w Wielkiej Brytanii. Po śmierci gen. Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej 4 lipca 1943 r. funkcję premiera sprawował Stanisław Mikołajczyk, od listopada 1944 r. – Tomasz Arciszewski.

Po wejściu w życie postanowień konferencji w Jałcie (4–11 lutego 1945 r.) USA i Wielka Brytania, a następnie niemal wszystkie inne państwa wycofały poparcie dla rządu RP na uchodźstwie. Jedynie Irlandia, Hiszpania i Watykan nie zdecydowały się na ten krok. Po II wojnie światowej aż do upadku komunizmu w 1989 r. władze RP w Londynie były symbolem oporu wobec radzieckiego zniewolenia i zależnych od ZSRR władz PRL. Zmianę sytuacji przyniósł stopniowy demontaż dyktatury komunistycznej i przywrócenie swobód demokratycznych w Polsce. Po wygranych przez Lecha Wałęsę pierwszych wolnych powszechnych wyborach prezydenckich 9 grudnia 1990 r. ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski przekazał nowo wybranemu prezydentowi insygnia prezydenckie II Rzeczypospolitej (Orderu Orła Białego i Orderu Odrodzenia Polski). W ten sposób symbolicznie połączył dwie epoki niepodległości w XX-wiecznych dziejach Polski.

Ryszard Kaczorowski (1919–2010), ostatni prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, przewodniczący ZHP pgK w latach 1967–1988, ekonomista, działacz społeczny i polityczny, harcmistrz Rzeczypospolitej. Przed wojną był drużynowym i instruktorem ZHP w rodzinnym Białymstoku. Za tworzenie konspiracyjnych Szarych Szeregów pod okupacją radziecką (był komendantem Chorągwi Białostockiej) został skazany na karę śmierci, ostatecznie zmienioną jednak na 10 lat łagrów. Odzyskał wolność w wyniku podpisania układu Sikorski–Majski i w marcu 1942 r. wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR dowodzonej przez gen. Władysława Andersa. W bitwie pod Monte Cassino Kaczorowski dowodził jednym z ośrodków łączności w 2 Brygadzie Strzelców.

Po wojnie w Wielkiej Brytanii ukończył Szkołę Handlu Zagranicznego. Przez 35 lat pracował jako księgowy. Na emigracji aktywnie działał w ZHP pgK, poznał wtedy swoją przyszłą żonę Karolinę Mariampolską, która również była harcerką. W latach 1955–1967 na uchodźstwie pełnił funkcję naczelnika harcerzy, w latach 1967–1988 – przewodniczącego ZHP pgK. Był m.in. komendantem Światowego Zlotu Harcerstwa na Monte Cassino w 1969 r. i w Belgii w 1982 r.

Po wojnie działał w polskim środowisku uchodźców politycznych. Funkcję prezydenta RP pełnił od lipca 1989 r. Po przekazaniu insygniów władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie 22 grudnia 1990 r. był honorowym obywatelem wielu polskich miast, doktorem honoris causa uniwersytetów w Opolu i Wrocławiu oraz Akademii Medycznej w Białymstoku. Pełnił też służbę społeczną, m.in. jako przewodniczący jury konkursu o nagrodę historyczną im. prof. Tomasza Strzembosza.

Papież Jan Paweł II odznaczył go Wielkim Krzyżem Orderu Piano, a królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II za zasługi na rzecz Polonii brytyjskiej uhonorowała w 2004 r. Orderem św. Michała i św. Jerzego. Ryszard Kaczorowski zginął 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie smoleńskiej.

był się zlot zorganizowany z okazji 50-lecia ZHP. W spotkaniu wzięli udział m.in. gen. Władysław Anders oraz przedstawiciele naczelnych władz RP na uchodźstwie. Kolejny zlot odbył się w tej samej miejscowości w 1966 r. z okazji 1000-lecia chrztu Polski. W latach 1967–1986 funkcję przewodniczącego ZHP pgK sprawował hm. Ryszard Kaczorowski, który zainicjował odbywające się co kilka lat światowe zloty tej organizacji:

– I Światowy Zlot ZHP pgK przeprowadzono w 1969 r. pod Monte Cassino we Włoszech dla uczczenia rocznicy zdobycia w maju 1944 r. klasztoru Monte Cassino przez jednostki II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych dowodzonych przez gen. Władysława Andersa. W Zlocie uczestniczyło 1150 uczestników ze wszystkich większych ośrodków uchodźstwa polskiego;

– II Światowy Zlot Harcerstwa zorganizowano w 1976 r. w Kanadzie na Kaszubach z udziałem 1260 uczestników. Za hasło zlotu przyjęto zawołanie: „Wczoraj, dziś i jutro";

– III Światowy Zlot Harcerstwa odbył się w 1982 r. w Belgii w Comblain-la Tour pod hasłem: „Służba Polsce". Wzięło w nim udział 1280 harcerek, harcerzy i instruktorów;

– IV Światowy Zlot Harcerstwa został zorganizowany w 1988 r. w Rising Sun w Stanach Zjednoczonych w stanie Maryland. W zlocie uczestniczyło 1236 przedstawicieli środowisk harcerskich z całego świata, w tym po raz pierwszy także z Polski. Prace zlotowe ogniskowały się wokół hasła: „Wstań, w słońce idź!".

W 1975 r. ZHP pgK liczył 7 tys. członków z siedmiu krajów świata: z Belgii, Francji, Australii, Wielkiej Brytanii, USA, Kanady oraz Argentyny. W każdym z nich drużyny, szczepy i hufce tworzyły chorągiew (oddzielnie męską i żeńską), a razem z kręgami harcerstwa starszego – okręg. Ze względu na specyfikę funkcjonowania organizacji każdy z nich miał szeroki zakres autonomii. W 1984 r. stan liczebny organizacji wynosił ok. 6,5 tys. członków.

Przez cały okres powojenny największym skupiskiem harcerskim pozostawała Wielka Brytania, do której trafiło najwięcej uchodźców z Polski oraz w której znajdowały się siedziby najważniejszych instytucji i największe ośrodki polskiej emigracji. Jeszcze w czasie II wojny światowej w Wielkiej Brytanii przebywały setki harcerzy i instruktorów pełniących służbę w Polskich Siłach Zbrojnych. Po zakończeniu działań wojennych byli żołnierze PSZ, w tym wielu harcerzy, zostali zgrupowani w ramach Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (w sumie 114 tys. osób). W latach pięćdziesiątych w Wielkiej Brytanii przebywało ok. 5 tys. harcerek, harcerzy i instruktorów. Tworzyli oni największy z okręgów ZHP pgK. W latach sześćdziesiątych tam-

Kazimierz Sabbat (1913–1989), prezydent RP na uchodźstwie, prawnik, instruktor harcerski, działacz społeczny i polityczny, harcmistrz.

W 1939 r. ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim im. Józefa Piłsudskiego. Był harcerzem w II RP oraz na emigracji. Uczestniczył w kampanii wrześniowej; współorganizował Główną Kwaterę Szarych Szeregów. Pod koniec 1939 r. przedostał się do Francji. Służył w marynarce wojennej; następnie w brygadzie gen. Stanisława Maczka.

Został ranny podczas służby. Pod koniec wojny pracował jako referent ds. młodzieży przy Sztabie Generalnym Wojska Polskiego.

Do rezerwy przeszedł w 1948 r. i założył własne przedsiębiorstwo wyrobów z plastiku. Jednocześnie działał w ZHP pgK i w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów. Kierował Działem Skarbowym w Egzekutywie Zjednoczenia Narodowego, od 1967 r. jako jego prezes. Był premierem rządu RP na uchodźstwie w latach 1976–1986. W latach 1986–1989 sprawował urząd Prezydenta RP na uchodźstwie (stał się, z racji urzędu, kawalerem Orderu Orła Białego i Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski). Usiłował jednoczyć poróżnione ośrodki polityczne na emigracji.

Zmarł w Londynie 19 lipca 1989 r.; został pochowany na cmentarzu Gunnersbury w Londynie.

tejsza Chorągiew Harcerek składała się z pięciu hufców: „Bałtyk" w Londynie, „Pomorze" w południowej Anglii, obejmujący teren aż po południową Walię, „Mazowsze", obejmujący środkową Anglię (Wolverhampton, Birmingham, Leicester), „Wawel" we wschodniej części Midlands (Nottingham, Derby) i „Kaszuby" na północy Anglii (Yorkshire i Lancashire). Chorągiew Harcerzy tworzyło siedem hufców: „Warszawa" (Londyn), „Szczecin" (południowa Anglia), „Białowieża" (Midlands), „Wrocław" (wschodnia część Midlands), „Gdynia" (Lancashire i Cheshire), „Wilno" (Yorkshire), „Lwów" (Szkocja, zlikwidowany w 1991 r.), „Łódź" (Anglia Wschodnia, zlikwidowany w 1976 r.). Do grona najważniejszych działaczy należeli m.in. harcmistrzowie Czesław Szwagrzak, Zbigniew Fallenbuchl, Ignacy Płonka, Teresa Ciecierska, Michał Nalewajko, Jacek Bernasiński, Anna Gębska, Marek Szablewski oraz franciszkanin ks. Olaf Ślepokura.

Jednostki harcerskie w USA pojawiły się w 1949 r. w Chicago, kiedy napłynęła tam pierwsza fala polskich imigrantów z Wielkiej Brytanii i Niemiec. W 1952 r. odbył się pierwszy zjazd Okręgu ZHP Stany Zjednoczone, na którym wybrano jego władze. Przewodniczącą Okręgu została hm. Wanda Kamieniecka-Grycko, komendantką Chorągwi Harcerek – hm. Ewa Gierat, komendantem Chorągwi Harcerzy – hm. Jerzy Bazylewski. Chorągiew Harcerek powstała w 1952 r., ale pierwszy hufiec – „Ziemia Rodzinna" – utworzono w Chicago już w 1950 r. Wkrótce zaczął funkcjonować kolejny – „Tatry".

Poza nimi działały inne hufce żeńskie: „Nowy Jork" (rozwiązany w 1955 r.), korespondencyjny, tzn. działający w rozproszeniu i spotykający się sporadycznie, hufiec „Iskry" (rozwiązany w 1957 r.) oraz hufiec „Podhale". Na Zachodnim Wybrzeżu praca wychowawcza trwała od 1958 r., z przerwą w latach 1964–1974. W San Francisco działał hufiec „Mazowsze", w Seattle natomiast – hufiec „Kaszuby".

W skład Chorągwi Harcerzy wchodziły hufce „Kraków", „Kresy", „Warmia" i „Warta". W 1977 r. istniało dziewięć kół przyjaciół harcerstwa zrzeszających 939 członków. Z uwagi na duże odległości pomiędzy poszczególnymi ośrodkami ważną rolę w życiu Okręgu Stany Zjednoczone odgrywały zloty ogólnokrajowe. Do najważniejszych należały:

– Zlot 50-lecia ZHP 2–16 lipca 1960 r. w Yankee Springs w Michigan,

– Zlot Tysiąclecia Polski 2–16 lipca 1966 r. w Youngstown w Ohio,

– Zlot 25-lecia ZHP w USA 3–24 sierpnia 1974 r. w Moraine State Park w Pensylwanii,

– Zlot 75-lecia ZHP 10–25 sierpnia 1985 r. w Lake of Isles pod Norwich w Connecticut.

ZHP w Kanadzie powstał m.in. za sprawą działalności hm. prof. dr. Wiktora Szyryńskiego, od 1948 do 1958 r. delegata Naczelnictwa ZHP w Londynie. W 1951 r. na funkcję komendanta Obszaru ZHP w Kanadzie został powołany hm. Stefan Czerwiński. We wrześniu 1952 r. powstała tam Chorągiew Harcerek z komendantką hm. Zofią Stohandel na czele, w sierpniu 1953 r. – Chorągiew Harcerzy, której pierwszym komendantem został hm. Stanisław Ostrowski. W 1955 r. odbył się zjazd założycielski, powołano wtedy Okręg ZHP Ka-

nada. Jego pierwszym przewodniczącym został działacz harcerski Władysław Wrażej. W kolejnych latach tworzono hufce harcerstwa męskiego: „Orlęta" w Montrealu w 1953 r. i „Karpaty" w Toronto w 1953 r., „Pomorze" w Edmonton w Albercie w 1959 r., „Gdańsk" w Winnipeg w 1961 r., „Pieniny" w Hamilton w Ontario w 1969 r., „Morskie Oko" w Vancouver w Kolumbii Brytyjskiej w 1985 r. Rozwijały się również żeńskie drużyny zuchowe i harcerskie, co zaowocowało powołaniem hufców „Warta" w 1954 r. i „Nurt" w 1956 r., obejmujących swoim oddziaływaniem m.in. Toronto, Ottawę, Windsor, Hamilton, St. Catharines, „Ogniwo" w Montrealu w 1955 r., „Prerie" („Białowieża") w Winnipeg i prowincji Manitoba w 1960 r., „Młody Bór" w Edmonton w Albercie w 1966 r., a także „Tatry" w Kolumbii Brytyjskiej w 1982 r. W Kanadzie funkcjonowało także kilkanaście kręgów starszoharcerskich, z których najdłużej działał powołany w 1953 r. krąg „Tatry" w Toronto. Służyły one pomocą jednostkom harcerskim, np. przy organizacji obozów letnich.

W 1967 r. w Kanadzie powstała organizacja „Canadian Ethnic Scouts Conference", złożona z organizacji skautów estońskich, litewskich, polskich, ukraińskich, węgierskich i łotewskich. Jej zasadniczym celem był rozwój współpracy pomiędzy stowarzyszeniami skautingów narodowych funkcjonujących w państwie kanadyjskim, jak również koordynacja kontaktów z organizacją Boy Scouts of Canada. Harcerstwo w Kanadzie utworzyło wiele stanic i ośrodków harcerskich, służących całorocznej pracy drużyn i kręgów. Od 1955 r. wydawano też czasopismo „Wici Harcerskie Kanady". Integrowaniu rozrzuconych na ogromnym obszarze jednostek i środowisk służyły cykliczne zloty, m.in.:

– Zlot 50-lecia ZHP w 1960 r. w bazie harcerskiej na Kaszubach w Ontario,

– Zlot Milenijny Polski Chrześcijańskiej w 1966 r. w bazie na Kaszubach w Ontario,

– Zlot 100-lecia Kanady w 1967 r. w bazie na Kaszubach w Ontario,

– Zlot 60-lecia ZHP i 100-lecia Manitoby w White Shell w Albercie w 1970 r.,

– Zlot 20-lecia Harcerstwa w 1979 r. w Vancouver w Gulden Ears w Kolumbii Brytyjskiej,

– Zlot 25-lecia Harcerstwa nad Pacyfikiem w 1984 r. w Cultus Lake w Kolumbii Brytyjskiej.

Od 1949 r. trwał rozwój harcerstwa w Australii. Początkowo kierowali nim delegaci Naczelnictwa ZHP pgK: hm. Jerzy Zaborski i hm. Władysław Dembski (Dębski). Szybko powstawały zastępy, drużyny i kręgi starszoharcerskie, które w 1951 r. utworzyły hufiec harcerski w Melbourne obejmujący obszar stanu Victoria. Liczył on troje instruktorów i 96 zuchów, harcerek oraz harcerzy. Na jego czele stanął hm. Lesław Piskozub. W 1952 r. powołano Okręg ZHP Australia, któremu przewodniczył hm. Władysław Dembski (Dębski). W skład Okręgu wchodziła Chorągiew Harcerek z hm. Zofią Dembską na czele oraz Chorągiew Harcerzy z hm. Henrykiem Ostrowskim jako komendantem. Codzienną pracę harcerską prowadzono, organizując obozy letnie, centralne kursy szkoleniowe i kolonie zuchowe. Jej skuteczność utrudniały duże odległości pomiędzy poszczególnymi ośrodkami. W latach 1976–1979 trwał kryzys, w rezultacie

Zdzisław Peszkowski (1918–2007), ksiądz, doktor filozofii, harcmistrz, kapelan Ojca Świętego, Rodzin Katyńskich i pomordowanych na Wschodzie, kapelan naczelny ZHP pgK. Należał do ZHP od początku nauki w szkole w Sanoku; uczestniczył w Jubileuszowym Zlocie ZHP w Spale w 1935 r., był uczniem szkoły zuchmistrzów Aleksandra Kamińskiego. Ukończył szkołę Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu.

Po kampanii wrześniowej w 1939 r. trafił jako jeniec do Kozielska. Jako jeden z nielicznych oficerów zatrzymanych przez NKWD nie został zamordowany w Katyniu, lecz przewieziony do Griazowca, skąd przedostał się do oddziałów Armii Polskiej formowanych w 1941 r. w ZSRR. W stopniu rotmistrza dowodził kompanią w 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Już wtedy angażował się w kształcenie i wychowanie młodzieży polskiej, którą razem z wojskiem udało się wyprowadzić z ZSRR. Organizował szkoły, drużyny i hufce harcerskie na uchodźstwie w ramach ZHP pgK.

Po wojnie podjął studia i przyjął święcenia kapłańskie. Pełnił funkcję kapelana Rodziny Katyńskiej. Dzięki jego staraniom powstały cmentarze wojskowe w Katyniu, Charkowie i Miednoje.

Zmarł w 2007 r.; na mocy decyzji prymasa Polski został pochowany w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

nastąpiło rozwiązanie Zarządu Okręgu, reaktywowano go w 1979 r.

Od 1978 r. struktury harcerstwa w Australii zostały włączone do międzynarodowej organizacji „Ethnic Scouts and Guides Association of Victoria", grupującej organizacje skautów estońskich, łotewskich, litewskich, ukraińskich, rosyjskich i węgierskich. Rolę integracyjną spełniały zloty harcerstwa australijskiego, organizowane przeważnie z okazji ważnych rocznic i jubileuszy, m.in.:

– Zlot 50-lecia ZHP w 1960 r. w Lorne w Victorii,

– Zlot Millennium Polski w 1966 r. w Piston Lake w Nowej Południowej Walii,

– Zlot 60-lecia ZHP w 1970 r. w Hindmarsh Island w Australii Południowej,

– Zlot 75-lecia ZHP w 1986 r. w Melbourne w Gilwell Park,

– Zlot 40-lecia ZHP w Australii w 1991 r. nad Colo River w pobliżu Sydney.

W 1949 r. w Argentynie powstał Obszar ZHP Argentyna, którego komendantem był hm. Stanisław Poray-Tucholski. Dzięki aktywnej pracy harcerskiej w 1950 r. utworzono dwa hufce: „Gniezno" w Buenos Aires z hufcowym hm. Rzeczypospolitej Włodzimierzem Zapartem oraz „Warszawa" w Córdobie z hufcowym hm. Lechem Lisieckim na czele. W 1954 r. powołano Chorągiew Harcerzy, której komendantem był phm. Antoni Staniucha, oraz Zarząd Okręgu, któremu przewodniczył prof. Stanisław Pyzik. Do 1966 r. harcerki działały w ramach referatu przy Komendzie Chorągwi Harcerzy. W 1957 r. na skutek reorganizacji powołano cztery hufce: „Kresy", „Stolica", „Warszawa" i „Świętokrzyski". W 1958 r. harcerstwo w Argentynie liczyło ok. 300 zuchów, harcerek i harcerzy oraz instruktorów. Od 1962 r. hufce w Organizacji Harcerzy rozwiązano, prowadząc dalszą pracę wychowawczą, opierając się na samodzielnych zastępach, drużynach i szczepach. W 1973 r. podobnie postąpiono w Chorągwi Harcerek, istniejącej od 1966 r. Integracji harcerstwa argentyńskiego służyły okolicznościowe zloty:

– Jubileuszowy Zlot 50-lecia ZHP w 1961 r. w El Tajamar w prowincji Córdoba,

– Zlot Milenijny w 1967 r. w Miramar w prowincji Buenos Aires,

– Zlot 35-lecia Harcerstwa w Argentynie w 1971 r. w Burzaco w prowincji Buenos Aires.

Emigracyjne harcerstwo pełniło też rolę kuźni kadr państwowych i politycznych dla instytucji oraz środowisk polskiego uchodźstwa. Na przykład hm. Kazimierz Sabbat pełnił funkcję premiera rządu RP na uchodźstwie, a w latach 1986–1989 – prezydenta. Harcmistrz Ryszard Kaczorowski był ostatnim prezydentem RP na uchodźstwie (w latach 1989–1990). Harcmistrz Zygmunt Szadkowski natomiast dwukrotnie pełnił funkcję ministra w emigracyjnym rządzie RP oraz ostatniego przewodniczącego Rady Narodowej – emigracyjnego parlamentu RP. Przy jednostkach harcerskich powstawały koła przyjaciół harcerstwa, zrzeszające rodziców, sympatyków i działaczy harcerskich, które organizowały moralne, organizacyjne i finansowe wsparcie wysiłków wychowawczych instruktorów.

Narodziny „Solidarności" i ożywienie w szeregach harcerskich w kraju zwróciły uwagę ZHP pgK na sytuację młodzieży w Polsce. Już jesienią 1981 r. za sprawą udziału w niektórych inicjatywach „niepokornego" harcerstwa ks. Zdzisława Peszkowskiego (późniejszego naczelnego kapelana ZHP pgK) oraz wizyt na Zachodzie kilku instruktorów z kraju nastąpiło nawiązanie pierwszych kontaktów „krajowców" z emigracyjnym harcerstwem. Kierownictwo tego ostatniego z uznaniem powitało powołanie KIHAM oraz NRH. Rozwinięciu kontaktów przeszkodziło jednak wprowadzenie stanu wojennego. Naczelnictwo ZHP pgK zareagowało na to wydarzenie wydaniem rozkazu zawierającego stanowczy protest oraz wezwaniem podległych sobie jednostek do wzmożonych wysiłków na rzecz pomocy krajowi. Przez następne dwa lata współpraca harcerskich środowisk emigracyjnych i krajowych ograniczała się do przesyłania sprawozdań o sytuacji „niepokornego" harcerstwa w Polsce.

Tymczasem w oficjalnych wydawnictwach ZHP cenzura zezwoliła na opublikowanie kilku artykułów lub poszerzonych informacji na temat dziejów emigracyjnego harcerstwa. Mimo to

władze ZHP pgK nadal nie uznawały krajowego ZHP za organizację harcerską. Z życzliwością, choć wciąż biernie, odnosiły się natomiast do różnych niezależnych od reżymu komunistycznego inicjatyw harcerskiego wychowania. Przełom nastąpił w 1984 r., w tym czasie działalność niejawnego Ruchu Harcerskiego była już w pełni rozwinięta. W sierpniu tego roku kierownictwo ZHP pgK zaprosiło do Londynu przedstawicieli niektórych struktur „harcerskiej opozycji". W styczniu 1985 r. hm. Jerzy Parzyński (jako przewodniczący Ruchu Harcerskiego) spotkał się tam m.in. z przewodniczącym tej organizacji hm. Ryszardem Kaczorowskim, z jej sekretarzem generalnym hm. Kazimierzem Stefanem oraz hm. Kazimierzem Sabbatem – wówczas premierem rządu RP na obczyźnie. Efektem tych spotkań stało się podjęcie systematycznej współpracy w kwestiach programowo-metodycznych oraz medialnych i wydawniczych. Dzięki temu w prasie polonijnej zaczęły się ukazywać artykuły na temat rozwoju niezależnego i „niepokornego" harcerstwa w kraju.

Duże wrażenie na środowiskach polonijnych zrobiły informacje o przebiegu III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1987 r., głównie z uwagi na manifestacyjny i masowy udział młodzieży harcerskiej. W następnym roku ZHP pgK zaprosiła ponad 30-osobową reprezentację RH – występującą jako Krajowa Drużyna Zlotowa – oraz ok. 20 przedstawicieli innych niezależnych organizacji harcerskich do udziału w IV Światowym Zlocie Harcerstwa w Rising Sun w Stanach Zjednoczonych, zorganizowanym dla uczczenia rocznicy urodzin Olgi i Andrzeja Małkowskich.

X.9. Czas przełomu

W 1988 r., gdy w Polsce doszło do protestów społecznych i osłabienia pozycji władz komunistycznych, sytuacja w ZHP zaczęła się z wolna zmieniać, choć nadal dominowały marazm i bezideowość. W tym czasie Związek liczył 2,3 mln harcerek i harcerzy, w tym ok. 100 tys. instruktorów. Zwiastunem nadchodzących w nim zmian był zlot na polach Grunwaldu w lipcu 1988 r., który zgromadził ok. 25 tys. harcerek i harcerzy. W nieformalnych rozmowach jego uczestnicy podkreślali konieczność demokratyzacji ZHP, przywrócenia jego samodzielności oraz prawa do poznawania niezafałszowanej historii harcerstwa. Dla postronnych obserwatorów nie stanowił on jednak wyraźnego symptomu odnowy wewnętrznej w ZHP. Jej idee jedynie sygnalizowały wówczas oficjalne czasopisma harcerskie: „Harcerstwo", „Drużyna" i „Harcerz Rzeczypospolitej".

Potrzebę głębokich reform wewnętrznych znacznie mocniej akcentowały środowiska „niepokorne". W maju 1988 r. opublikowano List otwarty do społeczeństwa polskiego podpisany przez niezależnych liderów harcerskich oraz znane osobistości życia publicznego. Sygnatariusze tego pisma domagali się przywrócenia w ZHP tradycyjnego modelu wychowania. W owym czasie postulaty te realizowały jednak niemal wyłącznie wspomniane już środowiska „niepokorne", wciąż formalnie funkcjonujące w ramach Związku. Na fali postępującej liberalizacji życia społeczno-politycznego w październiku tego roku ujawnił się Ruch Harcerski jako Ruch Harcerski Rzeczypospolitej (RHR). Jego przedstawiciele przejęli władzę w kilku hufcach ZHP w kraju (m.in. w Krakowie, Opolu i Zakopanem). Niemal wszędzie odbywało się to w atmosferze konfrontacji z aparatem etatowym Związku i wspierającymi go (a przeważającymi liczebnie) środowiskami instruktorów.

W tej sytuacji dla wielu drużyn i instruktorów dalsza przynależność do ZHP oznaczała jedynie stratę czasu i sił, tak potrzebnych do pracy wychowawczej w drużynach. Nic więc dziwnego, że dużą popularność zdobył wówczas pomysł powołania nowej organizacji harcerskiej. Rywalizowała z nim idea odbudowania ZHP opartego na statucie z 1936 r. Starcie tych dwóch koncepcji niekorzystnie odbiło się na kondycji RHR, doprowadzając do jego faktycznego rozbicia. Mniejsza część jego członków, skoncentrowana głównie w środowisku

krakowskim, przywiązana była silnie do projektu „odebrania" komunistom ZHP. Większość zaś pragnęła utworzenia niezależnego ugrupowania harcerskiego. 16 grudnia 1988 r. jej reprezentanci spotkali się na zjeździe RHR w Warszawie, na którym na przewodniczącego RHR wybrano hm. Jacka Chodorskiego z Wrocławia.

Aktywizowały się też środowiska pozostające poza ZHP. 1 października 1988 r. zostało utworzone Porozumienie Niezależnych Środowisk i Organizacji Harcerskich. W jego skład weszły m.in. Polska Organizacja Harcerska (POH), „Promieniści" z Lublina, 1 Niezależna Drużyna Harcerska „Bór" im. Leopolda Kuli-Lisa ze Stalowej Woli i Niezależny Harcerski Ruch Liturgiczny. Jego sekretarzem został phm. Krzysztof Stanowski z Lublina. Poglądy osób skupionych w nowej federacji wyrażała opracowana już wcześniej, 20 lutego 1988 r., Deklaracja ideowa niezależnych środowisk harcerskich: „[…] odrodzenie polskiego harcerstwa w jego autentycznym kształcie nie jest możliwe przez próby reformowania skostniałych i zbiurokratyzowanych struktur oficjalnego ZHP ani przez półjawne, dwuznaczne moralnie i wątpliwe wychowawczo działania w ich ramach". Wkrótce potem, 13 października, powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej w Trójmieście (tzw. mały ZHR), skupiający niezależne i „niepokorne" drużyny z tego terenu.

Pojawienie się tych ugrupowań w sferze publicznej oraz ich stosunkowo duża popularność oznaczały poważną porażkę władz partyjnych, od 1945 r. zmierzających do wychowania młodzieży harcerskiej wyłącznie w duchu ideologii komunizmu, lansujących „pozetempowski" styl wychowania, i to wyłącznie w ramach kontrolowanego przez siebie ZHP.

Postawa „niepokornych" i niezależnych nie pozostawiała zresztą wątpliwości, gdzie lokowali swoje sympatie ideowe i polityczne. Na przykład w drugiej połowie grudnia 1988 r. władze naczelne RHR skierowały oświadczenie do Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność" Lechu Wałęsie, pełniącego rolę kierowniczego ośrodka antykomunistycznej opozycji politycznej. W piśmie tym zadeklarowały akces środowisk Ruchu do Komitetu, a konkretnie do tej jego sekcji, która zajmowała się sprawami wychowania i młodzieży.

X.10. Harcerski rok 1989

Po doświadczeniach lat osiemdziesiątych i wobec widocznej w końcu 1988 r. niechęci władz ZHP do głębokiej zmiany Ruch Harcerski Rzeczypospolitej i wiele środowisk niezależnych były przekonane, że w ZHP nie ma już dla nich miejsca. Różnice między tymi środowiskami polegały na wyborze drogi odrodzenia harcerstwa. Decyzje zostały przyspieszone obradami Okrągłego Stołu trwającymi od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. W składzie delegacji strony opozycyjno-solidarnościowej znaleźli się przewodniczący RHR hm. Wojciech Wróblewski oraz przedstawiciel niezależnego harcerstwa hm. Marek Frąckowiak. Druhowie ci domagali się m.in. likwidacji monopolu ZHP na działalność ideowo-wychowawczą oraz posługiwanie się najważniejszymi harcerskimi symbolami, tzn. krzyżem harcerskim, lilijką i mundurem.

Ogólnopolskie spotkania z 12 i 25 lutego 1989 r. nadały bieg tworzeniu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR). Po drugim dniu spotkania oficjalnie ogłoszono powołanie ZHR, co na gruncie harcerskim oznaczało prawdziwe trzęsienie ziemi. Dziesiątki drużyn wystąpiły wraz ze swoimi drużynowymi z ZHP. W Sopocie 1 kwietnia 1989 r. odbył się założycielski Zjazd ZHR, na którym na przewodniczącego wybrano Tomasza Strzembosza, na naczelnika – Krzysztofa Stanowskiego. Od tego momentu rozpoczęło się budowanie organizacji. Trudności wynikały z obowiązującej ustawy o stowarzyszeniach, która monopolizowała możliwość pracy harcerskiej dla ZHP. Mimo to środowiska ZHR przeprowadziły letnie obozy – często bez zgody władz administracyjnych albo za ich zgodą, ale zorganizowane jako wyjazdy parafialne lub obozy PTTK. Równocześnie w rozmowach z władzami państwowymi, zwłaszcza po utworzeniu niekomuni-

Okrągły Stół i upadek komunizmu w Polsce

Stan wojenny umożliwił rządzącym pozbycie się konkurencji politycznej w postaci NSZZ „Solidarność", ale nie zlikwidował najważniejszych problemów społeczno-gospodarczych. Do najpoważniejszych należał głęboki kryzys ekonomiczny, który od końca lat siedemdziesiątych dawał się we znaki zwykłym obywatelom i upadającej polskiej gospodarce. Mimo dwukrotnych (w latach 1982 i 1987) prób jej zreformowania ekipa gen. Wojciecha Jaruzelskiego nie zdołała odwrócić niekorzystnych tendencji. Z obawy przed możliwym wybuchem niezadowolenia społecznego zdecydowała się podzielić władzą z opozycją, aby uczynić ją współodpowiedzialną za stan gospodarki i państwa. W związku z tym po sierpniowych strajkach 1988 r. minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak ogłosił podjęcie rozmów z opozycją w ramach tzw. okrągłego stołu. Rozpoczęto je 6 lutego 1989 r. w Warszawie, zakończono dwa miesiące później, tj. 5 kwietnia. Uczestniczące w nich strony – rządowa i opozycyjno-solidarnościowa (z Lechem Wałęsą na czele) – porozumiały się co do ponownej legalizacji „Solidarności", przeprowadzenia częściowo wolnych wyborów do Sejmu i wolnych do Senatu oraz utworzenia urzędu Prezydenta PRL wyposażonego w szerokie kompetencje. Część opozycji politycznej nie uznała zawartego kompromisu i sprzeciwiała się paktowaniu z komunistami.

Rządzący nie przewidzieli, że czerwcowe wybory 1989 r. przyniosą im druzgocącą klęskę, „Solidarności" zaś – bezdyskusyjne zwycięstwo. W rezultacie to właśnie jej politycy podjęli się misji sformowania nowego rządu, na którego czele stanął katolicki intelektualista i działacz opozycyjny Tadeusz Mazowiecki. Utworzenie pierwszego niekomunistycznego rządu w Polsce we wrześniu 1989 r. stało się początkiem końca komunizmu także w całym bloku radzieckim.

stycznego rządu Tadeusza Mazowieckiego, negocjowano wprowadzenie odpowiednich zmian w prawie.

Opór ludzi związanych z odchodzącym systemem PRL, w tym władz ZHP, był początkowo bardzo duży. Ustalenia Okrągłego Stołu przyznające oficjalnemu ZHP monopol na symbole harcerskie i harcerską działalność wychowawczą wśród dzieci i młodzieży sprawiły (mimo że pod koniec 1989 r. nawet same władze naczelne ZHP wezwały do usunięcia tego zapisu z tekstu porozumienia), że ZHR oraz inne organizacje harcerskie: POH, Związek Harcerstwa Polskiego – rok założenia 1918 (ZHP-1918), HRL – od grudnia 1989 r. występujący jako Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" (SHK „Zawisza"), Samodzielny Hufiec Harcerzy „Dęby" z Lądu nad Wartą oraz Niezależny Krąg Instruktorski „Leśna Szkółka" z Trójmiasta, nie zostały zarejestrowane do końca 1989 r.

Aby wzmocnić swój głos w publicznej debacie, 18 grudnia 1989 r. w Poznaniu odbyły one spotkanie przygotowujące powołanie Komisji Porozumiewawczej Organizacji Harcerskich (KPOH), do której weszły POH, ZHR, ZHP-1918, SHK „Zawisza". 9 stycznia 1990 r. istnienie KPOH stało się faktem. Ostatecznie wiosną 1990 r. Sejm uchwalił nową ustawę i ZHR został zarejestrowany.

Wiele środowisk harcerskich kontestujących ZHP, w tym środowiska RHR z Krakowa, uważało, że tradycje niepodległościowe ZHP z lat 1911–1949 nakładają na współczesnych harcerzy obowiązek przemiany, odrodzenia, a jak zajdzie potrzeba – reaktywowania dawnego ZHP. 19 marca 1989 r. w Krakowie ogłoszono deklarację reaktywowania ZHP działającego zgodnie ze Statutem z 1936 r. Opierając się na tej deklaracji, rozpoczął działalność ZHP – rok założenia 1918, nazywany tak w celu odróżnienia od oficjalnego ZHP, który określano jako ZHP-1956. Realizując cele wskazane w deklaracji i podejmując próbę kontynuacji działania ZHP przerwanego w 1939 r. i potem w latach 1949–1950, ZHP-1918 zwołał w grudniu 1990 r. XVIII Walny Zjazd ZHP. Władze ZHP-1918 w pierwszych miesiącach działały wewnątrz ZHP jako Komitet Odrodzenia, podejmując własne autonomiczne decyzje. W maju Komitet przekształcił się w Tymczasową Naczelną Radę Harcerską z przewodniczącym Kazimierzem Wiatrem, naczelnikiem harcerzy Wojciechem Hausnerem, naczelniczką harcerek Teresą Żelazny i kierownikiem Organizacji Przyjaciół Harcerstwa Marcinem Ślązakiem. Zaczęły powstawać struktury Okręgu Małopolskiego, Małopolskiej Chorągwi Harcerek i Małopolskiej Chorągwi Harcerzy.

Wszystkie te działania podkopały monopolistyczną pozycję ZHP, która zresztą słabła stopniowo od początku 1989 r. Podstawową przyczyną tego procesu były problemy jego ówczesnego ideowego i politycznego patrona, czyli PZPR, walczącego przy Okrągłym Stole o zachowanie do-

minującej pozycji w państwie i społeczeństwie. Zachodzące w tym czasie w kraju zmiany społeczno-polityczne oraz pojawienie się realnej konkurencji na harcerskiej niwie uświadomiły władzom i kadrze instruktorskiej ZHP konieczność wprowadzenia reform, które umożliwiłyby jego przetrwanie w coraz bardziej niesprzyjającej rzeczywistości.

W gorących miesiącach końca 1988 i początku roku 1989 ZHP, według utrwalonego w latach PRL schematu, przygotowywał się do swojego IX Zjazdu. Wybory władz chorągwi i delegatów na zjazd oraz przedłożony dopiero w grudniu 1988 r. do dyskusji projekt zmian w statucie nie pozwalały się spodziewać zmian nadążających za wydarzeniami w Polsce. Harcmistrza PL Ryszarda Wosińskiego na funkcji naczelnika ZHP zastąpił hm. PL Krzysztof Grzebyk. Decyzje te nie mogły zahamować procesu odchodzenia z ZHP całych środowisk i grup instruktorskich.

Mimo to zjazd nawiązał do jeszcze do niedawna zakazanej lub niemile widzianej przedwojennej tradycji harcerstwa. Obradujący w marcu 1989 r. IX Zjazd zmienił swoją numerację na XXVI, podkreślając ciągłość harcerskiej tradycji. Inną istotną decyzją tego zgromadzenia okazało się wykreślenie ze statutu organizacji zapisu mówiącego o uznawaniu kierowniczej roli PZPR oraz słowa „socjalizm" z treści prawa i przyrzeczenia. Oznaczało to – przynajmniej formalne – uniezależnienie się od partyjnego patrona oraz stopniowe odchodzenie od dotychczas obowiązującego postalinowskiego modelu ideowo-organizacyjnego. Było również warunkiem niezbędnym rozpoczęcia powrotu do tradycyjnych korzeni harcerstwa. Ówczesny ZHP zachował jednak lewicowy charakter, który podkreślały m.in. statutowe zapisy o świeckim charakterze organizacji (jej członkiem mogła być wyłącznie osoba świecka, Związek nie organizował życia religijnego), a także sympatie oraz poglądy znacznej części kadry instruktorskiej, jak również brak odniesień do Boga i religii w tekście prawa i przyrzeczenia.

Kierownictwo ZHP usiłowało utrzymać zagrożoną jedność ruchu harcerskiego. Jeszcze w czerwcu członkowie Głównej Kwatery ZHP z naczelnikiem Krzysztofem Grzebykiem próbowali w Krakowie przekonać tamtejsze środowisko do pozostania w Związku. Nie doszło jednak do porozumienia ani na płaszczyźnie ideowej, ani w praktyce. Jesienią 1989 r. nastąpiło ostateczne zerwanie rozmów. W ZHP-1918 przywrócono podstawy ideowe z harcerskim przyrzeczeniem i prawem harcerskim formułującymi wartości służby Bogu, Polsce i bliźnim, w strukturze organizacji działali kapelani (naczelnym kapelanem został o. hm. Adam Studziński), przywrócono przerwane od 1949 r. działanie Organizacji Harcerek, autonomicznej w sprawach programowo-wychowawczych, odradzając harcerstwo żeńskie. ZHR oraz inne, mniejsze organizacje niezależnego harcerstwa umacniały swoje struktury, odrzucając hasło wymuszonej jedności ruchu harcerskiego.

W odrodzonej Rzeczypospolitej (1989–2011)

ROZDZIAŁ XI

XI.1. Bydgoski zjazd ZHP i jego skutki

W grudniu 1989 r. z inicjatywy Stanisława Broniewskiego „Orszy" powstał Krajowy Komitet Odrodzenia (KKO) ZHP, w którego prace włączyło się wiele grup dawnych instruktorów harcerskich, instruktorów ZHP-1918 oraz kilku z ZHR (który oficjalnie odciął się od tej inicjatywy). Swojego przedstawiciela wydelegował też ZHP pgK w osobie ks. Zdzisława Peszkowskiego. W tym okresie ZHP pgK popierał w zasadzie wszystkie niezależne organizacje harcerskie w Polsce, traktując je w jednakowy sposób. Dlatego prowadził w grudniu 1989 r. rozmowy m.in. z naczelnikiem ZHR hm. Krzysztofem Stanowskim w Londynie oraz delegacją ZHP-1918 w Wiedniu. Równocześnie podtrzymywał zakaz wyjazdu jednostek harcerskich do kraju oraz współpracy z „reżimowym" ZHP. Za swoje najważniejsze zadanie uznawał odbudowę autentycznej organizacji pod nazwą ZHP. W krótkim czasie komórki KKO pojawiły się w wielu miastach Polski, budząc społeczne nadzieje na przełomowe zmiany na harcerskiej niwie.

Negatywna reakcja władz ZHP na działalność KKO ZHP doprowadziła m.in. do okupacji siedziby GK ZHP w marcu 1990 r. W efekcie, przy wsparciu Ministerstwa Edukacji Narodowej, powstała Społeczna Rada ZHP i zaczęła działać wspólna Komisja Zjazdowa. Przygotowywano zjazd harcerstwa, który miał odbudować ZHP w nowej formule. Władze ZHP rozpoczę-

Stefan Mirowski (1920–1996), instruktor Związku Harcerstwa Polskiego, harcmistrz, porucznik AK, przewodniczący ZHP, inżynier mechanik. Był zastępowym, później przybocznym 21 Drużyny Harcerzy przy Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Ziemi Mazowieckiej. W 1937 r. zdał maturę, studiował na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie oraz Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Warszawskiej.

W czasie II wojny światowej walczył w AK i działał jako instruktor w Szarych Szeregach. Był organizatorem „Zawiszy" i jej pierwszym komendantem w Chorągwi Warszawskiej. Od maja 1943 r. pełnił funkcje komendanta Chorągwi Warszawskiej SzSz oraz kierownika Wydziału „Zawiszy" w GK SzSz. Kontynuował jednocześnie studia inżynierskie na Wydziale Mechaniki Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Hipolita Wawelberga (Warszawa) i szkoły Stanisława Rotwanda w Poznaniu. Należał do Komendy Głównej Organizacji Małego Sabotażu „Wawer". Był współtwórcą i organizatorem akcji „M". W czasie powstania warszawskiego został aresztowany 12 sierpnia i osadzony w obozie przejściowym w Pruszkowie. Uciekł z transportu do Oświęcmia i działał jako członek Kwatery Głównej w Krakowie i wizytator Chorągwi Warszawskiej.

Po wojnie w latach 1945–1948 był zastępcą komendanta Chorągwi Warszawskiej ZHP. W 1949 r. został usunięty z organizacji. Wrócił do służby instruktorskiej w 1956 r., był sekretarzem Centralnej Komisji Weryfikacyjnej Instruktorów. Z ZHP odszedł w 1959 r.

Jest autorem ok. 200 prac naukowych z zakresu normalizacji technicznej. Od 1951 r. współredagował czasopismo naukowe „Normalizacja". Był wieloletnim pracownikiem Polskiego Komitetu Normalizacji, Miar i Jakości i założycielem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność". Od 1989 r. ponownie wstąpił do ZHP, w grudniu 1990 r. został wybrany na jego przewodniczącego. Zmarł w lipcu 1996 r. w Oslo w Norwegii podczas światowej konferencji skautowej.

Był odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi.

ły własne przygotowania do zjazdu, działalność KKO i Komisji Zjazdowej straciła rację bytu. We wrześniu 1990 r. XXVII Nadzwyczajny Zjazd ZHP skrócił kadencję władz Związku, a w grudniu odbył się w Bydgoszczy XXVIII Zjazd.

Od wielu miesięcy trwały spotkania instruktorów skupionych wokół czterech historycznych postaci: Stefana Mirowskiego, Jana Rossmana, Marii Wiśniewskiej i Anny Zawadzkiej. Zaangażowanie „bandy czworga" (jak nazwano tę grupę wybitnych instruktorów Szarych Szeregów) w sprawy zmian w ZHP było decydujące dla dalszego biegu wydarzeń. Stefan Mirowski ze swoimi przyjaciółmi uznali, że ich działanie musi być zgodne ze Statutem ZHP oraz prawem i przyrzeczeniem harcerskim. Do instruktorów harcerskich skierowali list otwarty wzywający ich do wzięcia spraw ZHP we własne ręce. Mirowski został wybrany na przewodniczącego ZHP (pełnił tę funkcję do śmierci na światowej konferencji skautowej w Oslo w 1996 r.). Zjazd przyśpieszył przebudowę ZHP w duchu demokratycznym, w kierunku prawdziwie harcerskim, przeprowadzoną według przedwojennych wzorców. W 1990 r. zmieniono prawo i przyrzeczenie harcerskie, wprowadzając obok deklaracji służby Bogu, Polsce i bliźnim alternatywę dla osób niewierzących – odwołanie do dobra najwyższego. W kwietniu 1991 r. zlikwidowano stopień harcmistrza Polski Ludowej, kojarzony z komunistycznym zniewoleniem ZHP.

W 1990 r. naczelnikiem ZHP został Ryszard Pacławski. Jego następcami byli Wiesław Maślanka (2000–2005), Teresa Hernik (2005–2007), Małgorzata Sinica (od 2007 r.). W 2003 r. ZHP dostosował swoją strukturę i metody działania do nowego ustroju szkolnego ze szkołą podstawową, gimnazjum i szkołą ponadgimnazjalną. W ZHR, gdzie znaczna część drużyn harcerskich działała środowiskowo, nie podjęto takich decyzji. W 1991 r. ZHP liczył ok. 600 tys. członków. W 2007 r. było ich ok. 125 tys., w 2011 – ok. 85 tys. Stan liczebny ZHR w tym czasie wahał się między 15 a 17 tys. członków. Do SHK „Zawisza" pod koniec 2012 r. należało ok. 2,5 tys. osób. Łączna liczba członków wszystkich organizacji harcerskich na początku XXI w. kształtowała się na poziomie daleko odbiegającym od liczebności ZHP w roku 1939.

Ferment wewnątrz ZHP trwał w kolejnych latach. Instruktorzy proponowali dalsze zmiany i przebudowę Związku. Dążył do nich również działający w latach 1999–2007 ruch programowo-metodyczny „Całym życiem", a także powstały w 2007 r. „Krąg Płaskiego Węzła".

W późniejszych latach powstały lub rozwinęły się w ZHP różne inicjatywy programowe, m.in. Ogólnopolski Zlot Drużynowych, Zlot Harcmistrzów, Wędrownicza Watra.

XI.2. Dwa zloty w roku 1991

Wieść o mającym się w Polsce odbyć VI Światowym Dniu Młodzieży i dwukrotnym przyjeździe Jana Pawła II sprawiła, że instruktorzy harcerscy różnych organizacji zdecydowali o organizacji III Jubileuszowego Zlotu 80-lecia Harcerstwa pod Częstochową. Wybór padł na Olsztyn na Szlaku Orlich Gniazd. Od stycznia 1991 r. rozpoczął działalność Komitet Organizacyjny z hm. Wiesławem Jasińskim z ZHR z Gdańska na czele. W lutym na funkcję komendanta Zlotu powołano hm. Aleksandra Motałę z ZHR z Poznania. Ostatecznie zlot w Olsztynie współorganizowały 8–18 sierpnia 1991 r. ZHR i ZHP-1918 oraz symbolicznie ZHP pgK. Władze ZHP przeprowadziły 12–17 sierpnia 1991 r. odrębny zlot jubileuszowy w Pająku koło Częstochowy.

W szczytowym momencie w Olsztynie 13 sierpnia było 6500 uczestników oraz ok. 1000 zaangażowanych w „Białą Służbę", którzy dołączyli z biwaku w Kusiętach pod Jasną Górą. Spotkali się harcerze i harcerki z ZHR, ZHP-1918, SHK „Zawisza", ZHP pgK oraz ZHP. Przybyli także harcerze z polskich drużyn z Wilna, Grodna i Lwowa obok skautów z Łotwy, Litwy, Białorusi i Ukrainy. ZHP pgK było reprezentowane przez harcerzy i harcerki z 11 krajów. W ramach

pielgrzymki zorganizowanej przez International Catholic Conference of Scouting (ICCS, Międzynarodową Konferencję Skautów Katolickich) prowadzonej przez krakowskich harcerzy z Kluczy pod Olkuszem przybyli skauci z kilkunastu krajów, głównie z Francji i Włoch. Na zlocie w Pająku obozowało 5 tys. harcerek i harcerzy ZHP i POH.

Myślą przewodnią programu zlotu było pokazanie bogactwa i różnorodności polskiej kultury. Prowadzono warsztaty tkackie, garncarskie, malowania na szkle, filmowe, fotograficzne, dziennikarskie, teatralne. Zaprezentowano wystawę ekologiczną, proces produkcji lnu. Odbywały się przejażdżki konne, wycieczki do pobliskich grot, pracowało kino zlotowe. W wielkim namiocie czynna była wystawa fotograficzna pokazująca 80-letnie dzieje harcerstwa. Można było zobaczyć spektakl „światło i dźwięk" oparty na motywach Ewangelii.

Jednym z bardziej fascynujących przeżyć zlotów w Olsztynie i Pająku były spotkania różnych kultur i różnych stylów życia. U stóp skał w okolicach Olsztyna na międzynarodowym ognisku wystąpiły grupy skautów z Łotwy, Litwy, Białorusi i Ukrainy, prezentując w swoich piosenkach wolnościowe dążenia narodów; ze swoimi tęsknotami w kręgu ognia znaleźli się młodzi Polacy z Wileńszczyzny, z Grodna, ze Lwowa; usłyszano piosenki i recytacje w wykonaniu harcerzy i harcerek skupionych w ZHP pgK, którzy chroniąc starannie swoją polskość, pokazali, że są obywatelami krajów osiedlenia: Australii, Austrii, Danii, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych; wesołe zabawy i pełne radości piosenki zaprezentowali skauci włoscy i francuscy.

XI.3. Zjednoczenie ZHR i ZHP-1918 w 1992 r.

W listopadzie 1990 r. sąd w Warszawie dokonał przywrócenia wpisu do rejestru stowarzyszeń ZHP działającego zgodnie ze Statutem z 1936 r. Przeciwko tej decyzji wobec ZHP-1918 wystąpiły ze sporem prawnym władze ZHP. Sprawa toczyła się do 1992 r. – z poważnymi uchybieniami formalnymi wykreślono wpis ZHP-1918, bez rozstrzygania problemu ciągłości prawnej ZHP.

Pierwsza część XVIII Walnego Zjazdu ZHP z udziałem delegatów ZHP-1918 w Warszawie, która zakończyła się 2 grudnia 1990 r., wykazała, że istotnym problemem nurtującym środowiska organizacji jest zjednoczenie organizacji harcerskich wywodzących się z niezależnego ruchu lat osiemdziesiątych. Wyraziły to uchwały zobowiązujące nowo wybrane władze do podjęcia działań integrujących, głównie wobec ZHR i ZHP pgK. Uchwały o podobnym założeniu zostały przyjęte przez II Zjazd ZHR obradujący we Wrocławiu. Ułatwiło to niezmiernie dalsze prace. Na obu wspomnianych zjazdach wybrano nowe władze obu związków. W ZHR przewodniczącym pozostał Tomasz Strzembosz, naczelnikiem harcerzy – Tomasz Maracewicz, naczelniczką harcerek – Bogusława Pasieka-Butkiewicz. W ZHP-1918 na przewodniczącego wybrano Wojciecha Hausnera, na naczelnika harcerzy – Ryszarda Wcisłę, na naczelniczkę harcerek – Małgorzatę Rohleder.

Już w pierwszych miesiącach po obu zjazdach postanowiono wspólnie przygotowywać Jubileuszowy Zlot Harcerstwa i „Biała Służbę". Szukano do jesieni 1992 r. sposobu na zniwelowanie różnic dotyczących nazwy organizacji i określenia miejsca kapelanów. Prowadzono wspólne prace programowe, zbliżano działanie głównych kwater. Były też środowiska zdecydowane na szybkie działanie. W maju 1991 r. powstała Warszawska Konfederacja ZHR i ZHP-1918, forum współpracy chorągwi mazowieckich. Rady naczelne obu organizacji „wyraziły wolę zjednoczenia".

Przeszkodą w stawianiu końcowych wniosków była sprawa nazwy organizacji: przedstawiciele ZHP-1918 uznawali, że zjednoczona organizacja musi mieć w swojej nazwie skrót „ZHP". ZHR pozostawał przy nazwie „ZHR", proponując zachowanie ciągłości prawnej ZHP-1918. Szukano kompromisu.

Niebagatelne znaczenie dla zbliżenia instruktorów obu organizacji miał wspólnie przygotowany i przeprowadzony Zlot 80-lecia Harcerstwa w Olsz-

tynie koło Częstochowy. Prowadzone tam dyskusje i spotkania instruktorskie wykazały, że praktycznie wszyscy – zwłaszcza instruktorzy młodszego pokolenia – pragną zjednoczenia. Odbyły się spotkania instruktorek głównych kwater harcerek ZHR i ZHP-1918, a w Zjeździe Programowo-Metodycznym Organizacji Harcerzy ZHR wzięli udział przedstawiciele ZHP-1918.

W maju i czerwcu 1992 r. nastąpił przełom. Rada Naczelna ZHR i Naczelna Rada Harcerska ZHP-1918 przyjęły projekt zaproponowany przez przewodniczącego ZHP-1918. 3 i 4 października 1992 r. odbyły się zjazdy obu organizacji i wspólny zjazd zjednoczeniowy, będący zarazem nadzwyczajnym zjazdem ZHR. Zastosowano szczególną metodę zjednoczenia, gwarantującą wzajemne poszanowanie decyzji i dorobku. Po podjęciu odpowiednich uchwał delegaci na zjazd ZHP-1918 stali się uczestnikami Nadzwyczajnego Zjazdu ZHR. Przez następne pół roku pracowały podwójne władze Związku: dwóch przewodniczących – Tomasz Strzembosz i Wojciech Hausner, dwóch naczelników harcerzy – Tomasz Maracewicz, Ryszard Wcisło, dwie naczelniczki harcerek – Ewa Bracha i Maria Kuczma oraz Rada Naczelna w podwójnym składzie.

XI.4. Krótkotrwała federacja

Na kolejnych zakrętach, przez jakie przechodził ZHP w latach 1990 i 1993, w różnych regionach kraju tworzyły się lokalne stowarzyszenia i organizacje harcerskie, samodzielne drużyny czy szczepy. Najczęściej powstawały w związku z niemożnością porozumienia młodych instruktorów z pozostającymi w Związku ludźmi koniunkturalnie zmieniającymi poglądy sprzed roku 1989. Środowiska harcerskie w wielu miejscach Polski włączyły się do kampanii wyborczej Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", było to dla nich naturalnym działaniem na rzecz niepodległości. Do 1995 r. powstały jeszcze stowarzyszenia byłych harcerzy lub wojennych kombatantów, m.in. Stowarzyszenie Szarych Szeregów, Stowarzyszenie Hufce Polskie ze swoimi młodzieżowymi drużynami, a także Bractwo Zawiszy Czarnego współpracujące z ZHP.

Powstanie ZHR, ZHP-1918, SHK „Zawisza", NKIH „Leśna Szkółka", utworzenie KPOH, przystąpienie Hufca „Dęby" do ZHP-1918 i wreszcie zjednoczenie dwóch pierwszych organizacji harcerskich nastąpiły niejako obok ZHP. Jedyną

WOSM

World Organization of the Scout Movement (Światowa Organizacja Ruchu Skautowego) powstała w 1920 r. Polska (reprezentowana przez ZHP) należała do jej współzałożycieli i pozostawała jej członkiem do 1949 r. Ponownie została nim w 1996 r., kiedy znów za reprezentanta Polski uznano ZHP. Obecnie swoim działaniem obejmuje ok. 30 mln skautów ze 161 krajów, skupionych w 6 regionach: europejskim, euroazjatyckim, arabskim, azjatyckim, amerykańskim i afrykańskim. Najwyższą władzą organizacji jest zwoływana co 3 lata Światowa Konferencja, której siedziba znajduje się w Genewie w Szwajcarii. Największymi przedsięwzięciami WOSM są światowe zloty skautowe – Jamboree odbywające się od 1920 r. W I Jamboree w Londynie wzięło udział 8 tys. skautów. Nadano wtedy Baden-Powellowi tytuł naczelnego skauta. W XXI Jamboree w 2007 r., zorganizowanym z okazji stulecia skautingu, brało udział ponad 45 tys. skautów. W 1981 r. WOSM otrzymała nagrodę UNESCO za Wychowanie dla Pokoju. Przy WOSM jest afiliowana International Catholic Conference of Scouting (Międzynarodowa Konferencja Skautingu Katolickiego).

WAGGGS

World Association of Girl Guides and Girl Scouts (Światowe Stowarzyszenie Przewodniczek i Skautek) powstało w 1928 r. Do współzałożycieli należała Polska (reprezentowana przez ZHP), będąca jego członkiem do 1950 r. Ponownie została nim w 1996 r., kiedy znów za reprezentanta Polski uznano ZHP. W organizacjach skautek skupionych w WAGGGS jest ok. 10 mln członków. Najwyższą władzą jest Konferencja Światowa odbywająca się co 3 lata, siedziba władz znajduje się w Londynie. Pierwsza Konferencja Światowa odbyła się jeszcze przed utworzeniem WAGGGS w 1920 r. w Oxfordzie. XXXIV Konferencja w 2011 r. obradowała w Edynburgu. Polska była organizatorem VII Konferencji w Buczu w 1932 r. Organizacje stowarzyszone w WAGGGS podzielone są na 5 regionów: afrykański, arabski, Azji–Pacyfiku, europejski i półkuli zachodniej. Przy WAGGGS istnieje International Catholic Conference of Guiding (Międzynarodowa Konferencja Skautingu Katolickiego).

płaszczyzną kontaktu niektórych wymienionych organizacji z ZHP były starania o przyjęcie Polski do światowych organizacji skautowych: World Organization of the Scout Movement (WOSM) i World Association of Girl Guides and Girl Scouts (WAGGGS).

W kwietniu 1993 r., przy okazji kolejnego organizowanego przez „Leśną Szkółkę" Zlotu Baden-Powella, zwołano w Gdyni spotkanie małych organizacji, by przeanalizować możliwości utworzenia Federacji Harcerstwa Polskiego (FHP). W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Federacji Drużyn im. Cichociemnych (FDC), Harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska, NKIH „Leśna Szkółka", POH, SHK oraz jako obserwator ZHR. Wyrażono wolę utworzenia Federacji, ale z udziałem ZHP i ZHR. Tymczasem na kolejnym spotkaniu przedstawiciel GK ZHP stwierdził, że władze ZHP opowiadają się za istnieniem jednej organizacji harcerskiej – ZHP, do której członkowie innych organizacji mogliby wstąpić. W takiej sytuacji w lutym 1994 r. powstała Federacja Harcerstwa Polskiego z udziałem ZHR, NKIH „Leśna Szkółka", FDC, POH. Wydaje się, że brak ZHP oraz czas powstania sprawiły, że FHP nie odegrała większej roli w kształtowaniu sytuacji w harcerstwie. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych NKIH „Leśna Szkółka", i POH połączyły się z ZHR. FDC zniknęła z harcerskiego krajobrazu.

XI.5. Referat „Wschód" ZHR

W latach 1985–1986 w Ruchu Harcerskim Rzeczypospolitej zrodziły się pomysły pracy wśród Polaków na Wschodzie. Program harcerskiej służby miał wspierać skupiska Polaków w ZSRR i sprzyjać nawiązywaniu przyjacielskich kontaktów z innymi narodami mieszkającymi w tym państwie. W marcu 1989 r. z Opola do Wilna pojechali instruktorzy harcerscy z transportem polskich książek. Spotkanie Wiesława Turzańskiego – najważniejszej osoby w tej pionierskiej pracy – z młodymi Polakami i opowieści o harcerstwie zaowocowały latem 1989 r. ich odwiedzinami na obozach w Polsce. We wrześniu grupa instruktorów ZHR – w której ramach powstał Referat „Wschód" z Wiesławem Turzańskim na czele – przeprowadziła w Wilnie kurs pracy harcerskiej. Zaczęły powstawać pierwsze zastępy, a w ślad za nimi drużyny. Niezależnie od prac prowadzonych przez ZHR w tym samym roku powstała w Wilnie drużyna Polskiej Organizacji Harcerskiej.

Instruktorzy z kraju pomagali w tworzeniu Tymczasowego Zarządu ZHP na Litwie. Na uwagę zasługuje aktywność Jacka Zauchy i Macieja Lisickiego ze środowiskami Trójmiasta i Olsztyna.

W ciągu kilku lat działalności Referat wypracował spójny i przemyślany system pracy. Zaangażowało się w nią blisko 60 instruktorów ze swoimi środowiskami. Należeli do nich nie tylko instruktorzy ZHR, lecz także z innych organizacji harcerskich – ZHP i POH. Jednym z założeń pracy na Wschodzie było przekazywanie tam idei i myśli wychowawczej, a nie odtwarzanie organizacji działających w Polsce. Starano się także pomóc w budowaniu zniszczonej przez komunizm tkanki społecznej i ulepszaniu warunków pracy na Litwie, Łotwie i Ukrainie środowisk młodych polskich działaczy społecznych, kulturalnych i nauczycieli.

Instruktorzy „środowisk opiekuńczych" co kilka tygodni odwiedzali swoich podopiecznych, pomagając im w planowaniu pracy, organizowaniu zbiórek, zdobywaniu stopni harcerskich. Referat „Wschód" nie załatwiał jednak za drużyny formalności związanych z pozwoleniem na wyjazd ani nie przygotowywał programów obozów, wychodząc z założenia, że jest to sprawdzian dla „wschodnich" środowisk. Drużyny te bardzo dobrze radziły sobie z tymi wyzwaniami – w latach 1990–1994 co roku na obozy harcerskie przyjeżdżało blisko 1000 młodych ludzi z Białorusi, Ukrainy, Litwy i Łotwy, a także Rumunii i Czechosłowacji.

Starszą młodzież uczono zasad negocjacji, umiejętności sprawnego prowadzenia spotkań, obsługi komputerów, składania gazetek. Jednym

z elementów pracy metodycznej było tworzenie podręcznych bibliotek zaopatrzonych w klasykę, beletrystykę, podręczniki do nauki języka polskiego i historii, kasety magnetofonowe i wideo. W listopadzie 1991 r., w rocznicę powstania polskiego skautingu, podczas spotkania harcerek i harcerzy z kraju i ze Lwowa w katedrze łacińskiej we Lwowie odsłonięto tablicę poświeconą Oldze i Andrzejowi Małkowskim. Taką samą tablicę odsłonięto w tym czasie w katedrze św. Jana w Warszawie.

Niemal od samego początku wszystkie działania Referat „Wschód" podejmował w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Urzędem Rady Ministrów i Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska". Przystępując do pracy harcerskiej, Referat musiał zetknąć się z odradzającymi się narodowymi organizacjami skautowymi na tamtych obszarach, a także z niezwykle skomplikowanymi problemami narodowościowymi na terenach byłego ZSRR. Nawiązano kontakt ze skautami estońskimi, litewskimi, łotewskimi i ukraińskimi (PŁAST). Jesienią 1990 r. koło Opola odbył się zlot skautów z Europy Wschodniej – „Little East Jamboree" – z udziałem niewielkich reprezentacji Litwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi, Węgier oraz Polski (ZHR, SHK „Zawisza" i POH). Na zlot w Olsztynie w sierpniu 1991 r. przybyli skauci litewscy, łotewscy i ukraińscy. We wrześniu 1993 r. na prośbę organizatorów pielgrzymki Jana Pawła II do krajów bałtyckich wyjechała tam 300-osobowa grupa harcerek i harcerzy ZHR, organizując kolejną „Białą Służbę", tym razem poza Polską. Podziękowania przekazali m.in. ambasadorowie Polski w Wilnie i Rydze oraz prezydent Republiki Łotewskiej. W większości wypadków były to pierwsze oficjalne kontakty skautingu i harcerstwa w tej części Europy po II wojnie światowej. W połowie lat dziewięćdziesiątych wśród polskiej młodzieży na wschodzie działania harcerskie prowadziły ZHR, ZHP i POH. Podjęto wtedy próbę przyporządkowania różnych obszarów poszczególnym organizacjom jako koordynatorom.

XI.6. Trudny powrót Polski do organizacji światowego skautingu (1991–1995)

W harcerstwie powojennym głęboko zakorzenione było pragnienie oficjalnego powrotu do organizacji światowego skautingu, bo nieoficjalne kontakty drużyn i pojedynczych instruktorów nigdy nie zostały zaniechane. W ograniczony sposób mógł istnieć na międzynarodowym forum ZHP pgK. Symboliczne znaczenie dla odnowienia kontaktów międzynarodowych harcerstwa ma przeniesienie z Wiednia do Krakowa przez harcerzy wiedeńskiego szczepu „Polanie" ZHP pgK w grudniu 1989 r. Betlejemskiego Światła Pokoju. Przyjęli je w kościele św. Idziego harcerze z ZHP-1918 i przekazali jako symbol idei pokoju i braterstwa do kilkunastu miejsc w Polsce. Po dwuletniej przerwie, w 1991 r., inicjatywę podjął ZHP i do chwili obecnej odbiera Betlejemskie Światło Pokoju od skautów słowackich.

Konstytucje WOSM i WAGGGS precyzowały, jakie warunki musi spełnić każda organizacja i każdy kraj, aby zostać ich członkiem. Należały do nich realizacja zasad ruchu skautowego (obowiązki wobec Boga, wobec bliźnich i wobec samego siebie, wierność przyrzeczeniu i prawu) oraz stosowanie metody skautowej opisanej przez Roberta Baden-Powella. Członkami WOSM i WAGGGS nie były poszczególne organizacje, lecz cały kraj. Wiele działających w danym kraju różniących się organizacji powinno tworzyć wspólną reprezentację.

Przedstawiciele WOSM i WAGGGS prezentowali wobec Polski niemal przez cały czas jej starań o przyjęcie stanowisko, że organizacje harcerskie nie różnią się w sposób istotny, różnice wynikają z przeszłości, w niektórych wypadkach z praktyki działania, i że można je zniwelować. Z takiej oceny wynikały warunki szczegółowe:

1) zjednoczenie ZHP-1918 i ZHR jako organizacji, których nie dzieli przeszłość i model działania;

2) porozumienie z ZHP;

3) uzyskanie przez wspólną reprezentację osobowości prawnej;

4) zmiany w Statucie ZHP.

Rozmowy z przyjeżdżającymi z Genewy przedstawicielami światowego skautingu rozpoczęły się w pierwszej połowie 1991 r. Sformułowano wtedy warunki przystąpienia Polski. Zgodnie z nimi ZHP np. miał wprowadzić jedną rotę przyrzeczenia harcerskiego. Zaplanowano i przeprowadzono lustrację organizacji harcerskich w Polsce. Na XVII Jamboree do Korei Południowej latem 1991 r. wyjechała symboliczna 10-osobowa reprezentacja Polski z udziałem przedstawicieli organizacji starających się o członkostwo w WOSM. Nie udało się go uzyskać funkcjonującej w latach 1991–1992 Grupie Roboczej złożonej z przedstawicieli ZHP, ZHR, ZHP-1918 i ZHP pgK. Naciski, szczególnie WOSM, na wyłonienie wspólnej reprezentacji polskiego harcerstwa sprawiły, że ostatecznie starania o przyjęcie kontynuowały jedynie ZHP i ZHR, mniejsze organizacje zaniechały ich.

Poszczególne organizacje zaczęły szukać własnego miejsca w światowym skautingu – POH została członkiem „Baden-Powell Scout Association" z siedzibą w Londynie, SHK „Zawisza" natomiast w 1995 r. stało się ważnym członkiem katolickiej Federacji Skautingu Europejskiego. „Zawiszacy" organizowali imprezy międzynarodowe FSE: w 2003 r. „Eurojam", zlot w Żelazku koło Kluczy i Ogrodzieńca, oraz w 2007 r. „Euromoot", wędrówkę z sanktuarium w Lewoczy na Jasną Górę. SHK „Zawisza" poszło odmienną drogą niż pozostałe organizacje harcerskie w Polsce. Nawiązało do skautingu katolickiego o. Jakuba Sevina i koncepcji Stanisława Sedlaczka.

ZHP na XXX Zjeździe w 1995 r. wprowadził jednolity tekst przyrzeczenia harcerskiego z deklaracją służby Bogu, Polsce i bliźnim. Z tego powodu ze Związku wystąpiła wtedy grupa warszawskich instruktorów, tworząc Stowarzyszenie Harcerskie. W tym czasie WOSM potwierdził swój postulat, by ZHP i ZHR utworzyły na 5 lat federację, której celem będzie zjednoczenie obu organizacji. ZHR, stojąc na stanowisku, że może utworzyć federację, ale bez deklaracji jednoczenia, wycofał się we wrześniu 1995 r. ze starań o przyjęcie do organizacji światowego skautingu. W efekcie w 1996 r. do WOSM i WAGGGS jako reprezentant Polski został przyjęty ZHP. Echem tych starań ze strony ZHR było organizowanie w Gdańsku-Jasieniu w dniach 26 lipca – 2 sierpnia 1997 r. w 1000-lecie Gdańska Międzynarodowego Zlotu Harcerzy i Skautów Basenu Morza Bałtyckiego. WOSM nie rekomendował tego zlotu innym narodowym organizacjom.

Powrót Polski do struktur światowego skautingu był ważnym wydarzeniem w historii harcerstwa lat dziewięćdziesiątych. ZHP stał się znaczącą organizacją w europejskim skautingu. Od 1996 r. Związek ten uczestniczył w pracy ICCS, a od 2000 r. w International Catholic Conference of Guiding (ICCG, Międzynarodowej Katolickiej Konferencji Skautingu Żeńskiego). W 1996 r. został członkiem założycielem DESMOS (Międzynarodowego Porozumienia Skautów Prawosławnych). Teresa Tarkowska-Dudek została wiceprzewodniczącą subregionu Europy Środkowej International Scout and Guide Fellowship (ISGF, Międzynarodowego Bractwa Skautów i Przewodniczek), organizacji dorosłych, wspierających ruch skautowy. Kolejni komisarze zagraniczni brali udział w dziesiątkach spotkań, odwiedzali drużyny skautowe, uczestniczyli wraz z delegacjami Związku w konferencjach międzynarodowych.

Reprezentacje Związku brały udział w XIX Jamboree w Chile na przełomie lat 1998 i 1999, w XXI Jamboree w Wielkiej Brytanii w 2007 r. i w XXII Jamboree w Szwecji w 2011 r. W 2007 r., na Jamboree 100-lecia skautingu w Hylands Park, wśród 45 tys. skautów z całego świata znajdowała się prawie 1000-osobowa reprezentacja ZHP. Delegacje ZHP uczestniczyły w światowych konferencjach skautowych. W Polsce odbyły się Zloty Skautów Europy Środkowej – w 1999 r. w Sanoku i w 2008 r. w Chorzowie.

XI.7. Kontynuacja programu „Białej Służby"

Powstały w 1983 r. w środowiskach harcerstwa niezależnego i niepokornego program „Białej Służby" był podjęty w sposób naturalny

Katastrofa smoleńska

10 kwietnia 2010 r. w katastrofie lotniczej samolotu lądującego w Smoleńsku zginął prezydent RP Lech Kaczyński z żoną, gronem współpracowników z Kancelarii Prezydenta, grupą posłów i senatorów, przedstawicielami generalicji i organizacji społecznych. Wydarzenie to należy do najbardziej tragicznych w powojennej historii Polski. Wszyscy mieli brać udział w uroczystościach upamiętniających ofiary zbrodni katyńskiej, dokonanej 70 lat wcześniej przez władze radzieckie. Wśród tych, którzy zginęli w katastrofie, byli także instruktorzy harcerscy: hm. Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na obczyźnie i były przewodniczący ZHP pgK, hm. Paweł Wypych, były komendant Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy ZHP-1918 i ZHR, phm. Katarzyna Doraczyńska, instruktorka ZHR z Warszawy, pwd. Katarzyna Piskorska, córka zamordowanego w Katyniu wybitnego instruktora ZHP hm. Tomasza Piskorskiego, i pwd. Ewa Bąkowska-Smorawińska, wnuczka zamordowanego w Katyniu gen. Mieczysława Smorawińskiego, na początku lat osiemdziesiątych drużynowa w krakowskim szczepie 5 KDH „Wichry". Wieczorem po katastrofie, kiedy tłumy zaczęły gromadzić się przed Pałacem Prezydenckim ze zniczami i kwiatami, harcerze i harcerki pomagali w utrzymaniu porządku. Warszawscy instruktorzy w poczuciu harcerskiej służby Bogu, Polsce i bliźnim ustawili przed siedzibą Prezydenta drewniany krzyż, który w polskiej kulturze symbolizuje modlitwę i pamięć. Krzyż został w sierpniu 2010 r. przeniesiony do kościoła św. Anny.

po obaleniu komunizmu. Jesienią 1990 r. wszystkim ośrodkom duszpasterstwa harcerek i harcerzy redakcja miesięcznika „Czuwajmy" zaproponowała w ramach przygotowań do „Białej Służby '91" działania w czterech równoległych płaszczyznach: w duszpasterstwie, w środowisku instruktorskim, w drużynie, a także wokół drużynowego. Zorganizowano m.in. konferencje na temat rodziny chrześcijańskiej, pielgrzymki harcerskie do lokalnych sanktuariów, dyskusje o społecznej nauce Kościoła, szkolenia patroli sanitarnych, poradnictwo dotyczące rozwiązywania problemów rodzinnych, pomoc dla domów dziecka, a także kontakt ze skautami z całego świata i poznawanie mniejszości narodowych zamieszkujących Polskę.

W następnych miesiącach w całym kraju powstało kilkanaście sztabów „Białej Służby" – przeważnie obejmowały one swoim działaniem miasto lub region. Wiele z nich skupiało harcerzy i instruktorów różnych organizacji.

Pojawiły się również autorskie programy harcerskiej służby, opracowane niezależnie od propozycji duszpasterskiej, z odmiennym regulaminem „białej sprawności". Służyło to wzbogaceniu treści wychowawczych. Na przykład harcerki z ZHP-1918 wiązały na kolorowych sznurkach supełki jako symbole dobrych uczynków, które miały być darem dla Ojca Świętego.

Doświadczenia lat 1983 i 1987 znalazły odbicie w podsumowaniach przygotowań do „Białej Służby". W wielu środowiskach były to zloty św. Jerzego będące z jednej strony wyrazem pamięci o patronie skautingu i harcerstwa, z drugiej zaś wielką grą łączącą w sobie niezbędne umiejętności z zakresu służby sanitarnej, łącznikowej i porządkowej. Podczas warszawskiego zlotu harcerki rywalizowały o Pierścień św. Kingi, a harcerze o Włócznię św. Jerzego.

Trudno powiedzieć, ilu harcerzy zaangażowało się w przedstawione wyżej działania podczas czerwcowej pielgrzymki i w sierpniu podczas VI Światowego Dnia Młodzieży. Był to bardzo duży wysiłek organizacyjny, ponieważ w 1991 r. odbyły się dwie „Białe Służby", które podobnie jak podczas pielgrzymek Jana Pawła II do Polski w 1983 i 1987 r. stanowiły poważne wyzwanie dla harcerzy. W 1991 r. sukces stanowiła nie liczba biorących udział w „Białej Służbie", lecz samodzielność i wychodzenie z inicjatywą środowisk harcerskich w udzielaniu pomocy ludziom potrzebującym oraz wewnętrzne, religijne i duchowe przeżycia każdego harcerza, który brał udział w tych przedsięwzięciach. Kulminacyjnym momentem zlotu byłu uczestnictwo – wraz z setkami tysięcy młodych ludzi – w spotkaniu z Czarną Madonną u stóp Jasnej Góry. Harcerze tradycyjnie przyjechali, aby pełnić służbę, tym razem dla swoich rówieśników. Służba sanitarna i porządkowa, roznoszenie wody, opieka nad niepełnosprawnymi

były zadaniami, do których chłopcy i dziewczęta w zielonych i szarych mundurach już przywykli. Zdarzały się sytuacje, w których tylko oni pomagali, ponieważ nie można było liczyć na sprawność służb kościelnych czy policji. Wieczorem 14 sierpnia harcerze, trzymając w dłoniach zapalone pochodnie, wyznaczyli w tłumie do stóp ołtarza ścieżkę, by można nią było przenieść krzyż.

„Białą Służbę" harcerze kontynuowali we wszystkich latach pielgrzymek Jana Pawła II, a potem Benedykta XVI do Polski; nawet w czasie jednodniowych wizyt w Dukli i Skoczowie. Byli obecni również w 1993 r. w krajach bałtyckich, w 1995 r. w Czechach i w 2001 r. na Ukrainie we Lwowie. Pełnili ją także licznie, ofiarnie i spektakularnie (niejako na oczach całego świata) w kwietniu 2010 r., w dniach żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej. Nie zabrakło ich również w czerwcu 2010 r. w Warszawie w czasie uroczystości z okazji beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki.

Z ducha „Białej Służby" i corocznych harcerskich pielgrzymek na Jasną Górę wyrósł Akt zawierzenia ZHR Najświętszej Maryi Pannie i pielgrzymka instruktorów organizacji do Rzymu w 1996 r. Dwa lata później pojawiła kolejna inicjatywa – do Rzymu zawieziono Tryptyk Harcerski z wizerunkami Matki Bożej wykonany przez lwowskich instruktorów Stefana i Krystynę Adamskich, który peregrynował później do środowisk harcerskich w Polsce i poza granicami kraju. 1 maja 2011 r. w Rzymie kilkusetosobowa reprezentacja organizacji harcerskich z Polski i uchodźstwa wzięła udział w ceremoniach beatyfikacyjnych papieża Jana Pawła II. W 2012 r. odbyła się XXX Pielgrzymka Harcerska na Jasną Górę.

Harcerstwo odbudowało w swoich działaniach program wychowania religijnego. Opiekunami harcerskiego duszpasterstwa po ks. bp Kazimierzu Górnym byli ks. bp Sławomir Głódź i ks. bp Tadeusz Płoski, a od 2010 ks. bp Józef Guzdek. W ZHR odrodziła się funkcja naczelnego kapelana. 22 lutego 2003 r. patronem harcerstwa został ogłoszony bł. ks. Stefan Wincenty Frelichowski, podharcmistrz, zamordowany w 1945 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Przed 1995 r. ZHR nawiązał bliską współpracę z afiliowanymi przy światowych organizacjach skautowych międzynarodowymi konferencjami skautingu katolickiego – ICCS i ICCG. ZHP zostało członkiem ICCS w 1999 r., a rok później – ICCG.

XI.8. Harcerska droga służby Polsce i bliźnim

Zloty z udziałem kilku tysięcy harcerek i harcerzy były formą prezentacji dorobku, sprawdzianu środowisk harcerskich, możliwości organizacyjnych, mobilizacją kadry instruktorskiej. Wiele zlotów odbywało się w rocznice ważnych wydarzeń. W sierpniu 1999 r. w Lednicy, w kolebce polskiej państwowości, zorganizowano zlot z okazji 10-lecia ZHR z udziałem ok. 3500 harcerek, harcerzy i 3 zagranicznych delegacji, komendantem zlotu był Piotr Stawiński. Program skupił się wokół czterech haseł: „Rzeczypospolitej", „Jamboree", „Harcerstwa" i „Wiary". Na zlot z okazji 20-lecia ZHR w dniach 3–9 sierpnia 2009 r., który zorganizowano pod hasłem „Przyszłość zaczyna się dziś" nad Jeziorem Koronowskim niedaleko Bydgoszczy, przybyło także 3500 uczestników, ich komendantem został Artur Nowak. W 1995 r., dla przypomnienia rocznicy istnienia harcerstwa i rocznicy zlotu w Spale, ZHP zorganizował w Zegrzu koło Warszawy pod hasłem „Łączy nas Polska" Światowy Zlot Harcerstwa. Na spotkanie stawiło się 6 tys. uczestników, komendantem zlotu mianowano Jacka Smurę.

W 1000. rocznicę zjazdu gnieźnieńskiego i rocznicę powstania harcerstwa ZHP przeprowadził na lotnisku między Poznaniem a Gnieznem w sierpniu 2000 r. kolejny Światowy Zlot Harcerstwa „Ku przyszłości", w którym uczestniczyło 9500 osób. Komendantem został ponownie Jacek Smura. W rocznicę powstania skautingu w sierpniu 2007 r. odbył się Zlot ZHP „Jeden świat – jedno przyrzeczenie" w Kielcach. Harcerze, tak jak skauci na całym świecie, odnowili przyrzeczenie. Na spotkanie przybyły delegacje

z 20 krajów, w 17 gniazdach zlotowych biwakowało 7 tys. uczestników. Komendantem zlotu był Cezary Huć.

W latach 2010–2011 odbyły się dwa jubileuszowe zloty stulecia harcerstwa: w 2010 r. zlot ZHP na krakowskich Błoniach z udziałem 9 tys. harcerek i harcerzy, z komendantem Krzysztofem Będzińskim na czele, i rok później zlot ZHR, ZHP pgK, ZHP na Litwie, Harcerstwa Polskiego na Ukrainie w krakowskich Łagiewnikach pod hasłem „Całym życiem… – Przygoda XXI" z udziałem ok. 3500 uczestników, którego komendantem był Krzysztof Piaseczny. Przed zlotem, w maju 2011 r., instruktorzy udali się do kolebki harcerstwa – do Lwowa.

Kolejne zloty organizował ZHP działający poza granicami Kraju:

– V Światowy Zlot ZHP w Clumber Park w Wielkiej Brytanii w 1994 r.;

– VI Światowy Zlot ZHP w Acton w Kanadzie w 2000 r.;

– VII Światowy Zlot ZHP w Whiteford w Maryland w USA w 2006 r.;

– VIII Światowy Zlot ZHP z okazji stulecia harcerstwa „Twierdza" w Zegrzu w Polsce w 2010 r.

Dla ZHR ważna w pracy wychowawczej była pamięć o zbrodni katyńskiej. W 1999 r. VI Walny Zjazd ZHR przyjął uchwałę stwierdzającą, że stanowi ona część tożsamości Związku. Wydano wtedy dodatek do pisma „Instruktor" poświęcony w całości zbrodni katyńskiej.

Harcerska pamięć historyczna szczególnie mocno przejawiała się podczas patriotycznych obchodów ważnych rocznic narodowych. Rozwijało się powołane przez ZHP w 2001 r. Muzeum Harcerstwa, działające dzięki wysiłkowi organizacyjnemu i pracy społecznej harcerskich wolontariuszy. W rocznicę powstania warszawskiego w 2004 r. odbył się w parku Skaryszewskim w Warszawie III Narodowy Zlot Harcerzy organizowany przez ZHR. 800 uczestników zlotu przez trzy dni pełniło służbę, pomagając podczas uroczystości potrzebującym, m.in. uczestnikom powstania. W tym samym czasie harcerki organizowały Zlot pod hasłem „Bądź gotów". W niezwykle uroczysty sposób otwarto Muzeum Powstania Warszawskiego, na pl. Krasińskich zapłonęło harcerskie ognisko. W 2008 r. w rocznicę odzyskania niepodległości ZHP przygotowało pod hasłem „Ogień Niepodległości" harcerską sztafetę rowerową z Kostiuchnówki na Wołyniu do Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

W harcerstwie ważną rolę zawsze odgrywali patroni drużyn, hufców i chorągwi. Bardzo często zostają nimi postaci ważne dla historii Polski. W ZHR np. Lubelska Chorągiew Harcerzy przyjęła w 2003 r. imię Jaworzniaków, młodocianych więźniów politycznych z lat 1944–1956, Chorągiew Harcerzy Ziemi Opolskiej – rtm. Witolda Pileckiego, Pomorska Chorągiew Harcerzy – Tomasza Strzembosza, Małopolska Chorągiew Harcerzy – Andrzeja Małkowskiego, Dolnośląska Chorągiew Harcerzy – Orląt Lwowskich, a Dolnośląska Chorągiew Harcerek – św. Jadwigi Śląskiej. W ZHP Chorągiew Dolnośląska nosi imię Stefana Mirowskiego, Chorągiew Gdańska – Bohaterów Ziemi Gdańskiej, Chorągiew Stołeczna – Bohaterów Warszawy, Chorągiew Wielkopolska – Powstańców Wielkopolskich 1918–1919.

Zakończenie

Nawet pobieżne zapoznanie się z dziejami harcerstwa pozwala uświadomić sobie, że mamy do czynienia ze zjawiskiem niezwykłym. Jest to bowiem bez wątpienia najdłużej działająca formacja dzieci i młodzieży, która odcisnęła niezwykle silne piętno na naszej narodowej historii. Uwagę zwraca jej niesłychana żywotność, ujawniająca się odradzaniem po okresach dziejowych kataklizmów. Za każdym razem dokonywało się ono w sposób spontaniczny, oddolny, za sprawą niezliczonych inicjatyw indywidualnych i lokalnych. Dzięki temu polskie harcerstwo zyskało charakter ogólnonarodowego ruchu społecznego, w którym swoje miejsce znajdowali przedstawiciele wszystkich warstw, grup społeczno-zawodowych i wiekowych. Stanowi ono formację wielopokoleniową, co w zasadniczy sposób odróżniało ją (i wciąż odróżnia) od klasycznych ugrupowań wyłącznie młodzieżowych.

Uderza również jego elastyczność, która uwidaczniała się w zdolności do przystosowywania się do różnych kontekstów politycznych, społecznych i kulturowych. Należy więc zadać sobie pytanie, gdzie tkwiły źródła tak niezwykłej siły i popularności harcerstwa. Pierwszym z nich była atrakcyjność proponowanej młodym idei – służby Bogu, Polsce i bliźnim. Służba Polsce oznaczała walkę o niepodległość i wolność, najważniejszy postulat narodowy Polaków w czasie ostatnich 200 lat. Uzupełniał ją nacisk na realizację ideałów skautingu, wyrażających się w poszukiwaniu dobra, prawdy i piękna oraz braterstwa i przyjaźni przeżywanych w bliskim kontakcie z przyrodą. W oczekiwania młodszych i starszych trafiała harcerska metoda, kładąca nacisk na indywidualny rozwój ducha, ciała i umysłu oraz pracę w małych grupach (zastępach), co umożliwiało powstawanie prawdziwych więzi międzyludzkich. Pociągająca bywa również atmosfera tajemniczości i niezwykłości uzyskiwana dzięki specyficznej harcerskiej obrzędowości i kontaktowi z naturą. Kontakt z przyrodą może być szczególne atrakcyjny dla dzieci i nastolatków, pragnących oderwać się czasem od nauki, wokół której często zorganizowana jest ich codzienna egzystencja.

W ten sposób w specyficznych polskich warunkach narodził się jeden z najtrwalszych ruchów społecznych, który był w stanie przetrwać nawet najtrudniejsze doświadczenia współczesnej historii w postaci totalitaryzmów niemieckiego i radzieckiego oraz rodzimej odmiany tego drugiego, znanej jako „realny socjalizm", funkcjonującej w Polsce po II wojnie światowej. W długim, bo aż 45-letnim, okresie PRL harcerstwo stanęło wobec niespotykanych wcześniej wyzwań. Zostało bowiem nie tyle zlikwidowane (choć początkowo usiłowano to zrobić), ile dokumentnie przebudowane, a następnie przekształcone – jako masowa organizacja dziecięco-młodzieżowa – w instrument polityki partii komunistycznej. Czasochłonna walka o tożsamość harcerstwa sprowadzała się głównie do trwania w harcerskich tradycyjnych ideałach i metodach. Pod koniec PRL okazało się, że mimo wieloletniej indoktrynacji, zaangażowania sił i środków wielu instytucji państwa rządzący nie urzeczywistnili do końca ideału „komunistycznego harcerstwa". Co więcej, od 1980 r. na szeroką skalę nastąpiło odrodzenie ponadlokalnych struktur łączących niezależne i „niepokorne" środowiska, które zaczęły przybierać postać odrębnych ruchów i organizacji, artykułujących żądania harcerek i harcerzy wobec niedemokratycznej władzy.

W czasie całej stuletniej historii harcerstwo dzieliło losy polskiego społeczeństwa. Podlegało tym samym procesom, starało się realizować jego interesy, walczyć o rozwiązanie jego problemów lub tak jak ono dostosować się do niesprzyjających warunków. Swoją pracę i walkę starało się prowadzić zarówno w czasie pokoju i niepodległego bytu, jak i podczas niewoli. Tak się złożyło, że niemal połowa istnienia harcerstwa przypadła na czas zaborów, okupacji i zniewolenia totalitarnego. Stwarzało to okazję do dawania świadectwa z bronią w ręku, w działaniach konspiracyjnych oraz w aktach oporu moralnego (manifestacjach, strajkach, bojkotach, upamiętnianiu osób i wydarzeń ważnych dla historii kraju). Polskie społeczeństwo doskonale zapamiętało, że harcerze – jak mawiał prof. Tomasz Strzembosz – byli zawsze tam, gdzie ważyły się losy państwa, a więc na szlaku bojowym Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego, podczas obrony Lwowa, w powstaniach: wielkopolskim i śląskich, na frontach wojny polsko-bolszewickiej, II wojny światowej, barykadach powstańczej Warszawy, w szeregach podziemia niepodległościowego, opozycji politycznej, NSZZ „Solidarność", duszpasterstwach akademickich, w ruchu pielgrzymkowym i ruchu oazowym ks. Franciszka Blachnickiego. To właśnie stąd brały się niezwykły autorytet, za który Polacy uważali harcerską brać, oraz głęboka niezgoda na zawłaszczenie harcerstwa przez władzę komunistyczną i tęsknota za jego odrodzeniem.

Po upadku komunizmu w 1989 r. polskiemu harcerstwu przyszło egzystować w czasach pokoju i względnego dobrobytu. Cieszy się szacunkiem społeczeństwa i państwa polskiego, które uznają jego wyjątkowy dorobek (organizacyjny, ideowy i programowy), widoczny nie tylko na polu walki o niepodległość, ale i w społecznościach lokalnych czy w naukach pedagogicznych. Nowe warunki tworzą jednak nowe wyzwania, a przede wszystkim skłaniają do odpowiedzi na pytanie, czy harcerstwo jest jeszcze potrzebne. Wiele znaków na ziemi i niebie wskazuje, że tak. Doświadczenia ostatnich stu lat wykazały bowiem, że może ono zaproponować prawdopodobnie najskuteczniejszą metodę wychowania dziecka na wartościowego człowieka i prawego obywatela. Umożliwiając wszechstronny rozwój osobisty, może stanowić doskonałe uzupełnienie wychowania szkolnego, nastawionego głównie na kształtowanie intelektu i realizację odgórnie narzuconych zadań.

Tymczasem życie dorosłe, naznaczone morderczą nieraz konkurencją i rywalizacją, wymaga także posiadania umiejętności, sprawności oraz wiedzy wybiegającej poza sferę intelektu. Przekonują się o tym boleśnie np. absolwenci uczelni wyższych bez końca szukający pracy. Ci zaś, którzy uczestniczyli w systemie wychowawczym opartym na skautowej zasadzie „wychowanie przez działanie" (badenpowellowskie „learning by doing"), mają w tym wyścigu – z racji wyposażenia w dodatkowe umiejętności – uprzywilejowaną pozycję. Współczesne realia uświadamiają także, że niezwykle ważną rolę odgrywa umiejętność odnalezienia się w zespole ludzkim, czy to w charakterze jego zwykłego członka, czy też lidera. Harcerstwo dostarczało i dostarcza – dziś chyba unikatowej – możliwości dorastania we wspólnocie ludzi o różnorodnych osobowościach, talentach oraz poglądach politycznych i różniących się światopoglądem. Harcerstwo uczyło i uczy szukać tego, co ludzi łączy w coraz bardziej podzielonym i zindywidualizowanym świecie. Dostarcza też spójnego systemu wartości, bez którego nie przetrwa żadna zbiorowość (np. rodzina, mała czy większa ojczyzna, struktury społeczne). Tajemnica żywotności harcerstwa w przeszłości stanowi więc jego posag na przyszłość.

Wykaz skrótów

AK	– Armia Krajowa
BBC	– British Broadcasting Company
Bi-bi	– Boys Brigade
Bi-es	– Boy Scouts
BS	– „Biała Służba”
BSA	– Boy Scouts of America
DH	– Drużyna Harcerzy (Harcerek)
DMS	– Drużyny Młodzieży Sokolej
DP	– Dywizja Piechoty
FDC	– Federacja Drużyn im. Cichociemnych
FHP	– Federacja Harcerstwa Polskiego
FSE	– Federacja Skautingu Europejskiego (Fédération du Scoutisme Européen)
FSZMP	– Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej
GK	– Główna Kwatera
GKH	– Główna Kwatera Harcerzy/Harcerek
GKM	– Główna Kwatera Męska
GKŻ	– Główna Kwatera Żeńska
HBW	– Harcerskie Biuro Wydawnicze
HJ	– Hitlerjugend
hm.	– harcmistrz/harcmistrzyni
hm. PL	– harcmistrz Polski Ludowej
HP	– Harcerstwo Polskie (Hufce Polskie)
HPC	– Harcerstwo Polskie w Czechosłowacji
HRL	– Harcerski Ruch Liturgiczny
HSPS	– Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej
ICCG	– International Catholic Conference of Guiding (Międzynarodowa Katolicka Konferencja Skautingu Żeńskiego)
ICCS	– International Catholic Conference of Scouting (Międzynarodowa Konferencja Skautingu Katolickiego)
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
ISGF	– International Scout and Guide Fellowship (Międzynarodowe Bractwo Skautów i Przewodniczek)
KC PZPR	– Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KDH	– Krakowska Drużyna Harcerzy/Harcerek
KG AK	– Komenda Główna Armii Krajowej
KIHAM	– Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego
KIMB	– Koło Instruktorów Harcerskich im. Mieczysława Bema
KL	– Konzentrationslager
KN	– Komitet Naczelny
KOP	– Korpus Ochrony Pogranicza
KPOH	– Komisja Porozumiewawcza Organizacji Harcerskich
KWF	– Komisja Wychowania Fizycznego
Leg.	– Legiony Polskie
LWP	– Ludowe Wojsko Polskie
MO	– Milicja Obywatelska
MWRiOP	– Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
NKN	– Naczelny Komitet Narodowy
NKS	– Naczelna Komenda Skautowa
NKWD	– Narodnyj komissariat wnutriennich dieł (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych)
NRH	– Naczelna Rada Harcerska; Niezależny Ruch Harcerski
NSZZ	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
NWH	– Niezależne Wydawnictwo Harcerskie
NZS	– Niezależne Zrzeszenie Studentów
OH	– Organizacja Harcerek

OH ZMP – Organizacja Harcerska Związku Młodzieży Polskiej
OHPL – Organizacja Harcerska Polski Ludowej
OM TUR – Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego
OMN – Organizacja Młodzieży Narodowej
ONC – Ojczyzna, Nauka, Cnota
pp – pułk piechoty
PET – „Przyszłość"
phm. – podharcmistrz
PKWN – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
POH – Polska Organizacja Harcerska
POS – Polska Organizacja Skautowa
POW – Polska Organizacja Wojskowa
PPR – Polska Partia Robotnicza
PPS – Polska Partia Socjalistyczna
PSZ – Polskie Siły Zbrojne
PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa
PTTK – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
pwd. – przewodnik
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZW – Polski Związek Wojskowy
RH – Ruch Harcerski
RHR – Ruch Harcerski Rzeczypospolitej
RN – Rada Naczelna
RP – Rzeczpospolita Polska
SB – Służba Bezpieczeństwa
SHP – Stowarzyszenie Hufce Polskie
SS – Schutzstaffel (Sztafety Ochronne)
SZMW – Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej
SZSP – Socjalistyczny Związek Studentów Polskich
SzSz – Szare Szeregi
THH – Tajny Hufiec Harcerzy
TNRH – Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska
TPSP – Tajna Polska Szkoła Państwowa
TTZ – Towarzystwo im. Tomasza Zana
UB – Urząd Bezpieczeństwa
UJ – Uniwersytet Jagielloński
USA – United States of America (Stany Zjednoczone Ameryki)
WAGGGS – World Association of Girl Guides and Girl Scouts (Światowa Organizacja Dziewcząt Przewodniczek i Dziewcząt Skautek)
WDH – Warszawska Drużyna Harcerzy/Harcerek
WOSM – World Organization of the Scout Movement (Światowa Organizacja Ruchu Skautowego)
WP – Wojsko Polskie
WRON – Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
ZBN – Związek Bojowników Niepodległości
ZET – Związek Młodzieży Polskiej
ZG ZMP – Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej
ZHP – Związek Harcerstwa Polskiego
ZHP-1918 – Związek Harcerstwa Polskiego – rok założenia 1918
ZHP-1956 – Związek Harcerstwa Polskiego – rok założenia 1956
ZHP pgK – Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju
ZHR – Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
ZMP – Związek Młodzieży Polskiej
ZMW – Związek Młodzieży Wiejskiej
ZN – Związek Nadziei
ZNS – Związkowe Naczelnictwo Skautowe
ZO – Zarząd Okręgu
ZSMP – Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
ZSMW – Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej
ZSP – Zrzeszenie Studentów Polskich; Związek Skautek Polskich
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZWC – Związek Walki Czynnej
ZWM – Związek Walki Młodych
ZWZ – Związek Walki Zbrojnej

Prawo harcerskie

Prawo skautowe (1911 r.)

1. Na słowie skauta można polegać jak na Zawiszy.
2. Skaut jest wierny Ojczyźnie.
3. Skaut jest obowiązany być pożytecznym i pomagać innym.
4. Skaut jest przyjacielem wszystkich, a bratem każdego innego skauta.
5. Skaut jest rycerski.
6. Skaut jest przyjacielem zwierząt.
7. Skaut jest karny i posłuszny.
8. Skaut śmieje się i gwiżdże w najcięższym nawet położeniu.
9. Skaut jest oszczędny.

Prawo skautowe (1914 r.)

1. Na słowie skauta polegaj jak na Zawiszy.
2. Skaut służy Ojczyźnie i dla niej spełnia sumiennie swoje obowiązki.
3. Skaut jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
4. Skaut w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego skauta.
5. Skaut postępuje po rycersku.
6. Skaut miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Skaut jest karny, posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Skaut jest zawsze pogodny.
9. Skaut jest oszczędny i ofiarny.
10. Skaut jest czysty w myśli, mowie i uczynkach: nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie (1919 r.)

1. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
2. Harcerz służy Ojczyźnie i dla niej spełnia sumiennie swoje obowiązki.
3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku.
6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz jest zawsze pogodny.
9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.
10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie (1932 r.)

1. Harcerz/Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza/harcerki polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz/Harcerka jest pożyteczny/pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz/Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za brata/siostrę uważa każdego innego harcerza / każdą inną harcerkę.
5. Harcerz/Harcerka postępuje po rycersku.
6. Harcerz/Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz/Harcerka jest karny/karna i posłuszny/posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz/Harcerka jest zawsze pogodny/pogodna.
9. Harcerz/Harcerka jest oszczędny/oszczędna i ofiarny/ofiarna.
10. Harcerz/Harcerka jest czysty/czysta w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo Czerwonego Harcerstwa TUR (1926–1939)

1. Czerwony harcerz uważa się za członka klasy robotniczej i walczy o jej wyzwolenie.
2. Jest zawsze wierny swoim towarzyszom.
3. W każdym pracującym widzi towarzysza i brata.
4. Staje w obronie słabszych i jest zawsze gotów do niesienia pomocy.
5. Jest odważny i nigdy nie rozpacza.
6. Jest punktualny, karny i obowiązkowy.
7. Mówi prawdę, na jego słowie można polegać.
8. Hartuje się i dba o swoje ciało.
9. Jest miłośnikiem i obrońcą przyrody.
10. Jest czysty w myślach, słowach i czynach. Nie pali, zwalcza alkohol i gry hazardowe.

Prawo harcerskie (1945 r.)

1. Harcerz służy Polsce Demokratycznej i spełnia dla niej sumiennie swoje obowiązki.
2. Harcerz miłuje wolność i sprawiedliwość, broni prawa do nich każdego człowieka.
3. Harcerz czci pracę, szanuje ludzi pracy i uczy się od nich.
4. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
5. Harcerz mówi prawdę i dotrzymuje słowa.
6. Harcerz jest karny, opanowany i pogodny.
7. Harcerz jest odważny.
8. Harcerz jest uczynny i ofiarny.
9. Harcerz jest oszczędny i gospodarny.
10. Harcerz jest szlachetny w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie (1947 r.)

1. Harcerz służy Polsce i dla Niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz jest pożyteczny, pracą buduje lepszy świat.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku, miłuje wolność i sprawiedliwość.
6. Harcerz jest przyjacielem przyrody i stara się ją poznać.
7. Harcerz kocha i szanuje swój dom rodzinny.
8. Harcerz jest karny, opanowany, pogodny.
9. Harcerz jest gospodarny, oszczędny i ofiarny.
10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i czynach, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych i walczy z nałogami.

Prawo harcerskie Organizacji Harcerskiej Związku Młodzieży Polskiej (1950 r.)

1. Harcerz kocha Polskę Ludową i służy jej całym swym życiem.
2. Harcerz w szeregach postępowej młodzieży świata walczy o pokój i wolność narodów.
3. Harcerz szanuje ludzi pracy i uczy się od nich.
4. Harcerz dobrze się uczy.
5. Harcerz poznaje życie przyrody i uczy się gospodarować jej siłami.
6. Harcerz zaprawia siły do pracy i obrony kraju.
7. Harcerz jest dobrym kolegą i niezawodnym towarzyszem pracy.
8. Harcerz dba o honor swej organizacji.
9. Harcerz przygotowuje się do pracy w szeregach Związku Młodzieży Polskiej.

Punkty nie były numerowane.

Prawo harcerskie Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej (1956 r.)

1. Harcerz jest dzielny i sprawiedliwy, śmiało pokonuje trudności.
2. Harcerz jest dobrym kolegą i wiernym towarzyszem.
3. Harcerz mówi prawdę i dotrzymuje słowa.
4. Harcerz jest karny jak żołnierz.
5. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki w szkole i w domu.
6. Harcerz chce umieć więcej, niż umie.
7. Harcerz chroni przyrodę, poznaje jej tajemnice.
8. Harcerz szanuje pracę, strzeże wspólnej własności.
9. Harcerz jest uczynny, pomaga słabszym, broni krzywdzonych.

10. Harcerz szanuje starszych, rodziców i nauczycieli.
11. Harcerz jest przyjacielem wszystkich ludzi, którzy walczą o sprawiedliwość.
12. Harcerz pragnie zostać dobrym zetempowcem.

Prawo harcerskie (1957 r.)

1. Harcerz służy Polsce i dla Niej spełnia sumiennie swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz jest sprawiedliwy, w każdym szanuje człowieka i staje w obronie krzywdzonych.
4. Harcerz jest przyjacielem tych, co zmieniają świat na lepsze, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz chętnie pomaga rodzicom, dba o dom rodzinny, szanuje starszych.
6. Harcerz jest pożyteczny i gospodarny, dba o dobro społeczne.
7. Harcerz jest pracowity i wytrwały, w życiu stawia sobie wielkie cele.
8. Harcerz jest karny i odważny, z uśmiechem pokonuje trudności.
9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice.
10. Harcerz jest szlachetny w słowach i czynach. Nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie (1964 r.)

1. Harcerz służy Polsce Ludowej i dla Niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Harcerz chce zmieniać świat na lepszy, jest zawsze z tymi, co walczą o wolność i równość ludzi.
3. Harcerz jest sprawiedliwy i odważny, śmiało broni słusznej sprawy.
4. Harcerz chce wiedzieć więcej, niż wie, umieć więcej, niż umie.
5. Harcerz śpieszy innym z pomocą, nie opuści nikogo w potrzebie.
6. Harcerz jest wiernym przyjacielem i niezawodnym kolegą.
7. Harcerz szanuje starszych, pomaga chętnie rodzicom.
8. Harcerz pracuje rzetelnie, dba o wspólne dobro jak o własne.
9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice.
10. Harcerz chce być silny i sprawny, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie (1981 r.)

1. Harcerz służy Polsce Ludowej i dla Niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Harcerz chce zmieniać świat na lepszy, jest zawsze z tymi, co walczą o wolność i równość ludzi.
3. Harcerz jest sprawiedliwy i odważny, śmiało broni słusznej sprawy.
4. Harcerz chce wiedzieć więcej, niż wie, umieć więcej, niż umie.
5. Harcerz śpieszy innym z pomocą, nie opuści nikogo w potrzebie.
6. Harcerz jest wiernym przyjacielem i niezawodnym kolegą.
7. Harcerz szanuje starszych, pomaga chętnie rodzicom.
8. Harcerz pracuje rzetelnie, dba o wspólne dobro jak o własne.
9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice.
10. Harcerz chce być silny i sprawny, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych i walczy z nałogami.

Prawo harcerskie Związku Harcerstwa Polskiego (1990 r.)

1. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki wynikające z Przyrzeczenia harcerskiego.
2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku.
6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.

8. Harcerz jest zawsze pogodny.
9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.
10. Harcerz jest czysty w myśli, w mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

1. Harcerz/Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza/harcerki polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz/Harcerka jest pożyteczny/pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz/Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za brata/siostrę uważa każdego innego harcerza / każdą inną harcerkę.
5. Harcerz/Harcerka postępuje po rycersku.
6. Harcerz/Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz/Harcerka jest karny/karna i posłuszny/posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz/Harcerka jest zawsze pogodny/pogodna.
9. Harcerz/Harcerka jest oszczędny/oszczędna i ofiarny/ofiarna.
10. Harcerz/Harcerka jest czysty/czysta w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.

Prawo harcerskie Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”
Zasady podstawowe Federacji Skautingu Europejskiego

1. Obowiązki harcerza/harcerki rozpoczynają się w domu.
2. Harcerz/harcerka jest wierny/wierna swojej Ojczyźnie i działa na rzecz jedności i braterstwa w Europie.
3. Harcerz/Harcerka – Syn/Córka Chrześcijaństwa – jest dumny/dumna ze swej wiary: pracuje sumiennie, aby ustanowić Królestwo Chrystusa w całym swoim życiu i świecie, który go/ją otacza.

Prawo harcerza/harcerki

1. Harcerz/Harcerka dba o swój honor, aby zasłużyć na zaufanie.
2. Harcerz/Harcerka jest lojalny/lojalna wobec swojego kraju, rodziców, przełożonych i podwładnych.
3. Harcerz/Harcerka jest powołany/powołana do służby bliźniemu i jego zbawieniu.
4. Harcerz/Harcerka jest przyjacielem wszystkich i bratem dla każdego innego harcerza/siostrą dla każdej innej harcerki.
5. Harcerz/Harcerka jest uprzejmy/uprzejma i rycerski/szlachetna.
6. Harcerz/Harcerka widzi w przyrodzie dzieło Boże, szanuje rośliny i zwierzęta.
7. Harcerz/Harcerka jest karny/karna, każde zadanie wykonuje sumiennie do końca.
8. Harcerz jest panem samego siebie, uśmiecha się i śpiewa w kłopotach. / Harcerka panuje nad sobą, uśmiecha się i śpiewa w kłopotach.
9. Harcerz/Harcerka jest gospodarny/gospodarna i troszczy się o dobro innych.
10. Harcerz/Harcerka jest czysty/czysta w myśli, mowie i uczynkach.

Prawo harcerskie Związku Harcerstwa Polskiego działającego poza granicami Kraju

1. Harcerz/Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza/harcerki polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz/Harcerka jest pożyteczny/pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz/Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza / a za siostrę uważa każdą inną harcerkę.
5. Harcerz/Harcerka postępuje po rycersku.
6. Harcerz/Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz/Harcerka jest karny/karna i posłuszny/posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz/Harcerka jest zawsze pogodny/pogodna.

9. Harcerz/Harcerka jest oszczędny/oszczędna i ofiarny/ofiarna.
10. Harcerz/Harcerka jest czysty/czysta w myśli, mowie i uczynkach i zwalcza szkodliwe nałogi.

Prawo harcerskie Stowarzyszenia Harcerskiego

1. Harcerz/Harcerka służy Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.
2. Na słowie harcerza/harcerki polegaj jak na Zawiszy.
3. Harcerz/Harcerka jest pożyteczny/pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz/Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za brata/siostrę uważa każdego innego harcerza / każdą inną harcerkę.
5. Harcerz/Harcerka postępuje po rycersku.
6. Harcerz/Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz/Harcerka jest karny/karna i posłuszny/posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz/Harcerka jest zawsze pogodny/pogodna.
9. Harcerz/Harcerka jest oszczędny/oszczędna i ofiarny/ofiarna.
10. Harcerz/Harcerka jest czysty/czysta w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.

Przyrzeczenie harcerskie

Przyrzeczenie skautowe (1911 r.)

Ślubuję:

1. Wierność Ojczyźnie,
2. Gotowość w każdej chwili niesienia pomocy innym,
3. Posłuszeństwo Prawu Skautowemu.

Przyrzeczenie skautowe (1914 r.)

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim; być posłusznym/posłuszną prawu skautowemu.

Przyrzeczenie Polskiej Organizacji Skautowej (lata 1915–1916)

Przyrzekam, że hasłem mojem w życiu będzie: Ojczyzna, Nauka, Cnota.

Przyrzeczenie junackie (lata 1912–1917)

1. Z własnej woli i zupełnym zrozumieniem obowiązków, jakie na siebie przyjmuję, przyrzekam:
2. Wierność hasłu junackiemu: Bóg, Ojczyzna, Nauka, Praca,
3. Posłuszeństwo prawom junackim.

Przyrzeczenie harcerskie (1932 r.)

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym/posłuszną Prawu harcerskiemu.

Ślubowanie w Szarych Szeregach (lata 1939–1945)

Ślubuję na Twoje ręce pełnić służbę w Szarych Szeregach; tajemnic organizacyjnych dochować; do rozkazów służbowych się stosować, nie cofnąć się przed ofiarą życia.

Stosowano również Przyrzeczenie według wersji z 1932 r.

Przyrzeczenie harcerskie (1945 r.)

Przyrzekam uroczyście całym swym życiem dążyć do budowy Niepodległej Demokratycznej i Sprawiedliwej Polski, pracować dla dobra powszechnego, postępować zawsze szlachetnie i być posłusznym Prawu harcerskiemu. Tak mi dopomóż Bóg.

Przyrzeczenie harcerskie (1947 r.)

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu harcerskiemu.

Dla harcerek i harcerzy niewierzących przyjmowano na życzenie formułę Przyrzeczenia z zastąpieniem pojęcia „Bóg" pojęciem „Dobro Najwyższe".

Przyrzeczenie harcerskie Organizacji Harcerskiej (1950 r.)

Przyrzekam uroczyście wobec kolegów i narodu polskiego uczyć się i pracować dla dobra Ojczyzny i sprawy socjalizmu.

Przyrzekam wiernie przestrzegać Prawa harcerskiego, całym sercem zawsze i wszędzie służyć Polsce Ludowej.

Przyrzeczenie harcerskie Organizacji Harcerskiej ZMP (1956 r.)

Przyrzekam mojej drużynie postępować według Prawa harcerskiego, strzec honoru harcerza, służyć wiernie mojej Ojczyźnie, Polsce Ludowej.

Przyrzeczenie harcerskie (1957 r.)

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce Ludowej, walczyć o prawdę i sprawiedliwość społeczną, nieść chętną pomoc każdemu człowiekowi, być posłusznym Prawu harcerskiemu.

Przyrzeczenie harcerskie (1964 r.)

Przyrzekam całym życiem służyć Tobie, Ojczyzno, być wierny sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi, być posłusznym Prawu harcerskiemu.

Przyrzeczenie harcerskie ZHP (1990 r.)

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym/posłuszną Prawu harcerskiemu.

lub do wyboru:

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, dążyć do Prawdy i Sprawiedliwości, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym/posłuszną Prawu harcerskiemu.

W czasie XXX Nadzwyczajnego Zjazdu ZHP w 1995 r. zrezygnowano z alternatywnej wersji przyrzeczenia dla niewierzących.

Przyrzeczenie harcerskie w Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu harcerskiemu.

Przyrzeczenie harcerskie w Stowarzyszeniu Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacji Skautingu Europejskiego

Na mój honor, z Łaską Bożą, przyrzekam całym życiem służyć Bogu, Kościołowi, mojej Ojczyźnie i Europie chrześcijańskiej, nieść w każdej potrzebie pomoc bliźnim i przestrzegać Prawa harcerskiego.

Przyrzeczenie harcerskie Stowarzyszenia Harcerskiego

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym/posłuszną Prawu harcerskiemu.

lub do wyboru:

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, dążyć do Prawdy i Sprawiedliwości, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym/posłuszną Prawu harcerskiemu.

Przewodniczący organizacji harcerskich

Organizacje skautowe i harcerskie w latach 1911–1918

Naczelna Komenda Skautowa / Związkowe Naczelnictwo Skautowe w zaborze austriackim
Kazimierz Wyrzykowski – 1911–1914
Kazimierz Panek – 1914–1918

Polska Organizacja Skautowa
Jan Sikorski – 1915–1916
Zdzisław Kąkolewski – 1916
Tadeusz Kalusiński – 1916
Stefan Pomarański – 1916

Związek Skautek Polskich
Maria Gabriela Kwiatkowska – 1914–1915
Antonina Walicka – 1915–1916

Związek Harcerstwa Polskiego (Warszawa)
ks. Jan Mauersberger – 1916–1918

Junactwo
Stefan Plewiński 1912–?

Harcerstwo Polskie na Rusi i w Rosji
Stefan Radomski – 1914–1915
Stanisław Sedlaczek – 1915–1918

Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1918–1945
Tadeusz Strumiłło – 1919–1920
Józef Haller – 1920–1923
ks. Jan Mauersberger – 1923
Tadeusz Strumiłło – 1923–1925
Roman Bniński – 1925–1926
Józef Karśnicki – 1926–1927
ks. Jan Mauersberger – 1927–1929
Władysław Sołtan – 1929–1931

Michał Grażyński – 1931–1960 (obowiązki przewodniczącego na terenie okupowanego kraju pełnili kolejno: ks. Jan Mauersberger w latach 1939–1942, Tadeusz Kupczyński w latach 1942–1945)

Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju
Michał Grażyński – 1946–1951 (jako przewodniczący ZHP pgK; w latach 1931–1960 pozostawał przewodniczącym ZHP, analogicznie do innych instytucji Rzeczypospolitej na obczyźnie)
Stanisław Sielecki – 1951–1952
Nikodem Sulik – 1953–1954
Zygmunt Szadkowski – 1954–1967 (od 1960 równocześnie przewodniczący ZHP i ZHP pgK; podobnie jego następcy)
Ryszard Kaczorowski – 1967–1988
Stanisław Berkieta – 1988–1994
Bogdan Szwagrzak – 1994–2000
Barbara Zdanowicz – 2004–2006
Edmund Kasprzyk – 2006– 2009
Teresa Ciecierska – od 2009 r.

Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1945–1950
Stanisław Nowakowski – 1945
Janusz Wierusz-Kowalski – 1945–1948
Józef Sosnowski – 1948–1949
Jerzy Berek – 1949–1950

Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1956–2015
Zofia Zakrzewska – 1956–1964
Wiktor Kinecki – 1964–1969
Stanisław Bohdanowicz – 1969–1974
Jerzy Wojciechowski – 1974–1980
Andrzej Ornat – 1980–1982
Ryszard Wosiński – 1982–1989
Krzysztof Grzebyk – 1989–1990
Stefan Mirowski – 1990–1996
Maria Hrabowska – 1996–2001
Wojciech Katner – 2001–2005
Andrzej Borodzik – 2005–2007
Adam Massalski – 2007–2013
Dariusz Supeł – od 2013 r.

W latach 1956–1964 ZHP kierował naczelnik harcerstwa, w latach 1964–1990 – naczelnik ZHP, nie było funkcji przewodniczącego Związku.

Polska Organizacja Harcerska (naczelnik)
Ryszard Stachowiak, hm. Krzysztof Dobrecki (równocześnie) – 1985–1989

Krzysztof Dobrecki – 1989–1992
Krzysztof Jabłoński – 1992–1994
Witold Szady – 1994–1996
Andrzej Załuski – 1996–1998

Związek Harcerstwa Polskiego – rok założenia 1918
Kazimierz Wiatr – 1989–1990
Wojciech Hausner – 1990–1992

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
Tomasz Strzembosz – 1989–1993, do 2004 r. jako honorowy przewodniczący ZHR
Wojciech Hausner – 1992–1995
Feliks Borodzik – 1995–1999
Piotr Koj – 1999–2004
Kazimierz Wiatr – 2004–2006
Marcin Jędrzejewski – 2006–2008
Michał Butkiewicz – 2008–2012
Ewa Borkowska-Pastwa – od 2012 r.

Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" Federacji Skautingu Europejskiego
Michał Bobrzyński – 1989–1993
Tomasz Szydło – 1993–2003
Rafał Grudzień – 2003–2006
Tomasz Pałka – 2006–2009
Jarosław Sroka – 2009–2012
Piotr Sitko – od 2012 r.

Stowarzyszenie Harcerskie
Anna Mieczyńska – 1996–2000
Marcin Wojdat – 2000–2006
Róża Rzeplińska – 2006–2011
Katarzyna Verbeek – 2011–2012
Magdalena Tchórznicka – od 2012 r.

Stopnie harcerskie i instruktorskie

Stopnie harcerskie

Organizacje skautowe i harcerskie do roku 1918

Skauci i skautki

1911

ochotnik (skaut III klasy), zwiadowca (skaut II klasy), harcerz (skaut I klasy)

Skauci

1912

młodzik, wywiadowca, ćwik, harcerz

Skautki

1912

młódka, harcerka II stopnia, harcerka I stopnia

ZHP w latach 1918–1939

Harcerze

1919–1939

młodzik, wywiadowca, ćwik, harcerz orli, harcerz Rzeczypospolitej oraz starszy ochotnik lub włóczęga jako stopnie wyrównawcze dla starszych harcerzy

Harcerki

1919–1925

ochotniczka, przewodniczka, samarytanka, wędrowniczka

1925–1936

ochotniczka, pionierka, samarytanka, przewodniczka, harcerka Rzeczypospolitej oraz starsza ochotniczka jako stopień wyrównawczy dla starszych harcerek

1936–1939

ochotniczka, przewodniczka, samarytanka, wędrowniczka oraz starsza ochotniczka jako stopień wyrównawczy dla starszych harcerek

Szare Szeregi w latach 1939–1945

młodzik, wywiadowca, ćwik, bojowiec, harcerz Rzeczypospolitej

ZHP w latach 1945–1949

Harcerze

1945–1949

młodzik, wywiadowca, ćwik, harcerz orli, harcerz Rzeczypospolitej

Harcerki

1945–1946

ochotniczka, pionierka, samarytanka, wędrowniczka

1946–1949

ochotniczka, tropicielka, pionierka, samarytanka, wędrowniczka

Harcerze i harcerki

1949

ochotnik/ochotniczka, pionier/pionierka, przodownik/przodowniczka, organizator/organizatorka

ZHP w latach 1956–2011

Harcerze

1957–1961

młodzik, wywiadowca, ćwik

Harcerki

1957–1961

ochotniczka, tropicielka, pionierka

Harcerze i harcerki

1961–1964

ochotnik, tropiciel, odkrywca, wędrownik, pionier

1964–1968

ochotnik, tropiciel, odkrywca, przodownik, wędrownik, pionier

1968–1978

ochotnik, tropiciel, odkrywca, przodownik, wędrownik, pionier, sprawny

1978–1981

ochotnik, tropiciel, odkrywca, przodownik, wędrownik, pionier, organizator

1982

ochotnik, tropiciel, odkrywca, wędrownik, harcerz orli, harcerz Rzeczypospolitej

KIHAM, niejawny Ruch Harcerski w latach 1981–1989 oraz ZHR w latach 1989–2011

Harcerze

młodzik, wywiadowca, ćwik, harcerz orli, harcerz Rzeczypospolitej

Harcerki

ochotniczka, tropicielka, pionierka (samarytanka), wędrowniczka, harcerka Rzeczypospolitej

W Organizacji Harcerek ZHP-1918 w 1992 r. wprowadzono stopień starszej ochotniczki jako stopień wyrównawczy dla wędrowniczek.

Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza" FSE

Harcerze

ochotnik, harcerz po Przyrzeczeniu, wywiadowca, ćwik, Eligo Viam, harcerz orli, harcerz Rzeczypospolitej

Harcerki

ochotniczka, tropicielka, pionierka, samarytanka, wędrowniczka, harcerka Rzeczypospolitej

Stopnie instruktorskie

1912–1919

instruktor skautowy, harcmistrz lub kierownik pracy skautowej

1920–1927

kandydat na instruktora – przodownica/przodownik, podharcmistrzyni/podharcmistrz, harcmistrzyni/harcmistrz

1927–1947

podharcmistrzyni/podharcmistrz, harcmistrzyni/harcmistrz, harcmistrzyni Rzeczypospolitej/harcmistrz Rzeczypospolitej (nadany jednorazowo w 1927 r.)

1947–1949

Harcerze

podharcmistrz, harcmistrz

Harcerki

przewodniczka, podharcmistrzyni, harcmistrzyni

1957–1965
przewodnik, podharcmistrz, harcmistrz

1965–1969
przewodnik, podharcmistrz, harcmistrz, harcmistrz Polski Ludowej

1969–1982
organizator, przewodnik, podharcmistrz, harcmistrz, harcmistrz Polski Ludowej

1982–1989
przewodnik, podharcmistrz, harcmistrz, harcmistrz Polski Ludowej

od 1989 r.
przewodnik, podharcmistrz, harcmistrz

W ZHR odrębne nazewnictwo dla Organizacji Harcerek i Organizacji Harcerzy.

Wybrana literatura

Aleksander Kamiński i jego twórczość pedagogiczna. Dyskusja o przeszłości wobec teraźniejszości i przyszłości, red. E. Marynowicz-Hetka, H. Kubicka, M. Granosik, Łódź 2004.

Bagiński H., *Kilka uwag o początkach harcerstwa polskiego*, Warszawa 1960.

Baran A.F., *Harcerska alternatywa. ZHR w latach 1989–1990*, Warszawa 2000.

Baran A.F., *Walka o kształt harcerstwa w Polsce (1980–1990). Niepokorni i niezależni*, Warszawa 2007.

Bielecki R., *Batalion harcerski „Wigry"*, Warszawa 1991.

Błażejewski W., *Bibliografia harcerska 1911–1960*, Warszawa 1981.

Błażejewski W., *Bibliografia harcerska 1911–1960. Suplement*, Warszawa 1984.

Błażejewski W., *Bibliografia harcerska 1961–1981*, Warszawa 1986.

Błażejewski W., *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Warszawa 1985.

Bogactwo życia i twórczości Aleksandra Kamińskiego, red. I. Lepalczyk, W. Ciczkowski, Toruń 2000.

Bogu, Polsce, bliźnim… 90 lat polskiego harcerstwa. Materiały z sesji historyczno-naukowej 19 maja 2001 r. w Rzeszowie zorganizowanej przez Podkarpacki Okręg ZHR, red. A.F. Baran, Kraków 2004.

Bohaterowie „Kamieni na szaniec" w świetle dokumentów, wybór, wstęp i oprac. T. Strzembosz, Warszawa 1996.

Bojko K., *Działalność duchowieństwa katolickiego w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1921–1939*, Legnica 1998.

Borkiewicz-Celińska A., *Batalion „Zośka"*, Warszawa 1990.

Broniewski S., *Całym życiem. Szare Szeregi w relacji naczelnika*, Warszawa 1984.

Broniewski S., *Szare Szeregi*, Londyn 1988.

Broniewski S., *To nie takie proste. Moje życie*, Łódź 2001.

Buczewski Z., *Harcerstwo polskie w Kanadzie. Zarys ogólny*, Vancouver 1981.

Buczewski Z., *Światowy skauting*, Vancouver 1979.

Chrabąszcz J., *Harcerze gorszego Boga*, Toruń 1995.

Ciura G., *Pełnić służbę Bogu i Polsce. Harcerstwo Polskie („Hufce Polskie") 1939–1945*, Warszawa 1998.

Czopowicz S., *Bogu, Polsce, bliźnim – obraz harcerstwa Niepodległej Rzeczypospolitej. Spuścizna ideowa i wychowanie*, Warszawa 2004.

Czopowicz S., *KIHAM. Zarys wydarzeń, wybór dokumentów i relacji*, Warszawa 1998.

Czopowicz S., *Szczera wola i zniewolenie. Harcerstwo w Polsce 1945–1980*, Warszawa 2010.

Daszkiewicz R.K., *Harcerstwo polskie poza granicami kraju od zarania do 1930 roku w relacjach i dokumentach*, Lublin 1983.

Dołęgowska-Wysocka M., *Plamy na lilijce. Spory światopoglądowe w harcerstwie w latach 1911–1939*, Kraków 1988.

Dzieje harcerstwa na obczyźnie w latach 1912––1992. Materiały z konferencji naukowej odbytej w dniach 29–30 maja 1992 w Rogach k. Gorzowa Wlkp., red. M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 1992.

Geneza harcerstwa: teksty źródłowe, wybór i oprac. M. Miszczuk, Warszawa 1981.

Glass H., *Na szlaku Chudego Wilka*, Warszawa 1998.
Głowacka-Sobiech E., *Harcerstwo w Polsce w latach 1944–1990*, Poznań 2013.
Głuszek Z., *„Hej, chłopcy...". Harcerze Szarych Szeregów w Powstaniu Warszawskim*, cz. 2: *Powstanie*, Warszawa 2001.
Głuszek Z., *„Hej, chłopcy...". Zawiszacy z Szarych Szeregów*, cz. 1: *Konspiracja*, Warszawa 1998.
Głuszek Z., *Szare Szeregi. Słownik encyklopedyczny. Hasła rzeczowe*, Warszawa 2010.
Half a Century of the Canadian Polish Congress, red. E. Sołtys, R.K. Kogler, Toronto 1995.
Hansen W., *Wilk, który nigdy nie śpi. Pełne przygód życie lorda Baden-Powella*, tłum. D. Borkowska, Warszawa 1992.
Harcerki 1911–1939. Historia, program, wychowanie, red. J. Raniecka-Bobrowska, Warszawa 1990.
Harcerski słownik biograficzny, red. J. Wojtyczy, t. 1, Warszawa 2006; t. 2, Warszawa 2008; t. 3, Warszawa 2012.
Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921). Antologia tekstów historycznych i literackich, cz. 1–2, oprac. M.M. Drozdowski, Warszawa 1998.
Harcerstwo w Afryce 1941–1949, oprac. B.M. Pancewicz, Londyn 1985.
Harcerstwo w Edmonton 1954–1989, red. M. Carlton, Edmonton 1992.
Hausner W., Kapusta M., *Harcerstwo duchowej niepodległości. Duszpasterstwo harcerskie w dokumentach Służby Bezpieczeństwa i archiwaliach środowisk harcerskich 1983–1989*, Kraków 2009.
Hausner W., *Skauting plus niepodległość (przygody z historią harcerstwa)*, Kraków 2008.
Jabrzemski J., *Harcerze z Szarych Szeregów*, Warszawa 1997.
Janowski A., *Być dzielnym i pięknie się różnić. Szkice o Aleksandrze Kamińskim*, Warszawa 2011.
Kamiński A., *Andrzej Małkowski*, Warszawa 1983.
Kamiński A., *Kamienie na szaniec*, Warszawa 2009.
Kamiński A., *Wielka gra*, oprac. A.K. Kunert, przedm. S. Broniewski, Warszawa 2006.
Kamiński Z., *I iść będziemy w Polskę...*, Milanówek 2004.
Kapiszewski H., *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech. Zarys historyczny ze szczególnym uwzględnieniem lat 1933–1939*, Warszawa 1969.
Kasprzyk K., *Materiały do bibliografii harcerstwa za lata 1982–2009*, CD, Kraków 2010.
Kiewicz A., *Harcerstwo w Polsce Ludowej*, Wrocław 2003.
Kliszewicz L., *Harcerstwo w Europie 1945–1985*, Londyn 1992.
Kliszewicz L., *Związek Harcerstwa Polskiego na Wschodzie 1940–1948*, Londyn 1992.
Komuniści wobec harcerstwa 1944–1950, oprac. K. Persak, Warszawa 1998.
Kozimala I., *Lwowska Chorągiew Harcerek ZHP w latach 1911–1939*, Przemyśl 2003.
Kozimala I., *Lwowska Chorągiew Harcerzy ZHP w latach 1921–1939*, Przemyśl 2007.
Kozimala I., *Polski skauting męski w Galicji Wschodniej w latach 1911–1920*, Kraków 2009.
Koźniewski K., *I zawsze krzyż oksydowany... Refleksja nad historią harcerstwa w Polsce 1911––1986*, Kraków 1990.
Krężel J., *Konspiracja harcerek 1939–1945*, Tarnów 1996.
Krzanowski A., *Idea harcerstwa Andrzeja i Olgi Małkowskich*, Krosno 2009.
Kukla W., Miszczuk M., *Dzieje harcerstwa na obczyźnie 1912–2006. Zarys problematyki*, Warszawa 2006.
Kuroń J., *Wiara i wina. Do i od komunizmu*, Warszawa 1990.
Kwiecień C., *Harcerskie dni krwi i chwały*, Katowice 1983.
Kwiek J., *Związek Harcerstwa Polskiego 1944––1950. Powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995.
Lewandowski J., *Geneza Związku Harcerstwa Polskiego*, Zamość 1989.
Małkowski A., *Jak skauci pracują*, Kraków 1914.

Michałowski M., *Harcerstwo w Powstaniu Warszawskim. Bataliony, plutony i oddziały harcerskie w Obwodach AK*, Warszawa 2001.

Mierzwiński Z., *„Wszystko co nasze Polsce oddamy...". Szkice z dziejów skautingu i harcerstwa polskiego*, Warszawa 2009.

Młode pokolenie polskich emigrantów – jego losy i problemy w XX wieku. Zbiór studiów, red. R. Sudziński, Włocławek 2004.

Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945––1990, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995.

Nekrasz W., *Harcerze w bojach. Przyczynek do udziału młodzieży polskiej w walkach o niepodległość ojczyzny w latach 1914–1921*, cz. 1 i 2, Warszawa 2011 (reprint wydań cz. 1 z 1930 i cz. 2 z 1931 r.).

Nowak A., *Skauting-harcerstwo Polskie w Berlinie 1912–1939*, Poznań 1983.

Nowik G., *Straż nad Wisłą*, t. 1–3, Warszawa 2001.

Nowik G., *Wychowanie religijne w harcerstwie (1910–1939*, „Chrześcijanin w Świecie" 1988, nr 173, s. 2–49.

Obolewicz A., *Całym życiem pełnić służbę... Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie w opinii jego działaczy i liderów*, Wilno 2008.

Opieńska-Blauth J., *Polskie harcerki w dziesięcioleciu 1911–1921. Przyczynek do dziejów harcerstwa żeńskiego*, Warszawa 1988.

Pacławski R., *Gra o harcerstwo*, Warszawa–Sanok 2005.

Pancewicz B., *Harcerstwo w Indiach = Polish scouting in India 1942–1948*, Londyn 1977.

Parzyński J., *Ruch harcerski Rzeczpospolitej 1983––1989*, Kraków 1991.

Persak K., *Odrodzenie harcerstwa w 1956 r.*, Warszawa 1996.

Pietrzak A., *Żołnierze Batalionu Armii Krajowej „Zośka" represjonowani w latach 1944–1956*, Warszawa 2008.

Pietrzak J., *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej*, Łódź 2012.

Polskie Sybiraczki harcerki w Afryce 1942–1950, oprac. H. Dąbkowski, Warszawa 2002.

Ptaszyński R., *Trzymamy straż nad Odrą. Propaganda – fakty – dokumenty*, Szczecin 2007.

Radziej K., *Polska bibliografia harcerska 1982––2002*, Katowice 2003.

Sedlaczek M., Sedlaczek E., *Harcmistrz Rzeczypospolitej Stanisław Sedlaczek 31 I 1892 – 3 VIII 1941 – w 50. rocznicę śmierci*, Poznań 1991.

Sedlaczek S., *Geneza skautingu i harcerstwa*, Warszawa 1984.

Seweryn-Spławska W., *Harcerki w Związku Harcerstwa Polskiego. Początki i osiągnięcia w Kraju oraz lata 1939–1949 poza Krajem*, Londyn 1993.

Skolimowski K., *Abstynencja w skautingu polskim. Źródła i rozwój zasady abstynencji w latach 1911–1914*, Warszawa 1985.

Stachiewicz P., *„Parasol". Dzieje oddziału do zadań specjalnych Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej*, Warszawa 1991.

Strzembosz T., *Szare Szeregi jako organizacja wychowawcza*, Warszawa 1984.

Strzembosz T., *W stronę zachodzącego słońca. Życiorysy wpisane w polską historię*, Warszawa 2003.

Strzembosz T., *Refleksje o harcerstwie i wychowaniu*, Poznań 2006.

Studia z dziejów harcerstwa, t. 1, red. M. Wierzbicki, Warszawa 2009.

Szare Szeregi: harcerze 1939–1945, t. 1–2: *Materiały i relacje*; t. 3: *Lista poległych i zmarłych, indeksy – ilustracje*, red. J. Jabrzemski, Warszawa 1988.

Szare Szeregi. Związek Harcerstwa Polskiego w czasie II wojny światowej. Główna Kwatera Harcerzy „Pasieka". Ocalałe dokumenty, Warszawa 1987.

Toporowicz K., *Eugeniusz Piasecki. Życie i dzieło*, Warszawa–Kraków 1988.

Truchanowicz T., *Od Brygady Karpackiej do Tangeru: z dziejów harcerstwa polskiego na Wschodzie 1940–1948*, Kraków 1991.

Truchanowicz T., *Związek Harcerstwa Polskiego na Wschodzie. Z dziejów harcerstwa na obczyźnie 1940–1946*, Kraków 1987.

Umiński J., *Stawialiśmy opór... Dwanaście lat (1940–1951) zbrojnej harcerskiej konspiracji*

niepodległościowej Drużyny Sz. Sz. im. Jeremiego Wiśniowieckiego, Mielec 1997.

Wachowicz B., *Druhno Oleńko, Druhu Andrzeju! Gawęda o twórcach Harcerstwa Polskiego Oldze i Andrzeju Małkowskich*, Warszawa 2000.

Wasilewski A., *Zarys dziejów Wileńskiej Chorągwi Harcerzy. Czarna Trzynastka Wileńska*, Wilno–Warszawa 2008.

W harcerskiej służbie. Fakty i dokonania Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju 1939–2000, Warszawa 2000.

Wojtycza J., *Pierwsza dekada skautingu polskiego w Galicji (1910–1919)*, Kraków 1995.

Zawadzka A., *Dzieje harcerstwa żeńskiego w Polsce w latach 1911–1948/[19]49*, Warszawa 2004.

Zawadzka A., *Harcerstwo żeńskie na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej 1911–1945*, Warszawa 1999.

Zonik Z., *Wyrwani z szeregów. Harcerki i harcerze na Pawiaku w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1988.

Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech (1922–1939), Opole 2003.

Zürn-Zahorski Z., *Pogotowie Harcerek i Pogotowie Harcerzy we wrześniu 1939 roku*, Kraków 1999.